



Cena zł 30 000,—

Indeks 370770

PL ISSN 0033-202X

POLSKA AKADEMIA NAUK — BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

Z DOŚWIADCZEŃ W ZAKRESIE
AUTOMATYZACJI BIBLIOTEK

ROCZNIK 59
zeszyt

3/4

1991

REDAKCJA

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny
MARIA LENARTOWICZ — zastępca redaktora naczelnego
KRYSTYNA BEŁKOWSKA — sekretarz redakcji
Członkowie: HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA, HANNA ZASADOWA

RADA REDAKCYJNA

BARBARA BIENKOWSKA — przewodnicząca
KRYSTYNA BEŁKOWSKA, STEFAN CZAJA, MARTA GRABOWSKA,
ANDRZEJ KŁOSSOWSKI, HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA,
MARIA LENARTOWICZ, HANNA ŁASKARZEWSKA, JADWIGA ŁUSZCZYŃSKA,
ALINA NOWIŃSKA, BARBARA SORDYŁOWA, ANDRZEJ SZEWC,
JÓZEF ZAJĄC, HANNA ZASADOWA, ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA
I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA

Adres Redakcji:

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
VI p. tel. 20-33-02, teleks 815360 bpan pl



TREŚĆ

Od redakcji (<i>Maria Lenartowicz</i>)	233
Forum dyskusyjne Przeglądu Bibliotecznego (Oprac. <i>Maria Lenartowicz, Krystyna Belkowska</i>)	237

Artykuły

WANDA PINDŁOWA: Informatyka w programach studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej	265
ANNA PALUSZKIEWICZ: Rola formatu i kartotek wzorcowych w skomputeryzowanych katalogach bibliotecznych	275
JADWIGA SADOWSKA, CZESŁAW JANUSZ WRZESIENI: Automatyzacja w Bibliotece Narodowej	281
Bazy danych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. HANNA KOLENDO: Systemy informacji o pracownikach Uniwersytetu Warszawskiego, ANNA BEDNARZ: Baza „Czas” — zagraniczne czasopisma bieżące	291
TERESA MALIK: Komputeryzacja w Bibliotece Jagiellońskiej. Próby i zamierzenia	297
HENRYK SZARSKI: Komputeryzacja w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej — stan obecny i kierunki zmian	305
IWONA CHOJNACKA-MAMIŃSKA, SŁAWOMIR POŁOTNICKI, ANNA WOJCIECHOWSKA: Automatyzacja w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej	317
IRENA FRONCZAK: Komputerowa informacja chemiczna w Politechnice Warszawskiej	327
HALINA BAŁUKA: Automatyzacja działalności Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej	331
JANUSZ KAPUŚCIK, DARIUSZ KUŹMIŃSKI: Automatyzacja w Głównej Bibliotece Lekarskiej	333
KRYSZYNA KOCZNOROWSKA, ELŻBIETA WASZCZYŃSKA, DANUTA PIELAK, MARIA RUTKOWSKA: System Informacji o Gospodarce Żywnościowej w Centralnej Bibliotece Rolniczej	339
KRZYSZTOF GONET: Komputeryzacja w Bibliotece Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego Św. Jana Chrzciciela w Warszawie	347

Sprawozdania

57 Konferencja Ogólna i Sesja Rady Głównej IFLA (Moskwa, 18-24 sierpnia 1991 r.) (<i>Adam Wysocki</i>)	355
Narada nt. Informacja naukowa oraz upowszechnianie nauki w dobie przemian (Warszawa, 10 grudnia 1991 r.) (<i>Barbara Ziętała</i>)	358
Tezy na naradę... (Oprac. <i>Barbara Sordylowa</i>)	360
Krajowa narada nt. Automatyzacja bibliotek publicznych — praktyczne aspekty (Białystok, 7-8 marca 1991 r.) (<i>Małgorzata Kamińska</i>)	362
Komputeryzacja bibliotek. Narada dyrektorów bibliotek szkół wyższych MEN (Wrocław, 11-12 lutego 1992 r.) (<i>Hanna Przybylik</i>)	365

2.11.23 K. K.

Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

Bazy danych

- Hanna Popowska, Barbara Stefaniak, Adam Wysocki: *Zagraniczne bazy danych. Możliwości i warunki ich wykorzystania. Wrocław, Warszawa 1991 (Henryk Rybiński)* 369

Katalog źródeł informacji na CD-ROM

- CD-ROMS in Print 1991. An international guide. Compiled by Norman Desmarais. Westport 1991 (*Mirosław Górny*) 371
Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Hanna Zasadowa*) 373

A n o n s y

- Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy 381
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego 381

- Kronika krajowa 383
Kronika zagraniczna 387
Wydawnictwa otrzymane 391
Autorzy 392

CONTENTS

- Editorial (*Maria Lenartowicz*) (Summary—234) 233
The discussion forum of *Przegląd Biblioteczny* 237

Articles

- WANDA PINDLOWA: Information science and computer science in the polish library and scientific information schools curricula 265
ANNA PALUSZKIEWICZ: Standard formats and authority databases in computerized library catalogues 275
JADWIGA SADOWSKA, CZESŁAW JANUSZ WRZESIEN: Automation in the National Library 281
Data bases in the Warsaw University Library. Hanna KOLENDO: Human resources information systems in Warsaw University, Anna BEDNARZ: Data base „Time” — foreign current periodicals 291
TERESA MALIK: Automation in the Jagiellonian Library in Cracow. Attempts and projects 297
HENRYK SZARSKI: Computers in the Wrocław Technical University Library and Information Centre — current state and future perspectives 305
IWONA CHOJNACKA-MAMIŃSKA, SŁAWOMIR POŁOTNICKI, ANNA WOJCIECHOWSKA: Automation in the Central Library of the Warsaw Technical University 317
IRENA FRONCZAK: Chemical information system in the Warsaw Technical University 327
HALINA BAŁUKA: Automation in the Silesian Technical University Library 331
JANUSZ KAPUŚCIK, DARIUSZ KUŹMIŃSKI: Automation in the Central Medical Library 333

KRYSTYNA KOCZNOROWSKA, ELŻBIETA WASZCZYŃSKA, DANUTA PIE- LAK, MARIA RUTKOWSKA: Food Economy Information System in the Central Agricultural Library	339
KRZYSZTOF GONET: Computers in the Library of St. John the Baptist Metro- politan Seminary in Warsaw	347
C o m m u n i c a t i o n s	
The 57 th IFLA General Conference and IFLA Council Session (Moscow, August 18-24, 1991) (<i>Adam Wysocki</i>)	355
Scientific information and science popularization in the transition period (Warsaw, December 10, 1991) (<i>Barbara Ziętala</i>)	358
Practice of the public libraries automation. (Conference held in Białystok, March 7-8, 1991) (<i>Małgorzata Kamińska</i>)	362
Library automation. Conference of the Directors of the University Libraries (Wrocław, February 11-12, 1992) (<i>Hanna Przybylik</i>)	365
R e v i e w s	369
A d v e r t i s e m e n t	381
N e w s f r o m t h e c o u n t r y	383
N e w s f r o m a b r o a d	387
P u b l i c a t i o n s r e c e i v e d	391
C o n t r i b u t o r s	392

OD REDAKCJI

Kolejny zeszyt specjalny *Przeгляdu Bibliotecznego* poświęcony jest zagadnieniom automatyzacji działalności bibliotecznej. Zaplanowano, że artykuły zamieszczone w tym zeszycie zobrazują doświadczenia bibliotek w zakresie automatyzacji. W tym celu zwróciliśmy się do dyrekcji dziesięciu wybranych dużych bibliotek naukowych, o których wiadomo, że już wprowadziły automatyzację bądź się do niej przygotowują, z prośbą o opisanie dotychczasowych osiągnięć. W odpowiedzi otrzymaliśmy dwanaście artykułów z dziesięciu następujących bibliotek: Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Biblioteki Głównej i Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej Politechniki Wrocławskiej, Biblioteki Głównej Politechniki Poznańskiej, Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej, Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej, Głównej Biblioteki Lekarskiej, Centralnej Biblioteki Rolniczej, Biblioteki Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, oraz jeden — z Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ponadto Biblioteka Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego Św. Jana Chrzciciela w Warszawie — wiedząc o przygotowywanym zeszycie specjalnym — z własnej inicjatywy przysłała nam opis swoich doświadczeń z automatyzacją procesów bibliotecznych.

Dostarczone artykuły dotyczą zarówno systemów bibliotecznych, jak i bibliograficznych, i przedstawiają bardzo różny stopień zaawansowania automatyzacji. Dwa artykuły mają inny charakter: Anna Paluszkiewicz omawia znaczenie formatów i kartotek haseł wzorcowych w komputeryzacji katalogów bibliotecznych. Natomiast praca Wandy Pindłowej przedstawia stan szkolenia słuchaczy wyższych studiów bibliotekoznawczych w zakresie automatyzacji.

Zgodnie z przyjętą już praktyką, z okazji przygotowywania tego zeszytu specjalnego *Przeгляdu* zorganizowano w dn. 25.2.1992 r. forum dyskusyjne. Chcieliśmy przedmiotem dyskusji uczynić zagadnienia współpracy międzybibliotecznej w zakresie automatyzacji. Prosiłiśmy osoby zaproszone do uczestnictwa w dyskusji, by zechciały m.in. zwrócić uwagę na następujące sprawy:

- na czym powinna polegać współpraca bibliotek w okresie projektowania własnych systemów wewnętrznych?
- czy i jak można wspólnie przygotowywać bibliotekarzy do wprowadzania automatyzacji?
- czego biblioteki powinny się domagać od Biblioteki Narodowej?
- jakie są szanse stworzenia w Polsce zautomatyzowanych systemów międzybibliotecznych?

W spotkaniu wzięli udział: dr hab. Marta Grabowska (Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego), mgr Jakobina Kowalczyk (Biblioteka Narodowa), dr Dariusz Kuźmiński (Główna Biblioteka Lekarska), mgr inż. Anna Paluszkiewicz (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie), mgr Anna Przybylik (Biblioteka PAN w Warszawie), mgr Krystyna Ramlau-Klekowska (Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej), mgr Janusz Rolecki oraz mgr Anna Sadoch (Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej), dr Henryk Szarski (Biblioteka Główna i Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej Politechniki Wrocławskiej).

Redakcję *Przeglądu Bibliotecznego* na spotkaniu reprezentowały: mgr Krystyna Bełkowska (sekretarz redakcji), mgr Halina Kozicka-Boguniowska (członek redakcji, wicedyrektor Biblioteki PAN w Warszawie), mgr Maria Lenartowicz (zastępca redaktora naczelnego).

Maria Lenartowicz

EDITORIAL

The present special issue of the *Library Review* is devoted to the problems of library automation. Our intention was to describe in a series of contributed papers the experiences of different libraries in that field. To this end, we asked the chief librarians of ten large scientific libraries, already automatized or introducing automated systems currently, to describe their current activities and achievements.

We received thirteen papers from the National Library, the Jagiellonian Library of the Cracow University, the Warsaw University Library, the Central Library and the Information Centre of the Wrocław Technical University, the Central Libraries of the Poznań Technical University, the Silesian Technical University, and the Warsaw Technical University, the Central Medical Library, Central Agricultural Library, the Library of the Institute of Philosophy and Sociology of the Polish Academy of Sciences, and a paper from the Chair of the Library and Information Science of the Cracow Jagiellonian University. Moreover, the Library of the St. John the Baptist Metropolitan Divinity Seminary in Warsaw and the Library of the Kielce (Świętokrzyski) Technical University learned about our initiative and contributed their papers.

The contributed papers describe both library and bibliographic systems in various stages of implementation.

Two papers are different in their scope: Anna Paluszkiewicz stresses the role of the standardized formats and the authority databases in the computerization of the library catalogues, and Wanda Pińdel describes the current state of the place of automation problems in the library schools curricula.

Traditionally, on the occasion of the preparation of this special issue of the *Review* we organized in February, 25th 1992 a discussion meeting devoted to the problems of interlibrary co-operation in the field of library automation, with the following particular topics:

- The model of the interlibrary co-operation at the stage of systems planning and development;
- The possibilities of professional preparation of librarians to the advent of library automation systems;
- What can librarians expect from the National Library;
- What are the chances of the creation of interlibrary automated systems in Poland?

The participants of the meeting are: dr Marta Grabowska (Centre of European Studies of the Warsaw University), mgr Jakobina Kowalczyk (National Library), dr Dariusz Kuzminski (Central Medical Library), mgr Anna Paluszkiewicz (Warsaw University Library), mgr Anna Przybylik (Library of the Polish Academy of Sciences in Warsaw), mgr Krystyna Ramlau-Klekowska (National Library Institute of Bibliography), mgr Janusz Rolecki and mgr Anna Sadoch (Institute of Scientific, Technological and Economical Information), dr Henryk Szarski (Wroclaw Technical University Library and Information Centre).

Mgr Krystyna Bełkowska (editorial secretary), mgr Halina Kozicka-Boguniowska (editor, also Deputy Director of Library of the Polish Academy of Sciences) and mgr Maria Lenartowicz (deputy managing editor) represented the Library Review editors.

Maria Lenartowicz

FORUM DYSKUSYJNE PRZEGLĄDU BIBLIOTECZNEGO

M. LENARTOWICZ: Serdecznie witam wszystkich gości, którzy zechcieli odpowiedzieć na zaproszenie redakcji *Przeгляdu Bibliotecznego* i przybyli na dzisiejsze spotkanie. Podstawę dyskusji mają stanowić artykuły dostarczone do przygotowywanego zeszytu specjalnego *Przeгляdu*, z którymi Państwo już mieli możliwość zapoznania się. Przedstawiając stan automatyzacji działalności bibliotecznej i informacyjnej w kilku dużych bibliotekach naukowych, artykuły te pokazują, jak poszczególne biblioteki próbują radzić sobie z automatyzacją w odosobnieniu, tylko własnymi siłami. Obecnie daje się zauważyć dopiero początki współpracy bibliotek w tym zakresie. Mamy się tutaj zastanowić, jak tę współpracę ożywić i rozszerzyć, dla rozwiązywania jakich zagadnień jest ona najbardziej potrzebna i owocna. Oczywiście zastrzegając się, że nie można jej bibliotekom narzucać z góry. Współpraca powinna wynikać wyłącznie z oddolnych inicjatyw bibliotek, które widząc własne korzyści z podejmowania wspólnych działań, będą same nawiązywać kontakty i ustalać zakres i zasady wspólnych przedsięwzięć.

W zaproszeniu na dzisiejsze spotkanie sformułowano parę pytań, które mogą stanowić punkty wyjścia do dyskusji, ale to nie znaczy, że musimy przestrzegać ich kolejności: chodzi tylko o to, by możliwie wszechstronnie omówić możliwości współpracy międzybibliotecznej w zakresie automatyzacji, uwzględniając nasze obecne warunki.

A. PALUSZKIEWICZ: Trzeba zacząć od tego, że ta współpraca została wymuszona w naturalny sposób poprzez zakup jednakowego oprogramowania dla trzech bibliotek: Jagiellońskiej, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersyteckiej w Warszawie. Dołączy do nich prawdopodobnie Biblioteka AGH w Krakowie. A nie wykluczone, że w ślad za nami pójdą inni. Ten właśnie czynnik jednoczący spowodował, że pewne problemy podstawowe, które do tej pory były rozwiązywane siłami tylko Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie — przy wsparciu przychylnych nam osób — stały się problemami wspólnymi tych bibliotek, które będą ze sobą współpracowały. Mam na myśli tutaj sprawy formatu dla katalogów oraz związane z tworzeniem kartotek haseł wzorcowych. Doszliśmy do porozumienia i razem już zaczynamy prace nad taką adaptacją formatu FOKA (Format Opisu KAtalogowego), aby spełniał on rolę formatu wewnętrznego w systemie VTLIS (Virginia Tech Library System), z którego mamy zamiar korzystać. Nastąpił także podział prac dotyczących kartotek haseł wzorcowych: nad zasadami budowy tych kartotek oraz ich tworzeniem. Do tej pory prace dotyczyły tylko nazw stanowiących hasła głównego opisu katalogowego książki. Natomiast wiadomo, że niesłychanie ważne są również tytuły serii i już właśnie w tej sprawie wspólnie Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego oraz Toruńskiego postanowiły opracować i przed-

stawić jakąś propozycję. Natomiast Biblioteka Jagiellońska i Uniwersytetu Gdańskiego przyłączyły się do prac prowadzonych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie nad zasadami budowy kartotek haseł wzorcowych przedmiotowych. Wreszcie Biblioteka AGH i Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego będą uczestniczyć w tworzeniu kartotek wzorcowych haseł korporacyjnych. To jeden, ale nie jedyny problem, który trzeba wspólnie rozwiązać. Inną ważną sprawą jest repertuar znaków, bo w tym zakresie w Polsce istnieje taka wielość sposobów podejścia, że właściwie wspólne porozumiewanie się jest na razie niemożliwe.

M. LENARTOWICZ: Sądzę, że jest to pierwsza jaskółka współpracy międzybibliotecznej w zakresie automatyzacji, współpracy obejmującej biblioteki z różnych miast: Warszawy, Gdańska, Krakowa i Wrocławia. Państwo znają na pewno inne przykłady nawiązywania współpracy międzybibliotecznej, może na innych polach czy innego rodzaju.

H. SZARSKI: Chciałbym zwrócić uwagę na to, jak do tej współpracy doszło. Przecież współpraca bibliotek jako hasło propagowane jest od dawna w różnych obszarach, komputeryzacja rozwija się też od dawna, ale taką współpracę o jakiej mówi p. Paluszkiewicz nawiązano dopiero w tym momencie, gdy na rynku handlowym pojawił się sprzedawca, który oferuje odpowiedni towar, a akurat biblioteki mają na niego pieniądze. Współpraca, która zaczęła się w tym momencie, oczywiście, ma szansę rozwoju, bo ci wszyscy ludzie i biblioteki są zjednoczone wokół jednej idei — wprowadzenia określonego systemu. Ale z drugiej strony smutne, że dopiero muszą wystąpić właśnie takie warunki, aby do współpracy dochodziło. Natomiast jeżeli chodzi o inne rodzaje współpracy, to one istnieją, ale mają charakter chyba bardziej lokalny i — moim zdaniem — też pojawiają się tam, gdzie jest jakiś układ, może nie tak wyrazisty, ale również obejmujący klienta i sprzedawcę czy klienta i dostawcę. Jeżeli chodzi o bibliotekę, którą reprezentuję — mamy kilka ośrodków, z którymi współpracujemy. Ta współpraca polega na tym, że pewne fragmenty oprogramowania, pewne systemy lub rozwiązania przekazujemy (to drugorzędna sprawa — odpłatnie czy bezpłatnie), są one w tych ośrodkach wykorzystywane i nawiązują się stałe kontakty. Ciekawe, czy ktoś z Państwa tutaj może podać przykłady innych mechanizmów, które do takiej współpracy prowadzą lub jakoś tę współpracę wzbogacają, nie tylko oparte na stosunku klient i sprzedawca albo dostawca. Bo dla mnie jest to w tej chwili podstawowa płaszczyzna nawiązywania współpracy.

M. LENARTOWICZ: Chyba Pan Dyrektor zwrócił uwagę na ważne uwarunkowania — musi być jakiś czynnik, który wymusza na bibliotekach decyzję o współpracy, bez narzucania jej z góry. Czy takim czynnikiem mogą być tylko i wyłącznie mechanizmy ekonomiczne, kiedy biblioteki wspólnie rozpatrują możliwość zakupu i stworzenia systemu?

A. PALUSZKIEWICZ: Wydaje mi się, że jednak nie należy lekceważyć udziału dobrej woli poszczególnych osób. Może nie dosyć wyraźnie to powiedziałam, ale wszystkie nasze dotychczasowe prace w Bibliotece Uniwer-

syteckiej były bardzo mocno wspierane przez osoby z zewnątrz. Bez tej dobrej woli pewnie byśmy tak daleko nie zaszli.

M. LENARTOWICZ: Czy należy dążyć do nawiązywania współpracy, do tworzenia międzybibliotecznych sieci w naszych obecnych warunkach? Proszę pamiętać o tym, że chociażby artykuły przygotowane do tego zeszytu *Przeгляdu* pokazują, jak wiele bibliotek zabiera się za automatyzację, nie licząc na pomoc otoczenia, nawet nie wskazując, skąd będą przejmować dane; raczej planują, że wszystko będą robić same od początku do końca: katalogować, załatwiać wypożyczenia itd. W ogóle nie myśli się o tym, że to musi być robione wspólnie. Przecież wszystkie dotychczasowe badania wykazują, że tylko wtedy automatyzacja działalności bibliotecznej przynosi wymierne korzyści, kiedy doprowadza do wspólnej realizacji czynności bibliotekarskich w ramach systemów międzybibliotecznych.

A. PALUSZKIEWICZ: No, to już nas Pani naprowadziła na zadania BN, bo to stamtąd powinniśmy przejmować i opisy i...

D. KUŹMIŃSKI: Ale zanim zaczniemy mówić o BN, jej roli i naszych oczekiwaniach w stosunku do niej, chciałbym jeszcze nawiązać do warunków wdrażania automatyzacji. Otóż — moim zdaniem — brak w Polsce takich warunków, są natomiast błędne oczekiwania wobec automatyzacji. Ten ruch, który obecnie przetacza się przez biblioteki, traktuję trochę jako owczy pęd, uleganie pewnej modzie. Nie wynika on z realnych potrzeb. Jest to działanie na zasadzie: wszyscy naokoło się już zautomatyzowali, więc wstyd tego nie zrobić. Natomiast nie formułuje się celów, które ta automatyzacja powinna spełniać. Dlaczego nie ma warunków do automatyzacji? Dlatego, że po prostu mała jest świadomość, że automatyzacja kosztuje, nie przynosi oszczędności. Mylne jest przeświadczenie, że automatyzacja natychmiast da oszczędności siły ludzkiej; są nawet placówki liczące na jakieś profity po wprowadzeniu automatyzacji dzięki sprzedaży swego systemu albo jego udostępnianiu. Okazuje się, że nie jest proste zbudować system, nadto samo założenie systemu nigdzie nie przynosi żadnych ewidentnych oszczędności. Jest to zresztą zjawisko opisane na Zachodzie; tam oszczędności w wyniku automatyzacji widoczne są raczej w mniejszych ośrodkach, które w wyniku automatyzacji korzystają z produktów większych skomputeryzowanych ośrodków, np. przestają katalogować a przeladowują opisy z katalogów dużej biblioteki, korzystają z wypożyczeń międzybibliotecznych itd. Wtedy jest pewien profit. Natomiast nie może go być w naszej sytuacji braku sieci telekomunikacyjnych. Ponadto na Zachodzie rynek automatyzacji bibliotek jest rynkiem kupującego, nie rynkiem sprzedawców; u nas wciąż sprzedawca dyktuje swoje warunki. Uważam też, że z powodu słabego przygotowania dyrektorzy bibliotek za mało znają problemy automatyzacji, za dużo od niej oczekują. Często spotykam się z dyrektorami, którzy pytają: to ile ja oszczędzę etatów po automatyzacji? Odpowiedź brzmi: żadnego. Wręcz przeciwnie, przynajmniej w pierwszym okresie automatyzacji trzeba zwiększyć liczbę etatów. To tyle w sprawie warunków, właściwie ich braku.

M. LENARTOWICZ: Ale jednak są biblioteki, które już dawno przystąpiły do automatyzacji swojej działalności mimo tych niesprzyjających warunków, np. Biblioteka Politechniki Wrocławskiej.

H. SZARSKI: Nie zgodziłbym się z tym poglądem, że nie ma warunków do automatyzacji działalności bibliotecznej. Automatyzację można traktować jako podejście bardzo kompleksowe, jakie widzimy na świecie, czy w tych ośrodkach, które tam zwiedzamy, bo na ogół pokazuje się nam rzeczy wspaniałe, wielkie. Oczywiście dla takiej wielkiej automatyzacji nie ma w Polsce warunków, do automatyzacji w mniejszej skali — wydaje mi się — są i musi być wprowadzana. Będą to rozwiązania lokalne, na pewno nie spójne i pełne różnych wad. Ale są warunki chociażby dlatego, że ludzie — nie tylko dyrektorzy, ale i pracownicy — dojrżeli do stosowania komputerów. Widzą je w banku, na poczcie, na ulicy i wiedzą, co to jest komputer jako narzędzie; nie trzeba tego tłumaczyć jak dziesięć lat temu. Od tej strony patrząc — warunki są, brak natomiast warunków ekonomicznych, finansowych.

Co było u nas impulsem przystąpienia do automatyzacji Biblioteki? To było dwadzieścia lat temu w 1971 r., a impulsy były dwa. Pierwszy, to pewna koncepcja ówczesnych władz szkoły dotycząca spraw informatyzacji, a więc było to zadanie narzucone z góry. I drugi — już na poziomie biblioteki — to zatrudnienie w ramach tej ogólnej koncepcji grupy młodych ludzi z przygotowaniem technicznym, bardzo energicznych, bardzo zapalonych do tej idei. Szefem był wówczas doc. Czesław Daniłowicz, nie mający trzydziestu lat, bezpośrednio po doktoracie. Ta grupa przez kilka pierwszych lat była jakby taranem, który przy pomocy władz uczelni torował drogę pewnym nowym rozwiązaniom. To rzeczywiście nie było takie proste ani łatwe, ale minęło dwadzieścia lat i dzisiaj takich taranów już nie potrzeba. Natomiast, jeżeli chodzi o rozeznanie w sprawach automatyzacji, to władze wielu uczelni mają następujące podejście: biblioteczne trzeba kupić komputer, najlepiej taki mały, i teraz — kiedy ten komputer już jest — oznacza to, że bibliotekę zautomatyzowaliśmy, i rektor chętnie przyszedłby zobaczyć, jak działa zautomatyzowany katalog, łączność ze Stanami Zjednoczonymi itp. Natomiast sądzę, że dyrektorzy bibliotek już w tej chwili nie są tacy zauroczeni możliwościami komputera. Jest coraz więcej dyskusji, w których właśnie dyrektorzy wyrażają wiele wątpliwości: że etatów nie zaoszczędzą, że pieniędzy więcej wydadzą, że to właściwie nie będzie lepiej...

M. LENARTOWICZ: Chciałabym prosić o zabranie głosu p. Grabowską, żeby wyjaśniła ostatecznie: czy, kiedy, komu i jakie oszczędności może dać automatyzacja działalności bibliotecznej?

M. GRABOWSKA: Szczerze powiedziawszy, wolałabym zabrać głos dopiero wtedy, gdy reprezentantka BN przedstawi swoje stanowisko.

K. RAMLAU-KLEKOWSKA: Mam poczucie, że moja wypowiedź jest także przedwczesna, przede wszystkim dlatego, że nie padły jeszcze postulaty pod adresem BN. Myślę, że BN jest w dość specyficznym położeniu, jeżeli chodzi o sprawy automatyzacji. Automatyzuje bowiem własną działalność

biblioteczną od dawna, a wyniki ma nie lepsze od innych bibliotek. Natomiast ze względu na zadania centralne BN, oczekiwania bibliotek polskich wobec niej są większe.

Czy obecnie BN spełnia swoje centralne funkcje właściwie? Nie ukrywam, że od lat trwa w Bibliotece wewnętrzna dyskusja na ten temat, w której reprezentowane są różne stanowiska. Jest rzeczą zrozumiałą, że sama aprobuję te funkcje, ale są one w ciągu ostatnich lat w Bibliotece atakowane. Centralne zadania BN rozszerzyły się i zróżnicowały. Dawniej mówiło się np. wiele o scentralizowanym katalogowaniu, teraz chodzi także o różne inne działania bibliotekarskie, typu przygotowawczego czy wzorcowego, które powinny być wykonywane jeden raz, a nie powtarzane niemal we wszystkich bibliotekach. Jest to prawda oczywista, od dawna znana, na którą powołują się bibliotekarze praktycy z większych i mniejszych bibliotek, i idea, którą wielkie programy międzynarodowe IFLA przyjęły jako swoją podstawę — trudno z tym dyskutować jako z założeniem teoretycznym. Natomiast w praktyce sprawa nie wygląda tak jednoznacznie. Na pewno są zadania, które ekonomicznie i racjonalnie jest wypełniać centralnie, ale po pierwsze — potrzeby bibliotek są bardzo zróżnicowane, po drugie — spełnianie zadań centralnych było łatwiejsze i bardziej oczywiste kiedy wszystkie biblioteki finansowano z jednej kieszeni. Gdy źródła finansowania zróżnicowały się, a w ogóle stały się szalenie skąpe, w tarapaty popadły zarówno biblioteki, które mają podejmować funkcje centralne, jak i te, które chciałyby z wyników działań scentralizowanych korzystać. Zwrócono tutaj uwagę na powstające pewne związki konsumenckie. Oczywiście niektóre sprawy można załatwiać poprzez współfinansowanie, czy też wspólne zakupy, np. baz danych lub oprogramowania. Biblioteka Narodowa wobec tych porozumień konsumenckich pozostała nieco na uboczu. Trudno powiedzieć, czy to jest jej wina, bo np. wcale nie jest powiedziane, że BN zakupi któryś z systemów zagranicznych, o jakich myślą niektóre polskie biblioteki uczelniane, i fakt ten wymusza nawiązywanie między nimi kontaktów. Jest to sytuacja niekorzystna, że BN pozostaje poza układem wielkich bibliotek akademickich czy specjalnych; ale również te biblioteki nie wciągają nas w niektóre swoje działania. Myślę, że różne postanowienia i decyzje powinny zapadać z większym udziałem BN, i że nie tylko od nas zależy, czy tak będzie w przyszłości.

M. LENARTOWICZ: Czego bezwzględnie powinny się domagać biblioteki od BN, biorąc pod uwagę te wszystkie uwarunkowania, o których powiedziała p. Ramlau?

M. GRABOWSKA: Mam inny pogląd na poruszane ostatnio sprawy. Mamy za sobą epokę zarządzania centralistycznego, w której BN — z takich czy innych względów — skupiła u siebie pewne instytucje, np. ośrodek normalizacji, bibliograficzny, badań nad książką i czytelnictwem. Są nawet teraz głosy, że taka centralizacja funkcji była wielkim osiągnięciem wzmacniającym rolę bibliotek narodowych w krajach socjalistycznych. Przecież funkcje te nie musiały być ulokowane w BN, mogły istnieć przy innych

bibliotekach, np. przy Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Skoro jednak BN skupiła u siebie te działania, to teraz ponosi za ich wyniki pewną odpowiedzialność. Ta epoka w tej chwili się kończy; powstaje oczywiście pytanie, jakie funkcje w przyszłości BN zachowa, a jakie odda. Ale za rezultaty dotychczasowych działań BN odpowiada i oczy bibliotekarzy, którym potrzebne są np. rozwiązania standardowe w różnych dziedzinach — jeżeli chodzi o format opisu bibliograficznego czy kartotek haseł wzorcowych itp. — automatycznie zwracają się na BN. Czy wywiązała się ona z tych zadań? W moim przekonaniu — nie. Bo nawet jeśli przez te wszystkie lata nie było sprzętu, sieci telekomunikacyjnej itp., to prace teoretyczne można było prowadzić, ponieważ odpowiednie piśmiennictwo do nas docierało. Nie mogę winić BN, że nie zdobyła sprzętu czy oprogramowania — nałożono embargo, nie było pieniędzy itd. Natomiast za prace teoretyczne, które BN skupiła u siebie, odpowiadała przez te lata, a teraz okazuje się, że nic nie zrobiono — brak bazy teoretycznej. Żadnego usprawiedliwienia nie może tutaj być. A obecnie powinniśmy postawić sobie pytanie: co dalej z tym fantem? Moim zdaniem, za prace teoretyczne nadal odpowiada BN. Fakt, że zajmują się nimi inne biblioteki, zdobywają na to fundusze, wcale nie zwalnia BN od uczestniczenia w tych pracach i ponoszenia za nie współodpowiedzialności. Mam natomiast wrażenie, że BN w tej chwili po prostu chce zrzucić z siebie tę odpowiedzialność, tłumacząc się, że nie wszystkie funkcje centralne do niej należą, że pewnych zakresów działań się pozbędzie, bo akurat to jej w tej chwili nie odpowiada i niech to robi ktoś inny. Jeszcze raz powtarzam, że BN powinna jak najszybciej aktywnie włączyć się w prace podjęte przez inne biblioteki, służyć im swoją radą i doświadczeniami, a nie grać roli instytucji obrażonej, bo ona z urzędu i tak za te prace odpowiada. Wytworzyła się niewłaściwa sytuacja, bo zadania BN podjęły inne ośrodki, które merytorycznie i prawnie rzecz biorąc, nie mają do tego prawa. Natomiast muszą wykonać pewne prace pilnie im potrzebne. Uważam, że np. ośrodek normalizacji bibliograficznej, skoro nadal tkwi w BN powinien włączyć się w te prace.

Chciałam jeszcze dodać, że ostatnio byłam w Brukseli i w Luksemburgu w celu poznania kierunków polityki informacyjnej w Europie. Odwiedziłam dyrektoraty generalne zajmujące się problemami informacji (m.in. nowymi technikami, komunikacją itd.), interesowałam się też sprawami formatów opisu dokumentów. Okazało się, że zrezygnowano już z formatów paneuropejskich; wprowadzenie takiego formatu — na wzór Stanów Zjednoczonych — jest obecnie niemożliwe wobec istnienia zróżnicowanych formatów narodowych. Natomiast z tamtejszych wypowiedzi wynika, że dzieje się źle, jeżeli w poszczególnych krajach zaczyna funkcjonować więcej niż jeden format. Nikomu nic się nie narzuca, każdy kraj swój format narodowy może wprowadzać. Następnym zadaniem będzie stworzenie interfejsu, i wtedy zaczną się kłopoty, jeżeli w danym państwie będą stosowane różne formaty. Mamy pierwszy przykład w tej chwili w Europie tworzenia wspólnego katalogu trzech państw:

W. Brytanii, Francji i Holandii. I tym krajom nie narzuca się nowego formatu wspólnego, tylko myśli o sposobie powiązania dotychczasowych ich formatów. Tak więc, każdy kraj ma prawo do swojego formatu, ale powinien to być jeden format narodowy. Kraje, w których funkcjonuje więcej niż jeden format, poniosą większe ciężary dostosowania się w przyszłości do współpracy w Europie.

Nasza sytuacja w Europie będzie ciężka w przyszłości, jeżeli np. biblioteki akademickie przygotowują swoje formaty a BN własne, nie mówiąc o tym, że jakkolwiek współpraca później w zakresie wymiany tych danych będzie szalenie utrudniona.

M. LENARTOWICZ: Po wypowiedzi p. Grabowskiej chciałabym zmienić swoje pytanie. Powinno ono obecnie brzmieć inaczej, mianowicie: jakie działania powinny być podjęte centralnie, wszystko jedno przez kogo — przez BN, jakąś inną bibliotekę w Polsce, czy przez jakiś inny ośrodek?

M. GRABOWSKA: Może jeszcze dodałabym, że wcale nie musi być tak, aby wszystkie sprawy związane z automatyzacją działalności biblioteczej rozwiązywała BN. W innych krajach wyznacza się instytucje, które są odpowiedzialne za poszczególne zadania. Ale to musi być wspólne porozumienie.

A. PALUSZKIEWICZ: Żeby nie ograniczać sprawy tylko do formatu, trzeba zauważyć, że najważniejsze są podstawowe normy. Na razie mamy tylko normę opisu bibliograficznego książek. Wiele norm opisu bibliograficznego innych typów dokumentów czeka na nowelizację. Następne zadanie to sformułowanie zasad tworzenia kartotek haseł wzorcowych, co wymaga opracowania norm dotyczących hasła. Dopóki brak odpowiednich Polskich Norm trzeba opierać się na zaleceniach międzynarodowych. Do zagadnień nie rozwiązanych dotąd zaleceniami międzynarodowymi należy problem kartotek wzorcowych haseł przedmiotowych. Od wielu lat istnieje grupa robocza IFLA pracująca nad tym problemem, ale żaden dokument się jeszcze nie pojawił. Wszystkie prace u nas prowadzone wykorzystują doświadczenia Biblioteki Kongresu, Biblioteki Narodowej w Paryżu i jeszcze kilku, które zapanowały nad tą materią. Podobnie zresztą jest z problemem kartotek wzorcowych dla serii wydawniczych. IFLA opracowując zasady tworzenia kartotek haseł wzorcowych w 1984 r., odłożyła sprawy serii do momentu, kiedy pojawi się nowa wersja ISBD(S)-u. Jednak po ukazaniu się tej wersji na razie jeszcze nie powstały nawet wstępne ustalenia dotyczące zasad tworzenia kartotek tytułów wydawnictw seryjnych. Są to podstawowe sprawy, bez których załatwienia nie ruszymy dalej i właśnie dlatego dwa lata temu podjęliśmy nad nimi prace. Mieliliśmy świadomość, że w pewnym momencie coś się zmieni i dostaniemy oprogramowanie z prawdziwego zdarzenia, a nie będziemy w stanie go wykorzystać. Nie twierdzę, że w tej chwili jesteśmy już doskonale przygotowani do wykorzystania oferowanego nam oprogramowania; w pełni zdajemy sobie sprawę, jaki ogrom prac nas jeszcze czeka, ale nie znajdujemy się już w punkcie zerowym: pewne problemy mamy rozwiązane.

M. LENARTOWICZ: Pani powiedziała wyłącznie o pracach normalizacyjnych. A jakie komputerowe bazy danych powinny być założone centralnie dla bibliotek polskich? Jakie bazy mają być prowadzone dla poszczególnych systemów wewnętrznych czy międzybibliotecznych, a jakie centralnie dla wszystkich bibliotek? Na pewno wszyscy liczą na możliwość przejmowania opisów z *Przewodnika Bibliograficznego*. Musi istnieć baza tworzona na podstawie bbn. Czy można utrzymywać stan obecny, kiedy BN oferuje opisy z bieżącego *Przewodnika*, ale nie ma do niego żadnych indeksów? Czy nie powinny istnieć centralne kartoteki haseł autorytatywnych? Czy naprawdę każda sieć, każdy system będzie tworzył własne kartoteki haseł wzorcowych?

A. PALUSZKIEWICZ: Niewątpliwie systemy wewnętrzne i międzybiblioteczne powinny być zasilane z kartotek autorytatywnych. Kartoteki wzorcowe egzystujące w systemach powinny czerpać dane z kartotek tworzonych przez narodową centralę bibliograficzną. Ta partyzantka, którą my w tej chwili uprawiamy, jest wymuszona obecnymi okolicznościami.

K. RAMLAU-KLEKOWSKA: Wydaje mi się, że są dwie sprawy, które można i trzeba rozwiązywać centralnie. Pierwsza to przygotowywanie opisów, które biblioteki mogłyby czerpać z centralnego źródła; prowadzenie bieżącej rejestracji krajowej produkcji wydawniczej jest i powinno pozostać — tak sądzę — zadaniem BN. Zresztą nie jest to centralistyczny wymysł minionego reżimu, a zasada, która mieści się w obowiązujących do dziś programach międzynarodowych, takich jak program UBCIM (Universal Bibliographie Control and International MARC). Zakłada on, że te właśnie centralne funkcje będą przypisane bibliotece narodowej, bo jest to uzasadnione racjonalnie i ekonomicznie. Podobnie sprawa wygląda ze zbiorami autorytatywnych haseł dotyczących nazw krajowych autorów, instytucji, wydawnictw ciągłych. Są to zadania bibliotek narodowych i za to ponoszą one odpowiedzialność, o czym mówiła p. Grabowska. Ale to wcale nie znaczy, że problem centralnego zasilania systemów wewnątrzbibliotecznych zostanie w ten sposób całkowicie rozwiązany. Przecież biblioteki potrzebują także opisów publikacji zagranicznych, zwłaszcza biblioteki specjalne i akademickie, i to opisów w ogromnej liczbie, czasami znacznie przekraczającej rejestrację bieżącego krajowego ruchu wydawniczego. Te same biblioteki potrzebują kartotek wzorcowych zarówno nazw osób, jak i instytucji zagranicznych. Myślę, że rozwiązanie tego problemu wymaga podziału obowiązków i prawidłowego ustalenia kompetencji bibliotek. To jest jedna część zadań.

Drugi problem, to jest przygotowanie podstaw teoretycznych. Pani Grabowska bardzo ostro zaatakowała BN, nie bez słuszności, jakkolwiek wydaje mi się, że wychodząc z nieco fałszywych założeń. Nie na tym rzecz polega, że BN przywłaszczyła sobie jakieś zadania czy funkcje. I nie o to chodzi, że jakieś biblioteki nam to wrywają. Natomiast muszę powiedzieć z goryczą, że współpraca BN z różnymi ośrodkami — a zwłaszcza akademickiego kształcenia bibliotekoznawców — w zakresie tworzenia podstaw metodycznych była minimalna: biblioteki i ośrodki akademickie stroniły zdecydowanie od tej

współpracy. Między innymi nie można było się doprosić ich udziału w pracach Komisji Normalizacyjnej. A właśnie Komisja Normalizacyjna jest i powinna być w przyszłości forum wymiany myśli, kształtowania się pewnych poglądów. Komisja ta działała przy BN, ponieważ w tej Bibliotece jest umieszczony Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej. Nasze prośby o opiniowanie projektów norm, o udział w dyskusjach, najczęściej trafiają w próżnię. Więc może jednak uderzymy się w piersi wszyscy w poczuciu winy, że teoretyczne podstawy różnych naszych działań nie zostały dostatecznie opracowane. Dotyczy to norm, ale także dotyczy formatów. Wprawdzie dotąd nie opracowano w BN formatu, który mógłby już być traktowany jako wymienny format polski, ale pewien projekt formatu został przygotowany; rozesłaliśmy go do recenzowania rok temu; przez rok nie wpłynęły opinie od osób, które prosiliśmy o taką ocenę. Pani Grabowska mówiła tutaj o odpowiedzialności. Za wszystko złe ktoś musi odpowiadać, ale szukać winowajcy trzeba sprawiedliwie.

M. GRABOWSKA: Przede wszystkim trzeba sobie uświadomić, że w kraju powinna być jakaś jedna lub dwie agendy, które będą rozprawiać opisy (może to być podział np. na książki i czasopisma, na literaturę krajową i obcą). Jeśli chodzi o dorobek wydawniczy krajowy, zawsze najłatwiej jest brać opisy z bibliografii narodowej. Te opisy potem w katalogach poszczególnych bibliotek muszą być uzupełniane danymi indywidualnymi egzemplarzy, a więc już po przejściu z formatu bibliograficznego na format biblioteczny. W Polsce najlepiej byłoby przejmować opisy z *Przewodnika Bibliograficznego*. W różnych krajach to wygląda rozmaicie. W Wielkiej Brytanii taką agendą jest np. największy katalog centralny bibliotek w Birmingham. A więc trzeba pomyśleć, kto w Polsce mógłby bibliotekom udostępniać opisy produkcji krajowej. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa dotyczy opisów publikacji zagranicznych. Jak wiadomo, w krajach wysoko rozwiniętych istnieje międzynarodowa wymiana danych na nośnikach maszynowych. Myślę, że ktoś powinien już teraz zrobić rozeznanie, czy możemy z niej korzystać. Przecież jesteśmy oficjalnie członkami wielu organizacji międzynarodowych! Trzeba się zainteresować możliwością wymiany danych na taśmach magnetycznych. Rozumiem, że pewną przeszkodą w uczestnictwie w wymianie jest niedokończona automatyzacja naszej bieżącej bibliografii narodowej: musimy mieć swoją bibliografię narodową w takiej formie, żebyśmy mieli co wymieniać. Nie wiem, jaka jest obecna sytuacja w tym zakresie.

Trzecia sprawa, to czerpanie opisów z różnych agend centralnych na świecie, które takie serwisy udostępniają, jak np. ISDS-IC (International Serials Data System International Centre) w Paryżu. Wiadomo, że te taśmy do Polski spływają, a nie ma dostępu do nich. Sądzę, że biblioteki, które już w tej chwili są zainteresowane uzyskiwaniem opisów, oraz instytucje, które mają odpowiadać za ich dostarczanie, powinny wspólnie wszystkie te sprawy rozważyć i zacząć działać. To wcale nie znaczy, że potem te wszystkie usługi musi wykonywać BN, ale w tej chwili redakcja *Przewodnika Bibliograficznego*

i ośrodek ISDS są w niej usytuowane. Także jeśli chodzi o wymianę i współpracę z organizacjami międzynarodowymi normalizacyjnymi czy innymi, np. z UBCIM — też BN za to odpowiada. Tak się składa, że to ona skupiła te wszystkie funkcje. W innych krajach są one niekiedy rozdzielone.

D. KUŹMIŃSKI: Mówimy tutaj o minionej epoce centralistycznej. I wy czułem w tym pewną jej deprecjację. Natomiast przyglądając się polityce informacyjnej Zachodu, można odnieść wrażenie — przynajmniej ja z takim wrażeniem wyjechałem z pierwszego Europejskiego Kongresu Automatyzacji Bibliotek — że tam przy istniejącym rozproszeniu organizacyjnym dąży się wszelkimi możliwymi sposobami do modelu centralistycznego. Sam model centralistyczny wcale nie jest zły, ale jeśli chodzi o efektywność tego modelu ważne jest, czy wyznaczone ogniwa jego struktury odpowiadają za określone funkcje. I w tym miejscu wypada złożyć ukłon tak niechętnie kiedyś widzianemu systemowi SINTO, który reprezentował właśnie model wyodrębniający poszczególne funkcje bez względu na to, kto je będzie realizował. Jak wynika z tej dyskusji, wszyscy oczekują na jakieś rozwiązanie odgórne, wręcz podyktowane. I wydaje się, że jest to słuszny kierunek zwyciężający obecnie nawet w sferze rynkowej, która musi być wspierana przez świadomą politykę rządową. Muszą znaleźć się środki rządowe — ze względu na ważność informacji jako takiej — na kształtowanie systemów efektywnych. A będą — moim zdaniem — efektywne, jeśli będą odwoływały się jednak do modelu centralistycznego. Problem w tym, żeby funkcje centralne były powierzane ośrodkom, które będą miały przydzielane fundusze na swoją działalność. Nie chodzi o to, żeby BN na mocy swego statusu jako biblioteka matka opiekowała się wszystkimi działaniami, a o to, żeby znalazły się centralne ośrodki z zespołami ludzi, którzy te zadania udźwigną.

W tym miejscu można wspomnieć o niepowodzeniach BN w nawiązywaniu współpracy w zakresie normalizacji. Przyczyną wydaje mi się brak motywacji w innych bibliotekach do podejmowania współpracy. W mojej bibliotece — Głównej Bibliotece Lekarskiej — otrzymuję co tydzień jakąś ankietę, kwestionariusz czy prośby o opinię, i nie jestem fizycznie w stanie tych ankiet wypełniać ani tych opinii wydawać. Chyba że byłbym skłaniany — nazwijmy to po imieniu — finansowo do wykonania tych zadań, które są i czasochłonne, i pracochłonne. A więc trzeba je opłacać. Obecnie w Polsce nikt nie zarządza działalnością informacyjną. Nie wiadomo, kto na to pole niczyje wejdzie. Ostatnio na konferencji we Wrocławiu wyraźnie postulowano, żeby to pole szybko zagospodarować, żeby ewentualnie jakieś profity z tej niezagospodarowanej działki nie umknęły środowisku bibliotek akademickich. Jest faktem, że nie ma świadomej polityki w zakresie informacji naukowej i chyba jest koniecznością stworzenie jakiegoś rządowego ośrodka, który dysponowałby środkami na tę działalność, bo ona sporo kosztuje.

H. SZARSKI: Pan mówi o rządowym ośrodku. Nie wiem, czy to jest to, co p. Grabowska nazwała agendą, która byłaby powołana do prowadzenia działalności w zakresie rozprowadzania opisów katalogowych...

M. GRABOWSKA: Tak, ale ja nie miałam na myśli agend rządowych...

H. SZARSKI: Czy to będzie podział na książki i czasopisma, czy literaturę polską i zagraniczną, każdy taki model odpowiada mi. Zasilanie baz przez służby bibliograficzne opisami dokumentów zarejestrowanymi na taśmach lub innych nośnikach magnetycznych — to model sprawdzony w Anglii czy w Szwecji (w systemie LIBRIS LIBRARY Information System). Ale chciałem powiedzieć, jak to widzą „doły”. Jesteśmy dosyć daleko od gremiów dycyzyjnych i biblioteka średniej wielkości, np. uczelniana, tego typu modele ceni według korzyści jakie będzie miała. Szczególnie w naszych czasach korzyści muszą być wymierne, czysto ekonomiczne. Na przykład w zeszłym roku w mojej Bibliotece średnia cena zakupu woluminu książki zagranicznej wynosiła 650 000 zł. I ta cena będzie rosła. Czyli to są wydatki niezwykle poważne w tej chwili i kupując jakąś książkę, konsultujemy ten zakup w środowisku wrocławskim, dalej nie wychodzimy. Jeżeli będę miał możliwość w takiej agendzie sprawdzenia najpierw celowości zakupu czy zamówienia, potem sposobu skatalogowania — to dla mnie będzie to ogromna korzyść. Jeżeli natomiast takiej możliwości nie będzie, to ten model jest czysto teoretyczny, dobry — ale czysto teoretyczny i nikt się nim nie będzie interesował.

Teraz przechodzę do związanych z tym zagadnień. W bibliotekach komputeryzacja będzie postępowała. Oczywiście będzie to miało charakter nieco chaotyczny, bez korelacji, przynajmniej takiej w skali ogólnopolskiej. Skutki mogą być takie, jakie p. Grabowska przedstawiła: w pewnym momencie stwierdzimy, że nie ma jak do tej Europy wejść. I tu następna myśl. Prawie 20 lat temu podobne dyskusje toczyły się w mojej Bibliotece, gdy zaczynaliśmy prace nad automatyzacją. Chcieliśmy przygotować również system katalogowania, a nie było jeszcze żadnych wymagań normalizacyjnych. I mówiono nam: poczekajcie, bo właśnie toczą się jakieś prace. Nie czekaliśmy na ich wyniki i słusznie. Słusznie, bo lepiej czy gorzej, ale jednak coś zrobiliśmy. Obawiam się, że te dzisiejsze nawoływania odniosą taki sam skutek. Osobiście nie będę lansował poglądu żeby czekać. Robić coś trzeba, starać się w miarę własnych możliwości szukać takich rozwiązań, które przynajmniej nie będą jawnie sprzeczne z tym, co na świecie jest uznane. Będę popierał prace normalizacyjne, ale jeśli nie będą dawały widocznych rezultatów, nikt nie będzie na nie czekał. I wysiłki w zakresie automatyzacji będą podejmowane. Bardzo dużo ośrodków coś już robi. One nie mogą czekać.

M. GRABOWSKA: Oczywiście, poruszając te sprawy mamy świadomość, że to jest czubek góry lodowej. I że czekają nas rozstrzygnięcia, które prawdopodobnie zmuszą całe środowisko w ogóle do zmiany funkcjonowania. Przedstawiono tu propozycję jakichś rozwiązań rządowych typu SINTO lub czegoś podobnego. Popatrzmy, jak to jest w innych krajach. Otóż rząd jest instytucją polityczną, on się zmienia, co pewien czas przychodzą inni ludzie, górę biorą inne poglądy polityczne. Nie można się uzależniać od czegoś nietrwałego. Natomiast wszędzie na świecie istnieją stowarzyszenia zawodowe:

bibliotek akademickich, bibliotek szkolnych itd. I to przede wszystkim w tych środowiskach profesjonalnych, w tych stowarzyszeniach formułowane są potrzeby i określone drogi ich realizacji. Co my mamy w kraju? Mamy Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, zupełnie rozbite, wiadomo w jaki sposób funkcjonujące, przez wiele lat nie mające żadnej siły przebicia. Po prostu w Polsce nie ma warunków do załatwiania spraw poprzez stowarzyszenia bibliotek, poprzez autentyczne spotkania ludzi — tak, jak to się dzieje za granicą — bo brak u nas przepływu myśli. Skąd brać pieniądze na współpracę bibliotek? Wcale nie twierdzę, że musi być ona finansowana przez rząd. Za granicą różnie się to rozwiązuje. Współpraca bibliotek zwykle, szczególnie jeśli chodzi o katalogi centralne, organizowana jest właśnie oddolnie. Te biblioteki, które chcą ze sobą współpracować, dogadują się i szukają pieniędzy w różnych źródłach. Część pieniędzy same biblioteki mogą dać, są jakieś darowizny, pewne stowarzyszenia subsydiują określone działania, część dają władze lokalne, jeżeli uznają, że to jest naprawdę potrzebne. Przecież OCLC powstawało właśnie w ten sposób, że były dary, subwencje, składki bibliotek — szukano pieniędzy w różnych źródłach. Nikt nie zwracał się o pieniądze do rządu. W stowarzyszeniach oraz na spotkaniach rodzą się pewne programy, a następnie szuka się finansów na ich realizację. Natomiast powrót do jakiejś koncepcji SINTO — abstrahując od merytorycznych założeń tego programu — z góry eliminuje wszelką inicjatywę indywidualną, ponieważ narzuca rozwiązania odgórne. Jest to uśmiercanie absolutnie wszelkich oddolnych inicjatyw, które są najcenniejsze. Biblioteki akademickie powinny utworzyć stowarzyszenie bibliotek akademickich, spotykać się i rozmawiać o swoich potrzebach, zastanawiać się, skąd wziąć pieniądze na ich zaspokojenie, ile to będzie kosztować itd. A takie stowarzyszenia po prostu żyją ze składek. Ta inicjatywa musi być oddolna i żaden rząd do tego nie jest potrzebny. On może jakieś ogólne dyrektywy przedstawiać, coś popierać lub nie, ale nie może rozwiązywać problemów na poziomie katalogowania; od tego są środowiska profesjonalne. Zachęcałabym do bliższej współpracy, tworzenia związków, formułowania postulatów, a następnie szukania pieniędzy w różnych źródłach. Tak powstały skomputeryzowane systemy np. w Stanach Zjednoczonych. Jeśli się przyjrzeć ich stronie finansowej, okaże się, że one wcale nie dostały pieniędzy z góry, od pana prezydenta. A więc szkodzi nam całkowite rozbicie środowiska profesjonalnego; konieczne jest normalne jego funkcjonowanie poprzez działalność stowarzyszeń.

A. PALUSZKIEWICZ: Chciałabym do tych dwóch poprzednich wypowiedzi dołożyć swój głos. Kiedy p. dyr. Szarski zaczynał działać we Wrocławiu, też byłam w jakiś sposób zamieszana w problem komputeryzacji Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Ale wtedy obiecywano nam rozwiązanie w ramach SINTO podstawowych problemów: formatu, tezaurusów itp. Miałam tylko świadomość, że sprzęt niezbyt odpowiada naszym wymogom. Więc postanowiłam zająć się czym innym i przez kilkanaście lat jako informatyk zajmowałam się zupełnie innymi ciekawymi sprawami. Po tych kilku-

nastu latach losy znów mnie rzuciły do bibliotekarstwa, i co stwierdzam: problemy podstawowe jak nie były rozwiązane, tak nie są rozwiązane w dalszym ciągu...

M. GRABOWSKA: ...mimo, że było na to dużo rządowych pieniędzy.

A. PALUSZKIEWICZ: A w międzyczasie cały świat już dojrzał do podejmowania zupełnie innych zadań. Wtedy nikt jeszcze nie dostrzegał problemów kartotek haseł wzorcowych; one pojawiły się dopiero wówczas, gdy skomputeryzowały się duże biblioteki, które nie były w stanie zapewnić efektywnego sposobu wyszukiwania informacji bibliograficznych. Po powrocie do BUW postanowiłam: nic nie zrobiono, to spróbujmy sami — opierając się na wzorcach zagranicznych — żeby móc w sensowny sposób wystartować.

M. GRABOWSKA: Wróćmy jeszcze do SINTO. Przecież SINTO wywodziło się właśnie ze środowiska ówczesnego rządu. Działał wtedy doradca premiera ds. rozwoju systemu informacji w Polsce. Chciałabym wiedzieć, ile pieniędzy poszło na SINTO, ile rząd na niego przeznaczył; gdyby tak po tych latach podsumować, jaka to była suma i co się z nią stało, gdzie się te fundusze podziały i co my z tego mamy, pewnie okazałoby się, że straty są niemal na skalę Huty Katowice. Więc zmierzam do tego, że teraz należy wybrać inną drogę. Biblioteki powinny zacząć się dogadywać oddolnie, nawiązywać porozumienia, formułować swoje postulaty. Te działania muszą być w jakiś sposób uzgodnione z Ośrodkiem Normalizacji Bibliograficznej BN czy redakcją *Przewodnika Bibliograficznego* itd. A następnie, kiedy te plany będą przygotowane, trzeba się starać o pieniądze. Jeżeli się przekona władze o celowości programu, to na pewno się te pieniądze otrzyma. Tak jest na Zachodzie. Jeżeli trzy biblioteki działające na określonym terenie chcą utworzyć katalog centralny i udowodnią, że jest on wszystkim potrzebny, to prędzej czy później te pieniądze otrzymają z różnych źródeł — nie z jednego. A więc mnie się wydaje, że przez ten system centralistyczny rozbite zostało normalne funkcjonowanie środowisk profesjonalnych. I nie ma sensu odwoływanie się teraz znowu do rozwiązań centralnych, projektów rządowych, myślenie o nowym SINTO itd. Na pewno tą drogą nigdzie nie dojdziemy.

D. KUŹMIŃSKI: Chciałbym nawiązać do wypowiedzi p. Grabowskiej zarazem aprobująco i polemicznie. Przyznaję, że to, o czym teraz mówimy, to jest tylko wierzchołek góry lodowej, jako że tematy dotychczasowych wypowiedzi związane ze sprawami normalizacyjno-organizacyjnymi, już wywołują cały ciąg asocjacji. Ale właściwie dotychczas mieszczą się one w tym obszarze automatyzacji, który można by nazwać systemem zarządzania biblioteką. Chciałabym tylko wspomnieć, że istnieje cały szereg innych obszarów automatyzacji bibliotek, nie związanych z automatyzacją procesów bibliotecznych, a mianowicie systemy edytorskie, eksperckie, telekomunikacyjne itd. Kto wie, czy dla niektórych typów bibliotek nie są one bardziej efektywne niż system zarządzania biblioteką, np. dla bibliotek medycznych. A teraz druga myśl — polemiczna. Trochę inaczej postrzegam sytuację w bibliotekach zachodnich.

I nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że w większości przypadków państwo nie ma swojej polityki w zakresie informacji i nie przeznaczają odpowiednich środków na rozwój działalności informacyjnej, w tym na automatyzację bibliotek. Znam historię powstania MEDLARS-a (Medical Literature Analysis and Retrieval System) i wiem, że od początku ten system bibliograficzny był zatwierdzony i wspierany przez Kongres Stanów Zjednoczonych. To już wówczas w świadomości Amerykanów i ich klasy politycznej istniało zrozumienie wagi informacji. O tym też świadczy cała dalsza historia MEDLINE-u (MEDLARS on LINE) zasilanego ze środków rządowych. To samo można powiedzieć o programach IMPACT (Information Market Policy ACTION) realizowanych za pieniądze wspólnot krajowych przeznaczane na działalność informacyjną. Te usiłowania odgórne polityków wspierają inicjatywy bibliotek w mniej więcej 1/3 wartości.

M. GRABOWSKA: Pan Kuźmiński tutaj wspomniał o medycynie. Otóż trzeba wiedzieć, że w Stanach Zjednoczonych trzy dziedziny: oświata, rolnictwo i medycyna, są subsydiowane przez rząd, w tym również informacja w tych dziedzinach. Amerykanie uważają, że te trzy dziedziny są dla ludzi najważniejsze. Proszę zwrócić uwagę na ceny baz danych z tych dziedzin: są najtańsze, tańsze niż ich koszty własne, albo w ogóle udostępniane gratis, właśnie dlatego, że te trzy dziedziny są subsydiowane przez rząd. Ale to są tylko te trzy dziedziny. Pan Kuźmiński tkwiąc w medycynie, zna tę wyjątkową sytuację. Gdyby Pan miał do czynienia z inną dziedziną, to by się okazało, że sytuacja jest inna. Natomiast jeśli chodzi o IMPACT to są pieniądze nie na konkretne systemy, tylko na pobudzenie rynku informacyjnego w EWG. A to jest zupełnie co innego. Każdy rząd przeznaczają jakieś pieniądze na projekty badawcze lub/i wdrożeniowe w danej dziedzinie. Ale właśnie środowisko musi sformułować swoje potrzeby i wygrać konkurs na uzyskanie pieniędzy na badania, potem na wdrożenie ich wyników. Rząd oczywiście może dysponować pewną kwotą pieniędzy na rozwój informacji oraz sugerować pewne ogólne kierunki rozwoju, ale nie w 100% te wszystkie projekty są subsydiowane. Czasem tylko w 20%, 30%, a resztę płacą uczelnie lub instytucje, które partycypują w badaniach.

H. SZARSKI: Chciałem zwrócić uwagę na pewien fakt: jesteśmy po niedawnej naradzie wrocławskiej, na której specjalnie obserwowałem czego ludzie oczekiwali. Otóż oczekują pewnych wskazówek, wzorców. Myślę, że również czytelnicy zapisu tej dyskusji na tę warstwę dyskusji będą najbardziej uczuleni. Mówimy tu o wielu rozwiązaniach modelowych, ale czego przydatnego tak na codzień można się dowiedzieć z tej dyskusji. Chyba trochę za mało o tych sprawach praktycznych powiedzieliśmy, żeby dostarczyć materiału, nie powiem instruktażowego, ale właśnie bardziej praktycznego w tej sytuacji, jaka jest. A zbyt dużo mówiliśmy o tym, jaka ona powinna być.

K. RAMLAU-KLEKOWSKA: Chciałam ustosunkować się do tej polemiki między p. Grabowską a p. Kuźmińskim. Myślę, że model bardziej lub mniej scentralizowany istnieje na Zachodzie. To znaczy: istnieją tam oba modele. To

nie jest tak, że dążenia centralistyczne były właściwe tylko dla krajów Europy Wschodniej czy Środkowej, natomiast Zachód poszedł zupełnie inną drogą. Tendencje do sterowania pewnymi funkcjami poprzez instytucje, nie tylko w zakresie rolnictwa, medycyny i oświaty, ale także i innych dziedzin, można zaobserwować również na Zachodzie. Przecież pozycja Biblioteki Kongresu jest niewątpliwie dominująca: ta Biblioteka ma ogromny autorytet i ogromne pieniądze rządowe. Po prostu jest bardzo hojnie dotowana. To samo obserwowałam w Niemczech, jeżeli chodzi o Bibliotekę Niemiecką jeszcze przed zjednoczeniem. Po zjednoczeniu Niemiec od razu funkcje centralne zostały skupione właśnie w Bibliotece Niemieckiej. Myślę, że tworzenie we Francji Biblioteki Francuskiej także idzie w tym kierunku. Wobec tego nie można powiedzieć, że skupianie pewnych funkcji w silnych, dużych i dobrze funkcjonujących bibliotekach jest anachronizmem i nie powinno być w ogóle brane pod uwagę. Oczywiście, inicjatywy oddolne, współpraca, działanie poprzez stowarzyszenia — to są słuszne hasła. Ale chciałam się zapytać, czy np. zespół, który pracuje nad kartoteką wzorcową haseł przedmiotowych, współdziała z Komisją ds. Opracowania Rzeczowego Zbiorów przy ZG SBP. Jest to akurat grupa dość aktywna i wykazująca się już pewnym dorobkiem. Trochę się niepokoję, że nawołując do powstania różnych inicjatyw, równocześnie nie dbamy o to, żeby je koordynować. A jeżeli chodzi o normalizację, może te pragnienia, żeby nie była ona związana z BN, gdzie — jak rozumiem — w ocenie państwa funkcjonuje wadliwie, zrealizuje się z chwilą zreformowania działalności normalizacyjnej w Polsce. Przy PKNMiJ mają powstać tematyczne komisje normalizacyjne, które będą skupiały specjalistów — miejmy nadzieję, że najwyższej klasy — do rozwiązywania różnych zagadnień normalizacyjnych. Może wtedy środowisko będzie się bardziej garnęło do tych prac niż w tej chwili i może będą one owocniejsze, np. pod względem wywiązywania się autorów, także spoza BN, z zawartych umów. Chcę jeszcze poinformować o dwóch sprawach. Baza *Przewodnika Bibliograficznego* od 1 kwietnia będzie udostępniana bibliotekom na dyskietkach w regularnej prenumeracie za opłatą — chyba nie wygórowaną, bo równą cenie drukowanego *Przewodnika*. Baza retrospektywna także będzie udostępniona w nieco późniejszym terminie. Musimy się jeszcze przejrzeć, zweryfikować i przygotować do udostępniania. Natomiast jeżeli chodzi o taśmy ISDS-u, to problem jest dość skomplikowany i nie bardzo czuję się kompetentna do zajęcia tutaj stanowiska. Rzeczywiście od lat otrzymujemy materiały z Centrum ISDS-u w Paryżu. Na tych taśmach zarejestrowano ok. 600 000 tytułów wydawnictw ciągłych z całego świata. Biblioteka Narodowa nie była dotąd w stanie tych taśm udostępniać, przede wszystkim dlatego, że nie miała sprzętu o odpowiednio wielkiej pamięci. Niestety, teraz okazuje się, iż mimo posiadania sprzętu w dalszym ciągu nie możemy tej bazy udostępniać, ponieważ — powtarzam zdanie naszych informatyków — jej utrzymywanie i udostępnianie jest zbyt kosztowne. To dla nas bardzo kłopotliwy problem, ponieważ w innych krajach będących członkami ISDS-u te taśmy są udostępniane.

M. LENARTOWICZ: Jeżeli BN nie może sama w tej chwili udostępniać tych taśm innym bibliotekom, to chyba znalazłaby się jakaś inna biblioteka czy ośrodek w Polsce, który mógłby je przejąć i udostępniać — może odpłatnie. Należy jednak szukać jakichś dróg wyjścia z tej sytuacji. Tak samo nie mogą być w pełni wykorzystywane dane zebrane przez BN w katalogach centralnych czasopism i książek zagranicznych. Wymiana danych bibliograficznych z innymi narodowymi centralami bibliograficznymi, to także zadanie BN, podobnie jak to jest w innych państwach.

Wydaje mi się, że nie ma sensu dążenie do stworzenia jakiegoś rządowego centrum — to naprawdę już nie ten czas, żeby wszystko załatwiać odgórnie, administracyjnie; powinny być podejmowane inicjatywy oddolne. Natomiast są takie zadania, które powinny być wykonywane centralnie dla bibliotek całej Polski. Te zadania tutaj zostały już wyliczone i omówione, to przede wszystkim: opracowanie zagadnień metodycznych, głównie w postaci Polskich Norm, zapewnienie centralnego opracowania wydawnictw, prowadzenie kartotek haseł autorytatywnych, załatwianie wymiany międzynarodowej.

Może zastanówmy się teraz, jak skłonić biblioteki, żeby nie próbowały załatwiać wszystkiego własnymi siłami, a myślały o nawiązywaniu współpracy. Mówiliśmy już tu, że kilka bibliotek wspólnie rozpatruje i kupuje ten sam system zagraniczny. Czy mogą być inne bodźce skłonienia bibliotek do współpracy — wszystko jedno czy w systemach lokalnych, czy tworzonych przez biblioteki tego samego rodzaju lub specjalności? Wiadomo już, że wielkie systemy międzybiblioteczne nie bardzo się sprawdzają. Ale wszędzie na świecie jednak występują dążenia do tworzenia systemów międzybibliotecznych średniej wielkości. Jak nasze biblioteki skłaniać do myślenia o takich systemach?

D. KUŹMIŃSKI: Postaram się odpowiedzieć na tak postawione pytanie a jednocześnie na pytanie dyr. Szarskiego: co my właściwie praktycznie możemy zapewnić teraz bibliotekom? Wyliczyłbym cztery punkty: 1) wytyczne dla kierowników bibliotek, 2) informacje o tym, co się dzieje w zakresie automatyzacji w Polsce i o tendencjach światowych, 3) szkolenie, 4) koordynację działań.

Jeśli chodzi o wytyczne dla kierowników, Komisja Automatyzacji SBP podjęła inicjatywę upowszechnienia materiału pióra specjalisty brytyjskiego, który rozpatruje krok po kroku wszystkie decyzje, jakie musi podjąć kierownik biblioteki: czy automatyzować, po co automatyzować, co automatyzować, jak automatyzować, jak dogadywać się z dostawcami itp. Myślę, że jest to bardzo pouczający materiał, bo uświadamia całą złożoność zagadnienia i zmusza do myślenia: czy robić samemu system, albo we współpracy z kimś, czy też kupować gotowy produkt. Jak bardzo jest to skomplikowana sprawa świadczą koszty: dla dużej biblioteki system biblioteczny kosztuje nie mniej niż 200 000 \$, jego utrzymanie — do 20 000 \$ rocznie; co osiemnaście miesięcy zmienia się system operacyjny i trzeba kupić nową jego wersję; za licencję oprogramowania trzeba płacić do 50% jego ceny. Są to olbrzymie koszty. Kto wie, czy w naszej sytuacji ubogich konsumentów jest to w ogóle bariera do

przekroczenia i czy przypadkiem w Polsce nie zakwitną tylko ogródki melonowskie ze wsparciem z Zachodu. Druga sprawa to trudności utrzymywania systemu, zwłaszcza — moim zdaniem — zapewnienia zasilania danymi. Jest to problem trudny nawet dla systemu bibliotecznego wykorzystującego określoną bazę danych. Opracowanie bazy danych jest pracochłonne i bardzo kosztowne. Obliczyłem, że przygotowanie dla naszej Biblioteki (dla zbiorów aktywnych, tj. ok. 200 000 pozycji) bazy danych na nośniku maszynowym wymaga pracy pięciu-ośmiu osób przez dwa lata. A jednocześnie niedługo będziemy musieli zredukować personel, chyba że dostanę znowu jakieś środki z zewnątrz. Wobec tego przygotowuję się do automatyzacji biblioteki, wykorzystując narzędzie dostępne za darmo — ISIS (Integrated Scientific Information Service). I dlatego mam pretensje do Instytutu INTE, że nic nie robi w celu udoskonalenia tego narzędzia. Wykorzystując je darmowo, powoli sporządzamy opisy dokumentów. Liczymy na to, że za dwa lata prawdopodobnie będą tańsze i lepsze systemy biblioteczne, które przyjmiemy, mając gotową bazę.

Teraz w sprawie informacji. Istnieje na nią zapotrzebowanie w naszym środowisku. Były rozsyłane w tej sprawie ankiety Instytutu INTE; BN, ośrodek szczeciński i krakowski w swoim czasie chciały wyjść z odpowiednią inicjatywą. Ostatnio na seminarium Centrum Informatycznego UW padł projekt przygotowania rejestru baz polskich i obcych dostępnych w polskich ośrodkach. Myślę, że informacja o dostępności baz jest niesłychanie obecnie potrzebna. Kolejna sprawa to szkolenia. Ze względu na program naszego szkolnictwa bibliotekarskiego, które wypuszcza kadry jeszcze nie przygotowane do stosowania nowych technik, oraz brak zorganizowanego ustawicznego kształcenia bibliotekarzy, u pracowników bibliotek rodzą się obawy i bariery psychologiczne. Ale jednocześnie jest wielka chęć poznania tej działości i w wielu bibliotekach istnieje duże zapotrzebowanie na szkolenie w zakresie podstawowych zasad informatyki. Przydałby się jakiś przystępny kurs dotyczący systemów bibliotecznych i informacyjnych. I wreszcie czwarta sprawa — koordynacji. Sądzę, że oczekiwania wobec BN czy innych krajowych centrów są uzasadnione. Kto tę koordynację ma prowadzić? Oczywiście zgodzę się z p. Grabowską, że koordynacja powinna wynikać z rzeczywistych potrzeb i wzajemnych porozumień. Ale jak ciężko jest do nich dojść, świadczą dotychczasowe próby. Przypomnę chociażby sytuację na wspomnianym już seminarium zorganizowanym przez Centrum Informatyczne UW, gdzie — wydaje mi się — po raz pierwszy środowisko informatyków zażądało współpracy ze środowiskiem bibliotekarzy. I co się okazało? Tam zabrakło przedstawicieli Biblioteki Uniwersyteckiej. To jest dowodem, jak ciężko jest nawiązać współpracę nawet na własnym podwórku, a co dopiero na tych rozlicznych obszarach międzybranżowych, międzyresortowych i międzysieciowych. W każdym razie istnieje potrzeba znalezienia kogoś, kto zorganizuje tę koordynację. Żałuję, że Komisja Automatyzacji SBP — mimo że miała ambicje, żeby jakoś tę działalność koordynować — nie zdołała się dopracować zasad koordynacji

ani powołania kompetentnych ciał, które mogłyby zaprojektować utworzenie doradczych komitetów czy promować pewne inicjatywy.

M. LENARTOWICZ: Na czym miałyby polegać ta koordynacja?

D. KUŹMIŃSKI: Przede wszystkim na śledzeniu pracy ośrodków mających jakieś osiągnięcia, łączeniu poszczególnych inicjatyw, tworzeniu komitetów doradczych.

M. GRABOWSKA: To znowu jest — w moim przekonaniu — wierzchołek góry lodowej. Myślę, że wysuwanie takich haseł jak koordynacja czy szkolenie nic nie da. Trzeba przede wszystkim uświadamiać ludziom, że teraz od nich wszystko zależy. Pan tutaj mówił o dyrektywach dla dyrektorów. Kto te instrukcje ma formułować? To pachnie epoką poprzednią, kiedy instrukcje dla dyrektorów szły z góry. Do tej pory dyrektor nie podejmował sam decyzji, tylko realizował polecenia odgórne. Natomiast w tej chwili dawni dyrektorzy są zupełnie bezradni, nie umieją podejmować decyzji sami, nie potrafią obłożyć się książkami i korzystać z piśmiennictwa, poprosić eksperta o pomoc lub stworzyć przy sobie grupę doradców i zażądać ekspertyzy, poszukać w swoim środowisku osób, które się tym teoretycznie czy praktycznie zajmują i poprosić ich o zdanie. Najczęściej zwołują zebrania pracowników i pytają: co wy o tym myślicie? Dyrektywy dla dyrektorów to już epoka miniona i trzeba im uświadamiać, że jeżeli porwali się na to stanowisko, biorą za to pieniądze, to podejmowanie decyzji należy do nich. A jak dyrektor sobie zapewni informacje potrzebne do podjęcia decyzji, to już jest jego sprawa. Nawyku takiego podejścia jeszcze nie ma. Tym ludziom trzeba uświadamiać, że oni dlatego zajmują takie stanowiska, ponieważ sami uważają, że są w stanie im podołać. Jeżeli nie dają sobie rady, to muszą odejść z tego stanowiska. Przyjdą inni, którzy to zrobią lepiej.

H. SZARSKI: Dostało nam się tutaj zdrowo. Częściowo słusznie — wiele w tym jest racji; rozumiem, że pewne problemy celowo zostały wyolbrzymione. Ale jakby tak dyrektorzy zaczęli składać rezygnacje, może to być też dramat, bo znalezienie kogoś nowego, np. w naszym środowisku wrocławskim, jest bardzo trudne. Dyrektor musi podejmować — jak mówi p. Grabowska — różne decyzje i są to trudne chwile...

M. GRABOWSKA: Nie twierdzę, że on to musi robić sam.

H. SZARSKI: Chciałbym powrócić do sprawy, którą p. Kuźmiński poruszył i która jest dla mnie fundamentalna. Wielu z nas sądzi, że komputeryzacja jest głównie związana z pieniędzmi. Wiem, że biblioteki, które wychodząc z tego przeświadczenia zdobyły pieniądze, stanęły przed bardzo poważnym pytaniem: co dalej? Bo te pieniądze trzeba wydać racjonalnie. I dopiero od tego momentu zaczyna się myśleć naprawdę o automatyzacji. Sam uważam, że te pieniądze są niezbędne, ale stanowią tylko jeden z warunków. Myślę, że na etapie opracowywania koncepcji nie są one konieczne. Jednym z elementów tej koncepcji jest — jak p. Kuźmiński zasygnalizował — problem bazy danych. Proszę sobie wyobrazić, że któraś z bibliotek dzisiaj dostaje pieniądze, sprzęt i system i to w najlepszym gatunku, ale z za-

strzeżeniem, że w ciągu pół roku ma świadczyć usługi. Ona tego warunku nie spełni, bo nie ma bazy danych, np. w postaci katalogu bibliotecznego. Żeby te dane przygotować potrzeba iluś etatów — ich liczba zależy od wielkości biblioteki — i nie można przejąć danych z katalogów innych bibliotek. Założenie i utrzymanie bazy danych stanowi podstawowy problem. I wydaje mi się, że biblioteki teraz startujące do komputeryzacji są w pewnym sensie w szczęśliwej sytuacji, bo mają Mikro ISIS. Daje on możliwości w przygotowawczym okresie tworzenia baz danych, szkolenia i przyzwyczajania pracowników do sprzętu komputerowego. Nie można w bibliotece zainstalować nowego systemu, pomijając taki etap wstępny. Nie wszystkie tego typu problemy związane z komputeryzacją są dostrzegane przez tych, którzy zaczynają dopiero o niej myśleć.

Występuje obecnie pewne zauroczenie systemem VTLS; moim zdaniem, również dlatego, że pojawił się u nas jako pierwszy. Tych systemów jest bardzo dużo; jeżeli następne biblioteki zdobędą pieniądze, staną przed wyborem odpowiedniego systemu dla siebie. Myślę, że bardzo przydatne byłoby przedstawienie — na podstawie doświadczeń bibliotek kupujących VTLS — procesu dochodzenia do takiego wyboru. Nie po to, aby reklamować VTLS, ale dla uniknięcia przez czytelników powtarzania żmudnego procesu ustalania kryteriów wyboru. Gdybym sam stanął przed wyborem systemu, na pewno mocno zastanawiałbym się, który z licznych już systemów wybrać. Chociaż faktem jest, że siłą bezwładu, jeżeli kilka bibliotek już wybrało system A, to w kolejnej bibliotece trudno jest z różnych powodów — nie tylko merytorycznych — wybrać system B.

Pan Kuźmiński zasygnalizował tu a ja chcę potwierdzić, że utrzymanie systemu w ruchu od strony technicznej, finansowej i zapewnienia efektywności usług jest bardzo trudne. To są trudności, których z początku prawie nikt nie widzi i nie docenia ich wagi.

Byłoby dobrze, gdyby w kraju udało się zainstalować w dwóch czy trzech bibliotekach różne systemy biblioteczne, po to właśnie, żeby można było zdobyć odpowiednie doświadczenia, mogły odbywać się staże, szkolenia, przyjeżdżać wycieczki bibliotekarzy. Te biblioteki byłyby zobowiązane do prowadzenia takiej działalności, która powinna być dofinansowana przez MEN, KBN czy inne jednostki dysponujące pieniędzmi. Komputeryzacja bibliotek w kraju to jest jeszcze długi proces i trzeba stwarzać mu odpowiednie warunki rozwoju, m.in. możliwości wyboru właściwego systemu.

A w sprawie wspomnianego przez p. Kuźmińskiego artykułu uważam, że takie artykuły są potrzebne; wszyscy powinniśmy czytać, szkolić się.

D. KUŹMIŃSKI: Ten artykuł stanowi kompendium wiedzy menedżerskiej dla dyrektorów, którzy chcą stawiać czoła problemowi komputeryzacji. Obejmuje takie zagadnienia, jak: sformułowanie celów, analiza systemów, najważniejsze parametry systemu, sformułowanie zapytań o ofertę, gdzie je kierować, jak starać się o oferty, wreszcie jakie powinny być kryteria ich oceny.

M. LENARTOWICZ: Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego dopiero teraz kupuje system VTLS, a przygotowania do komputeryzacji trwają tam już dłuższy czas i wydaje mi się, że mogą one być traktowane jako pewien wzór postępowania.

A. PALUSZKIEWICZ: Trochę z niepokojem słucham wypowiedzi na temat zalet wstępnego zgromadzenia danych w ISIS-ie. Bo czy państwo zdajecie sobie sprawę z tego, jak pracochłonne i kosztowne będzie przeladowanie tych danych do systemu z prawdziwego zdarzenia? Dysponują państwo tylko opisem bibliograficznym o określonej zawartości, ale konieczne są jeszcze rozstrzygnięcia dotyczące haseł, bo system z prawdziwego zdarzenia musi mieć moduł kartotek haseł wzorcowych; nikt go dotychczas nie ma, prawda? Dlatego też my przystępując dwa lata temu do prac przygotowawczych, główny nacisk położyliśmy na opracowanie zasad dotyczących struktury i zawartości danych. To wpłynęło na zajęcie się najpierw projektem formatu opisu katalogowego. Te prace uświadomiły nam niebezpieczeństwo traktowania katalogu tylko jako zbioru opisów — nieuwzględniania odsyłaczy, które są tam konieczne. Drugim niebezpieczeństwem jest brak narzędzia kontroli haseł. Obie sprawy załatwia się obecnie za pomocą haseł wzorcowych. Wobec tego zabraliśmy się do opracowania zasad budowy i formatu dla tych kartotek. Mam pełną świadomość, jak nas ciężka praca jeszcze czeka. Teraz uważam, że najkosztowniejsze w naszej sytuacji będzie wprowadzenie danych; trzeba się więc starać, aby były one od początku poprawne. Nie chcielibyśmy dopuścić do tego, żeby się napracować przy wprowadzaniu danych i nie mieć z nich pożytku w momencie instalowania systemu. Z VTLS-em też nie wiążemy się na stałe. Na Zachodzie duże biblioteki zautomatyzowane już przeszły na nowe systemy, bo sprzęt i oprogramowanie dosyć szybko się zmieniają. Natomiast ważne jest, żebyśmy w momencie startu mieli zebrane takie dane, które sprawdzą się w przyszłości.

D. KUŹMIŃSKI: Świadomość wagi sposobu ujęcia danych towarzyszyła nam od początku naszych przygotowań do założenia bazy katalogu. Już w 1979 r. opracowaliśmy maszynowy tezaurus w pełni zgodny z tezaurem amerykańskim w dziedzinie medycyny. Nasz tezaurus zawiera blisko 16 000 deskryptorów. Jest to podstawowe narzędzie wyszukiwania dokumentów, bo w naszej specjalności 95% zapytań dotyczy publikacji o określonej treści. Natomiast nie mogąc się doczekać ogólnopolskiego formatu opisu dokumentów, już w 1989 r. opracowaliśmy format POLMARC GBL (Polski MARC Głównej Biblioteki Lekarskiej) — naszym zdaniem — w miarę zgodny z formatem UNIMARC (UNIVERSAL MARC Format). Jesteśmy przekonani, że przeladowanie tak sporządzonych zbiorów nie będzie trudne.

A. SADOCH: Chciałam zapytać, na czym — zdaniem p. Paluszkiewicz — mają polegać kłopoty w przeladowaniu danych z ISIS-a do jakiegokolwiek systemu nazwanego systemem z prawdziwego zdarzenia?

A. PALUSZKIEWICZ: ISIS jest w stanie obsłużyć jedną bazę danych; nie obsługuje równocześnie dwóch lub więcej plików, np. pliku opisów biblio-

graficznych oraz kartotek haseł. Czy istnieje system zrobiony w ISIS-ie, który to robi? Znane mi bazy obejmują w ISIS-ie wyłącznie pozycje katalogowe. Nie uwzględniają relacji między hasłami związanymi i wariantami nazwy umieszczonej w haśle.

H. SZARSKI: Od kiedy na Zachodzie kartoteki haseł wzorcowych są w powszechnym użyciu?

M. GRABOWSKA: Od 1977 r.

H. SZARSKI: Przecież my tych kartotek nie mamy. Nikt w kraju ich nie ma, chociaż świadomość ich potrzeby narasta. Oczywiście istniejąca baza danych będzie wykorzystana z dodatkowym nakładem pracy. Trzeba działać z przeświadczeniem, że przez długi okres — mimo wielkiego wkładu pracy — efekty będą znikome. Nie dlatego, że się źle czy niemetodycznie pracuje, ale tak to musi być.

A. PALUSZKIEWICZ: Trzeba sobie zdawać sprawę z ogromu pracy przy przeładowaniu danych zgromadzonych w ISIS-ie. Za granicą włączenie kartotek haseł wzorcowych wiązało się niekiedy z przerwą w działalności biblioteki.

M. LENARTOWICZ: Odpowiadając na pytanie p. Szarskiego, należy przypomnieć, że kartoteki haseł wzorcowych były zakładane już dawno dla katalogów tradycyjnych.

M. GRABOWSKA: Korzystajmy z naszej luksusowej sytuacji, żeby uniknąć kłopotów, na które inni się natknęli przed nami. Stało się bardzo źle, że prace teoretyczne nie zostały podciągnięte, bo już w latach osiemdziesiątych było widać przyszłe trudności, jako że Zachód miał już za sobą doświadczenia w tym zakresie. Chciałabym poruszyć jeszcze jedną sprawę związaną z zakładaniem baz danych, mianowicie kwestię retrospektywnej konwersji danych. Zakładanie bazy odbywa się w większości przypadków na zasadzie zamknięcia dotychczasowego katalogu w danej bibliotece i przejścia od tej chwili do katalogowania zautomatyzowanego. Natomiast retrospektywna konwersja danych jest zadaniem dla jakiejś agencji centralnej. Przecież zbiory wszystkich bibliotek akademickich, BN i innych naukowych uniwersalnych w ok. 60% pokrywają się i nie wyobrażam sobie, by konwersję katalogów poszczególne biblioteki przeprowadzały osobno. To jest w ogóle nie do przyjęcia, straty byłyby niewyobrażalne. Trzeba się przyjrzeć, jak to się działo w Stanach Zjednoczonych: powołano specjalną komisję do rozważenia i zorganizowania retrospektywnej konwersji zbiorów danych, pewne systemy podzieliły to zadanie między siebie, udostępniając opisy wszystkim bibliotekom, które o to prosiły. Jakies gremium powinno podjąć decyzję w sprawie organizacji zakładania w Polsce baz retrospektywnych.

J. ROLECKI: Chciałbym wyjaśnić parę spraw dotyczących Mikro ISIS-a, o którym tutaj wspomniano. Jest to niewątpliwie bardzo dobre narzędzie do poznawania zasad informatyzacji i komputeryzacji bibliotek, ale ma także dużo większe możliwości, tylko nie są one znane w środowisku bibliotekarskim. Istnieją możliwości tworzenia w zautomatyzowanym katalogu powiązań

między rekordami, np. rekordu opisującego czasopisma z rekordami opisującymi jego roczniki, zeszyty i artykuły. Istnieją także aplikacje bardziej skomplikowane, np. przewidujące kojarzenie firm, technologii, produktów, licencji, patentów. Chciałbym zaprosić do obejrzenia przykładów takich aplikacji. Instytut INTE oferuje za darmo ISIS, ale nie może bezpłatnie dawać narzędzi, które opracował własnymi metodami. Ponieważ rynek zbytu na te produkty w Polsce jest znikomy, ich ceny są wysokie. Ale gdyby wystąpiło razem kilku użytkowników, zainteresowanych tym samym oprogramowaniem, to będzie można na pewno wynegocjować ceny bardziej korzystne. Obecnie na polskim rynku są proponowane różne oprogramowania, które sprzedaje się nawet nieźle; są one na pewno gorsze od ISIS-a, ale mają tę przewagę, że są sprzedawane i jednocześnie proste. Natomiast ISIS jest rozdawany (co nie wzbudza zaufania) i bardziej skomplikowany dla użytkownika. Niestety, Instytut nie oferuje gotowych prostych aplikacji przeznaczonych do pełnej komputeryzacji biblioteki. Chociaż takie typowo biblioteczne zastosowania też zostały opracowane, np. dwa systemy obsługi wypożyczeń (droższy — dla systemu ze skomputeryzowanym katalogiem bibliotecznym, tańszy — tylko do rejestracji wypożyczeń bez powiązania z katalogiem) są do kupienia. Jeżeli oprogramowanie zachodnie jest oferowane u nas stosunkowo tanio, to dlatego, że jest ono sprzedawane masowo. Natomiast nasze ceny są nieproporcjonalnie duże, ale nie są stałe, bo to są ceny równowagi i powinny spaść przy braku zbytu. Zachęcam wobec tego zainteresowanych do negocjacji. Jesteśmy otwarci na wszelkiego typu rozmowy i co więcej — do udzielania porad.

D. KUŹMIŃSKI: A propos ceny. Oblicza się, że stworzenie zintegrowanego systemu bibliotecznego wymaga nie mniej niż 10-15 lat pracy jednej osoby. Trzeba mieć tego świadomość. I jeszcze w związku z ISIS-em: Wspólnota Europejska finansuje dwa programy wytwarzania bibliografii narodowych z wykorzystaniem Mikro ISIS-a w Grecji i Portugalii.

A. PALUSZKIEWICZ: Tylko że bibliografia narodowa to jest co innego niż sprawna obsługa katalogu i rejestracji wypożyczeń. Mam do Pana pytanie: czy rzeczywiście wobec tej nieprzyjazności ISIS sprawdzi się przy rejestracji wypożyczeń? Moim zdaniem, dużo lepsze jest rozwiązanie wrocławskie, które z ISIS-a nie korzystało.

H. SZARSKI: Instytut INTE jest w luksusowej sytuacji jako jedyna firma na rynku mająca tylu użytkowników, którzy to narzędzie w jakiś sposób wykorzystują, są do niego przyzwyczajeni i którzy — sędzę — oczekują nadaremnie na oferty. To nie powinno być tak, że kilku klientów musi się dogadać i wyjść do Was z prośbą. Ta oferta w warunkach rynkowych musi być przez Was przygotowana i podsunęta, oczywiście odpłatnie.

Druga sprawa, w związku z dużym ISIS-em. Używamy go bardzo intensywnie, właśnie dla potrzeb katalogu. Mamy doświadczenia różne, ale przeważają dobre. Jedną z podstawowych bolączek jest język komunikacji między systemem i użytkownikiem. Ten język wymaga od użytkownika pewnej wiedzy, brak tam możliwości wyboru, menu. Staramy się różnymi drogami dojść do

informacji, czy ten system w ogóle dysponuje takimi możliwościami, czy prowadzone są prace w tym zakresie w kraju lub za granicą. Czy wreszcie musimy to zrobić sami, co jest oczywiście możliwe, ale niewłaściwe. Przyznaję, że ISIS jest bardzo użytecznym narzędziem i ważne, że jest za darmo oraz że istnieje ośrodek, który się nim zajmuje. Tylko trzeba zadbać, aby efekty były większe niż dotychczas.

J. ROLECKI: My rozsyłałyśmy oferty, ale nasi klienci są zbyt ubodzy; biorą to, co jest za darmo. Na ogół jeżeli w ofercie jest mowa o jakichś pieniądzach, niestety, sprawa utyka. Może powinniśmy przystać na mniejsze ceny, ale to też...

H. SZARSKI: To już musicie kalkulować, to jest Wasza sprawa.

A. SADOCH: Mam wrażenie, że rozpatruje się tu problemy komputeryzacji w skali makro, bo reprezentowane są duże biblioteki o wielkich zbiorach i dużych zadaniach. Natomiast my ostatnio koncentrowaliśmy się na skali mikro. Znam przykłady bibliotek mniejszych, które ten pakiet wykorzystują, np. do drukowania różnego rodzaju sprawozdań, wydawnictw itp. Wydaje mi się, że to też jest jakaś droga do przygotowania pracowników do automatyzacji bibliotek na skalę szerszą. Jeżeli chodzi o kontakty pomiędzy Instytutem a środowiskami bibliotekarskimi, sądzę, że rzeczywiście jest ich zdecydowanie za mało. Należałoby to zmienić, póki czas.

M. LENARTOWICZ: To chyba jednak Instytutowi powinno zależeć na współpracy z bibliotekami jako odbiorcami.

A. SADOCH: Oczywiście...

M. LENARTOWICZ: To interes Instytutu przedstawić swoje oferty tak, żeby biblioteki faktycznie miały ochotę z tych ofert korzystać.

K. RAMLAU-KLEKOWSKA: Pragnę jeszcze wrócić do wypowiedzi p. Paluszkiewicz, bo mnie trochę zaniepokoiła. Chodzi mi po pierwsze o sprawę konwersji danych zarówno z jednego systemu na drugi, jak i z jednego formatu na inny. Są głosy, że jest to rzecz naturalna, konieczna i nieunikniona. Ale są także zdania, że konwersji trzeba za wszelką cenę unikać, ponieważ jest kosztowna, powoduje różne komplikacje techniczne, utratę danych itp. Przyznam, że nie wiem, jak jest naprawdę, a to rzeczywiście bardzo ważny problem i trzeba sobie zdawać z niego sprawę, kiedy mówimy o formatach wymiennych międzynarodowych, wewnętrznych, przechodzeniu z wewnętrznego na wymienny krajowy. Na przykład format wymienny UNIMARC jest nieprzyjazny przy posługiwaniu się nim jako formatem wewnętrznym i ma bardzo wiele różnych mankamentów. Trzeba się więc zastanowić, czy należy dążyć do przyjmowania go jako podstawy formatów wewnętrznych, czy może słusniejsze i bardziej racjonalne byłoby przewidywać konwersję.

Druga sprawa to kartoteki haseł wzorcowych. Tak to zabrzmiało w wypowiedzi p. Paluszkiewicz, jakby wszystkie bazy danych zrobione bez tych kartotek były na nic. Myślę, że to chyba jest nieporozumienie. Przecież przyzwoicie prowadzony katalog tradycyjny, jak i porządnie założona baza danych nie może uniknąć weryfikacji nazw oraz rozstrzygnięć o ich powiąza-

niu. Wydaje mi się, że trochę przesadną rolę przypisujemy kartotekom haseł wzorcowych. Te kartoteki są potrzebne i ich tworzenie w odpowiednim formacie na pewno znakomicie usprawni wydajność systemu. To jest niewątpliwie przyszłość, ale chyba nie ma takiej obawy, że jeżeli nie stworzymy kartoteki haseł wzorcowych, to właściwie przekreślimy dotąd założone bazy danych katalogowych.

A. PALUSZKIEWICZ: Kartoteka haseł wzorcowych to nie jest coś, co funkcjonuje obok bazy danych bibliograficznych. W nowoczesnych systemach katalogowych katalog składa się z kartotek haseł wzorcowych i bazy rekordów bibliograficznych. Niewątpliwie ważne jest, aby dane zgromadzone w bazach były rzeczywiście dobre. Korzystamy obecnie z takich narzędzi, na jakie nas stać, ale musimy mieć pełną świadomość, że komputer się zestarzeje, jego pojemność skończy się wobec wzrostu zbiorów bibliotecznych i trzeba będzie przenieść się do innego systemu. Najważniejsze jest, żeby te dane, które teraz zaczniemy wprowadzać, można było przenieść do systemu z prawdziwego zdarzenia.

M. GRABOWSKA: W języku angielskim i amerykańskim moduły katalogowania i kartotek haseł wzorcowych nazywa się „bibliographic control”. To są dwa moduły ściśle zespolone ze sobą. Trzeba jeszcze dodać, że kartoteki haseł wzorcowych odgrywają taką ważną rolę nie tyle w katalogach pojedynczych bibliotek, ile przy katalogowaniu centralnym, ponieważ to jest filtr wyłapujący nieprawidłowo przez różne biblioteki nadane hasła opisom poszczególnych egzemplarzy tego samego wydawnictwa. Groźba rośnie: im więcej bibliotek uczestniczy w systemie, tym większa jest rola tych kartotek.

J. KOWALCZYK: Chciałam poruszyć tutaj sprawę unifikacji pewnych pomocniczych narzędzi. Pierwsze pytanie postawione przez organizatorów dzisiejszego forum dotyczyło współpracy bibliotek w okresie projektowania własnych systemów wewnętrznych. Szalone trudności we współpracy powoduje m.in. brak jednolitej terminologii, utrudniając wymianę zdań na temat automatyzacji w bibliotekach i przygotowanie pomocniczych narzędzi takich, jak np. wzorce polskojęzycznych helperów. Co zrobić, żeby doprowadzić do unifikacji? Pojawiają się różne inicjatywy wymiany informacji: konferencje, ten zeszyt *Przeгляdu Bibliotecznego* itp. Ale są to przedsięwzięcia sporadyczne, niewystarczające dla regularnej, koniecznej teraz intensywnej współpracy bibliotek. Chyba warto zaproponować wydawanie biuletynu, który podawałby robocze komunikaty dla zainteresowanych, angażujących się już w jakieś konkretne prace. Mamy różne własne odkrycia i ich upowszechnienie bardzo by się przydało.

Natomiast druga sprawa, którą chciałam tu poruszyć, związana jest z obawą, która mnie gnębi, kiedy myślę o retrospektywnej konwersji danych. Bezsens wprowadzania danych we wszystkich bibliotekach, w których zawartość księgozbiorów nakłada się w znacznej mierze, jest oczywisty. Jak tego uniknąć? Wydaje się, że wykorzystywać trzeba już zautomatyzowane bibliografie i katalogi, zwłaszcza katalogi centralne. W tym celu ocenić należy

krytycznie i sprawiedliwie ich obecną postać. Chciałabym tu jednak podzielić się doświadczeniem Zakładu Katalogów Centralnych BN, który lansował kiedyś przejmowanie danych z Centralnego Katalogu Zagranicznych Wydawnictw Ciągłych BN. Okazało się to nierealne. Przyczyny były rozmaite i trudno dociec, czemu bardziej opłacało się wprowadzać własne opisy niż przejmować je — na porównywalnym poziomie dokładności — na nośniku maszynowym z BN. Rzecz wobec tego nie jest taka prosta. Ważą różne względy organizacyjne i ambicje, a także przejmowanie danych z innych zbiorów okazuje się trudne technicznie. Jeśli rzeczywiście myślimy o opracowaniu raz a dobrze pewnych zbiorów i potem wykorzystywaniu zawartych w nich opisów przez wszystkich potrzebujących, należałoby przygotować odpowiedni program działań i to zanim będzie za późno, zanim wszyscy nie zabiorą się za wykonywanie tej samej pracy w poszczególnych bibliotekach.

M. GRABOWSKA: Wcale tutaj nie stawiałam wniosku, żeby to ktoś odgórnie, centralnie załatwił. Powiedziałam tylko, że zbiory biblioteczne pokrywają się i że należałoby podjąć odpowiednie decyzje — czy na zasadzie dogadania się bibliotek między sobą, czy stworzenia jakiejś placówki, która będzie świadczyła usługi tego typu. Myślę, że tu znowu jest potrzebna inicjatywa oddolna. Jedna biblioteka porozumie się z drugą, zaczną sobie wymieniać różne dane, później się okaże, że jeszcze trzecia z tego skorzysta, a potem może jakieś wspólne biuro zostanie otwarte. A może to się inaczej rozegra. Jeżeli jednak wielkie biblioteki w Polsce zabiorą się do tego indywidualnie, będzie to niewątpliwie nonsens.

J. KOWALCZYK: Oczywiście. Były jakieś inicjatywy koncentracji współdziałania w programie Komisji Automatyzacji przy Zarządzie Głównym SBP. Czy aktywność tej Komisji załamała się?

D. KUŹMIŃSKI: Nie, i w tym roku spróbujemy działać dalej w wytyczonych kierunkach. Działalność Komisji została zaprojektowana w dwóch poziomach. Pierwszy poziom to działalność gremiów specjalistów, którzy mają właśnie nadawać kierunki pewnym działaniom, badać możliwości i wytyczać jakieś nowe drogi. A drugi poziom to poziom konsumpcyjny: propaganda, informacja, szkolenie itd. Ten pierwszy poziom wydaje się ważniejszy. Ale niestety, okazało się, że oczekiwania wobec Komisji dotyczyły poziomu konsumpcyjnego: spodziewano się gotowych rozwiązań. A one same nie przychodzą, do nich trzeba dojść ciężką pracą w kompetentnych gremiach.

M. LENARTOWICZ: Jeżeli chodzi o informacje o postępie w zakresie automatyzacji działalności bibliotecznej, to one powinny być podawane we wszystkich polskich czasopismach bibliotekarskich. Wykorzystać w tym celu trzeba przede wszystkim publikowane już wydawnictwa. I proszę zobaczyć — ostatnio w *Bibliotekarzu* są ciekawe artykuły poruszające problemy komputeryzacji a teraz redakcja zapowiada omawianie kolejno wielkich systemów zautomatyzowanych działających na świecie. Więc jakaś możliwość podawania bieżących informacji istnieje. *Przegląd Biblioteczny* może zadeklarować, że też

będzie zamieszczał materiały przedstawiające pewne problemy do rozstrzygnięcia, jak i popularyzujące. Byłoby dobrze, gdyby np. warszawska Biblioteka Uniwersytecka opisała bardziej szczegółowo, jak wyglądały przygotowania do automatyzacji w tej Bibliotece oraz jak doszło do wyboru zakupu VTLS-u. Te materiały na pewno będą wszystkich interesowały.

Nawiązując do wypowiedzi p. Ramlau, pragnę zwrócić uwagę, że Wspólnota Europejska zdecydowała się przyjąć UNIMARC jako międzynarodowy format wymiany informacji o dokumentach. Ponadto przewiduje się, że będzie on stanowił podstawę formatów wewnętrznych większych bibliotek. Z tymi tendencjami musimy się liczyć.

I jeszcze sprawa kartotek haseł wzorcowych. W rozwiniętych systemach bibliotecznych ciężar poszukiwań zostaje przeniesiony na kartoteki haseł wzorcowych. Opis bibliograficzny zaczyna się zmniejszać do tych elementów, które pozwalają do niego dotrzeć; pomija się elementy, które wnoszą tylko jakąś informację, a nie są elementami wyszukiwawczymi. Zaczyna przeważać pogląd, że właściwie zadaniem katalogu jest jedynie umożliwienie dotarcia do dokumentu, a nie informacja o nim. Nasi bibliotekarze tymczasem lubią opisy szczegółowe i trudno rezygnują z jakiegokolwiek elementu. Ale może w jakimś momencie taka postawa zmieni się.

Jeżeli nikt już nie chce zabrać głosu, to czas na krótkie podsumowanie naszej dyskusji. W pierwszej części dotyczyła ona tych zagadnień, które powinny być rozwiązywane centralnie: zapewnienia pomocy metodycznych, prac nad *Polskimi Normami*, centralnego opracowania produkcji krajowej, założenia kartotek haseł wzorcowych autorytatywnych, zorganizowania wymiany międzynarodowej danych bibliograficznych. Dotychczas za większość tych zadań była odpowiedzialna BN, teraz za to jest rozliczana. Obecnie należałoby pomyśleć o jakimś podziale tych zadań i obciążeniu nimi określonych innych instytucji.

Druga sprawa tu poruszana dotyczyła trybu podejmowania inicjatyw: powinny one pochodzić od bibliotek, które będą nawiązywały między sobą kontakty, widząc określony interes we wspólnym działaniu. Nie może być z góry dyrygowania, narzucania zadań i związków.

I trzecia sprawa, która tutaj wypłynęła bardzo wyraźnie, to przekonanie, że zanim biblioteka przystąpi do automatyzacji, zanim zdobędzie odpowiednie środki musi przejść przez okres przygotowawczy i że trzeba sobie zdawać sprawę, na czym to przygotowanie polega. Ono nie wymaga specjalnych wkładów pieniężnych, ale pochłania dużo pracy i zabiera sporo czasu. Trzeba tłumaczyć bibliotekom znaczenie okresu przygotowań poprzedzającego zainstalowanie komputera i przystąpienia do korzystania z niego.

To są te najważniejsze zagadnienia, które zostały dzisiaj poruszone. Podczas forum nie podejmujemy naturalnie żadnych decyzji, a tylko po prostu rozważamy wybrane problemy, z których biblioteki powinny sobie zdawać sprawę. Mam nadzieję, że zapis tej dyskusji spełni rolę informacyjną, a może — chociaż w pewnym stopniu — także instruującą.

D. KUŹMIŃSKI: Małe addendum można dodać? Otóż korzyści z automatyzacji zostaną odczute dopiero z chwilą powstania sieci, które pozwolą na połączenie zasobów różnych ośrodków. I myślę, że to jest problem, który nam umknął. Myśmy o nim właściwie nigdy nie dyskutowali. Ale jeżeli na serio mamy podejść do sprawy łączenia w sieci różnych ośrodków, to musimy się nastawić na integrację poczynań bibliotekarskich z działaniami środowisk informatycznych, szczególnie wyższych uczelni.

M. LENARTOWICZ: Bardzo Państwu dziękuję za udział w tej dyskusji. Będziemy bardzo wdzięczni za dalsze artykuły dotyczące spraw automatyzacji działalności bibliotecznej.

Oprac. *Maria Lenartowicz*
Krystyna Belkowska

WANDA PINDŁOWA

INFORMATYKA W PROGRAMACH STUDIÓW BIBLIOTEKOSNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Wprowadzenie przedmiotów nauczania związanych z automatyzacją do programów studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Wyniki ankiety obrazującej stan obecny w tym zakresie w poszczególnych placówkach akademickiego kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji oraz stan zaopatrzenia tych placówek w sprzęt komputerowy.

Nawet w czasach ekonomicznie trudnych dla bibliotek polskich próbowano unowocześniać pracę biblioteczną i informacyjną przez wprowadzanie nowych technik, w tym również technik komputerowych. Próby te zawdzięczamy najczęściej inicjatywie pojedynczych osób, podejmujących starania o pieniądze na sprzęt, oprogramowanie i na wyjazdy studyjne za granicę. Ludzie ci stykali się niejednokrotnie z brakiem zrozumienia we własnym środowisku, co wskazuje na konieczność zmian, jakie powinny dokonać się w świadomości pracowników bibliotek.

Nasuwa się zatem pytanie, czy kształcenie w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Polsce wystarczająco przygotowuje absolwenta do komputeryzacji działalności bibliotecznej i informacyjnej i czy wpływa na zmianę stosunku personelu bibliotek i ośrodków informacji do tych nowych przedsięwzięć.

W artykule omówiono to zagadnienie oraz przedstawiono wyniki ankiety przeprowadzonej w 1991 r. przez Autorkę (specjalnie dla tego opracowania) w placówkach kształcących na poziomie wyższym w dziedzinie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej: chodziło o informację, jak realizowane jest nauczanie przedmiotów związanych z automatyzacją i jaki sprzęt komputerowy posiadają te placówki.

Kiedy rozwój techniki, szczególnie zaś techniki komputerowej, wkroczył w różne sfery naszego życia, stało się jasne, że nie ominie on także bibliotek

i ośrodków informacji. Ta perspektywa musiała wpłynąć również na programy kształcenia przyszłych pracowników wymienionych placówek. Proces unowocześnienia kształcenia opóźniały brak sprzętu, oprogramowania odpowiedniego dla procesów bibliotecznych i informacji naukowej, a także brak specjalistów, którzy mogliby uczyć tej problematyki na studiach bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Czas naglił, zarówno wracający z zagranicznych wojaży, jak i tylko studiujący fachową literaturę (szczególnie anglojęzyczną) wiedzieli, że na świecie zmienia się sposób pracy w bibliotekach i służbach informacji. Zresztą i w naszym kraju zachodziły zmiany. Warto przypomnieć tu niektóre fakty, np.: rozwój już w latach sześćdziesiątych rodzimego przemysłu komputerowego na podstawie licencji firmy ICL (kilka generacji ODRY), wprowadzanie techniki komputerowej do przemysłu i administracji państwowej, inicjatywę stworzenia systemu SINTO, zapoczątkowanie systemu KRAKUS (1974), wreszcie projekty automatyzacji i ich częściową realizację w dużych bibliotekach naukowych (lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte), przede wszystkim w Bibliotece Głównej i Ośrodku Informacji Naukowo-Technicznej Politechniki Wrocławskiej, Głównej Bibliotece Lekarskiej, Bibliotece Narodowej i Sejmowej. Wszystkie te przedsięwzięcia wywoływały z jednej strony wiarę, że technika komputerowa rozwiąże przynajmniej część trudności nękających biblioteki i ośrodki informacji, a z drugiej strony — jak każda nowość — wprowadzały niepokój. W takiej sytuacji zwykle najbardziej sensownym posunięciem jest podjęcie kształcenia kadr w danym zakresie, bowiem dopiero osoby odpowiednio przygotowane mogą w pełni zaakceptować wprowadzane zmiany. Takie przygotowanie powinno być zadaniem zakładów, katedr i instytutów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej działających w uniwersytetach i wyższych szkołach pedagogicznych. Uczelnie zadanie to podjęły, choć w niejednakowym stopniu.

Niektóre uczelnie, szczególnie uniwersytety, posiadały już w połowie lat siedemdziesiątych komputery bądź dostęp do nich. Placówki zajmujące się kształceniem bibliotekarzy i pracowników informacji korzystały z doświadczeń informatyków i rozpoczynały z nimi współpracę. Informatycy na ogół bardzo mało lub prawie wcale nie znali problematyki związanej z funkcjonowaniem bibliotek, toteż bibliotekarze i pracownicy dydaktyczni podjęli wysiłek poznania zupełnie nowej dziedziny, aby móc prowadzić dialog z informatykami.

Początkowo nauczanie polegało głównie na omawianiu budowy komputerów i ich zastosowania oraz organizowaniu wycieczek do ośrodków posiadających EMC. W latach osiemdziesiątych ośrodki kształcenia podjęły starania, aby nauka o komputerach miała charakter bardziej praktyczny. Władzom uczelni nie zawsze jednak łatwo było wytłumaczyć, po co trzeba kupować mikrokomputery dla zakładów, katedr czy instytutów zaliczanych do placówek o profilu humanistycznym. Opory te są jednakże przełamywane, o czym świadczą dalej prezentowane wyniki ankiety. Okazuje się bowiem, że placówki kształcące pracowników bibliotek i informacji posiadają w większości

dostęp do sprzętu komputerowego, chociaż nie zawsze w liczbie odpowiedniej w stosunku do liczby studentów. Jako pierwszy doświadczenia w dydaktyce komputerowej zdobył Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego.

Programy studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej zmieniano kilkakrotnie, zarówno zarządzeniami ministerialnymi, jak i przeprowadzając pewne korekty w poszczególnych uczelniach. Warto przypomnieć, że począwszy od 1975 r. realizowano dwa warianty programów: humanistyczno-społeczny i matematyczno-społeczny [17, 18]. Pięcioletni program studiów w obu wariantach obejmował tzw. bazę, czyli przedmioty obowiązkowe dla wszystkich studentów realizowane w ciągu trzech lat oraz specjalizację trwającą dwa lata. Wybór kierunków specjalizacji i ich programów należał do poszczególnych uczelni [10, 11]. Program o profilu matematycznym przyjęły Uniwersytety: Jagielloński [6], Poznański i Warszawski. Charakteryzował się on tym, iż wprowadzono jako obowiązkowy przedmiot Wybrane zagadnienia matematyki, ponadto Logikę. Zmieniono także koncepcję przedmiotów głównych, do których zalicza się: Podstawy bibliotekoznawstwa i nauki o informacji naukowej, Źródła informacyjne, Zbiory dokumentów i informacji. Wreszcie na specjalizacji Informacja naukowa wprowadzono zagadnienia związane z automatyzacją. W latach osiemdziesiątych uwzględniono w programach ministerialnych powszechniejsze zapoznawanie studentów z zastosowaniami komputerów i zalecono nauczanie przedmiotu Wprowadzenie do informatyki. Niektóre uczelnie skorzystały w tym samym okresie z możliwości dokonywania zmian w programach kształcenia i opracowały programy własne. Tak między innymi stało się w Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie jednak ten program własny zachował profil matematyczny, sprawdzony przez kilkanaście lat nauczania. Podobnie Uniwersytet Warszawski pozostał przy tej koncepcji kształcenia.

Treści związane z automatyzacją pracy bibliotecznej i informacyjnej są wprowadzane do programów w różny sposób. Przyjęte najczęściej rozwiązanie to realizacja przedmiotu — np. Wprowadzenie do informatyki — związanego z problematyką budowy komputerów i programowaniem i obowiązującego wszystkich studentów. Ale może być i tak, że wszystkie przedmioty podstawowe są prowadzone w aspekcie automatyzacji, tzn. część godzin w ramach tych przedmiotów poświęca się na omawianie zagadnień stosowania nowych technik. Są to np. przedmioty: Podstawy nauki o książce, bibliotece i informacji naukowej; w profilu humanistycznym — Bibliografia, Źródła informacji, Bibliotekarstwo, Informacja naukowa, a w profilu matematycznym — Zbiory dokumentów i informacji oraz Źródła informacji. Ten wariant programu występuje w kilku polskich uczelniach, ale trudno ocenić, jakie jest rzeczywiste nasycenie problemami automatyzacji poszczególnych przedmiotów, zależy to bowiem zazwyczaj od wiedzy i zainteresowań ich wykładowców.

Oprócz tego uczelnie, które rozszerzają tematykę automatyzacji, wprowadzają przedmioty całkowicie poświęcone tym zagadnieniom, szczególnie na

specjalizacji Informacja naukowa. Są to takie przedmioty, jak: Elementy analizowania i projektowania systemów informacyjnych, Bazy danych, Budowa tezaurusów itp. W UJ tym specjalnym przedmiotom, podobnie jak i innym dotychczas wykładanym na specjalizacji Bibliotekarstwo, przyznano określoną liczbę punktów; studenci dobierają sobie przedmioty tak, aby uzyskać w ciągu dwu lat 100 punktów.

Można wyobrazić sobie i takie rozwiązanie programowe, w którym pojawia się tylko jeden przedmiot. Problemy automatyzacji prac bibliotecznych i informacyjnych — obejmujący wszystkie zagadnienia automatyzacji. Liczba godzin przeznaczona na taki przedmiot może być różna w zależności od decyzji, jak głęboko będzie się omawiać tę problematykę. Nie mogłoby to być jednak mniej niż 60 godzin wykładów i 30-60 godzin ćwiczeń. To rozwiązanie nie wydaje się zbyt dobre ze względu na różnorodność treści, jakie w tym jednym przedmiocie nauczania trzeba by uwzględnić.

Aby zorientować się, jakie zmiany nastąpiły ostatnio w programach akademickich placówek kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji, rozesłano w czerwcu 1991 r. kwestionariusz wspomnianej już ankiety, prosząc o odpowiedź na kilka pytań. Adresy instytucji wybrano z *Informatora dla Kandydatów na Studia Dzielne w Szkołach Wyższych na r. ak. 1991/92* [4]. Wzięto pod uwagę kierunek studiów wykazany w *Informatorze* pod nazwą Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa lub Informacja naukowa. Pominęto natomiast kierunek występujący na Wydziale Techniki Uniwersytetu Śląskiego pod nazwą Informacja naukowo-techniczna. Kształcą się tam specjaliści z zakresu informacji naukowo-technicznej głównie dla potrzeb przemysłu ciężkiego i elektrotechnicznego. Podobnie nie wysłano kwestionariusza do Politechniki Wrocławskiej, gdzie w 1972 r. na Wydziale Informatyki i Zarządzania otwarto kierunek Systemy informacji naukowo-technicznej. Absolwent tego kierunku — magister inżynier informatyki ze specjalnością systemy informacji naukowo-technicznej — to specjalista przygotowany do podjęcia pracy w zakresie organizacji, projektowania i eksploatacji zautomatyzowanych systemów biblioteczno-informacyjnych o dowolnej tematyce. Uznano, że te dwa kierunki studiów są w całości nastawione na zagadnienia automatyzacji procesów bibliotecznych i informacyjnych i nasycenie zagadnieniami informatyki w ich programach musi być odpowiednio wysokie.

Nie przesłano kwestionariusza również do Uniwersytetu Gdańskiego, gdyż nie figurował on we wspomnianym *Informatorze* jako prowadzący kierunek Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa; później dowiedziano się, że obecnie prowadzone są tam jedynie studia zaoczne z tego zakresu.

Pytania kwestionariusza dotyczyły przedmiotów, w których omawia się problematykę automatyzacji, oraz posiadanego sprzętu. Odpowiedź nadesłały Uniwersytety: Marii Curie Skłodowskiej, Łódzki, im. Adama Mickiewicza, Śląski i Warszawski, oraz WSP z Bydgoszczy, Kielc, Krakowa i Olsztyna. Nie odpowiedziały Uniwersytety: Mikołaja Kopernika i Wrocławski. Łącznie więc

z wypowiedzią Uniwersytetu Jagiellońskiego w zamieszczonej tabeli zestawiono odpowiedzi sześciu uniwersytetów i czterech wyższych szkół pedagogicznych. Prócz tego odpowiedź nadeszła z Filii UW z Białegostoku: nie ma tam kierunku Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa ale na studiach zaocznych Filologii rosyjskiej powstała specjalizacja bibliotekarska (prowadzi się ją od IV roku studiów). Uczelnia zamierza również wprowadzić przedmiot Informacja naukowa od r.ak. 1991/1992.

Jak wynika z analizy zestawienia, sześć placówek realizuje program humanistyczny (w tym trzy z elementami własnymi) a cztery — określiły program jako własny. W siedmiu placówkach realizuje się przedmiot Wstęp do informatyki; w UJ ta tematyka mieści się w przedmiocie nazwanym Matematyczne podstawy informacji naukowej. Sześć placówek wymienia przedmioty poświęcone w całości informatyce. Większość placówek wymienia 2-3 przedmioty, w których mówi się o automatyzacji częściowo. Wszystkie placówki, jeżeli nawet nie posiadają własnego sprzętu mikrokomputerowego, mają do niego dostęp. Rozpiętość liczby posiadanych przez placówki komputerów jest dość znaczna: waha się ona od 1 do 16 sztuk. Nie porównywano liczby komputerów z liczbą studentów, można jednak zauważyć, że liczba sprzętu nie jest wszędzie na tyle wystarczająca, aby każdy student mógł w czasie ćwiczeń mieć bezpośredni dostęp do komputera. Trzeba przy tym zaznaczyć, że z wyjątkiem UAM, gdzie prowadzone są tylko studia dzienne, oraz WSP w Bydgoszczy i Olsztynie, gdzie nie ma studiów podyplomowych, pozostałe placówki realizują trzy formy kształcenia: dzienne, zaoczne i podyplomowe.

Przedmioty związane z automatyzacją w programach studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz posiadany sprzęt komputerowy

Nazwa uczelni	Typ programu	Przedmiot: Wstęp do informatyki	Przedmioty związane z automatyzacją	Przedmioty w których częściowo występuje informatyka	Sprzęt komputerowy
UAM Zakt. Bibl. i Dokumentalistyki	własny	nie	Organizacja bibliotek Komputer w bibliotece	Wstęp do nauki o książce	Brak własnego, ale zapewniony dostęp
UJ Katedra Bibl. i Inf. Nauk.	własny	Matem. podstawy informacji naukowej i w tym Wstęp do informatyki	Bazy danych Język BASIC Budowa tezaury Pakiety programów dla bibliotek i inf. Komputer w bibliotece Efektywność systemów Projektowanie systemów	Podstawy bibl. i inf. nauk. Źródła informacji Zbiory dok. i inf.	8 IBM PC/XT i PC/AT 1 Amstrad 1 drukarka laserowa dostęp do 4 Amstradów i 4 IBM

UMCS Zakł. Nauk. Pomocn. Historii i Biblioteko- znawstwa	humanis- tyczny *	tak	Informacja naukowa: a) Matem. teoria infor- macji b) Lingwistyczne pod- stawy inform. Nauka o informacji: a) Lingwistyczne pod- stawy informacji b) Języki informacyjne	Bibliotekarstwo Bibliografia	10 IBM PC/XT 1 drukarka laserowa
UŁ Katedra Bibl. i Inf. Nauk.	humanis- tyczny	tak	Podjęcie systemowe w badaniu i prowadze- niu bibliotek na specja- lizacji informacyjnej	Bibliografia i inne źródła informacyjne Bibliotekarstwo	6 IBM PC/XT 1024 KB RAM 1 × 386 2 MB RAM
UŚI Inst. Bibl. i Inf. Nauk.	humanis- tyczny uzu- pełniony o program własny	nie	Wstęp do automatyzacji procesów bibliotecznych i informacyjnych	Bibliografia Bibliotekarstwo Informacja naukowa	1 Amstrad
UW Inst. Bibl. i Inf. Nauk.	własny	tak	Konwersatorium nt. automatyzacji bibliotek Elementy analizowania i projektowania syste- mów (oba przedmioty na specjalizacji inform.)	Zbiory dokumen- tów i informacji Pakiety oprogra- mowania w inf. nauk.	8 IBM PC/XT i PC/AT
WSP Bydgoszcz Katedra Bibl. i Inf. Nauk.	własny	tak		Informacja naukowa Specjalizacja inform.	4 IBM
WSP Kielce Inst. Bibl. i Inf. Nauk.	humanis- tyczny	tak		Bibliografia Bibliotekarstwo Informacja naukowa	2 IBM
WSP Kraków Katedra Bibl. i Inf. Nauk.	humanis- tyczny	nie		Bibliotekarstwo Informacja naukowa	1 IBM PC/AT
WSP Olsztyn Zakład Bibl. i Inf. Nauk.	humanis- tyczny z elementami własnymi	tak		Bibliotekarstwo Informacja naukowa Podstawy nauki o książce i inf. nauk.	16 IBM — dostęp

* Termin „humanistyczny” wywodzi się z przyjętego w programie MNSzWiT określenia „humanistyczno-społeczny”.

W świetle przedstawionych wyników ankiety można zaryzykować stwierdzenie, że absolwenci studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej powinni posiadać zrozumienie dla wprowadzania komputeryzacji. Dla weryfikacji tego stwierdzenia należałoby przeprowadzić jeszcze badania w bibliotekach i ośrodkach informacji w celu sprawdzenia ilu absolwentów tam pracuje, czym się zajmują i czy zaakceptowałyby komputer w swojej pracy. Wobec braku aktualnie przeprowadzonych badań można jedynie powołać się na wyniki przeprowadzonych wcześniej sondaży na temat zatrudnienia absol-

wentów. W 1990 r. przeprowadzono badania losu absolwentów, którzy ukończyli specjalizację Informacja naukowa w latach 1978-1987; okazało się, że 55,9% absolwentów pracuje w zawodzie [16]. W innych badaniach uzyskiwano podobne wyniki [5]. Badania zagraniczne przynoszą informację o większym procencie zatrudnienia w zawodzie niż to ma miejsce w naszym kraju [7, 19].

Nas tu jednak głównie interesuje odpowiedź na pytanie, czy programy studiów odpowiadają w pełni na wyzwanie „ery informacyjnej”. Czy nasycenie problematyką informatyczną jest w programach wystarczające oraz którym zagadnieniom powinno się poświęcać więcej uwagi? Ile miejsca przeznaczyć w programach na omawianie budowy komputerów, czy uczyć zasad programowania, jeśli wiadomo, że absolwenci raczej nie będą się tym zajmować? Którego języka programowania uczyć? Czy twierdzenie, że absolwenci mają pojęcie o działaniu komputerów i możliwości ich zastosowania i nie będą walczyć przeciwko ich wprowadzaniu, to przypadkiem nie za mało? Te i podobne pytania wracają stale w dyskusjach nad zawartością programów. Mimo wcześniejszego stwierdzenia, iż studia w Polsce z pewnością już przyczyniły się do zmniejszenia dystansu pomiędzy człowiekiem podejmującym pracę w bibliotece czy służbach informacji a nowym narzędziem — komputerem, w przekonaniu autorki niniejszego artykułu nasycenie programów zagadnieniami automatyzacji jest wciąż niedostateczne, co potwierdza porównanie z doświadczeniami zagranicznymi.

W programach uczelni amerykańskich i kanadyjskich kształcących pracowników informacji naukowej poświęca się niewiele miejsca historii, a dużo więcej zagadnieniom komputeryzacji (systemom informacyjnym, bazom danych itp.). Autor amerykański C. Tenopir wyznaczył aż 27 grup przedmiotów, z których każda składa się z 3-6 węższych zagadnień odpowiadających poszczególnym kursom proponowanym przez amerykańskie i kanadyjskie uczelnie. Trudno je wszystkie przytaczać; przyjrzyjmy się przykładowo wybranym grupom 9 i 22. Grupa 9 nazwana Metody statystyczne/Modelowanie obejmuje następujące kursy:

- analiza statystyczna danych bibliotecznych,
- wprowadzenie do statystyki biznesu,
- metody komputerowe w rachunku prawdopodobieństwa i statystyce,
- wprowadzenie do modelowania,
- symulacja i modelowanie.

Zaś grupa 22 nazwana Programowanie dla specjalnych zastosowań komputerów mieści w sobie następujące kursy:

- komputerowe przetwarzanie tekstu,
- grafika komputerowa,
- programowanie komputerowe dla przetwarzania danych bibliograficznych i tekstów,
- przetwarzanie cyfrowe danych inżynierskich,
- przetwarzanie danych dotyczących biznesu,
- zastosowania biomedyczne.

Wprawdzie C. Tenopir interesował się głównie kształceniem pracowników informacji, ale przeglądanie programów różnych uczelni brytyjskich umacnia nas również w przekonaniu, że oferują one w porównaniu z naszymi programami o wiele więcej przedmiotów nauczania związanych z nowymi technikami, np.: Postęp w wyszukiwaniu informacji, Systemy wyszukiwania tekstów, Przetwarzanie wiedzy, Programowanie w języku PROLOG, Tworzenie baz danych i wiele innych [12]. Z pewnością więc nasze programy zawierają zbyt mały ładunek treści związanych z problematyką automatyzacji [2, 8, 9].

Szczególnie zaś przyszli pracownicy informacji, którzy mają pracować w przemyśle, powinni nabyć orientacji w sposobach działania informacyjnego. Wiele z dawniej istniejących ośrodków informacji przestało istnieć. Kryzys ekonomiczny i próby wprowadzenia nowej polityki gospodarczej powodują zmiany w pracy przemysłu, którego unowocześnienie wymaga stałego dopływu informacji. Zamiast ośrodka informacji będzie to często tylko jedna osoba współpracująca za pomocą komputera, telefaxu i innych połączeń telekomunikacyjnych z różnymi systemami i bazami danych w celu dostarczenia potrzebnych materiałów (najczęściej kserokopii oryginałów lub wydruków z komputera) na biurka poszczególnych pracowników, szczególnie projektantów, inżynierów, menedżerów itp. Taki pracownik informacji musi się świetnie orientować w tzw. rynku informacyjnym, powinien znać bazy danych i ich zawartość oraz sposób dostępu do nich. Programy kształcenia muszą więc stale się zmieniać, aby nadążyć za tak bardzo zmieniającymi się sposobami uzyskiwania i przekazu informacji.

Mimo różnic, jakie nas dzielą od świata „lepiej poinformowanego”, wydaje się, że absolwenci studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Polsce, zwłaszcza z ostatnich lat, gdy uczelnie uzyskały więcej sprzętu, są osobami „sprzyjającymi komputerom”.

BIBLIOGRAFIA

1. M. Drzewiecki: *Kształcenie bibliotekarzy szkolnych za granicą. Tendencje programowe. Prz. Bibl.* 1985 R. 53 z. 2 s. 201-209.
2. J. Gałczyński: *O model absolwenta studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Prz. Bibl.* 1985 R. 53 z. 1 s. 55-62.
3. M. Grabowska: *Kształcenie bibliotekarzy i pracowników informacji w Stanach Zjednoczonych. Prz. Bibl.* 1986 R. 54 z. 2 s. 171-184.
4. *Informator dla Kandydatów na Studia Dienne w Szkołach Wyższych. Na r.ak. 1991/92.* Warszawa 1991.
5. A. Jankowska - Janiak: *Losy absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Prz. Bibl.* 1983 R. 51 z. 2/3 s. 287-293.
6. M. Kocójowa, M. Stolzmann: *Studia bibliotekoznawcze w Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1974/75-1977/78. Biul. Bibl. Jag.* 1980 R. 30 nr 1/2 s. 137-177.
7. B. Loughridge, J. Sutton: *The careers of MA graduates: training, education and practice. Journal of Librarianship* 1988 vol. 20 nr 4 s. 255-269.
8. M. Muraszkievicz: *Uwagi na temat kształcenia studentów Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW w zakresie informatyki. W: Kształcenie akademickie w zakresie*

księgoznawstwa i informacji naukowej — przeszłość — terażniejszość i przyszłość. Warszawa 1989 s. 79-80.

9. W. P i n d l o w a: *Kształcenie w zakresie informacji naukowej*. W: *Kształcenie akademickie...* s. 71-77.

10. *Plany studiów i programy nauczania przedmiotów kierunkowych*. Kierunek studiów: Bibliotekoznawstwo i Informacja Naukowa. Warszawa 1976.

11. *Programy ramowe podstawowych przedmiotów kierunkowych*. Kierunek studiów: Bibliotekoznawstwo i Informacja Naukowa. [Warszawa] 1987.

12. *Programy studiów z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa uczelni brytyjskich*: City University, Department of Information Science; Loughborough University, Department of Information and Library Studies; The University of Wales in Aberystwyth, Librarianship and Information Studies; The University of Sheffield, Department of Information Studies; The Polytechnic of North London, School of Information Studies.

13. J. S t ę p n i a k: *Przygotowanie studentów IBIN-UW do tworzenia i wykorzystywania baz danych*. Referat na Konferencji: Informacja naukowa wśród innych dyscyplin naukowych organizowana przez ZBiIN Uniwersytetu Śląskiego w dniach 8-10 XI 1982 w Jaszowcu. W: *Informacja naukowa a dydaktyka*. Katowice 1984 s. 35-56.

14. W. S z c z ę c h: *Pakiet programów Micro ISIS i możliwości jego wykorzystania w dydaktyce*. W: *Z problemów metodologii i dydaktyki bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*. Kraków 1990 s. 151-164.

15. C. T e n o p i r: *Information science education in the United States: characteristics and curricula*. *Education for Information* 1985 nr 1 s. 3-28.

16. E. W ą d o l n a: *Wykształcenie a wybór pracy zawodowej*. (Na przykładzie przygotowania do zawodu pracownika informacji i badania losów absolwentów Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ). Praca magisterska pod opieką Wandy Pindlowej. Kraków 1990.

17. H. W i ę c k o w s k a: *Akademickie kształcenie bibliotekarzy*. Postulaty Raportu o stanie bibliotek i próby ich realizacji. *Prz. Bibl.* 1975 R. 43 z. 3 s. 219-231.

18. H. W i ę c k o w s k a: *Akademickie kształcenie bibliotekarzy*. Zarys historyczny. Warszawa 1979.

19. F. E. W o o d: *Scientists in librarianship and information work*. *Journal of Librarianship* 1981 Vol. 13 nr 2 s. 119-130.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 6 listopada 1991

ANNA PALUSZKIEWICZ

ROLA FORMATU I KARTOTEK WZORCOWYCH W SKOMPUTERYZOWANYCH KATALOGACH BIBLIOTECZNYCH

Znaczenie formatu ustalającego strukturę i zawartość rekordu — zapewnienie jednoznacznej identyfikacji poszczególnych części pozycji katalogowej. Rola kartotek haseł wzorcowych jako zbiorów elementów stanowiących podstawę wyszukiwania w skomputeryzowanym katalogu.

Powszechna dostępność i stosunkowo niska cena mikrokomputerów sprawiły, że coraz więcej bibliotek wstępuje na drogę komputeryzacji. Niestety, często jest to wchodzenie na kosztowną drogę donikąd. Fascynacja korzyściami, jakie może przynieść komputeryzacja oraz zniecierpliwienie, ujawniające się w często słyszonym argumencie „jak długo jeszcze można czekać?”, usuwają z pola widzenia dwie prawdy podstawowe:

— rzeczywiście posiadany komputer po jakimś czasie zestarzeje się; być może jeszcze szybciej jednak przestanie być użyteczne zastosowane oprogramowanie,

— nie wolno dopuścić do tego, aby straciły wartość wprowadzone do komputera dane.

Utratę wartości danych powodują dwie przyczyny. Jedną z nich jest zastosowanie oprogramowania, które nie zapewnia możliwości przekazywania danych w formacie wymiennym. Drugą z przyczyn tkwi w niewłaściwej postaci danych. Dostosowane do oprogramowania używanego aktualnie nie będą w stanie współgrać z poszerzonymi w przyszłości możliwościami w tym zakresie. Jednocześnie z powodu braku obecnie odpowiednich *Polskich Norm* może się okazać, że dane te nie będą odpowiadały normom, gdy te wreszcie ujrzą światło dzienne.

Przy określaniu struktury i zawartości informacji przygotowywanej do skomputeryzowanego katalogu musimy uwzględnić:

— przepisy katalogowania dotyczące sporządzania opisu bibliograficznego, wyboru i formy hasła oraz budowy katalogu (sposób szeregowania, zasady sporządzania opisów dodatkowych i odsyłaczy itp.),

— dodatkowe wymagania, np. wynikające z faktu, że dane zawarte w katalogu będą wykorzystywane przez inne podsystemy (np. przez system rejestracji wypożyczeń).

Po określeniu przyjętego przez nas stopnia szczegółowości opisu bibliograficznego i po ustaleniu, które spośród równorzędnych rozwiązań dopuszczonych przez przepisy będą konsekwentnie stosowane w systemie skomputeryzowanym, określamy taką postać danych, która umożliwi:

- przedstawienie informacji katalogowych w różnych formach wydawniczych,
- efektywne wyszukiwanie według zróżnicowanych kryteriów,
- obsługę odsyłaczy i opisów dodatkowych,
- realizowanie powiązań między opisami (np. sporządzanie opisów zbiorczych dla serii, powiązanie opisu suplementu z opisem dokumentu macierzystego itp.),
- właściwe porządkowanie danych wyświetlanych i drukowanych,
- wymianę danych między skomputeryzowanymi systemami bibliotecznymi.

Warunkiem koniecznym — choć nie wystarczającym — spełnienia powyższych wymagań jest zapewnienie jednoznacznej identyfikacji poszczególnych elementów danych. Cel ten osiągnąć jest za pomocą formatu.

Dane przetwarzane w systemie skomputeryzowanym przechowywane są w postaci plików, czyli zorganizowanych zbiorów jednorodnych danych. Podstawowym elementem pliku jest rekord — jednostka zawierająca zespół danych stanowiących pewną logiczną całość. Na przykład w pliku pozycji katalogowych w strukturę rekordu wpisany jest jeden opis bibliograficzny ze wszystkimi hasłami, pod którymi ten opis powinien wystąpić, i inne dane opisywanego dokumentu. Jednoznaczność identyfikacji poszczególnych elementów pozycji zapisanej w rekordzie zapewnia format ustalający strukturę i zawartość rekordu. Zazwyczaj format używany do wymiany danych między systemami (format wymienny) różni się w mniejszym lub większym stopniu od formatu wewnętrznego wykorzystywanego przez konkretny system.

Podstawowe cechy formatu stosowanego w skomputeryzowanych systemach bibliecznych zilustrujemy na przykładzie formatu wymiennego dla pozycji katalogowej. Format ten dobrze ukazuje wymagania, którym musi sprostać oprogramowanie i format wewnętrzny systemu.

Strukturę rekordu w formacie wymiennym określono w międzynarodowej normie ISO 2709* (jej polskim odpowiednikiem jest PN-84/N-09015). Norma ta określa cztery warianty struktury pola rekordu. Najlepiej dostosowany do specyfiki danych katalogowych jest wariant czwarty o najbogatszej strukturze. Zastosowano go zarówno w formacie USMARC (dostosowanym do angloamerykańskich przepisów katalogowania), jak i w formacie UNIMARC (uwzględniającym międzynarodowe zalecenia dotyczące katalogowania).

Omówimy tutaj te elementy rekordu, które są istotne z punktu widzenia bibliotekarza. Pominiemy natomiast dodatkowe elementy, które umożliwiają właściwą obsługę wymiany danych między systemami (w formacie wymien-

* Por. Z. Moszczyńska-Pętkowska: *MARC – format wymiany informacji bibliograficznych*. „Prz. Bibl.” 1990 z. 3/4 s. 55-70.

nym) lub właściwą obsługę danych w konkretnym systemie (w formacie wewnętrznym).

Do istotnych cech rekordu zbudowanego zgodnie z czwartym wariantem przewidzianym w normie ISO 2709 należą:

- zmienna długość (zarówno całego rekordu, jak i poszczególnych jego elementów),
- podział na jednoznacznie identyfikowane pola,
- obecność w polu wskaźników,
- powtarzalność pól,
- podział pól na jednoznacznie identyfikowane podpola,
- powtarzalność podpól.

Norma ISO 2709 nie określa zawartości informacyjnej rekordu, nie zawiera też żadnych sugestii dotyczących przeznaczenia poszczególnych części jego struktury. Czynią to schematy konkretnych formatów. Zazwyczaj pola przeznaczone są do zapisu poszczególnych stref opisu bibliograficznego, poszczególnych typów haseł opisu i innych elementów służących do jego wyszukiwania. Z cechy powtarzalności pól korzysta się w sytuacji, gdy mamy do czynienia z koniecznością powtórzenia poszczególnych stref opisu (np. w przypadku przynależności opisywanej pozycji do kilku serii wydawniczych) lub gdy występuje kilka haseł rzeczowych tego samego typu. Wskaźniki ułatwiają właściwą interpretację zawartości pola (np. wskazują, czy podana w nim nazwa osobowa zaczyna się od nazwiska czy od imienia). Podpola zawierają w zasadzie niepodzielne elementy, istnieje jednak możliwość oznaczenia tych ich fragmentów, których nie bierze się pod uwagę przy szeregowaniu. Z powtarzalności podpól korzysta się wtedy, gdy w jednej strefie opisu występuje kilka elementów tego samego typu, np. dwa lub więcej oznaczenia odpowiedzialności różne od pierwszego. Dotyczy to także sytuacji, które wymagają powtórzenia sekwencji podpól, np. w przypadku współwydanych bez wspólnego tytułu prac więcej niż jednego autorstwa.

Kluczowe znaczenie dla identyfikacji poszczególnych elementów danych zawartych w rekordzie ma — czego się zazwyczaj nie zauważa — jego zmienna długość przejawiająca się zmienną liczbą pól zmiennej długości. Cecha ta pozwala m.in. na stosowanie odrębnych pól dla poszczególnych typów haseł — głównych i dodatkowych, jak i wyróżnianych ze względu na rodzaj nazwy użytej w haśle: osobowych, korporacyjnych i tytułów ujednoliconych. W połączeniu z informacją zawartą we wskaźnikach daje to pełną identyfikację nie tylko typu hasła, ale także jego formy (np. wskaźniki mogą zawierać informację o tym, czy nazwa podana jest w naturalnej kolejności części, czy ta kolejność została zmieniona). Niestety, najczęściej proponowane na naszym rynku skomputeryzowane systemy biblioteczne wykorzystują oprogramowanie narzędziowe obsługujące rekordy stałej długości, złożone z jednakowej liczby niepowtarzalnych pól stałej długości. Nabywcy tych systemów nęceni są ich stosunkowo niską ceną i obietnicami, że zawsze możliwa jest konwersja danych na inny format. Aby zastosowanie rekordów stałej długości nie powodowało

zajęcia zbyt wiele miejsca w pamięci, stosuje się zwykle następujące rozwiązania:

— komasuje się kilka elementów opisu w jednym polu, które nie ma struktury wewnętrznej (np. wszystkie oznaczenia odpowiedzialności oddzielone znakami umownymi określonymi w przepisach katalogowania),

— przeznaczają się jedno pole na dane różnego typu (często stosuje się np. pole „hasło główne”, wpisując do niego w zależności od sytuacji hasło osobowe, hasło korporatywne lub tytuł ujednolicony).

W pierwszym przypadku automatyczna konwersja na format wymienny jest możliwa dzięki znakom umownym wyróżniającym kolejne oznaczenia odpowiedzialności. W drugim przypadku żaden system automatyczny nie będzie w stanie rozstrzygnąć, czy zawartość pola „hasło główne” jest hasłem osobowym, czy też korporatywnym. Podobne kłopoty będą z identyfikacją użytych w hasłach dopowiedzeń do nazw.

Zawartość pliku pozycji katalogowych nie uwzględnia wszystkich informacji właściwych dla katalogu w postaci tradycyjnej. Katalog taki składa się z kart niejednorodnych — pozycje katalogowe przeplatają się w nim z odsyłaczami. Komputerowy odpowiednik katalogu tradycyjnego gromadzi te dane w odrębnych — wzajemnie powiązanych — plikach. Obok pliku pozycji katalogowych występują w nim pliki zwane kartotekami wzorcowymi.

Kartoteki wzorcowe tworzy się dla elementów, które stanowią podstawowe czynniki wyszukiwania, np. dla nazw osobowych i ciał zbiorowych, dla tytułów ujednoliconych i tytułów serii wydawniczych oraz dla haseł przedmiotowych. Zbiory te stanowią rodzaj słowników, w których obok przyjętych w systemie nazw ujednoliconych występują ich warianty — nazwy odrzucone. Nazwy odrzucone powiązane są z odpowiednimi nazwami ujednoliconymi, co umożliwia tworzenie odsyłaczy ogólnych. Kartoteki wzorcowe obsługują także powiązania między kilkoma nazwami ujednoliconymi, np. kolejnymi nazwami ciała zbiorowego, które zmieniało nazwę. W ten sposób możliwe jest tworzenie odsyłaczy uzupełniających. W kartotekach wzorcowych haseł przedmiotowych uwzględnia się także powiązania hierarchiczne.

Kartoteki wzorcowe wykorzystywane są zarówno przy wprowadzaniu danych do bazy, jak i przy wyszukiwaniu. W pierwszym przypadku ujednoliconą formę nazwy pobierana jest z kartoteki i umieszczana w określonym polu rekordu. Jeżeli w kartotece nie ma tej nazwy, należy najpierw wprowadzić ją do kartoteki razem z informacjami zapewniającymi odpowiednie powiązania. Dzięki temu w bazie katalogu w odpowiednich polach znajdują się tylko nazwy ujednolicony. Natomiast nazwy odrzucone znajdują się tylko w kartotece. Wyszukiwanie w bazie odbywa się za pośrednictwem kartoteki, w której podana przez użytkownika forma odrzucona powiązana jest z odpowiednią formą ujednoliconą, co automatycznie zapewnia dotarcie do formy ujednolicony. W analogiczny sposób użytkownik wyszukujący pod jedną z nazw ujednoliconych (np. danego ciała zbiorowego zmieniającego nazwę) znajdzie

zarówno opisy skatalogowane pod podaną przez siebie nazwą, jak i skatalogowane pod wszystkimi innymi nazwami.

W niektórych systemach skomputeryzowanych w bazie katalogu zamiast nazw ujednoczonych przenoszonych automatycznie z kartoteki wzorcowej umieszcza się tylko numery odpowiednich rekordów w tej kartotece. Rozwiązanie takie (jakkolwiek trudniejsze w realizacji) ma dwie zalety. Pierwsza to oszczędność miejsca w pamięci komputera. Druga ujawnia się w momencie, gdy wprowadzamy zmianę w nazwie ujednoczonej, co wymaga tylko zmiany w rekordach kartoteki wzorcowej bez ingerencji w rekordy pliku zawierającego dane katalogowe.

Problem formatu dostrzegany jest od zarania prac nad komputeryzacją procesów bibliotecznych. Niedostatki skomputeryzowanych katalogów wynikające z przeoczenia problemu kartotek wzorcowych zauważono znacznie później. Naprawienie tego błędu sporo kosztowało tych, którzy pierwsi weszli na drogę komputeryzacji. Czy takie doświadczenie nie ominie polskich bibliotek?

W ramach prac nad komputeryzacją sieci bibliotecznej Uniwersytetu Warszawskiego powstały następujące opracowania:

— FOKA — format opisu katalogowego książek i wydawnictw ciągłych oparty na formacie UNIMARC (1990),

— Zasady sporządzania kartotek haseł wzorcowych w sieci bibliotecznej Uniwersytetu Warszawskiego (1991),

— Format dla kartotek haseł wzorcowych FOKAR (1991),

— Założenia ogólne języka haseł przedmiotowych dla katalogu online bibliotek sieci UW (1991),

— Określniki w języku haseł przedmiotowych o słownictwie kontrolowanym kartoteką wzorcową (1991).

W dalszym ciągu pracuje się nad językiem haseł przedmiotowych i szczegółowymi zasadami sporządzania kartotek wzorcowych haseł przedmiotowych; równocześnie powstaje taka kartoteka.

Od lipca 1991 r. tworzone są kartoteki wzorcowe haseł osobowych i korporatywnych.

Dokonania te w istotny sposób ułatwiają wdrożenie systemu VTLS, który ma być zainstalowany w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 10 października 1991

JADWIGA SADOWSKA
CZESŁAW JANUSZ WRZESIEŃ

AUTOMATYZACJA W BIBLIOTECE NARODOWEJ

Początki automatyzacji działalności BN w latach siedemdziesiątych. Koncepcja systemu SABINA. Wyposażenie komputerowe BN. Oprogramowanie systemu. Organizacja pracy nad systemem. Zbiory i bazy danych systemu SABINA. Usługi oferowane przez BN innym.

WPROWADZENIE

Prace nad automatyzacją działalności BN sięgają początku lat siedemdziesiątych. Ramy komputeryzacji nakreślono w dokumencie *Program rozwoju automatyzacji w Bibliotece Narodowej*¹. Następnym ważnym etapem było przeprowadzenie analizy systemowej, której wyniki opublikowano w wydawnictwie *Analiza systemowa Biblioteki Narodowej*². Pojawiły się w tym czasie także inne publikacje³, w których określono harmonogram prac nad automatyzacją, wielkość i strukturę komórki zajmującej się realizacją tych zadań, dostosowując wszelkie obliczenia i ustalenia do stanu rozwoju techniki w tamtym czasie. Postulowano też pewne zmiany organizacyjne. Minęło już kilkanaście lat, niemniej warto przypomnieć planowany wówczas ogólny harmonogram prac: „0° Etap wstępny — trwa obecnie [1975] i zakończy się w momencie zainstalowania podstawowego sprzętu informatyki przewidzianego dla BN; 1° Etap pierwszy — od zakończenia etapu wstępnego do chwili uruchomienia automatycznej współpracy pomiędzy systemem BN i innymi elementami krajowego systemu INTO; 2° Etap drugi i następne — dalszy rozwój systemu”⁴.

Jak widać, główny warunek określony na początku prac nad automatyzacją to zainstalowanie sprzętu komputerowego w BN. Warunek ten z różnych względów (m.in. koszty, budowa nowego gmachu) spełniono dopiero po 10 latach. Rok 1985 można uznać za początkowy w realizacji tego postulatu.

¹ Oprac. A. Sitarska. Warszawa 1973.

² (Studium wstępne). Warszawa 1975.

³ M.in. *Założenia ogólne kompleksowego systemu Biblioteki Narodowej* (skrót). Warszawa 1973. — *Ogólny projekt banku danych systemu informatycznego Biblioteki Narodowej*. Oprac. W. Gryziecka, K. Subieta. Warszawa 1975.

⁴ *Założenia ogólne...* s. 30.

Jednocześnie w informatyce zachodziły wielkie zmiany. Pojawiły się nowe nośniki, rozszerzyły niepomiarne pamięci operacyjne i zewnętrzne, zmieniły się możliwości współpracy komputera z urządzeniami peryferyjnymi itd. Wszystko to wpłynęło nie tylko na technikę przetwarzania, ale też na organizację pracy nad systemami, w tym także bibliotecznymi.

Przygotowując się do automatyzacji, podjęto w BN na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych prace nad formatem opisu dokumentów zgodnym z przyjętymi na świecie formatami MARC. W 1982 r. ukazał się format opisu książek, w rok później format opisu wydawnictw ciągłych⁵.

Projektowany system BN nazwano SABINA — System Automatyczny Biblioteki Narodowej.

OGÓLNA KONCEPCJA SYSTEMU SABINA

Biblioteka Narodowa z racji swoich funkcji jest nie tylko centralną księżnicą państwa, ale zarazem placówką realizującą zróżnicowane zadania informacyjne, w tym edycyjne. Wszystko to należy uwzględnić, tworząc kompleksowy system informacyjny BN. System ten budowany jest na dwóch wzajemnie przenikających się płaszczyznach:

— jako narzędzie na użytek procesów informacyjnych i wydawniczych realizowanych w BN,

— jako struktura organizacyjno-funkcjonalna, w której owo narzędzie będzie funkcjonować.

Podstawą wszelkich prac nad każdym systemem zautomatyzowanym jest wyrażenie poddawanych automatyzacji funkcji i procesów w postaci sformalizowanej, tj. w postaci odpowiednich algorytmów, które są przekładane na programy komputerowe. Aby zapewnić funkcjonowanie tych programów oraz utrzymywanie zbiorów danych, konieczne jest zainstalowanie sprzętu o odpowiedniej mocy, niezawodnego i jednocześnie wzajemnie kompatybilnego. W BN od początku brano pod uwagę sprzęt firmy IBM, ponieważ spełniał on wymienione wyżej warunki. Chodziło głównie o to, aby programy komputerowe opracowane na komputery z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych mogły mieć zastosowanie w działaniu na komputerach nowszych generacji.

Struktura danych została dostosowana do struktury przetwarzania danych w formacie MARC, zgodnej z normą ISO 2709. Format jest podstawową strukturą formalną, w którą użytkownik systemu (bibliotekarz) wpisuje informacje o dokumencie. Wszystkie programy systemu mogą dzięki niej wykonywać odpowiednie operacje: wyszukiwać w bazie danych, tworzyć podzbiory bazy danych, wybierać i tworzyć opisy o różnym poziomie szczegółowości, dokonywać konwersji danych, a także generować wydawnictwa bibliograficzne, karty katalogowe itp.

⁵ Z. Moszczyńska-Pętkowska: *System SABINA*. Opis wydawnictw zwartych. Warszawa 1982; — : *System SABINA*: Opis wydawnictw ciągłych. Warszawa 1983.

Sprzęt komputerowy i zakodowane w komputerach algorytmy (programy) przetwarzania oraz przyjęty format opisu danych tworzą wspomniane wyżej narzędzie. Wykorzystanie tego narzędzia do realizacji określonych konkretnych zadań nazywamy zastosowaniem (aplikacją). Suma zastosowań współdziałających ze sobą w pewnej strukturze organizacyjnej tworzy system SABINA.

Ogólnie mówiąc, system SABINA to automatyzacja takich procesów, jak:

- gromadzenie i opracowanie zbiorów BN,
- prowadzenie katalogów w postaci baz danych (katalogi komputerowe),
- publikowanie bieżącej bibliografii narodowej,
- prowadzenie centralnych katalogów (książek i wydawnictw ciągłych obcych, wydawnictw ciągłych polskich),
- wymiana informacji z systemami w kraju i za granicą (ISDS),
- ewidencja wypożyczeń,
- zarządzanie BN,
- tzw. mała poligrafia na potrzeby BN (Desc Top Publishing).

System znajduje się jednocześnie w fazie budowy oraz eksploatacji poszczególnych jego elementów. I tak np. od wielu lat przygotowujemy i przesyłamy informacje o wydawnictwach ciągłych polskich do bazy ISDS w Paryżu; od dawna też zbieramy dane do centralnego katalogu wydawnictw zagranicznych i przetwarzamy je; od 1980 r. gromadzi się opisy książek opublikowanych w Polsce, a od 1986 r. *Przewodnik Bibliograficzny* wydaje się w sposób zautomatyzowany. Jednakże z punktu widzenia użytkownika BN system przynosi znikome efekty, ponieważ dla użytkownika najważniejszy jest katalog komputerowy zawierający informacje o w miarę pełnym zbiorze Biblioteki, dostępne w postaci bazy danych w trybie online. Niestety, jest to ciągle sprawa przyszłości, nie tyle nawet ze względu na trudności techniczne, co na czasochłonność opracowania i wprowadzania do bazy opisów dokumentów.

Powstanie i błyskawiczny rozwój techniki mikrokomputerowej stworzyły nam wielką szansę, ale zmusiły też nas do opracowania od podstaw nowego oprogramowania. Pierwotnie było to oprogramowanie mikrokomputerów typu NCR (publikacja bibliografii narodowej), następnie mikrokomputerów IBM PC (publikacja indeksów do bibliografii — system z bazą danych). Rozwiązano też problem współdziałania dużych komputerów z mikrokomputerami (transmisja danych, przekodowania). Te ostatnie w systemie SABINA będą pełnić rolę urządzeń peryferyjnych wspomagających pracę dużego komputera.

System ma strukturę otwartą, świadomie nie do końca zabudowaną. Poszczególne elementy tej struktury mogą być połączone w ciągi technologiczne, mogą też funkcjonować autonomicznie. Taka właśnie budowa winna umożliwiać nieuniknione zmiany w technice i technologii przetwarzania danych, a także dostosowywanie się do przyszłych potrzeb użytkownika.

System jest budowany dla BN i musi odpowiadać przede wszystkim jej — nieporównywalnej w skali kraju — specyfice. Chcemy jednak, w miarę

postępu naszych prac w coraz większym stopniu uwzględniać także potrzeby i oczekiwania całego środowiska, zwłaszcza jeśli są one zbieżne z naszymi zadaniami.

WYPOSAŻENIE TECHNICZNE

Na początku lat siedemdziesiątych w BN zaczęto wykorzystywać komputer do wydawania centralnych katalogów wydawnictw zagranicznych. Nośnikiem danych była taśma papierowa, na której za pomocą dalekopisu rejestrowano opisy książek i czasopism zagranicznych znajdujących się w bibliotekach polskich. Dane te przetwarzano na komputerze ZAM-41.

W połowie lat siedemdziesiątych zainstalowano w BN mikrokomputer RC-3600, produkcji duńskiej firmy Regne-Centralen. Był to procesor z pamięcią 64 kB, twardym dyskiem o pojemności 2,5 MB (rozszerzoną później do 5 MB), stacją taśmy magnetycznej, dwiema końcówkami typu monitora ekranowego z klawiaturą, drukarką znakowo-mozaikową i monitorem operatora. Na RC-3600 eksploatowano bardzo efektywny system rejestracji i korekty danych Data Entry System. Oprócz danych do katalogu centralnego opracowywano na nim statystykę wydawnictw polskich. RC-3600 był eksploatowany do 1990 r.

Planując system zautomatyzowany BN, opracowano projekt kompleksowego wyposażenia obejmującego komputer z siecią terminali i urządzenia pomocnicze: minikomputery, mikrokomputery, drukarki, urządzenia powielające. Jak już wyżej wspomniano, docelowo brano pod uwagę sprzęt firmy IBM. Poważne rozważania na ten temat przypadają na przełom lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Producent proponował nam w tym czasie system IBM 4300. Negocjacje z producentem odbywały się w trudnych dla BN warunkach finansowych oraz w sytuacji obowiązującego embarga na import tego typu urządzeń z Zachodu. Przypomnijmy, że maksymalna pojemność pamięci dyskowych dostępna dla byłych krajów socjalistycznych wynosiła 600 MB, podczas gdy potrzeby BN szacowano na ok. 6 GB. Ostatecznie negocjacje zakończyły się powodzeniem w 1990 r. i BN zakupiła system IBM 4361 w następującym zestawie:

- procesor IBM 4361 model M 05,
- pamięć dyskowa IBM 3350 o pojemności łącznej 4×317 MB,
- pamięć taśmowa IBM 3422 (2 jednostki),
- jednostki teletransmisji IBM 3174 (2 szt.),
- monitory ekranowe z klawiaturą IBM 3191 (30 szt.),
- drukarka wierszowa IBM 4224,
- system PS/2 (1 szt.).

Niezależnie od negocjacji w sprawie zakupu własnego sprzętu poszukiwano innego dostępu do systemu podobnej mocy. W 1988 r. podjęto decyzję o dzierżawieniu komputera IBM 4341. Pozwoliło to zintensyfikować prace

projektowe i nad programami oraz zweryfikować wcześniejsze prace prowadzone na komputerze IBM 370 (dzierżawionymi poza BN).

Lata osiemdziesiąte to okres powstania i rozwoju mikrokomputerów oraz techniki fotoskładu. W połowie tego dziesięciolecia BN zakupiła odpowiednie urządzenia wraz z 12 mikrokomputerami firmy NCR, w tym 2 z pamięcią dyskową 10 MB każdy, na których w 1986 r. uruchomiono publikację *Przewodnika Bibliograficznego*. O tym, jak małą moc miały te mikrokomputery (choć są one wysoce niezawodne), świadczy fakt, że indeksy alfabetyczne do *Przewodnika Bibliograficznego* musiały być opracowywane przy podziale zbioru na części, ponieważ całość (ok. 25 000 zapisów indeksowych) wraz z programami obsługującymi nie mieściła się w pamięci.

W 1986 r. zakupiono kolejne mikrokomputery, ale już typu IBM PC/XT, PC/AT z pamięcią dyskową 20 MB każdy, przeznaczone do usprawnienia publikowania bibliografii narodowej oraz innych zastosowań. Jednakże dopiero w 1990 r. pracownicy BN odczuli obecność tej techniki, gdy zakupiono 12 mikrokomputerów typu IBM, 3 kserokopiarki CANON, 2 drukarki laserowe i scanner (Hewlett Packard).

OPROGRAMOWANIE SYSTEMU

SABINA wykorzystuje system komputerowy IBM serii 4300 oraz mikrokomputery IBM PC. Oznacza to, że oprogramowanie wykonane jest w protokole IBM.

Ogólna koncepcja oprogramowania systemu powstała na początku lat osiemdziesiątych. Podobnie jak w przypadku sprzętu, obowiązywały w tym czasie ostre rygory importowe i jedynym pakietem programów oferowanym bibliotekom przez firmę IBM był pakiet STAIRS (STorage And Information Retrieval System). Mniej więcej w tym samym czasie pojawił się bezpłatny pakiet programów ISIS. Analizowaliśmy również możliwość zastosowania oprogramowania zintegrowanego systemu bibliotecznego DOBIS-LIBIS (Dortmund Library System/Leuven Library System). W rozważaniach tych uwzględnialiśmy:

- koszt dostosowania cudzych programów do potrzeb BN,
- koszt przygotowania odpowiedniego otoczenia systemowego na naszym komputerze,
- koszt pakietów programów,
- możliwość ich rozbudowy w celu uwzględnienia nowych funkcji.

W wyniku tych analiz zdecydowano opracować programy dla systemu SABINA we własnym zakresie we współpracy z polskimi firmami.

Na pakiet programów systemu SABINA składają się trzy moduły:

- Skryba — moduł rejestracji, testowania i korekty danych; wykorzystywany obecnie do opracowania centralnego katalogu wydawnictw zagranicznych i polskich wydawnictw ciągłych;

— Rejent — bibliograficznej bazy danych (obsługi języka zapytań, wyszukiwania w bazie, aktualizacji bazy na podstawie danych przejmowanych ze Skryby);

— Edytor — przetwarzania danych tekstowych (opisów dokumentów i innych tekstów) oraz składu tekstów; za jego pomocą wydawany jest centralny katalog wydawnictw zagranicznych, zestawienia statystyczne ruchu wydawniczego, a obecnie będzie stosowany także przy publikowaniu indeksów rocznych *Przewodnika Bibliograficznego*.

Programy te przygotowano specjalnie z myślą o realizacji zadań bibliotecznych i bibliograficznych. Opracowane są w języku Assembler, a niektóre w języku PL/1 (Programming Language, version 1) na komputer IBM 4300. Programy dla mikrokomputerów wykonane są w języku PASCAL (Programme Appliqué à la Sélection et à la Compilation Automatique de la Littérature) oraz C.

Moduły systemu SABINA mogą działać w określonym środowisku systemowym, które tworzą w przypadku komputerów IBM 4300 w BN dwie warstwy:

— system operacyjny OS/VS 1 (lub VMSP),
— system zarządzania bazą danych Rodan (SZBD Rodan) i System zarządzania środowiskiem teleprzetwarzania (Rodan/MTP). Posadowione (zaimplementowane) w tym środowisku programy systemu bibliotecznego stanowią jakby trzecią warstwę oprogramowania działającego w BN.

W przypadku mikrokomputerów IBM PC środowisko systemowe tworzą:

— system operacyjny MS-DOS 5,
— programy pomocnicze (edytory tekstów, języki programowania).

Do składu tekstów emitowanych z bazy danych stosowany jest PC/TEX.

ORGANIZACJA PRACY NAD SYSTEMEM

SABINA powstaje przy współpracy informatyków i bibliotekarzy. Prace ściśle informatyczne skupione są w Dziale Przetwarzania Danych, który powstał na początku lat siedemdziesiątych (pierwotnie nosił nazwę Ośrodek Przetwarzania Danych). Działalność Działu obejmuje następujące wydzielone zadania:

— prace koncepcyjne i organizacyjne,
— projektowanie i oprogramowanie podsystemów wykorzystujących komputer IBM 4300,
— projektowanie i oprogramowanie podsystemów wykorzystujących mikrokomputery IBM PC.

Zespół pracowniczy zgrupowany jest w czterech komórkach:

— Zakład Opracowania Systemu — projektuje i oprogramuje zastosowania,

— Zakład Wdrożeń — sprawuje nadzór nad próbną eksploatacją poszczególnych zastosowań, szkoli pracowników DPD i innych komórek BN,

w szczególności w zakresie wdrażanych zastosowań, ale także osoby spoza BN, np. studentów bibliotekoznawstwa,

— Zakład Eksploatacji — zapewnia obsługę i konserwację sprzętu, bierze bezpośredni udział w bieżącej eksploatacji systemu (wprowadzanie i przetwarzanie danych), odpowiada za utrzymanie ciągłości eksploatacji,

— Pracownia Baz Danych — zajmuje się opracowaniem i rozwojem obsługi baz danych.

W pracach nad oprogramowaniem Dział Przetwarzania Danych współpracuje i korzysta z doświadczeń wielu profesjonalnych ośrodków w Warszawie. Są to takie firmy, jak: ZETO-Rodan, Poltraco, System 2000. Z firmą ZETO-Rodan mamy podpisaną umowę, na podstawie której — w zamian za dzierżawiony czas pracy komputera — otrzymaliśmy m.in. System zarządzania środowiskiem teleprzetwarzania Rodan/MTP. Wielką pomoc w pracach nad systemem SABINA stanowi też firmowe doradztwo w zakresie oprogramowania komputerów IBM. Od firmy Poltraco dzierżawimy sprzęt komputerowy; zapewnia nam ona pomoc serwisową w zakresie eksploatacji, dostarcza części zamienne oraz materiały eksploatacyjne, pomagała również w instalacji systemu komputerowego w BN. Współpracujemy też z firmą System 2000, która umożliwiła nam dostęp do nowoczesnej technologii przetwarzania danych w postaci izraelskiego systemu bazy danych Sapiens.

Jeśli idzie o środowisko bibliotekarskie, współpracujemy z Biblioteką Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie. Utrzymujemy też kontakty z innymi bibliotekami, m.in. Biblioteką Zamku Królewskiego i Biblioteką Jagiellońską. Te kontakty wpływają na usprawnienie naszych prac nad systemem.

ZBIORY I BAZY DANYCH SYSTEMU SABINA

1. Centralny katalog wydawnictw zagranicznych w bibliotekach polskich to najwcześniej — na początku lat siedemdziesiątych — założony zbiór opisów zapisanych na nośniku maszynowym. Obecnie zbiór opisów książek liczy ok. 300 000 rekordów. Zbiór opisów czasopism składa się z kilkunastu podzbiorów rocznych⁶, z których każdy zawiera ok. 25 000 rekordów, te podzbiory są teraz komasowane, by stworzyć bazę danych o objętości ok. 50 000 opisów. Baza opisów książek i wydawnictw ciągłych będzie obsługiwana w trybie wsadowym oraz online. Mamy nadzieję, że jeszcze w tym roku zostanie udostępniona użytkownikom.

2. Zbiór opisów *Przewodnika Bibliograficznego* zapoczątkowany w 1980 r. liczy obecnie ok. 100 000 rekordów sporządzonych w formacie MARC-BN. Od 1986 r. wydawany jest przy użyciu komputera. Istniejący za ten okres zbiór skomasowano i podlega zabiegom melioracyjnym i testowaniu. Jako pierwsza tego typu baza w Polsce powinna być poddana szczegółowej analizie.

⁶ *Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych w Bibliotekach Polskich* wychodzący od 1957 r., od rocznika 1971/72 zaczął być wydawany za pomocą komputera, w 1983 r. zmienił tytuł na *Centralny Katalog Zagranicznych Wydawnictw Ciągłych w Bibliotekach Polskich*.

Rozpoczęto też udostępnianie na dyskietkach opisów bibliograficznych ogłaszanych w kolejnych numerach *Przewodnika Bibliograficznego*. Z kilkoma bibliotekami podpisano umowy, zobowiązując partnerów do zgłaszania uwag dotyczących zawartości dyskietek i programów informatycznych związanych z ich wykorzystaniem.

3. *Słownik języka haseł przedmiotowych BN*⁷ został opracowany w sposób zautomatyzowany, tzn. jego kopia jest utrzymywana w postaci zbioru komputerowego, który jest corocznie aktualizowany. Poszczególne artykuły przedmiotowe stanowią samodzielne rekordy o strukturze formatu MARC. Dzięki temu słownik może funkcjonować jako baza danych. Zbiór słownikowy udostępniono na dyskietkach Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie i — jak nam wiadomo — jest w tej postaci z powodzeniem wykorzystywany. W systemie SABINA zbiór ten jest przewidziany jako pomoc w procesie wyszukiwania w bazach danych. Jest też wykorzystywany do generowania odsyłaczy w indeksach przedmiotowych *Przewodnika Bibliograficznego*.

4. Od 1980 r. tworzy się zbiór opisów bibliograficznych wydawnictw ciągłych polskich znajdujących się w bibliotekach polskich. Liczy on ponad 40 000 rekordów, które wejdą do bazy pełniącej funkcję katalogu centralnego.

5. Od 1985 r. przenosi się na nośnik maszynowy katalog alfabetyczny wydawnictw ciągłych BN. Zbiór ten liczy ok. 6000 rekordów. Dotychczas do tej pracy wykorzystywane były mikrokomputery NCR, obecnie zamierzamy zastosować Skrybę co powinno wpłynąć na ułatwienie i przyspieszenie opracowania.

6. W 1990 r. rozpoczęto prace nad automatyzacją działalności Działu Zbiorów Specjalnych. Założone zbiory są jeszcze niewielkie, ale ze względu na pracę systemu jest to dla nas ważne doświadczenie.

AUTOMATYZACJA BN A POLSKIE ŚRODOWISKO BIBLIOTEKARSKIE

Uważamy, że automatyzacja BN powinna wpłynąć na zbliżenie z innymi bibliotekami. Co konkretnie BN może zaoferować innym bibliotekom bez uszczerbku dla realizacji swoich zadań statutowych?

1. Biblioteka może udostępniać wszystkim zainteresowanym bibliotekom opisy *Przewodnika Bibliograficznego* na nośniku maszynowym. Trzeba tylko ustalić warunki abonowania, dystrybucji, kosztów nośnika. Możemy też udostępnić opisy retrospektywne *Przewodnika* od 1986 r. a w wersji skróconej od 1980 r.

2. W Bibliotece opracowano system mikrokomputerowy MAK (MAale Katalogi) przydatny do prowadzenia baz bibliograficznych i katalogowych. Jest on konkurencyjny wobec Mikro ISIS-u. Jest typowym informatycznym systemem wyszukiwawczym z bazą danych. Zastosowane w nim mechanizmy

⁷ Stan na dzień 30 czerwca 1986 r. Oprac. J. Trzcńska i E. Sępniakowa. Warszawa 1989.

oparte na metodzie B-drzew zapewniają mu krótki czas dostępu przy wyszukiwaniu informacji. Wielkość bazy danych zależy od typu mikrokomputera i pojemności pamięci dyskowej. System jest najbardziej efektywny przy bazach wielkości kilkudziesięciu tysięcy opisów dokumentów. Łatwy sposób aktualizacji bazy danych, prosty sposób definiowania pytań oraz możliwość otrzymywania odpowiedzi o różnym poziomie szczegółowości opisów czynią z niego narzędzie wyjątkowo sprawne. Odpowiedzi na pytania, tj. zbiory opisów bibliograficznych relewantnych w stosunku do pytania mogą być udostępniane użytkownikowi na ekranie komputera lub też zapisane na dyskietce w postaci umożliwiającej nadanie odpowiedniego kształtu edycyjnego.

System MAK może przetwarzać dane utrzymywane w innych systemach (Mikro ISIS, dBASE) oraz może dawać dodatkowe opcje. Format danych akceptowany przez system powinien mieć strukturę zbliżoną do formatu MARC. System MAK jest już wykorzystywany przez niektóre biblioteki średniej wielkości. Możemy go udostępniać na wzajemnie uzgodnionych warunkach; dla celów szkoleniowych w bibliotekach i ośrodkach kształcenia rozpowszechniamy go nieodpłatnie.

Proponujemy udostępnianie danych wraz z systemem ich obsługi; zainteresowane biblioteki muszą wówczas dopisywać tylko swoje lokalne informacje (sygnaturę, uwagi o egzemplarzu itp.). Oferowany system umożliwia łatwe korygowanie opisów przejętych, jak i opracowanie dokumentów własnych.

3. W Bibliotece opracowano format opisu dokumentów, sprawdzony w *Przewodniku Bibliograficznym* i wykorzystywany przez MAK. Uważamy, że nadaje się on dla wszystkich bibliotek, które przygotowują swoje dane w formacie MARC.

4. W Bibliotece opracowano system publikowania opisów dokumentów na kartach katalogowych. Praktycznie jest on już wykorzystywany przez Bibliotekę Seminarium Duchownego w Warszawie. Koszt otrzymania jednej karty na specjalnym papierze nie przekracza kosztów karty czystej.

5. Możemy udostępnić na nośniku maszynowym *Słownik języka hasel przedmiotowych* BN (wraz z corocznymi aktualizacjami) bibliotekom prowadzącym katalogi przedmiotowe, które na jego podstawie mogą uzupełniać lub korygować słownictwo własnego katalogu. *Słownik* uwzględnia potrzeby przede wszystkim bibliotek naukowych uniwersalnych. Ten tryb udostępniania słownika jest wygodny, ponieważ w formie książki będzie prawdopodobnie ukazywał się on co kilka lat.

6. Biblioteka dysponuje kadrą informatyczną z dużym doświadczeniem w projektowaniu i eksploatacji zautomatyzowanego systemu bibliotecznego. Ostatnio powołano w Zakładzie Bibliotekoznawstwa Instytutu Książki i Czytelnictwa punkt konsultacyjny, którego zadaniem będzie doradztwo w zakresie stosowania mikrokomputerów. Dobrze byłoby, aby BN — z racji swoich doświadczeń — stała się centrum szkoleniowym i doradczym, z którego wiedzy i doświadczenia mogłyby korzystać inne biblioteki. Mamy tu na myśli poradnictwo w zakresie doboru sprzętu, oprogramowania, organizacji baz

danych, także przygotowania i przetwarzania danych itp. Proponujemy, aby pracownicy zainteresowanych bibliotek mogli odbywać kilkudniowe praktyki w BN (np. szkolenie w zakresie obsługi MAK-a, proces technologiczny bibliografii narodowej). Te propozycje wydają się możliwe do zrealizowania bez zbytniego obciążania obu stron. Ważne jednak byłoby, aby nasi potencjalni partnerzy potrafili określić swoje oczekiwania wobec BN.

Celem i sensem automatyzacji jest współpraca i podział zadań, prowadzące do ograniczenia wielokrotnego wykonywania tych samych czynności. Nadszedł czas, aby automatyzacja weszła wreszcie do bibliotek polskich i zaczęła przynosić widoczne korzyści zwykłemu użytkownikowi. W tym celu potrzebna jest integracja środowiska bibliotekarskiego i spojrzenia na te sprawy z punktu widzenia ekonomiki i organizacji pracy.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 3 lipca 1991

BAZY DANYCH W BIBLIOTECIE UNIWERSYTECKIEJ W WARSZAWIE

Bazy danych istniejących w BUW: skład osobowy UW, spis zajęć dydaktycznych prowadzonych w UW, baza „Czas” — zagraniczne czasopisma bieżące. Planowane bazy: prace doktorskie i habilitacyjne na UW, biogramy profesorów i docentów UW, bibliografia prac pracowników UW.

HANNA KOLENDO

SYSTEMY INFORMACJI O PRACOWNIKACH UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

WPROWADZENIE

W planowanym docelowo na Uniwersytecie Warszawskim kompleksowym systemie informacji o i dla UW Biblioteka Uniwersytecka ma odegrać poważną rolę nie tylko jako twórca i dystrybutor informacji bibliotecznych i bibliograficznych. Oddział Informacji Naukowej BUW od 1985 r. zakłada system informacji o pracownikach Uczelni; w ramach tego systemu funkcjonują dwa podsystemy:

- Skład osobowy Uniwersytetu Warszawskiego,
- Spis zajęć dydaktycznych prowadzonych w Uniwersytecie Warszawskim.

SKŁAD OSOBOWY UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

Komputerowa baza danych tworzona jest od 1985 r., początkowo na komputerze BASF, a w 1989 r. przeniesiona została na mikrokomputer PC/AT. Do utworzenia bazy wykorzystano pakiet programów CDS ISIS — wersja 2.3. Przy pracach redakcyjnych nad wydawnictwem *Skład Osobowy UW* pakiet ten jest dodatkowo wspomagany edytorem pWORD.

Zbiór główny składa się z trzech rodzajów rekordów opisujących:

- poszczególne osoby,
- jednostki organizacyjne,
- funkcje i stanowiska.

Rekordy opisujące poszczególne osoby zawierają następujące pola:

- numer komputerowy pracownika (nadawany przez Dział Spraw Osobowych UW),
- nazwisko,
- imiona,
- stopień naukowy,
- tytuł naukowy,
- nazwy jednostek, w których jest zatrudniona dana osoba — pola powtarzalne zawierające ośmiocyfrowy kod jednostki i dwucyfrowy kod stanowiska,
- funkcje pełnione na UW — pole powtarzalne zawierające kod jednostki, w której dana osoba pełni funkcje oraz kod funkcji,
- telefon służbowy,
- adres prywatny,
- telefon prywatny,
- uwagi — tu zapisane są informacje dotyczące ewentualnych urlopów, oddelegowań itp.

Rekordy opisujące jednostki organizacyjne uczelni składają się z następujących pól:

— ośmiocyfrowy kod jednostki, którego poszczególne dwucyfrowe elementy opisują kolejne stopnie zależności organizacyjnej: pierwsze dwie cyfry odpowiadają wydziałowi Uczelni (lub jednostki równorzędnej), następne dotyczą poziomu instytutów, potem zakładów i wreszcie ostatnie dwie odpowiadają najniższemu szczeblowi organizacyjnemu (pracowni, laboratorium, sekcji itp.); taka struktura pola pozwala na hierarchiczne sortowanie, zgodne ze strukturą organizacyjną,

— pełna nazwa jednostki, jej adres lub adresy wraz z telefonami.

W skład rekordów funkcji i stanowisk wchodzi:

— pięciocyfrowy kod funkcji, w tym pierwsze dwie cyfry określają poziom organizacyjny, na którym jest pełniona funkcja, dwie następne — konkretną funkcję i wreszcie ostatnia cyfra to 0 lub 1, jeśli dana osoba pełni jedynie obowiązki funkcyjne, a nie jest mianowana,

— pełna nazwa funkcji według wykazu wszystkich funkcji występujących w Uczelni uzupełnianego na bieżąco,

— dwucyfrowy kod stanowiska poprzedzony trzema dziesiątkami w celu uzyskania takiej samej struktury zapisu jak w przypadku zapisu funkcji; dzięki temu wszystkie stanowiska mają kody wyższe niż funkcje, co umożliwia jednokrotne sortowanie.

Baza obejmuje zarówno wszystkich obecnie zatrudnionych w UW pracowników, jak też emerytowanych profesorów i docentów Uczelni oraz osoby, które pełnią w niej jakiegokolwiek funkcje (np. wybitnych specjalistów zapraszanych z zewnątrz do składu rad instytutów).

Baza aktualizowana jest obecnie tylko raz w roku w momencie przygotowywania wydawnictwa, co niewątpliwie stanowi najpoważniejszy jej man-

kament. Po stworzeniu sprawnie działającej sieci komputerowej obejmującej całą Uczelnię możliwe będzie ciągłe aktualizowanie danych w dysponujących nimi jednostkach organizacyjnych UW (wydziały, biura administracji). Zapewni to również dostęp online do bazy wszystkim zainteresowanym. W chwili obecnej baza Skład osobowy dostępna jest online w trzech punktach Uniwersytetu: Sekretariacie Rektora, Centrum Informatycznym UW i w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Baza ta stanowi podstawę wydawanego co roku wydawnictwa *Skład Osobowy UW w Roku Akad. ...* Wydawnictwo to składa się z dwóch zasadniczych części: spisu wszystkich pracowników w układzie zgodnym ze strukturą organizacyjną uczelni oraz alfabetycznego indeksu ich nazw poszerzonego o adres i telefon prywatny oraz służbowy.

Zbiory odwrócone tworzy się w zależności od sposobu korzystania z bazy (online, redagowanie wydawnictwa, przygotowywanie roboczych kwestionariuszy służących do aktualizacji danych). W przypadku wykorzystywania dostępu online wszystkie pola mogą stanowić podstawę wyszukiwania.

SPIS ZAJĘĆ DYDAKTYCZNYCH PROWADZONYCH W UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM

Baza powstała w 1990 r. na mikrokomputerze PC/AT przy wykorzystaniu pakietu programów CDS ISIS — wersja 2.3. Przy pracach redakcyjnych pakiet ten jest dodatkowo wspomagany edytorem pWORD.

Baza składa się z rekordów opisujących poszczególne zajęcia dydaktyczne prowadzone w UW. Rekord zawiera pola przeznaczone na oznaczenia:

- wydziału,
- kierunku studiów,
- specjalizacji,
- rodzaju studiów (stacjonarne, zaoczne, podyplomowe, doktoranckie itd.),
- roku studiów,
- grupy zajęć (np. wykłady kursowe, seminaria magisterskie, lektoraty),
- tytułu zajęcia,
- typu zajęć (np. ćwiczenia, praktyki, wykład, laboratorium),
- liczby godzin tygodniowo (lub przy innym trybie studiowania — w semestrze lub roku akademickim),
- prowadzącego zajęcia (pole powtarzalne z podpolami na tytuł i stopień naukowy, imię, nazwisko),
- zajęcia uzupełniającego do zajęć głównych (np. ćwiczenia, proseminaria, pracownie) — pole powtarzalne z podpolami na typ zajęć, liczbę godzin, imię i nazwiska prowadzących, ich tytuły i stopnie naukowe,
- uwagi.

Struktura bazy, sposób sortowania i wyszukiwania informacji miały być podobne jak w bazie Skład osobowy. Znalezienie algorytmu sortowania wspólnego dla wszystkich kierunków studiów reprezentowanych na UW

okazało się jednak trudne ze względu na ich bardzo zróżnicowany charakter i formy zajęć, a zwłaszcza ze względu na trwającą reformę programów studiów. Dlatego też baza Spis zajęć dydaktycznych daleka jest od całkowitej automatyzacji, jaką osiągnięto już w zasadzie w wypadku Składu osobowego.

PROJEKTY NASTĘPNYCH BAZ

Omawiane bazy pozwalają już w chwili obecnej uzyskać podstawowe informacje faktograficzne dotyczące UW. Użytkownik systemu może w trybie online otrzymać informacje o władzach Uczelni na wszystkich jej szczeblach organizacyjnych, strukturze organizacyjnej Uczelni, kierunkach studiów prowadzonych w Uniwersytecie oraz ich pełny wykaz. System pozwala również na uzyskanie podstawowych informacji dotyczących pracowników uczelni: o stopniu i tytule naukowym każdego pracownika, stanowisku na jakim jest zatrudniony w uczelni, w jakiej jednostce organizacyjnej pracuje i jakie pełni funkcje. Można również ustalić jego adres, telefon prywatny i służbowy. Poprzez wykorzystanie bazy Spis zajęć dydaktycznych można dodatkowo poznać obciążenia dydaktyczne wszystkich pracowników Uczelni.

Obie omówione bazy stanowią zaczątek obszerniejszego banku danych o pracownikach UW. W chwili obecnej tworzony jest zbiór Prace doktorskie i habilitacyjne na UW. Opracowano założenia teoretyczne i metodyczne tej bazy. Jej projekt wykorzystuje również oprogramowanie CDS i ISIS. Obecnie prace polegają na uzupełnianiu istniejącej kartoteki oraz wprowadzaniu danych do bazy. W pierwszym etapie przewidziane jest wprowadzenie danych z lat 1975-1990 (ok. 4000 rekordów). Rozwiązania wymaga organizacja dopływu na bieżąco informacji o obronionych na UW pracach doktorskich i habilitacyjnych. Stworzenie tej bazy umożliwi uzyskanie wszechstronnych informacji o rozprawach doktorskich i habilitacyjnych. Elementami wyszukiwawczymi będą zarówno tematy prac (poprzez słowa kluczowe), jak i nazwy autorów, promotorów, jednostek organizacyjnych prowadzących przewód.

Oddział Informacji Naukowej BUW rozpoczął również prace nad dwoma innymi zbiorami danych: biogramów profesorów i docentów oraz bibliografią prac pracowników Uczelni.

Zautomatyzowana baza Biogramy profesorów i docentów UW zawierać będzie podstawowe dane bio-bibliograficzne: nazwisko, imiona, stopień i tytuł naukowy, stanowisko, nazwa wydziału (informacje te zostaną przejęte z bazy Skład osobowy), data i miejsce urodzenia, studia wyższe, doktorat, habilitacja i awanse naukowe włącznie z podaniem daty i miejsca, stanowiska zajmowane w UW i pełnione tu funkcje, stanowiska zajmowane poza uczelnią, członkostwo w PAN i towarzystwach naukowych polskich i zagranicznych, doktoraty honoris causa, odznaczenia i nagrody oraz wykaz najważniejszych pozycji bibliograficznych. W chwili obecnej opracowano szczegółowy kwestionariusz przedmaszynowy, zebrano częściowo materiały bibliograficzne oraz uzyskano środki na opracowanie oprogramowania.

Bibliografia prac naukowych pracowników UW będzie najobszerniejszym zbiorem ze wszystkich planowanych. Stworzenie tej zautomatyzowanej bazy danych ma przebiegać w dwóch etapach. W pierwszym stworzona zostanie wykorzystująca dane z systemu Biogramy profesorów baza eksperymentalna obejmująca ok. 800 rekordów, rejestrująca retrospektywnie i na bieżąco dorobek naukowy profesorów i docentów w okresie ich pracy w UW. Podstawę wyszukiwania w tej bazie będzie stanowiła zawartość poszczególnych pól rekordu oraz słowa kluczowe. W dalszych etapach pracy, po przetestowaniu programu, przewidywane jest rozszerzenie bazy na wszystkich pracowników naukowo-dydaktycznych UW.

ANNA BEDNARZ

BAZA „CZAS” — ZAGRANICZNE CZASOPISMA BIEŻĄCE

Bazę Czas założono w 1985 r. w Centrum Informatycznym UW na komputerze BASF przy wykorzystaniu oprogramowania ISIS. W rok później została przeniesiona do Oddziału Zastosowań Informatyki BUW na mikrokomputer PC/XT w oprogramowaniu Mikro ISIS.

Baza liczy obecnie ok. 4000 rekordów — opisów zagranicznych czasopism wpływających do Biblioteki Głównej i bibliotek sieci UW. Rekordy zawierają pola przeznaczone na:

- tytuł (ewentualnie podtytuł),
- miejsce wydania,
- określenie częstotliwości,
- siglum biblioteki przechowującej czasopismo (w przypadku BUW również sygnaturę),
- oznaczenia źródła wpływu (prenumerata, wymiana, kupno, dar),
- kod klasyfikacyjny (klasyfikacja własna wg dyscyplin wiedzy),
- ISSN,
- uwagi,
- rok aktualizacji.

W bieżącym roku dodano pole zawierające dwuliterowy kod kraju wydania czasopisma. Przewiduje się wprowadzenie pola z dwuliterowym kodem języka publikacji. Nie odnotowuje się wpływających zeszytów czasopism ani braków.

Każde z pól może stanowić podstawę wyszukiwania, elementy wyszukiwania mogą być łączone operacjami logicznymi. Istnieje korelacja między siglum biblioteki a rokiem aktualizacji, co ma istotne znaczenie w przypadku czasopism występujących w więcej niż jednej bibliotece. Baza jest dostępna w trybie online. Zbiór jest aktualizowany raz w roku przy okazji dostarczania danych do systemu ARKA Biblioteki Narodowej.

Na podstawie bazy Czas sporządza się publikację *Wykaz Bieżących Czasopism Zagranicznych Bibliotek UW* podzieloną na dwie części: *Nauki Humanistyczne i Społeczne* oraz *Nauki Matematyczno-Przyrodnicze*. W obrębie zeszytu tytuły czasopism są uszeregowane według dyscyplin. Obie części mają indeksy alfabetyczne oraz wykazy sigłów bibliotek sieci UW.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 9 lipca 1991

TERESA MALIK

KOMPUTERYZACJA W BIBLIOTECE JAGIELLOŃSKIEJ PRÓBY I ZAMIERZENIA

Działalność BJ w ramach systemu KRAKUS. Własne przedsięwzięcia: baza Polska bibliografia bibliologiczna, indeks do inwentarzy rękopisów, obsługa działalności Oddziału Opraw oraz procesu gromadzenia zbiorów. Przygotowanie do wprowadzenia zintegrowanego systemu bibliotecznego. Szkolenie pracowników. Decyzja o zakupie systemu VTLS.

W pracach związanych z wykorzystaniem techniki komputerowej w działalności informacyjnej BJ można wyodrębnić dwa okresy. Pierwszy obejmuje l. 1975-1981 i jest związany z działaniem krakowskich bibliotek naukowych w systemie KRAKUS (KRakowski Abonencki Kombinat Informacyjny Użytkowników Stowarzyszonych). W drugim okresie, 1984-1991, BJ prowadzi samodzielnie prace, uzgadniając je z innymi bibliotekami. W latach 1982-1983 prace nad komputeryzacją były wstrzymane.

Powstały pod koniec 1974 r. KRAKUS miał spełniać funkcję terenowego ogniwa krajowego systemu SINTO¹. Inicjatywa zorganizowania KRAKUS-a wyszła z Biblioteki Głównej Politechniki Krakowskiej. Dyrektor tej Biblioteki dr Józef Czerni, był głównym koordynatorem podjętych prac, a projektantem tego systemu był mgr inż. Leszek Staśto.

Do tworzenia regionalnego systemu informacyjnego bibliotek krakowskich przystąpiono w okresie dużych zmian wprowadzanych w BJ. W październiku 1974 r. funkcję dyrektora objął doc. dr hab. Władysław Andrzej Serczyk, który pragnął unowocześnić Bibliotekę oraz lepiej dostosować jej działalność do potrzeb użytkowników². Dlatego właśnie włączył BJ do prac nad KRAKUS-em. Stała się ona — obok Bibliotek Głównych: Politechniki Krakowskiej, Akademii Ekonomicznej, Akademii Rolniczej oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej — członkiem i założycielem wspomnianego systemu. W sierpniu 1975 r. rozpoczęto prace nad tworzeniem podsystemu „Biblioteka Jagiellońska”, którego koordynatorem został dyrektor BJ. Pierwszym ich

¹ J. Czerni: *Środowiskowo-regionalny biblioteczny system informatyczny „KRAKUS”*. W: *Z problemów organizacji pracy bibliotecznej*. Katowice 1979 s. 48-103.

² J. Tyszkowska: *Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w roku akademickim 1974/75*. „*Biul. Bibl. Jag.*” 1977 R. 27 nr 1/2 s. 152.

etapem było przeprowadzenie analizy systemowej działalności Biblioteki³ w okresie 23.8-15.9.1975 r.

Zarządzenie nr 22 Rektora UJ z 7.11.1976 r. zatwierdziło nowy statut BJ przewidujący istnienie nowej komórki organizacyjnej: Pracowni Automatyzacji Procesów Informacyjnych, podległej bezpośrednio dyrektorowi⁴. Jej zadaniem było kierowanie pracami związanymi z wprowadzaniem komputeryzacji w BJ oraz współpraca z innymi bibliotekami w ramach systemu KRAKUS. Pracownia API rozpoczęła działalność od zapoznania się z organizacją pracy w BJ, szczególnie śledząc czynności związane z gromadzeniem i opracowywaniem zbiorów oraz ich udostępnianiem; pomocą były materiały *Analizy systemowej* BJ. Jednocześnie starano się zapoznać z doświadczeniami przy wprowadzeniu automatyzacji w przodujących pod tym względem bibliotekach polskich. Zbierano także materiały dotyczące już funkcjonujących na świecie zautomatyzowanych systemów bibliotecznych.

Troska o usprawnienie obsługi czytelnika i aktualne możliwości techniczne spowodowały, że postanowiono w pierwszej kolejności zająć się przygotowaniem zautomatyzowanego systemu udostępniania zbiorów. Rozważano możliwość adaptacji systemu udostępniania próbnie już wprowadzanego w Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej. Po dokładnym jego rozpoznaniu postanowiono jednak w BJ opracować własny system online, wykorzystując dostęp do emc Odra 1305 w Ośrodku Obliczeniowym UJ i planując zakupienie monitorów, które znajdowałyby się w sali katalogów i wypożyczalni Biblioteki⁵. Pracownicy API przy pomocy bibliotekarzy przeprowadzili prace analityczne i projektowe oraz opracowali szczegółowe założenia oprogramowania. Jego przygotowaniem zajęli się informatycy spoza Uniwersytetu Jagiellońskiego. Mimo wykonania niemal wszystkich prac projektowych systemu nie wdrożono. Trudności finansowe, niemożność przeprowadzenia łącz do Ośrodka Obliczeniowego UJ spowodowana brakiem na rynku krajowym kabla o określonych parametrach, wstrzymały w 1981 r. prace przy testowaniu systemu udostępniania zbiorów.

Obok przygotowywania tego systemu prowadzono prace nad wykorzystaniem emc w procesach informacyjnych. W ramach podsystemów KRAKUS-a opracowano dane z BJ do Katalogu Centralnego Czasopism Zagranicznych (KCCZ) w bibliotekach krakowskich. Katalog ten w l. 1976-1980 koordynowany był przez Bibliotekę Główną Politechniki Krakowskiej, a przetwarzany w trybie wsadowym w Zakładzie Elektronicznej Techniki Obliczeniowej (ZETO) w Krakowie na komputerze RIAD 20. W 1978 r. ukazał się pierwszy tom katalogu⁶ obejmujący czasopisma zagraniczne zgromadzone w latach 1976-1978 w sześciu naukowych bibliotekach krakowskich: Jagiellońskiej, Akademii Ekonomicznej, Akademii Górniczo-Hutniczej, Akademii Rolniczej, Politechniki Krakowskiej, Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Biblio-

³ Analiza systemowa Biblioteki Jagiellońskiej. Kraków 1975. Maszyn.

⁴ A. Sienkiewiczowa: *Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w roku akademickim 1976/77*. „*Biul. Bibl. Jag.*” 1979 R. 29 nr 1/2 s. 168. — Sprawozdanie kierownika Pracowni API BJ za okres 1.11.1976 do 31.7.1977 r. Maszyn.

⁵ J. Halak: *Sprawozdanie z prac realizowanych w Pracowni API BJ w okresie od 1.8.1978 do 12.6.1979*. Maszyn.

⁶ *Katalog centralny czasopism zagranicznych bibliotek systemu „KRAKUS”*. Kraków 1978.

teki Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach. Co roku przygotowywano dane o zasobie czasopism zagranicznych BJ i przekazywano w formie dokumentów wejściowych. Prowadzono również prace nad przygotowaniem schematu rzeczowego KCCZ.

Biblioteka podjęła się opracowania koncepcji i założeń projektowych podsystemu Katalog Centralny Druków Zwartych zagranicznych KCDZ — KRAKUS⁷. Mimo zaawansowanych prac nie wprowadzono podsystemu do eksploatacji z powodu wstrzymania finansowania przez Instytut INTE.

W 1981 r. prace nad regionalnym systemem KRAKUS załamały się. Głęboki kryzys polityczny i ekonomiczny spowodował, że z budżetu centralnego przestano finansować prace przygotowawcze i wdrożeniowe w zakresie automatyzacji. Tym samym zniweczono pięcioletni wysiłek wielu informatyków i bibliotekarzy krakowskich. Brak środków finansowych na prowadzenie dalszych prac i dostępu do komputera spowodował przerwę w działalności Pracowni API w okresie 1.1.1982-31.12.1983. Nie znaczyło to, że Biblioteka zrezygnowała z komputeryzacji. Gdy tylko powstała lepsza sytuacja finansowa, wrócono do rozpoczętych prac.

W kwietniu 1983 r. Kolegium Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych Krakowa postanowiło wznowić wydawanie KCCZ; pracownia API przejęła funkcję koordynatora tego systemu 1.1.1984 r., wznowiając działalność; informatycy przystąpili do przygotowania kolejnego rocznika KCCZ na 1983 r.⁸ Do chwili obecnej BJ przygotowuje corocznie aktualizację katalogu. W 1984 r. do współpracy — oprócz poprzednio uczestniczących sześciu bibliotek — włączyły się: Biblioteka Główna Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie oraz Biblioteka PAN w Krakowie. W 1988 r. przyłączyło się sześć dalszych bibliotek naukowych, w 1990 r. — pięć. Katalog w 1990 r. notuje 8400 tytułów zgromadzonych w 20 bibliotekach naukowych. Pracownia API w BJ systematycznie udoskonala system. Wprowadzane zmiany najczęściej dotyczą klasyfikacji rzeczowej. Do 1987 r. przetwarzanie i wydruk danych odbywał się w ZETO na emc RIAD 32. Zakup przez BJ mikrokomputera umożliwił przeniesienie na niego eksploatowanego systemu. Informatycy BJ opracowali oprogramowanie na mikrokomputer IBM PC, wykorzystując pakiet Mikro ISIS⁹. Pozwoliło to na zmniejszenie pracochłonności i tym samym zwiększenie liczby współpracujących bibliotek. W 1989 r. KCCZ został przyjęty do prac Resortowego Programu Badawczo-Rozwojowego (RPB-R) koordynowanych i finansowanych przez Centrum INTE. Po jego zlikwidowaniu w 1990 r. katalog jest finansowany ze środków BJ. Służy on bibliotekom regionu krakowskiego. Zaletą jego jest szybkość przetwarzania informacji i przygotowania wydruków. Po czterech miesiącach od zakończenia danego roku

⁷ A. Sienkiewiczowa: *Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w roku akademickim 1977/78*. „Biul. Bibl. Jag.” 1980 R. 30 nr 1/2 s. 188.

⁸ W. Graszewska-Karolak: *Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w roku akademickim 1983/84*. „Biul. Bibl. Jag.” 1986 R. 36 nr 1/2 s. 200.

⁹ W. Graszewska-Karolak: *Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w roku akademickim 1978/88*. „Biul. Bibl. Jag.” 1990 R. 30 nr 1/2 s. 221.

biblioteki współpracujące w systemie mają gotowy wydruk całości lub części katalogu. Mogą też otrzymać dane katalogu na dyskietkach. W 1990 r. system ten oddał olbrzymie usługi przy sporządzaniu nowych list prenumerowanych czasopism. Komputer wykazał, które czasopisma dublują się w środowisku krakowskim. Oddział Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów BJ często korzysta z pomocy tego systemu.

W 1989 r. BJ zerwała porozumienie z Zakładem Katalogów Centralnych BN w sprawie środowiskowego zbierania danych do Centralnego Katalogu Zagranicznych Wydawnictw Ciągłych w Bibliotekach Polskich¹⁰. Od tego momentu dane do katalogu BN i do katalogu środowiska krakowskiego zbiera się jednocześnie. Oznacza to jednorazowe przygotowanie i opracowanie danych. Biblioteki krakowskie wypełniają formularze dla nowych nabytków, przekazują do BJ, która — po wprowadzeniu danych do swojego zbioru — przekazuje je do BN. Pierwszy przygotowany w ten sposób był rocznik 1988. Oczywiście Pracownia API musi dokonać jeszcze pewnych zmian, aby dostosować dane do potrzeb katalogu BN, zmienić klasyfikację rzeczową i sigła niektórych bibliotek krakowskich.

Pojawienie się na rynku polskim mikrokomputerów IBM PC umożliwiło przyspieszenie i rozszerzenie prac nad automatyzacją procesów informacyjnych w bibliotekach. Pierwszy mikrokomputer IBM PC/XT z twardym dyskiem wraz z drukarką Gemini 15 Xi nabyła Biblioteka w 1986 r.¹¹ Natychmiast wykorzystano go do takich prac, jak: rozliczenie finansowe użytkowników systemu BRIOLIS, ewidencja kart zaopatrzenia dla pracowników BJ, płace pracowników introligatorni BJ. Oprócz eksploatacji systemu KCCZ zamierzano wykorzystać mikrokomputer również do tworzenia nowych baz. Przy wyborze tematów kierowano się nie tylko potrzebami, ale również inicjatywą i chęcią podjęcia prac przez poszczególne oddziały.

Jedną z poważniejszych prac przygotowanych przy pomocy mikrokomputera było utworzenie bazy o nazwie Polska bibliografia bibliologiczna. Zarejestrowane w niej dane przedstawiają początki, rozwój i aktualne osiągnięcia polskiego księgoznawstwa. Uwzględniane są w niej wyłącznie opracowania naukowe. Inicjatywa utworzenia tej bazy wyszła z Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Instytutu Filologii Polskiej UJ¹². Pracownicy naukowcy Katedry przygotowali koncepcję i materiał bibliograficzny, natomiast informatycy BJ opracowali założenia komputerowej realizacji, wykorzystując pakiet programów Mikro ISIS i wprowadzili dane. Od 1990 r. baza ta znajduje się w Katedrze, gdzie służy zarówno jej pracownikom, jak i studentom. Tam też jest systematycznie rozszerzana o nowe pozycje.

W ramach RPB-R przygotowuje się od 1989 r. indeks do 10 tomów inwentarzy rękopisów o sygnaturach 6001-10000. Dokumentację opracowano

¹⁰ J. Hulak: Sprawozdanie z prac Pracowni API BJ za rok akademicki 1988/89. Maszyn.

¹¹ W. Graszewska-Karolak: *Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w roku akademickim 1986/87*. „*Biul. Bibl. Jag.*” 1989 R. 39 nr 1/2, s. 143.

¹² K. Bednarska-Ruszajowa: *Polska bibliografia bibliologiczna. Metodyka opracowania oraz rekonesansowa analiza zawartości*. Maszyn.

w 1990 r.¹³, wykorzystując pakiet Mikro ISIS w wersji 2.3. W celu przygotowania tego systemu BJ otrzymała od Centrum INTE mikrokomputer IBM PC/AT. Od 1991 r. Biblioteka prowadzi prace we własnym zakresie. W czerwcu 1991 r. baza danych zawierała ok. 25 000 haseł. Korzyści płynące z opracowania zbiorczego indeksu są ogromne: z jednej strony pozwolą wyeliminować różnice w formie hasła, z drugiej — ułatwią poszukiwania zarówno czytelnikom, jak i pracownikom bibliotek. Indeks odsyła do sygnatury rękopisu, a nie do stron w poszczególnych tomach inwentarza.

Przykładem prac prowadzonych z inicjatywy pracowników jest komputerowy system ewidencji opraw książek i czasopism. Pracownia API wspólnie z Oddziałem Opraw przygotowali system na podstawie pakietu dBASE III PLUS oraz kompilatora języka CLIPPER. Na bieżąco uaktualniana baza informuje o wydawnictwach znajdujących się w oprawie. Można z niej dowiedzieć się, kiedy daną książkę lub czasopismo przekazano do oprawy, do której introligatorni i jakiego rodzaju oprawę zastosowano. Baza danych informuje o wzornikach opraw dla czasopism i wydawnictw zbiorowych. Wprowadzają dane i wyszukują pracownicy Oddziału Opraw na mikrokomputerze IBM PC/XT. W tym też Oddziale oblicza się miesięczne zarobki introligatorni uzależnione od wykonanej pracy.

Do najnowszych należy system ewidencji zamówień i nowych nabytków zagranicznych druków zwartych i serii wykorzystujący pakiet Mikro ISIS. Założona w styczniu 1990 r. baza liczy obecnie 6160 pozycji i zawiera dane bibliograficzne zamawianych lub otrzymanych druków, a także termin i miejsce złożenia zamówienia, co pozwala prowadzić kontrolę realizacji zamówień. Baza notuje wydawnictwa zamawiane i już znajdujące się w BJ i bibliotekach wydziałowych i instytutowych. Baza określa proveniencję otrzymanych wydawnictw zagranicznych. Dane wprowadzają i wyszukują pracownicy Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów. System nie jest jeszcze całkowicie gotowy, uzupełnia się oprogramowanie, uwzględniając potrzeby wyszukiwania w bazie.

Wszystkie wspomniane systemy dotyczyły określonych wycinków działalności Biblioteki. Obecnie BJ staje przed porzebą wprowadzenia zintegrowanego systemu obejmującego gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów. Do tego konieczne jest utworzenie sieci. Dzięki dotacji z Ministerstwa Edukacji Narodowej Biblioteka zakupiła komputer IBM PC/386 z dwoma dyskami 180 MB oraz sześć stacji IBM PC/XT. Nowo zakupione komputery oraz niektóre z wcześniej posiadanych połączono przy pomocy odpowiedniego okablowania i kart ETHERNET. W ten sposób utworzono już małą sieć komputerową. Ma ona działać w sieciowym systemie operacyjnym NOVELL (wersja STF 2.15).

Nowo utworzona sieć mikrokomputerów ma służyć opracowywaniu zbiorów przy wykorzystaniu oprogramowania MAK przygotowanego przez BN.

¹³ J. Hulak, J. Grzybowska, D. Karp: Indeks do inwentarzy rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej. Dokumentacja. Kraków 1990. Maszyn.

Na podstawie podpisanej 14.11.1990 r. umowy BJ otrzymuje z Ośrodka Przetwarzania Danych BN dyskietki z zawartością kolejnych numerów *Przewodnika Bibliograficznego*. Opisy z dyskietek wydrukowane na drukarce laserowej są wykorzystywane przy opracowywaniu zbiorów. Obecnie baza danych *Przewodnika Bibliograficznego* w BJ zawiera ponad 18 000 opisów. Wspomniane oprogramowanie MAK eksploatuje się w BJ próbnie. Dalsze prace wdrożeniowe dadzą odpowiedź, czy tą metodą rozwiąże się w bibliotece problem automatyzacji opracowania wydawnictw zwartych. Niezależnie od tego pracownicy Oddziału Opracowania Druków Zwartych BJ próbują wprowadzać w formacie MARC BN dane bibliograficzne wydawnictw dotąd nie notowanych w *Przewodniku Bibliograficznym*.

Obecnie w BJ rozpoczyna się nowy, intensywny etap prac związanych z komputeryzacją. Biblioteka może liczyć na merytoryczną pomoc Biblioteki Uniwersyteckiej w Bochum i na finansowanie ze strony The Andrew W. Mellon Foundation. Sama natomiast musi dokonać wyboru systemu obejmującego podstawowe procesy biblioteczne. Dyrektor BJ doc. dr hab. Jan Pirożyński i kierownik Pracowni API mgr inż. Krzysztof Wierzchowski zapoznają się z działaniem zautomatyzowanych systemów w dużych zagranicznych bibliotekach. Planowany jest wyjazd informatyków i bibliotekarzy na staże zagraniczne do bibliotek, z których można byłoby przejąć gotowy system do BJ. Równocześnie przygotowuje się pracowników do nowych form pracy.

Na prośbę dyrekcji BJ Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej zorganizowała w r. ak. 1990/91 Studium Podyplomowe Informacji Naukowej pod kierunkiem dr Wandy Pindlowej, którego program dostosowano do potrzeb BJ; kształciło się na nim jej piętnastu pracowników. Zajęcia obejmowały takie przedmioty, jak: wstęp do bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, wstęp do informatyki, systemy informacyjne, bazy danych. Na ćwiczeniach praktycznych uczestnicy mieli możliwość zapoznania się z niektórymi programami, najczęściej edytorskimi oraz nauczania się tworzenia baz danych w pakiecie Mikro ISIS 2.3. Pracą dyplomową było przygotowanie bazy, która mogłaby być założona w macierzystym oddziale studiującego pracownika BJ. W roku akademickim 1991/92 w zajęciach uczestniczy siedemnaście wytypowanych przez dyrekcję osób. Żywe zainteresowanie bibliotekarzy udziałem w Studium pozwala żywić nadzieję, że wprowadzenie komputeryzacji w BJ nie będzie napotykać oporu ze strony pracowników.

Inną formą przygotowania personelu do pracy z użyciem komputera jest wewnętrzne szkolenie. Informatycy Pracowni API uczą bibliotekarzy posługiwania się mikrokomputerem i wprowadzania danych.

Obok przygotowania systemu bibliotecznego, obejmującego całokształt prac bibliotecznych w BJ, trwają prace nad zakładaniem nowych baz. Ostatnio Biblioteka zakupiła pięć mikrokomputerów IBM PC/AT, które otrzymały Oddziały: Rękopisów, Starych Druków, Informacji Naukowej i Udostępniania

Zbiorów. Pracownicy przygotowują założenia organizacji nowych baz. Wszelkimi pracami związanymi z tworzeniem systemu kieruje Pracownia API, zatrudniająca trzech informatyków. Od 1984 r. korzystając z systemu BRIOLIS, za pośrednictwem The British Council, wyszukuje się dane z zagranicznych baz dla pracowników naukowych. Rocznie poszukiwania dotyczą ok. 40 tematów. Na podstawie uzyskanych informacji zamawia się wydawnictwa bądź odbitki kserograficzne.

Biblioteka nawiązała też kontakty z firmą Stratus z Poznania, zajmującą się sprzedażą baz CD-ROM. Zamierza się bowiem zakupić dla Oddziału Informacji Naukowej bazę The Humanities Index.

Obecnie BJ jest przyłączona do EARN (European Academic Research Network). Korzysta się z pośrednictwa Środowiskowego Centrum Informatycznego CYFRONET-u przy pomocy stałego łącza telefonicznego i karty BSC. W ramach EARN w BJ wdrożono już system poczty elektronicznej.

Na początku 1992 r. dyrektor BJ w porozumieniu z władzami rektorskimi podjął decyzję zakupu komputerowego systemu bibliotecznego VTLS w wersji na komputer Hewletta Packarda 3000 serii 900. Biblioteka ma zamiar nabyć niemal wszystkie moduły tego systemu: gromadzenia, opracowania i udostępniania. Zamierza również zamówić dodatkowe oprogramowania, dostosowane do specyfiki działalności i organizacji pracy Biblioteki.

Jednocześnie w BJ zakładana jest sieć komputerowa. Przygotowane jest również połączenie z bibliotekami instytutowymi UJ oraz z Biblioteką Główną AGH. Biblioteka będzie także połączona z CYFRONET-em, co da jej możliwość dostępu do innych bibliotek polskich oraz światowych baz danych.

Tymczasem bibliotekarze z oddziału opracowania zbiorów biorą udział w pracach nad ustaleniem formatu opisu katalogowego książek i wydawnictw ciągłych, przygotowaniem kartotek wzorcowych haseł osobowych, korporatywnych, tytułów ujednoliconych oraz haseł przedmiotowych. Tymi pracami kieruje BUW, a biorą w nich udział biblioteki, które również wyraziły gotowość zakupu systemu VTLS.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 29 stycznia 1992

HENRYK SZARSKI

KOMPUTERYZACJA W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ I OINT POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ — STAN OBECNY I KIERUNKI ZMIAN

Początki automatyzacji w Bibliotece PWr. Wybrane systemy komputerowe działające w Bibliotece (m.in. SDI, dokumentacja prac naukowych, centralne opracowanie książek, katalog online, rejestracja wypożyczeń, gromadzenie i opracowanie czasopism). Kierunki prac badawczych związane z zastosowaniem mikrokomputerów i tworzenia sieci. Szkolenie kadr.

WPROWADZENIE

Mija dokładnie 20 lat od chwili, gdy w 1971 r. grupa młodych absolwentów Wydziału Elektroniki zatrudniona została w Bibliotece Głównej i Ośrodku Informacji Naukowo-Technicznej PWr, gdzie pod kierunkiem doc. Czesława Daniłowicza przystąpiła do opracowania koncepcji automatyzacji tej Biblioteki. Była to wówczas działalność całkowicie pionierska i nowatorska na terenie naszego kraju. Doświadczenia należało zdobywać samodzielnie, ucząc się na własnych błędach, co najwyżej korzystając z doniesień o pracach prowadzonych głównie w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Wkrótce powstały i zaczęły pracować pierwsze systemy biblioteczno-informacyjne. Najważniejsze z nich to: SINT/NB (System Informacji Naukowo-Technicznej/Prace Naukowo-Badawcze) — dokumentacja dorobku naukowego pracowników Politechniki (1973), SDI (Selektywna Dystrybucja Informacji — 1974) i automatyczne katalogowanie druków zwartych (1978).

Do końca lat siedemdziesiątych systemy te realizowane były na maszynach serii ODRA produkowanych przez wrocławskie ELWRO. Istniejące wtedy możliwości techniczne pozwalały jedynie na budowę systemów off-line, tzn. systemów pracujących wyłącznie w trybie wsadowym. Organizowanie systemów, które realizowały już konkretne zadania na potrzeby biblioteki i jej użytkowników, wywołały konieczność przeszkolenia niemal wszystkich pracowników w zakresie podstaw informatyki oraz przełamania bariery psychologicznej, tak częściej wśród bibliotekarzy skazanych na pracę w środowisku

informatycznym. Coraz większego znaczenia nabierały doświadczenia zdobyte w tym czasie przez członków zespołu projektowego tworzącego poszczególne systemy i odpowiedzialnego za ich konserwację i rozwój.

Śledząc tendencje w rozwoju systemów biblioteczno-informacyjnych za granicą, można stwierdzić, że druga połowa lat siedemdziesiątych to szczytowy okres rozwoju systemów wielodostępnych, umożliwiających użytkownikowi zdalną i bezpośrednią pracę z komputerem. Próby w tym kierunku podjęte zostały również w PWr na początku lat osiemdziesiątych. System Idol, opracowany od podstaw siłami zespołu projektowego Biblioteki, umożliwiał wyszukiwanie z baz danych zlokalizowanych w pamięci maszyny ODRA 1305 (pod systemem operacyjnym GEORGE 3). Okazało się jednak, iż ograniczenia techniczne sprzętu (głównie małe pamięci zewnętrzne) oraz sztywność oprogramowania podstawowego uniemożliwiają rozbudowę tego systemu do wersji użytkowej. Niemniej Idol odegrał ważną rolę w wielu eksperymentach oraz w działalności szkoleniowej i zajęciach dydaktycznych prowadzonych ze studentami.

W latach osiemdziesiątych prace projektowe w Bibliotece Głównej i OINT były prowadzone w dwóch kierunkach. W zakresie „dużych” komputerów związane one były z nowo wyprodukowanymi przez ELWRO maszynami serii RIAD (odpowiednik IBM), najpierw o numerze 32, a później — 34. Jednocześnie zaczęły powstawać rozwiązania wykorzystujące mikrokomputery. Pojawienie się mikrokomputerów spowodowało w świecie prawdziwą rewolucję techniczną. Stosunkowo niska cena, coraz lepsze parametry (szybkość przetwarzania, pojemność pamięci), możliwość pracy w sieci, a także małe rozmiary i prosta obsługa — to wszystko sprawiło, że mikrokomputery okazały się niezmiernie przydatne do automatyzacji bibliotek. Obecnie realizowane w Bibliotece prace rozwojowe koncentrują się na możliwie szerokim wykorzystaniu mikrokomputerów w działalności biblioteczno-informacyjnej.

W dalszej części artykułu zostaną krótko przedstawione wybrane systemy komputerowe opracowane w Bibliotece PWr i wykorzystywane w jej codziennej pracy. Scharakteryzowane zostaną także kierunki prac badawczych związanych głównie z zastosowaniem zarówno samych mikrokomputerów, jak i tworzenia sieci. Poruszona zostanie również sprawa szkolenia kadr dla tworzenia i eksploatacji systemów bibliecznych i informacyjnych.

SYSTEMY KOMPUTEROWE

SELEKTYWNA DYSTRYBUCJA INFORMACJI

System SDI działa od 1974 r. Jego zadaniem jest dostarczanie bieżącej informacji o światowej literaturze naukowej (artykuły, książki, dokumenty patentowe, raporty itp.) w różnych dziedzinach wiedzy. Początkowo w systemie wykorzystywano angielską bazę INSPEC (INformation Service in Physics, Electrotechnology and Control) oraz amerykańską CAC (Chemical

Abstracts Condensates). W kolejnych latach dochodziły dalsze bazy, jak: francuska PASCAL (Programme Appliqué à la Sélection et à la Compilation Automatique de la Littérature — ogólnotechniczna), amerykańskie ISMEC (Information Service in Mechanical Engineering), SCI (Science Citation Index — wielotematyczna), COMPENDEX (Computerizes Engineering Index — ogólnotechniczna), ukazujące się pod egidą ONZ bazy INIS (International Nuclear Information System) i AGRIS (International Information System for the AGRICultural Science and Technology) oraz cała seria radzieckich baz danych wydawanych przez VINITI w Moskwie na podstawie abstraktów zamieszczanych w czasopiśmie *Referatiwnyj Żurnal*. W ciągu lat dobór baz ulegał zmianom. Z baz CAC i SCI zrezygnowano ze względów finansowych, a baza AGRIS przekazana została wraz z oprogramowaniem i całą technologią przetwarzania do Akademii Rolniczej we Wrocławiu.

Od samego początku z usług systemu SDI korzystali użytkownicy z całego kraju — nie tylko pracownicy naukowcy wyższych uczelni, instytutów PAN, ale także inżynierowie i projektanci zatrudnieni w instytutach badawczych czy też bezpośrednio w zakładach pracy. Nakłady finansowe na funkcjonowanie systemu (zakup baz danych, przetwarzanie na maszynie, materiały eksploatacyjne, koszty osobowe itd.) pokrywane są prawie w całości przez PWr. Opłaty użytkowników mają charakter symboliczny. W ostatnich dwóch latach działanie systemu dofinansowane było przez MEN.

Oprogramowanie systemu SDI i technologia przetwarzania podlegały ciągłym przekształceniom i doskonaleniu. Wynikało to z włączenia do eksploatacji nowych baz danych, wzrostu liczby użytkowników, rozwoju sprzętu. Przez wiele lat informacje przekazywane były użytkownikom w postaci wydruków na papierze. Obecnie wysyła się je wyłącznie na dyskietkach, a niektórzy abonenci mogą je otrzymywać bezpośrednio do swojego terminala za pośrednictwem akademickiej sieci komputerowej KASK (Krajowa Akademicka Sieć Komputerowa) oraz poczty elektronicznej. Takie rozwiązania przyspieszają dopływ informacji do użytkownika, a jednocześnie zmniejszają koszty eksploatacji systemu.

DOKUMENTACJA PRAC NAUKOWYCH

System znany pod nazwą SINT/NB działa od 1972 r. i służy dokumentacji dorobku naukowego (począwszy od 1969 r.) pracowników PWr. Łącznie w bazie danych systemu zgromadzono ponad 70 000 rekordów zawierających informacje dotyczące zarówno dorobku publikowanego (np. artykuły w czasopiśmie naukowych), jak i niepublikowanego (głównie raporty z badań). Ponadto w bazie zgromadzone są różnego typu informacje o pracownikach naukowych, np. rok zatrudnienia, stopień naukowy, liczba publikacji, dane o liczbie prac cytujących i cytowanych.

Dzięki odpowiednim zarządzeniom wewnętrznym napływ informacji do systemu jest regularny, a dane aktualizowane są na bieżąco. W ten sposób

system stanowi wiarygodne źródło informacji dla użytkowników, którymi są przede wszystkim władze Uczelni (rektorzy, dziekani, dyrektorzy instytutów), kierownicy zespołów badawczych oraz osoby indywidualne. Doskonalone przez wiele lat oprogramowanie umożliwia wyszukiwanie informacji w bardzo wielu przekrojach oraz wyprowadzenie jej w formie najdogodniejszej dla użytkownika.

Rocznie wykonuje się prawie 5000 zestawień i analiz, jak np.: zestawienie dorobku konkretnego pracownika naukowego za określony czas, wykaz publikacji zagranicznych opracowanych w ciągu ostatniego roku przez pracowników danego instytutu, zestawienie patentów przyznanych na przestrzeni ostatnich kilku lat pracownikom Uczelni.

Zestawienia dorobku naukowego w przypadku awansów czy nagród wykonywane są wyłącznie w systemie SINT/NB, a prace nie zdokumentowane nie są uznawane jako podstawa oceny pracownika.

Każdego roku wydawana jest *Analiza Dorobku Naukowego Pracowników Politechniki Wrocławskiej*, w której zamieszczane są zbiorcze dane za okres ostatnich 5 lat. W *Analizie* uwzględnieni są wszyscy pracownicy z poszczególnych instytutów. Tego typu zestawienia umożliwiają wnikliwą ocenę pracy poszczególnych ludzi i zespołów.

Dane gromadzone w systemie służą także do wydawania bibliograficznej bazy danych SEBAN (System Ewidencji Badań Naukowych) oraz jej odpowiednika drukowanego w postaci kwartalnika zawierającego abstrakty *Nauka, Technika, Przemysł*.

Niedogodnością w funkcjonowaniu systemu SINT/NB — zarówno dla użytkowników, jak i obsługi — jest praca w trybie wsadowym. Realizacja zamówień nie jest natychmiastowa (2-3 dni), a wprowadzanie i kontrola danych są uciążliwe. Aktualnie w zespole projektowym Biblioteki prowadzone są prace nad nową, mikrokomputerową wersją tego systemu. Pozwoli ona na konwersacyjny tryb wprowadzania i wyszukiwania informacji, a dzięki rozwiązaniom sieciowym (Novell) umożliwi równoczesne korzystanie z zasobów systemu większej liczbie użytkowników. Całkowite wdrożenie do eksploatacji tej wersji systemu nastąpi do końca 1992 r., a obecnie prowadzi się konwersję zbiorów gromadzonych od 1969 r.

OPRACOWANIE DRUKÓW ZWARTYCH

Komputerowy system opracowania druków zwartych wprowadzono w 1978 r. Nastąpiło to po wielu latach prac przygotowawczych związanych między innymi z ustaleniem formatu APIN/MARC (Automatyczne Przetwarzanie Informacji Naukowej/MARC) oraz uruchomieniem oprogramowania.

Gromadzenie i opracowanie literatury naukowej i dydaktycznej jest na PWr w pełni scentralizowane i realizowane w Bibliotece Głównej. Opracowanie książek w systemie komputerowym polega na wypełnieniu specjalnego formularza zgodnie z zasadami opracowania przyjętymi dla formatu

APIN/MARC. W jednym z pól formularza umieszczane są hasła przedmiotowe wykorzystywane w procesie opracowania rzeczowego (ponadto stosuje się wewnętrzną klasyfikację APIN). Dane z formularzy wprowadzane są następnie (za pośrednictwem systemu MERA 9150) do komputera, gdzie w wyniku przetwarzania następuje aktualizacja bazy danych oraz druk kompletu kart katalogowych i karty książki. W trakcie przetwarzania przewidziany jest również etap pośredni, umożliwiający szczegółową kontrolę wprowadzonych danych oraz ich ewentualną korektę.

Książka wraz z całym zespołem kart katalogowych kierowana jest następnie do biblioteki przeznaczenia (jedna z bibliotek sieci lub Biblioteka Główna), a karty katalogowe trafiają do właściwych katalogów — w tym przede wszystkim do centralnego katalogu alfabetycznego i przedmiotowego oraz do katalogów prowadzonych w bibliotekach sieci.

W bazie danych systemu znajduje się obecnie prawie 70 000 rekordów. Baza ta jest wykorzystywana do wydruku wykazów nabytków, prowadzenia różnych form działalności informacyjnej o posiadanych zbiorach (np. każdy profesor na Politechnice co dwa miesiące otrzymuje zestawienie nowo zakupionej literatury z interesującej go dziedziny) oraz do rozliczeń finansowych z kwesturą Uczelni. Co ważniejsze, baza ta dostępna jest w trybie konwersacyjnym do wyszukiwań z terminali rozproszonych po całej Bibliotece. Kilkunastoletnia eksploatacja systemu opracowania druków zwartych pozwoliła nie tylko zgromadzić komputerową bazę danych, ale także zebrać dużo doświadczeń związanych z tworzeniem i wykorzystaniem katalogów komputerowych. Wszystko to dzisiaj okazuje się bardzo przydatne w trwających obecnie pracach nad nowym systemem opracowania zbiorów wykorzystującym mikrokomputery. Umożliwi on dalsze usprawnienie samego procesu opracowania książki i jednocześnie ułatwi użytkownikom dostęp do katalogów Biblioteki.

KATALOG ONLINE

Budowa i wykorzystanie systemów wielodostępnych, a następnie sieci komputerowych na potrzeby badań naukowych, dydaktyki i wyszukiwania informacji, stanowią od wielu już lat jeden z głównych kierunków prac badawczych prowadzonych na PWr. W pracach tych od samego początku istotna rola przypadła Bibliotece, a w niej — zespołowi projektowemu APIN. Przede wszystkim nacisk położono na opracowanie i udostępnienie dla roboczej eksploatacji katalogu bibliotecznego online. Katalog ten funkcjonuje obecnie na maszynie IBM 4341 z wykorzystaniem oprogramowania ISIS. Baza danych dla tego katalogu powstała w czasie trzynastoletniej pracy przedstawionego wcześniej systemu opracowania druków zwartych. Ogółem katalog zawiera informacje o ponad 70 000 tytułach książek zgromadzonych w bibliotece po 1978 r. W sali katalogów, w oddziale informacji, a także w innych oddziałach biblioteki zainstalowane są terminale umożliwiające prowadzenie wyszukiwań w trybie konwersacyjnym. Terminale znajdują się również w nie-

których bibliotekach instytutowych znacznie oddalonych od Biblioteki Głównej. Dzięki funkcjonowaniu sieci komputerowej KASK (łączącej ze sobą kilka ośrodków akademickich w Polsce) katalog Biblioteki PWr stał się dostępny także dla użytkowników z innych miast kraju, np. często jest wykorzystywany przez środowisko naukowe Wielkopolski za pośrednictwem terminala w Bibliotece Głównej PP.

Dotychczasowe prace nad katalogiem online należy ocenić pozytywnie, co nie oznacza, że w najbliższym czasie może on całkowicie zastąpić katalogi kartkowe. Doskonalenie katalogu online winno doprowadzić do znacznego polepszenia języka komunikacji między komputerem a użytkownikiem, tak aby katalog mógł być samodzielnie wykorzystywany także przez użytkowników całkowicie niedoświadczonych w obsłudze informatycznych systemów bibliotecznych.

REJESTRACJA WYPOŻYCZEŃ

Wiele bibliotek komputeryzację rozpoczyna właśnie od rejestracji wypożyczeń. W Bibliotece PWr mikrokomputerowy system rejestracji wypożyczeń pod nazwą UDOS wprowadzono w Oddziale Udostępniania od listopada 1990 r. System realizuje takie funkcje, jak: zapisanie użytkownika do biblioteki, rejestracja wypożyczenia, zwrot książki, prolongata itp. Ponadto uwzględnia możliwość rezerwacji pozycji aktualnie wypożyczonych; z chwilą zwrotu takiej książki drukowana jest automatycznie karta pocztowa z informacją dla oczekującego użytkownika. W sposób automatyczny dokonywane jest również naliczanie kar oraz proces monitowania czytelników, którym upłynął termin zwrotu książki. W praktyce odpowiednie zestawienie w postaci gotowych pism do użytkowników drukowane są w cyklu tygodniowym i wysyłane pocztą. Roztargnieni użytkownicy mogą zatem zwrócić książkę, unikając kar pieniężnych za opóźnienie zwrotu.

Istotną cechą i zaletą systemu UDOS jest włączenie do niego skróconego katalogu zbiorów bibliotecznych. Wprawdzie informacja o książce jest tu znacznie okrojona (nazwa autora, tytuł, miejsce i rok wydania, sygnatura), pozwala jednak użytkownikowi na szybkie zorientowanie się w zasobach biblioteki oraz — co ważniejsze — informuje, czy poszukiwana książka jest w danej chwili wypożyczona. Dzięki temu katalogowi ogranicza się liczbę zamówień składanych na książki już wypożyczone, co oszczędza pracy personelowi w magazynach.

W celu usprawnienia rejestracji danych wprowadzanych do systemu wykorzystuje się kody kreskowe. Każda książka wypożyczana od zapoczątkowania działalności systemu UDOS zaopatrywana jest w etykietkę z kodem kreskowym. Specjalny czytnik w postaci pióra świetlnego służy do odczytywania kodu i wprowadzenia go do komputera. Czytelnicy otrzymują kartę identyfikacyjną, na której najważniejszą informację stanowi numer użytkownika zapisany również w kodzie kreskowym. W trakcie wszystkich

operacji związanych z identyfikacją użytkownika oraz wprowadzaniem danych (np. w trakcie rejestracji wypożyczenia) kod kreskowy czytany jest za pomocą pióra świetlnego. Ten system wprowadzania danych nie tylko przyspiesza cały proces, ale jednocześnie zmniejsza prawdopodobieństwo popełnienia błędu, jakie zawsze istnieje przy korzystaniu z klawiatury komputera.

Opisywany tu system wykorzystuje cztery mikrokomputery podłączone do sieci Novell zainstalowanej w Bibliotece. W zależności od natężenia ruchu w wypożyczalni liczba mikrokomputerów wykorzystywanych do rejestracji wypożyczeń może się zmieniać (np. w okresach tzw. „szczytów” na początku semestrów).

GROMADZENIE I OPRACOWANIE CZASOPISM

W Bibliotece PWr specjalne znaczenie przykłada się do czasopism naukowych. Ich gromadzeniem i opracowaniem zajmuje się odrębny oddział biblioteczny. Ma on za zadanie realizację wszystkich prac związanych z prenumeratą i zakupem prawie 3000 tytułów czasopism (w tym ok. 2000 zagranicznych), ich opracowaniem i umieszczeniem we właściwej bibliotece instytutowej. Do niedawna bardzo aktywnie realizowana była wymiana czasopism na mikrofilmach.

Wśród dziewięciu pracowników oddziału jest dwóch informatyków odpowiedzialnych za rozwój systemów komputerowych wykorzystywanych w bieżącej działalności oraz utrzymanie ich w ciągłym ruchu. Systemy o wdzięcznych nazwach: Smac, Smoc, Smerf czy Spec pozwalają na prawie pełną komputeryzację procesów gromadzenia i przetwarzania danych, wykonywanie wykazów, zestawień i analiz, opracowywanie materiałów informacyjnych, kontrolę finansową i planowanie prenumeraty itp. Na przykład Smerf nadzoruje całość wymiany czasopism na mikrofilmach; Spec dawniej wykorzystywany był na potrzeby centralnej koordynacji prenumeraty w kraju, a obecnie pozwala opracowywać środowiskowy informator o czasopismach zagranicznych prenumerowanych przez wrocławskie biblioteki naukowe; Smac oparty jest na oprogramowaniu Mikro ISIS i pozwala gromadzić bazę danych bibliograficznych o czasopismach; Smoc jest natomiast kompleksowym systemem uwzględniającym całość działań związanych z czasopismami: prenumerata, akcesja, katalogowanie i katalog online. Ten ostatni system jest obecnie w trakcie realizacji (w ramach grantu przyznanego przez KBN) i stopniowego wdrażania do pracy w Bibliotece. Funkcjonują już moduły „prenumerata” i „akcesja”, inne są w opracowaniu.

CD-ROM

Od kilku lat nośnik CD-ROM rewolucjonizuje światową informatykę, a głównie systemy informacyjne operujące dużymi bazami danych. Na tym nośniku, oprócz słowników, encyklopedii, informatorów czy bibliografii, udos-

tepnia się coraz więcej bibliograficznych baz danych. Są one również dostępne na rynku krajowym i wiele bibliotek posiada już odpowiedni sprzęt oraz bazy danych na CD-ROM.

Również w Bibliotece PWr realizowane są usługi informacyjne na podstawie CD-ROM. Od przeszło roku użytkownicy mogą korzystać z bazy SCI na nośniku optycznym zawierającym informacje za okres ostatnich sześciu lat. Baza cieszy się ogromnym powodzeniem. Obok wyszukiwań tematycznych (informacje z ok. 3500 najważniejszych czasopism z nauk podstawowych i technicznych) bardzo często pojawiają się zlecenia na wykonanie analiz cytowań. Od kwietnia 1991 r. rozpoczęto także wyszukiwania z bazy COMPENDEX na CD-ROM, a od początku 1992 r. prenumeruje się bazy ICONDA (International CONstruction DATabase), ENVIRO (ENVIRONment Abstracts), NTIS (National Technical Information System) oraz INSPEC (INformation Services in Phisics, Electronics and Computers).

Jednakże istniejące ograniczenia finansowe nie pozwalają na zgromadzenie wszystkich interesujących i potrzebnych baz danych. W celu znalezienia sponsorów dla tej działalności Biblioteka organizuje intensywną akcję informacyjną zarówno na Uczelni, jak i w całym środowisku. Prowadzone jest również rozpoznanie w sprawie możliwości włączenia baz na CD-ROM do sieci Novell, co pozwoliłoby na jednoczesny dostęp do tej samej bazy wielu użytkownikom korzystającym z sieci.

INNE SYSTEMY

Poza dużymi systemami realizującymi podstawowe zadania Biblioteki PWr funkcjonuje kilka systemów mniejszych, wspomagających jej działalność, jak np. zarządzanie Biblioteką.

W bazie danych systemu Karo zgromadzono dane o pracownikach: informacje o przebiegu kariery zawodowej, dane o zarobkach, nagrodach i karach, urlopach, zwolnieniach itp. Możliwość natychmiastowego dotarcia do tych informacji, uzyskania różnych zestawień i analiz oraz wydruku różnorodnych tabel ułatwia kierownictwu Biblioteki zarządzanie na co dzień dużym zespołem ludzi, a wręcz nieocenione staje się to w sytuacjach zmian uposażeń, przyznawania premii, nagród czy awansowania.

W podobny sposób pracuje system Rach, który zajmuje się sprawami dotyczącymi gospodarki finansowej Biblioteki i prowadzenia księgowości.

Przy niewydolności w naszym kraju systemów łączności (szczególnie z zagranicą), niezwykle istotnym wydarzeniem jest uruchomienie na początku 1991 r. poczty elektronicznej (EARN). Jej główne znaczenie to ułatwienie komunikacji między pracownikami naukowymi uniwersytetów całego świata, jednakże można ją również wykorzystać do kontaktów między bibliotekami. W przyszłości — chyba już niedalekiej — będzie to także sposób utrzymywania łączności z wydawcami i dostawcami książek i czasopism w celu składania zamówień i śledzenia ich realizacji. Zaawansowane są również przygotowania

do uzyskania bezpośredniego dostępu do niemiecko-japońsko-amerykańskiego systemu STN (Scientific and Technical Information Network) dysponującego dużą liczbą baz danych. Pozwoli to znacznie usprawnić retrospektywne wyszukiwanie informacji realizowane dotychczas za pośrednictwem systemu BRIOLIS (BRITish Institute OnLine Information Service) oraz DATA-FRANCE.

SIEĆ NOVELL

Komputeryzacja biblioteki oraz utrzymanie w ruchu wielu systemów bibliotecznych i informacyjnych jest przedsięwzięciem trudnym, wymagającym określonych środków finansowych i technicznych, a także zatrudnienia ludzi o odpowiednich kwalifikacjach i predyspozycjach.

Biblioteka PWr korzysta z różnorodnego sprzętu informatycznego, poczynając od tzw. „dużych” komputerów IBM 4341 poprzez minikomputery MERA 9150 (do gromadzenia danych) aż do mikrokomputerów. Dominacja tych ostatnich zaznacza się coraz wyraźniej. Jednocześnie bardziej widoczna staje się potrzeba łączenia ze sobą poszczególnych systemów mikrokomputerowych w celu uzyskania większej wydajności, umożliwienia operowania dużymi zbiorami oraz ułatwienia jak największej liczbie użytkowników dostępu do usług poszczególnych systemów. Takie możliwości stwarza sieć Novell i ona właśnie od trzech lat zainstalowana jest w Bibliotece, podlegając systematycznej rozbudowie i modernizacji (nowe wersje). Takie rozwiązanie pozwala także na rozłożenie w czasie inwestycji finansowych związanych z komputeryzacją Biblioteki.

PRZYGOTOWANIE KADR

Prawidłowe funkcjonowanie komputerowych systemów bibliotecznych i informacyjnych wymaga odpowiedniego przygotowania pracowników odpowiedzialnych za bieżącą eksploatację oraz rozwój tych systemów.

W Bibliotece PWr prowadzona jest systematycznie działalność w zakresie szkolenia własnych kadr, organizowanie kursów doskonalących dla pracowników innych bibliotek oraz kształcenie studentów.

Formy szkolenia pracowników zmieniały się w ciągu ostatnich 20 lat. Jednakże w całym tym okresie odbywało się to głównie siłami specjalistów zatrudnionych w Bibliotece. Szkolenia miały charakter seminariów i kursów obejmujących większe lub mniejsze grupy pracowników. Obok niezbędnego minimum wiedzy teoretycznej, szczególnie z zakresu informatyki, zasadniczą wagę przywiązuje się do zajęć praktycznych, na których przede wszystkim wykorzystywane są działające aktualnie systemy. Umożliwia to spożytkowanie zdobytej wiedzy bezpośrednio do realizacji bieżących obowiązków.

Obecnie coraz więcej pracowników pogłębia swą wiedzę w zakresie funkcjonowania i obsługi mikrokomputerów, zwłaszcza dzięki temu, że Biblio-

teka dysponuje sporą ilością sprzętu komputerowego rozmieszczonego we wszystkich prawie oddziałach i agendach.

Od 1985 r. Biblioteka Politechniki prowadzi kurs szkoleniowy pod nazwą „Zautomatyzowane systemy biblioteczno-informacyjne”. Kurs odbywa się dwa razy w roku i skierowany jest do pracowników różnego typu bibliotek i ośrodków informacji zainteresowanych zagadnieniami komputeryzacji.

Tematyka kursu wynika z samej nazwy, natomiast jego cechą charakterystyczną jest to, że wprowadza dużą liczbę zajęć praktycznych. Odbywają się one bezpośrednio przy warsztacie pracy bibliotekarza i pozwalają poznać różne aspekty komputeryzacji działalności bibliotecznej.

W pierwszych latach prowadzenia kursu zajęcia dotyczyły głównie systemów związanych z maszynami ODRA i RIAD. Potem coraz bardziej w programie zaczęły przeważać wielorakie możliwości wykorzystania mikrokomputerów. Tematyka zajęć zmienia się więc z roku na rok, tak aby nadążyć za aktualnym stanem wiedzy i potrzebami kursantów; przykładem mogą być prowadzone w ostatnim roku zajęcia z wykorzystaniem baz danych na nośnikach CD-ROM. Charakteryzując profil kursu, należy zaznaczyć, że pozwala on jego uczestnikom zaznajomić się z różnorodnymi problemami dotyczącymi komputeryzacji oraz prześledzić z bliska działanie wielu konkretnych systemów. Nie jest natomiast celem kursu dokładne przeszkolenie uczestników w użytkowaniu jednego lub kilku systemów, tak aby mogli się nim swobodnie posługiwać lub pracować przy jego obsłudze. Zgłaszane są również prośby o organizację kursów wąskospecjalistycznych, ukierunkowanych np. na jeden wybrany system. Spełnienie takich postulatów jest możliwe, chociaż wymagałoby dodatkowych prac organizacyjnych i przygotowawczych. Należy wspomnieć, że opłaty za szkolenie są zupełnie symboliczne. Specjaliści prowadzący wykłady i ćwiczenia nie są dodatkowo wynagradzani. Robią to dobrowolnie, z zaangażowaniem, a nawet z entuzjazmem, co w istotny sposób wpływa na wysoką ocenę zajęć w oczach kursantów i powoduje duże zainteresowanie tą formą szkolenia w całym kraju*.

Poważne znaczenie dla przyszłości systemów bibliotecznych i informacyjnych w Polsce ma wykształcenie kadry informatyków specjalistów w tworzeniu i eksploatacji tychże systemów.

Już w 1973 r. Biblioteka PWr zaproponowała powołanie przy Wydziale Informatyki i Zarządzania nowej specjalności o nazwie SINT (Systemy Informacji Naukowo-Technicznej). Specjalność ta od początku cieszy się ogromnym powodzeniem wśród studentów. Spowodowane jest to zarówno atrakcyjnym programem studiów, jak i dużą liczbą godzin nauki języków obcych. Absolwenci tej specjalności, jako inżynierowie informatycy z biegłą znajomością dwóch języków zachodnich (angielski i niemiecki lub angielski i francuski), znajdują łatwo zatrudnienie w kraju, a także za granicą. Część z nich pracuje również w Bibliotece PWr. Z ramienia Biblioteki specjalnością

* Uczestnicy kursu z resortu MEN zgodnie z obietnicą Ministerstwa mogą liczyć na dofinansowanie dla pokrycia części kosztów (hotel, wyżywienie) związanych z pobytem we Wrocławiu.

SINT opiekuje się Zakład Systemów Informacyjnych kierowany przez doc. Czesława Daniłowicza. Zakład zatrudnia czternastu pracowników, w tym jedenastu nauczycieli akademickich. Prowadzą oni na specjalności SINT większość zajęć, poczynając od trzeciego roku studiów, łącznie z pracami magisterskimi, których tematyka bardzo często dotyczy problematyki bezpośrednio związanej z biblioteką. Uwzględniając potrzebę doskonalenia i rozwijania kwalifikacji (zgłaszana np. w czasie przedstawionego wcześniej kursu), w Zakładzie Systemów Informacyjnych opracowano program studiów podyplomowych pod nazwą „Mikrokomputery w informacji naukowo-technicznej”. Program ten znalazł akceptację władz Uczelni, a uruchomienie studium podyplomowego zależy głównie od odpowiedniej liczby zgłoszeń.

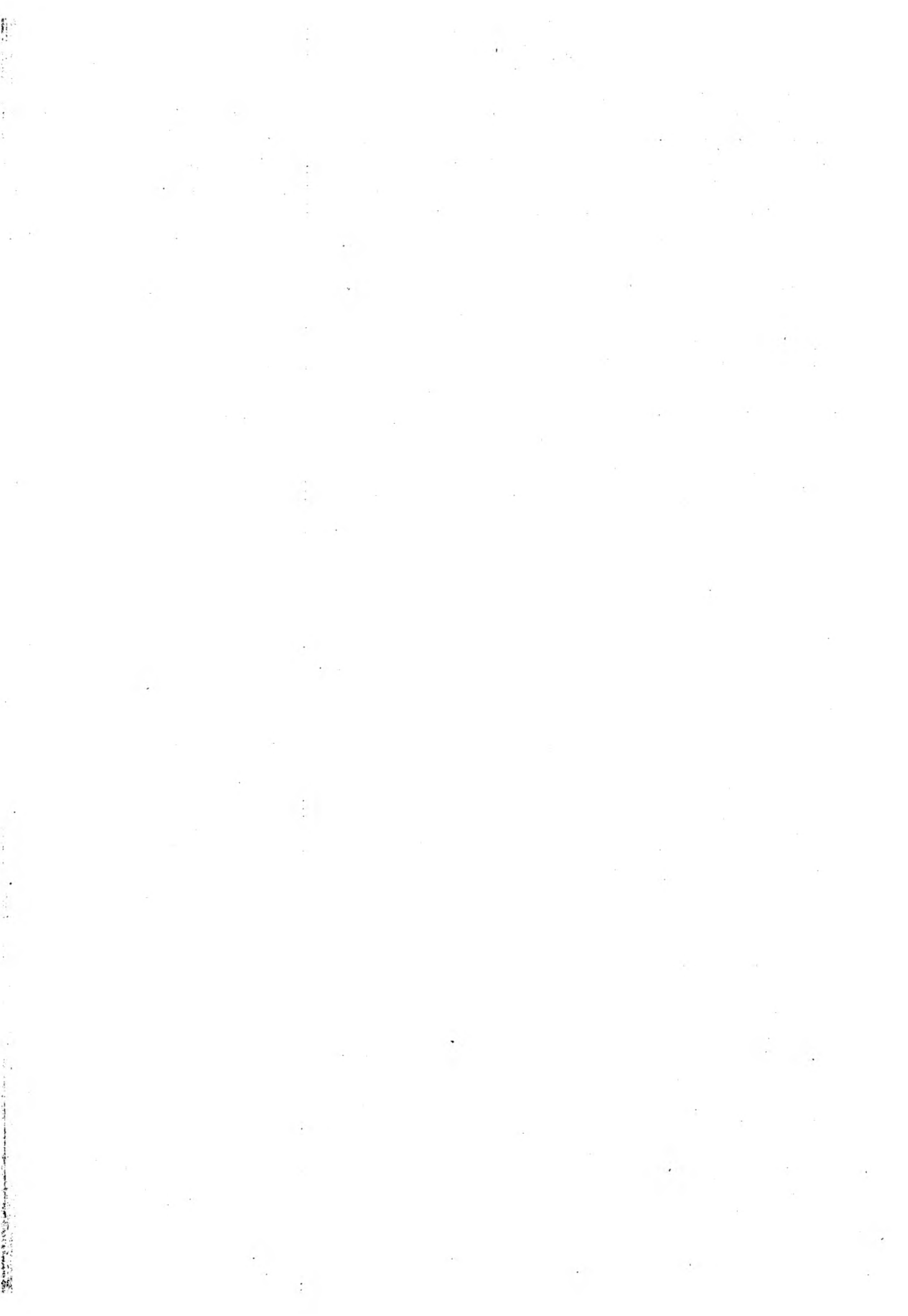
Niezależnie od zorganizowanych form szkoleń Biblioteka Politechniki gości co roku bardzo wiele osób z całego kraju, mających okazję w trakcie krótszego lub dłuższego pobytu zaznajomić się z różnymi aspektami pracy, w tym szczególnie z komputeryzacją. Dotyczy to również studentów bibliotekoznawstwa, z których kilkunastu każdego roku odbywa praktykę w naszej Bibliotece.

ZAKOŃCZENIE

Biblioteki — jako instytucje o bogatych tradycjach — mają do spełnienia doniosłe i określone zadania dla rozwoju nauki, kultury i gospodarki. Nieustanny i szybki rozwój techniki umożliwia coraz lepszą realizację tych zadań. Komputeryzacja procesów bibliotecznych i informacyjnych stanowi jedno z ważnych narzędzi pracy bibliotecznej i pozostaje tylko kwestią czasu, pieniędzy, a także wiedzy, zaangażowania i dobrej woli nas wszystkich, na ile i w jaki sposób narzędzie to zostanie wykorzystane.

Rozwiązania wypracowane w Bibliotece PWr nie pretendują do rangi modelu czy wzorca do naśladowania. Tych, którzy w niniejszym artykule znaleźli materiał przydatny do rozważań i opracowania własnych koncepcji, a także tych, których interesuje bliższa i bardziej konkretna współpraca w zakresie komputeryzacji, zachęcam do bezpośredniego, roboczego kontaktu z Biblioteką PWr.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 19 lipca 1991



IWONA CHOJNACKA-MAMIŃSKA
SŁAWOMIR POŁOTNICKI
ANNA WOJCIECHOWSKA

AUTOMATYZACJA W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

Prowadzone bazy danych: Centralny katalog materiałów pokonferencyjnych, SYNABA-PW, Katalog czasopism, katalog czasopism zachodnich, Katalog książek Biblioteki Głównej, Bibliografia publikacji pracowników PW. Planowana automatyzacja bibliotek wydziałowych i instytutowych PW.

WSTĘP

W Bibliotece Głównej PW informatyzacja prowadzona jest w dwóch zasadniczych kierunkach: 1) automatyzacja zbiorów informacji o dokumentach, 2) eksploatacja obcych baz danych.

Prace nad automatyzacją rozpoczęły się w połowie lat siedemdziesiątych, kiedy to uruchomiono ogólnopolski serwis SDI (Selektywnej Dystrybucji Informacji) na podstawie taśm magnetycznych Chemical Abstracts Condensates. Poza tym Biblioteka pełniła rolę pośrednika w dostępie do baz danych sieci DIALOG (terminal w British Council). Obecnie zaoferowano nam dogodniejsze warunki korzystania z wielkich serwisów informacyjnych: dostęp do sieci STN (Scientific and Technical Network) poprzez komputer IBM PC zainstalowany w Bibliotece Głównej PW.

W 1980 r. rozpoczęto również prace nad własnym systemem informacyjno-wyszukiwawczym dla opublikowanych materiałów konferencyjnych. Potrzeba taka wynikła z zainteresowania użytkowników informacjami o tych materiałach — najtrudniejszych do odszukania w katalogach kartkowych. System uruchomiono przy pomocy maszyny Odra 1300, następnie komputera R-32, wykorzystując pakiet programów CDS ISIS. Wtedy też utworzono bazę katalogu czasopism.

Kolejnym ważnym etapem w rozwoju automatyzacji było zastosowanie w 1987 r. techniki mikrokomputerowej. Wiązało się to z dużą podażą mikrokomputerów na rynku, po stosunkowo niskiej cenie. Biblioteka mogła uzyskać sprzęt komputerowy na własny użytek. Zdecydowano się na oprogramowanie realizujące funkcje niezbędne z punktu widzenia biblioteki, wybrano więc Mikro ISIS.

Prace związane z automatyzacją prowadzone są w Ośrodku Mechanizacji i Informatyzacji będącym oddziałem Biblioteki Głównej. Ośrodek wykonuje prace projektowe, testuje i wdraża systemy oraz szkoli pracowników Biblioteki w zakresie wprowadzania danych i obsługi baz komputerowych. Poza tym pracownicy Biblioteki uczestniczą w kursach organizowanych przez Instytut Matematyki PAN, Instytut INTE oraz Instytut Podstaw Elektroniki PW.

Z chwilą pojawienia się mikrokomputerów na polskim rynku rozwiązany został problem aktualizacji baz danych. Angażowanie wielkich mocy obliczeniowych, jakimi dysponuje uczelniany ośrodek obliczeniowy, wydawało się zbyt kosztowne do wprowadzania danych. Mikrokomputery IBM PC stały się zupełnie wystarczającymi stacjami aktualizacji dużych baz, a dla mniejszych baz danych — jedynymi nośnikami.

Niektóre z niżej wymienionych baz, jak np. katalog materiałów pokonferencyjnych, katalog książek Biblioteki Głównej aktualizowane są na mikrokomputerach typu AT, a następnie wprowadzone dane są przenoszone na komputer IBM 370/158. Natomiast samo wyszukiwanie informacji odbywa się z terminali IBM 3270, znajdujących się w informatorium i czytelni czasopism Biblioteki.

Jedyną bazą utrzymywaną tylko na dużym komputerze jest katalog czasopism (Journals-I), co było spowodowane kompletnym stanem bazy w chwili wprowadzenia mikrokomputerów do Biblioteki. Pozostałe z niżej opisanych baz są eksploatowane wyłącznie na mikrokomputerach IBM PC.

Od początku zakładania baz danych w Bibliotece Głównej wykorzystywany jest ten sam pakiet programów CDS ISIS, w coraz to nowych wersjach. W chwili obecnej stosujemy ISIS 4.6 w wersji konwersacyjnej (z pakietem CICS) w wariancie Makro oraz Mikro ISIS 2.3 na IBM PC. Stosowanie takich samych struktur baz, a jednocześnie tego samego oprogramowania w formie makro i mikro, zapewnia pełną zgodność i rozwiązuje — wyłącznie środkami dostępnymi w pakiecie ISIS — wiele problemów związanych z konwersją danych.

Obecnie w Bibliotece eksploatowane są następujące bazy danych:

- Centralny katalog materiałów pokonferencyjnych,
- SYNABA — PW,
- Katalog czasopism (Journals-I),
- Katalog czasopism zachodnich (Journals-II),
- Katalog książek Biblioteki Głównej,
- Bibliografia publikacji pracowników PW.

CENTRALNY KATALOG MATERIAŁÓW POKONFERENCYJNYCH

Jest to najstarsza baza w systemie zautomatyzowanym założona w naszej bibliotece.

Baza katalogu materiałów pokonferencyjnych początkowo obejmowała tylko zbiory Biblioteki. W związku z dużym zapotrzebowaniem w skali kraju na tego typu informacje postanowiono, aby przy tworzeniu bazy brały również udział inne biblioteki, głównie z sieci bibliotek współpracujących z naszą biblioteką jako I Centralną Biblioteką Techniczną. Obecnie 28 bibliotek (niektóre na dyskietkach) przekazuje regularnie informacje o swoich nabytkach materiałów pokonferencyjnych. Informacje te dołączone są do głównej bazy danych mieszczącej się w naszej Bibliotece. Obecnie baza zawiera ponad 10 000 rekordów.

Doceniając znaczenie materiałów pokonferencyjnych jako jednego z najważniejszych źródeł aktualnych informacji w zakresie nauki i techniki, postanowiono opis tych materiałów rozbudować o elementy wyszukiwawcze, których w tradycyjnym opisie katalogowym brak. Elementami wyszukiwawczymi są wyrazy tytułu, miejscowość, kraj i rok odbycia konferencji, język dokumentu, nazwa organizatora i słowa kluczowe. Istnieje możliwość wyszukiwania rekordów według siglum biblioteki oraz daty aktualizacji. W wersji utrzymywanej na dużej maszynie możliwe jest również wyszukiwanie wg nazwisk autorów referatów.

W celu ujednoczenia zapisu nazw instytucji organizujących konferencje utworzona została baza pomocnicza Firma. Mieści ona pełne nazwy instytucji, skróty ich nazw oraz wersje nazw stosowanych w bazie Centralnego katalogu.

SYNABA — PW

Powstała w 1987 r. baza zawiera opisy prac naukowo-badawczych pracowników PW. Geneza bazy ma ścisły związek z ówczesnym obowiązkiem przesyłania do Centrum INTE kart z informacjami o pracach rozpoczętych, prowadzonych bądź zakończonych w uczelni. Centrum INTE utrzymywało system SYNABA na komputerze IBM-370, a Biblioteka Główna zamierzała go eksploatować na IBM PC; przeniesienie całej struktury bazy było możliwe dzięki oprogramowaniu CDS ISIS na obu komputerach. W ten sposób powstała lokalna wersja SYNABY dla potrzeb uczelni.

W bazie SYNABA-PW do wyszukiwania wykorzystuje się następujące elementy: nazwisko autora oraz kierownika pracy, przewidywaną datę jej zakończenia, słowa z tytułu, słowa kluczowe, a także nazwę jednostki zamawiającej i wdrażającej. Obecnie baza liczy 2275 rekordów.

W momencie likwidacji Centrum INTE stanęliśmy przed pytaniem, czy kontynuować prace nad SYNABA-PW. Odpowiedź zależała od zainteresowania użytkowników zawartością bazy wyrażającego się liczbą wyszukiwań. Obecnie istotnym problemem jest uzyskiwanie informacji od autorów prac badawczych, którzy nie są zobowiązani przez władze Uczelni do przekazywania takich danych.

KATALOG CZASOPISM (JOURNALS-I)

Prace zmierzające do uruchomienia katalogu Oddziału Wydawnictw Ciągłych zawierającego informacje o gromadzonych przez Bibliotekę Główną wydawnictwach periodycznych zostały podjęte w 1984 r. Biblioteka uzyskała dostęp do zainstalowanego w Centralnym Ośrodku Informatyki PW komputera serii RIAD-32. Wykorzystując pakiet ISIS, wprowadzono do bazy dane o całym posiadanym ówczesnie zasobie wydawnictw ciągłych do 1985 r. włącznie.

Przewidywano uruchomienie terminala w Czytelni Czasopism Bieżących oraz w Oddziale Informacji Naukowej. Bieżącej informacji użytkownikom udzielać mieli pracownicy obu oddziałów. Ze względu na dużą zawodność jednostki centralnej praktycznie nigdy nie osiągnięto pełnej dyspozycyjności systemu. Jednocześnie duże opóźnienia i luki w dopływie wydawnictw z prenumeraty w latach 1981-1985 spowodowały zaprzestanie aktualizacji bazy danych.

W 1988 r. po zainstalowaniu komputera IBM serii 370 w Centralnym Ośrodku Informatyki Politechniki oraz sieci łącz w pomieszczeniach Biblioteki stała się możliwa ponowna eksploatacja istniejącego zbioru. Jednakże — ze względu na duży już stopień dezaktualizacji — wykorzystanie tej bazy oraz zainteresowanie użytkowników było znikome. W grudniu 1990 r. podjęto decyzję o wznowieniu aktualizacji bazy danych. Obecnie liczy ona 4425 rekordów. Zastosowany pakiet ISIS pozwala na wyszukiwanie wg różnych elementów opisu bibliograficznego (np. ISSN), przeglądanie tytułów w układzie alfabetycznym, umożliwia uzyskanie informacji o istnieniu w zbiorze określonego zeszytu czasopisma. Ponadto możliwe jest otrzymanie informacji o zeszytach specjalnych, monograficznych, materiałach pokonferencyjnych publikowanych w czasopismach. System ma także możliwość wyszukiwania wg słów kluczowych z tytułu.

Po zakończeniu aktualizacji bazy za lata 1985-1991 przewiduje się stałe uzupełnianie zbioru oraz wprowadzanie informacji o posiadanych czasopismach na mikrofiszach. Po doświadczeniach przyjęto, że optymalne będzie wprowadzanie danych na podstawie kompleksowego systemu wspomagającego proces akcesji. Pozwoli to na znaczne przyspieszenie informacji o aktualnym stanie zbiorów w katalogu.

Pilne jest także uruchomienie komputerowej informacji o czasopismach gromadzonych przez biblioteki sieci. Obecnie skomputeryzowana jest jedna biblioteka (Instytutu Elektrotechniki Teoretycznej i Miernictwa Elektrycznego). Planuje się w bieżącym roku uruchomić łącze umożliwiające dostęp do baz danych Biblioteki Główniej. Jednocześnie planowane jest uzupełnienie bazy danych informacjami o czasopismach gromadzonych w bibliotekach wydziałowych. Komputerowa baza danych pozwoli uniknąć dublowania opisów występującego w systemach tradycyjnych, w których utrzymuje się różne

kartoteki i katalogi kartkowe, np. katalog główny, katalog bibliotek sieci, katalogi pomocnicze.

Zakupienie mikrokomputera kompatybilnego z IBM AT-286 z dyskiem twardym 80 MB pozwoliło na uruchomienie systemu wspomagającego akcesję i reklamację. Po uruchomieniu tych systemów stanie się możliwa szybsza aktualizacja katalogu głównego.

KATALOG CZASOPISM ZACHODNICH (JOURNALS-II)

Opracowany w 1989 r. komputerowy system Journals-II powstał jako uzupełnienie opracowanego na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej przez Bibliotekę Główną i OINT Politechniki Wrocławskiej systemu SPEC, wspomagającego ewidencję czasopism prenumerowanych z centralnej puli dewizowej. Przewidywał możliwość uzyskiwania bieżącej informacji o realizacji prenumeraty (na poziomie poszczególnych zeszytów) czasopism importowanych.

W lutym 1989 r. rozpoczęto wprowadzanie do bazy informacji na podstawie kartotek Działu Ekspedycji CKPiW RUCH. Zamierzano aktualizować bazę w cyklu kwartalnym. Pełna informacja o prenumeracie za 1989 r. była możliwa dopiero w kwietniu 1990 r. Spowodowane to zostało nieterminowym opłaceniem prenumeraty; w konsekwencji czasopisma nadchodziły nieregularnie i z dużym opóźnieniem. Uzupełnianie kartoteki roboczej systemu zakończono we wrześniu 1990 r.

Decyzja o zlikwidowaniu puli centralnej na prenumeratę czasopism dewizowych zapadła w lutym 1990 r. Przestał istnieć monopol Ars Polona na import literatury naukowej. Postawiło to system Journals-II przed koniecznością rewizji założeń sposobu gromadzenia informacji. Na posiedzeniu Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych na jesieni 1990 r. zdecydowano, że system nie będzie dalej prowadzony, natomiast należy dążyć, by wydawane przez Bibliotekę Narodową centralne katalogi wydawnictw zagranicznych ukazywały się z mniejszym niż obecnie opóźnieniem. Wobec tego na posiedzeniu Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej w Szczecinie biblioteki techniczne podjęły decyzję, że system Journals-II będzie prowadzony nadal na potrzeby sieci bibliotek współpracujących z I CBT.

Przyjęto, że notuje się fakt zamówienia i dokonania przez biblioteki przedpłaty na prenumeratę, rezygnując równocześnie z informacji o realizacji prenumeraty na poziomie zeszytu. Wprowadzono dane o dostawcy realizującym prenumeratę. Obecnie system zawiera informacje o prenumeracie za lata 1989-1991. Do 1989 r. włącznie rejestrowano czasopisma napływające do bibliotek z importu, a od 1990 r. rejestruje się czasopisma wpływające tylko do bibliotek sieci I CBT. Obecnie baza liczy 7427 rekordów. Możliwe jest wyszukiwanie czasopism wg dowolnego słowa tytułu, kraju wydania, ISSN. Przewiduje się wprowadzenie wyszukiwawczego słowa kluczowego. Informacje o zawartości bazy systemu Journals-II można uzys-

kać telefonicznie; na życzenie użytkownika wysyła się też kopie bazy na dyskietce.

KATALOG KSIĄŻEK BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ

Baza praktycznie tworzona od 1990 r. Prace nad formatem opisu bibliograficznego książek poprzedzone zostały wnikliwym zapoznaniem się z dostępną w kraju literaturą na temat istniejących w kraju i za granicą formatów wewnętrznych i wymiennych.

Format wewnętrzny Biblioteki Głównej PW zgodny jest z obowiązującymi w Polsce przepisami i normami katalogowania. Jeśli chodzi o kompletność opisu bibliograficznego, wybrano drugi stopień szczegółowości obejmujący elementy obowiązkowe i zalecane uznane za przydatne dla biblioteki o profilu technicznym. Uwzględniono również informacje lokalne, w tym dotyczące konkretnych egzemplarzy.

Przy opracowywaniu formatu kierowano się zasadą, że powinien on umożliwiać identyfikację dokumentu, ale przede wszystkim zapewniać użytkownikom szybką informację o dokumencie. Osiągnięto to, wprowadzając szereg elementów wyszukiwawczych gwarantujących wieloaspektowość poszukiwań w katalogu. Służy temu przede wszystkim starannie opracowany, uzupełniany i aktualizowany słownik, przy pomocy którego można wyszukiwać, znając przynajmniej jeden z podanych niżej elementów:

- temat (swobodne słowa kluczowe),
- tytuł lub jego część (każde słowo z tytułu właściwego wchodzi do słownika),
- formę piśmienniczą lub postać fizyczną dokumentu oznaczone kodem,
- symbol UKD,
- ISBN i ISSN,
- nazwę autora, współtwórców, ciał zbiorowych odpowiedzialnych za książkę,
- język dokumentu oznaczony kodem,
- tytuł serii (w całości),
- miejsce konferencji,
- rok odbycia konferencji.

Możliwe jest łączenie tych elementów wyszukiwawczych, co pozwala na sprecyzowanie pytania.

Oprócz tej podstawowej funkcji katalogu system służy również do ewidencji i rozliczeń finansowych, a w przyszłości może zastąpić tradycyjne inwentarze, kiedy kwestura Uczelni zacznie pracować w systemie zautomatyzowanym. Przy pomocy omawianego systemu prowadzi się rozliczenia wartościowe i ilościowe za żądany okres, służące m.in. do celów statystycznych we wszystkich rodzajach inwentarzy.

Wykorzystując dane zawarte w bazie, drukuje się wykazy nabytków. Wyniki poszukiwań bibliograficznych udostępnia się na życzenie użytkowników w formie drukowanej oraz na dyskietkach.

Baza Katalog Biblioteki Głównej spełnia więc następujące funkcje:

- katalogu (użytkownik otrzymuje informacje w formie opisu skróconego lub rozszerzonego),
- inwentarza,
- rozliczeń finansowych dla kwestury (nabytki i ubytki majątku biblioteki),
- opracowań statystycznych.

W czasie wstępnego kilkumiesięcznego testowania zmieniano i doskonalamo formularz wprowadzania danych, dążąc do jak najmniej skomplikowanego zapisu i wprowadzając nowe rozwiązania w rekordach, a zwłaszcza ich wzajemnych powiązaniach w bazie, dla których do tej pory nie było sprawdzonych w kraju wzorów. Do tej chwili do bazy wprowadzono 9000 rekordów zawierających opisy dokumentów wchodzących w skład księgozbioru naukowego. Retrospekcja sięgać będzie 1980 r.

BIBLIOGRAFIA PUBLIKACJI PRACOWNIKÓW POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

Do 1990 r. bibliografia ta była przygotowywana w sposób tradycyjny (na kartach katalogowych) przez Oddział Informacji Naukowej Biblioteki Głównej. Zastosowanie do prac mikrokomputera, pozwoliło na zrezygnowanie z tradycyjnego pracochłonnego procesu redakcyjnego. Obecnie utrzymujemy i aktualizujemy bazę bibliograficzną na komputerze IBM PC. Baza ta liczy ok. 7000 rekordów. Są to opisy książek, artykułów, norm i dokumentów patentowych autorstwa pracowników Politechniki Warszawskiej z okresu od 1986 r.

Tworzenie bazy w technice mikrokomputerowej nie tylko dało możliwość skrócenia czasu redakcji bibliografii w formie drukowanej, ale też otworzyło zupełnie nowe perspektywy szybkiego uzyskania różnorodnych informacji. Użytkownicy mogą obecnie otrzymać natychmiastową odpowiedź na pytanie o dorobek piśmienniczy danej osoby, instytutu czy całego wydziału. Można też prowadzić wyszukiwania wg wszystkich elementów opisu.

Do wprowadzania danych zaprojektowano jeden formularz dla wszystkich typów dokumentów, co w praktyce oznacza za każdym razem wypełnianie określonych pól zawierających elementy opisu właściwe dla opisywanego dokumentu. Dla książek przewidziano pierwszy stopień szczegółowości opisu bibliograficznego, dla innych typów dokumentów — jak artykuł czy norma — także uwzględnia się tylko elementy niezbędne dla identyfikacji dokumentu.

SYSTEM KADROWY BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

System ten ma na celu usprawnienie pracy sekretariatu Biblioteki. System ewidencjonuje niezbędne dane dotyczące pracowników Biblioteki, pozwalając na uzyskanie informacji w różnych układach oraz umożliwia naliczanie premii.

BAZY DANYCH NA DYSKACH OPTYCZNYCH

Począwszy od 1991 r. Biblioteka Główna rozpoczęła gromadzenie baz danych na CD-ROM. Dotychczas w zbiorach biblioteki znalazły się:

- Science Citation Index,
 - CITIS (Centralized Integrated Technical Information System — zawiera abstrakty z International Civil Engineering Abstracts oraz Software Abstracts for Engineers),
 - Compendex Plus,
 - Ulrich's International Periodicals Directory — 1991 Update,
 - Beilstein Current Facts in Chemistry,
- ostatnio zamówiono INSPEC.

ZAKOŃCZENIE

Dotychczasowe prace nad komputeryzacją w Bibliotece Główniej Politechniki Warszawskiej dają się wyodrębnić w następujące etapy:

1. Okres początkowy to wykorzystywanie taśm magnetycznych Chemical Abstracts Condensates w ramach ogólnokrajowego Systemu Informacji Chemicznej przy współpracy z Polską Akademią Nauk oraz Instytutem Chemii Przemysłowej,
2. Utworzenie Centralnego Katalogu Materiałów Pokonferencyjnych,
3. Zapoczątkowanie prac nad katalogiem czasopism Journals-I,
4. Rozpoczęcie prac nad automatyzacją katalogów Biblioteki Główniej przy wykorzystaniu maszyn Centralnego Ośrodka Informatyki PW oraz własnych mikrokomputerów kompatybilnych z IBM PC,
5. Kontynuacja prac nad istniejącymi bazami oraz tworzenie nowych: Journals-II, Bibliografia publikacji pracowników PW, Katalog książek Biblioteki Główniej,
6. Podjęcie współpracy przy wykorzystaniu dużych serwisów informacyjnych STN oraz udostępnianie użytkownikom stale powiększanego zbioru baz danych na CD-ROM.

Następne planowane zadania to przede wszystkim automatyzacja bibliotek wchodzących w skład systemu informacyjno-bibliotecznego PW. Umożliwi to przepływ informacji w obie strony między Biblioteką Główną i bibliotekami wydziałowymi i instytutowymi.

Konsekwentnie prowadzone prace nad komputeryzacją pozwolą na uruchomienie w końcu 1991 r. centrum informacji, gdzie możliwy będzie dla użytkownika dostęp do wszystkich istniejących baz danych.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 27 lipca 1991

IRENA FRONCZAK

KOMPUTEROWA INFORMACJA CHEMICZNA W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Wykorzystywane bazy: CAC (1974-1979), CA Search (1979-1982, 1985-1991), BK (1983-1989), STN (1991-).

Pod koniec lat siedemdziesiątych rozpoczął się światowy rozwój banków informacji. Według *Directory of Online Databases* na przestrzeni lat 1979-1987 liczba baz danych na świecie zwiększyła się z 400 do 3487, ich producentów z 221 do 1602 a serwisów udostępniających dane z 59 do 547. Istnieje obecnie na świecie ponad 550 ośrodków, do których można oficjalnie podłączyć się po zawarciu odpowiednich umów.

W dziedzinie chemii obserwuje się największą ekspansję wiedzy, toteż ważną rolę odgrywają bazy związane z literaturą chemiczną. Liczącym się na świecie producentem baz chemicznych jest Chemical Abstracts Service (CAS), agenda amerykańskiego stowarzyszenia The American Chemical Society.

W Polsce próby korzystania z gotowych światowych baz danych sięgają początku lat siedemdziesiątych. W 1972 r. Politechnika Warszawska sprowadziła ze Stanów Zjednoczonych taśmy próbne bazy danych o nazwie Chemical Abstracts Condensates (CAC). Baza ta była już wówczas powszechnie znana na świecie, a w krajach socjalistycznych eksploatowana w ośrodkach na Węgrzech i w Czechosłowacji. W I połowie 1974 r. PW kupiła licencję wspomnianej firmy CAS na dostawę amerykańskiego serwisu informacyjnego CAC na taśmach magnetycznych czytelnych przy pomocy komputera. Zarządzeniem rektora PW 5.11.1974 r. powołano w Bibliotece Głównej Ośrodek Informacji Chemicznej, którego podstawowym zadaniem była eksploatacja serwisu CAC. Podstawę prawną działalności ośrodka stworzyło porozumienie Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Polskiej Akademii Nauk oraz Ministerstwa Przemysłu Chemicznego z 22.10.1974 r. oraz Ustawa o szkolnictwie wyższym (*Dz.U.* 1973 nr 32 poz. 191). Na mocy tego porozumienia wyznaczono między innymi Bibliotece Głównej PW do eksploatacji chemicznych serwisów informacyjnych. Trzy umawiające się strony ponosiły wspólnie koszty eksploatacji.

Od 1.10.1974 r. rozpoczęto eksploatację CAC jako bazy SDI. Wydawane wówczas w odstępach tygodniowych taśmy CAC otrzymywano sukcesywnie drogą lotniczą do czerwca 1979 r. To nowoczesne źródło informacji chemicznej dostępne było bezpłatnie dla każdego pracownika naukowego niezależnie od przynależności resortowej. Aby stać się użytkownikiem serwisu należało zgłosić zapotrzebowanie do Ośrodka Informacji Chemicznej, zapoznać się z przygotowaną w tym celu „Instrukcją użytkownika” i po dokonaniu formalności specjalista opracowywał tzw. profil wyszukiwawczy. Po każdorazowym przetworzeniu danych drukowane wykazy dokumentów odpowiadających temu profilowi przekazywano wprost do zainteresowanego.

Po blisko pięcioletnim okresie eksploatacji licencjodawca zaoferował nowy rozszerzony serwis o nazwie Chemical Abstracts Search (CA Search), powstały z połączenia CAC oraz Chemical Abstracts Subject Index Alert (CASIA), będącego przedmiotem naszych wcześniejszych zainteresowań. Oferując nową bazę, producent likwidował dwie poprzednie. Ciągłość serwisu zapewnia coroczne odnawianie licencji oraz wnoszenie przedpłat na subskrypcję taśm, a także systematyczne regulowanie opłat za wykorzystywanie danych na taśmach.

Baza CA Search stanowi najobszerniejszy zbiór informacji o dokumentach z dziedziny chemii i nauk pokrewnych, wzbogacany każdego roku o ponad 450 000 nowych opisów: artykułów z czasopism, dokumentów patentowych, książek, dysertacji, raportów technicznych i sprawozdań z konferencji naukowych. Opisy na taśmach nie zawierają streszczeń, natomiast każdy dokument posiada dotyczące go dane ze wszystkich rodzajów indeksów.

Od 1.7.1979 r. rozpoczęto w PW eksploatację nowej bazy. Przetwarzanie danych z taśm odbywało się od początku na maszynie typu IBM. W pierwszym roku był to komputer w ośrodku obliczeniowym ZETO-ZOWAR w Warszawie. W połowie 1975 r. ośrodek ten odmówił współpracy ze względu na inne priorytetowe zadania wobec czego PW szukała w całej Polsce instytucji posiadających maszynę typu IBM/360 lub 370. Kolejne próby i częściowe uzupełnienie zaległości wykonano w Hucie Stalowa Wola i w FSO w Warszawie. Od lutego 1976 r. rozpoczęto współpracę z Ośrodkiem Obliczeniowym Zakładów Metalurgicznych Przemysłu Maszyn Rolniczych w Kutnie, która trwała do połowy 1990 r. Przez cały ten okres taśmy przetwarzano przy pomocy standardowego pakietu IBM programów TEXT-PAC.

Tę działalność PW uznano za element dziedzinowo-gałęziowego Systemu Informacji Chemicznej w projekcie rządowego Systemu Informacji Nukowej, Technicznej i Organizacyjnej (SINTO).

Po wygaśnięciu wspomnianego wyżej porozumienia z 1974 r. te same resorty podpisały następne porozumienie, na mocy którego przy ministrze przemysłu chemicznego powołano Radę Systemu Informacji Chemicznej sprawującą funkcje doradcze i opiniodawcze. Działalność koordynacyjną i metodologiczną powierzono Instytutowi Ekonomiki Przemysłu Chemicznego.

Eksploatacja bazy CA Search została przerwana w sierpniu 1982 r. do stycznia 1985 r. w wyniku restrykcji gospodarczych stanu wojennego.

Od stycznia 1983 r. PW wykorzystywała radziecką bazę danych BK (Bibliografija i Kluczewye Słowa), prenumerowaną przez Instytut Chemii Przemysłowej. Serwis umożliwiał bieżące poszukiwania na taśmach odpowiadających czasopismom *Referatiwnyj Żurnal* serii *Chimija, Biologičeskaja Chimija* i *Zaszczita ot Korozji*. Na taśmach magnetycznych SDI zawarte są opisy artykułów z czasopism, dokumentów patentowych, książek, sprawozdań z konferencji, dysertacji, katalogów firmowych, norm, rękopisów. Rocznie dostarczano na 24 taśmach ok. 200 000 dokumentów. Pewną niedogodność stwarzało stosowanie dwu alfabetów: łacińskiego i cyrylicy. Tytuły angielskie, niemieckie i francuskie podawane były w wersji oryginalnej, pozostałe tłumaczone były na język rosyjski. Dla potrzeb tej bazy CPIZI (Centrum Projektowania i Zastosowań Informatyki) (CPIZI) w Warszawie opracowało udoskonaloną wersję pakietu programów AWIT (Automatyczne Wyszukiwanie Informacji Tekstowej), który umożliwiał przetwarzanie danych zapisanych w dwu alfabetach. Do tego celu zastosowano komputer R-32.

Po zniesieniu restrykcji PW eksploatowała obie bazy danych równolegle. W 1989 r. Instytut Chemii Przemysłowej zakończył prenumeratę taśm BK.

W celu wyeliminowania problemów transportowych przetwarzanie taśm CA Search przeniesiono do CPIZI z jednoczesną adaptacją nowego oprogramowania AWIT zaoferowanego przez ten ośrodek.

Od 1983 r. w The British Council w Warszawie możliwe jest w Polsce korzystanie z systemu DIALOG z dostępem do ponad 300 baz danych ze wszystkich dziedzin wiedzy. Biblioteka Główna PW współdziała w realizacji tego systemu znanego jako BRIOLIS. Obok oferty retrospektywnych poszukiwań literatury naukowej istotną zaletą tego systemu jest możliwość sprowadzania niedostępnych w Polsce dokumentów źródłowych.

W 1991 r. Biblioteka Główna PW nie odnowiła licencji na dostawy taśm CA Search. Było to podyktowane trudnościami ekonomicznymi, ale lukę tę biblioteka nasza wypełniła inną ofertą, która powinna zadowolić grono naszych dotychczasowych użytkowników. W ostatnich latach zainteresowania Ośrodka Informacji Chemicznej skupiły się na dużym systemie o nazwie STN. Trzy wyspecjalizowane ośrodki w Karlsruhe, Columbus i Tokio umożliwiają przy pomocy łączności satelitarnej dostęp do światowej literatury technicznej ze szczególnym uwzględnieniem chemii. Jeżeli chodzi o informacje z Chemical Abstracts, obok danych bibliograficznych i opisów indeksowych uwzględniono również streszczenia, czego nie ma w żadnym innym systemie. Poza wieloma bazami chemicznymi system ma dostęp do wszystkich ważnych baz technicznych ze wszystkich dziedzin.

W listopadzie 1991 r. Biblioteka Główna PW rozpoczęła obsługę informacyjną przy pomocy teletransmisji.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 23 lipca 1991

HALINA BAŁUKA

AUTOMATYZACJA DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ

Ogólna charakterystyka dwóch działających systemów: katalogu książek zagranicznych oraz bazy danych dotyczących dorobku naukowego pracowników PŚI.

Pracę nad wprowadzeniem techniki komputerowej do Biblioteki Głównej PŚI w Gliwicach rozpoczęto w 1989 r. W pierwszym etapie zaplanowano zajęcie się katalogowaniem nabytków książkowych zagranicznych (od 1.1.1989 r.) oraz dorobkiem naukowym pracowników Politechniki (od 1.1.1988 r.).

Zakupiono dwa mikrokomputery typu IBM PC/XT, które umieszczono w dwóch działach: Opracowania Zbiorów oraz Informacji Naukowej. Ośrodkowi Elektronicznej Techniki Obliczeniowej PŚI zlecono opracowanie programów dla dwóch systemów: katalogowania książek i informacji o dorobku naukowym pracowników Politechniki. Oba programy zostały przygotowane w zakresie wprowadzania danych pod koniec 1989 r. we współpracy uczelnianego Ośrodka ETO z Biblioteką Główną, a następnie rozpoczęto ich wdrażanie. W 1990 r. otrzymaliśmy drukarki do posiadanych wcześniej mikrokomputerów, co umożliwiło sporządzanie wydruków. W 1991 r. opracowano instrukcję do obu programów funkcjonujących odtąd w Bibliotece Głównej pod nazwami: Katalog i Dorobek.

Program Katalog napisany w języku Clipper '87 daje możliwość tworzenia komputerowego katalogu książek. Oprócz tego program ten umożliwia:

- drukowanie kart katalogowych książek wraz z odsyłaczami i kartami seryjnymi,
- tworzenie zestawień nowości uporządkowanych według działów UKD,
- obliczenia dotyczące wartości książek obejmujące poszczególne rachunki oraz wykazy roczne.

Podstawowym zadaniem programu Dorobek, napisanego również w języku Clipper '87, jest utworzenie bazy danych o publikacjach i nie publikowanych pracach naukowo-badawczych pracowników Uczelni. Oprócz tego program ten umożliwia wydruk wykazów:

- prac naukowych poszczególnych autorów,
- prac naukowych poszczególnych instytutów, katedr lub zakładów w układzie alfabetycznym według nazwisk autorów lub rodzajów dokumentów,
- prac doktorskich i habilitacyjnych,
- materiałów konferencyjnych w układzie według miejsca odbycia konferencji,
- nazw zleceńodawców prac naukowo-badawczych,
- danych statystycznych dotyczących dorobku naukowego pracowników PŚI dla władz Uczelni.

W 1992 r. przewidujemy zakup oprogramowania całej działalności bibliotecznej oraz potrzebnego sprzętu w celu pełnego skomputeryzowania Biblioteki Głównej.

W zakresie komputeryzacji działalności informacyjnej planujemy: zakup baz danych na dyskach CD-ROM i sprzętu komputerowego do ich odczytywania i przeszukiwania oraz stworzenie warunków sieciowych i sprzętowych umożliwiających korzystanie online z krajowych i zagranicznych baz danych.

Realizując te założenia, zakupiono już z dotacji MEN przyznanej w 1991 r. część sprzętu komputerowego, a dalszy postęp w tym zakresie będzie uwarunkowany przydzieleniem Bibliotece Głównej odpowiednich środków finansowych również w bieżącym roku.

Jeżeli chodzi o przygotowanie kadry bibliotecznej do komputeryzacji, odpowiednie szkolenie i instruktaż przeprowadza dla zainteresowanych pracowników Ośrodek ETO PŚI.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 22 kwietnia 1992

JANUSZ KAPUŚCIK
DARIUSZ KUŹMIŃSKI

AUTOMATYZACJA W GŁÓWNEJ BIBLIOTECE LEKARSKIEJ

Od 1974 r. połączenie GBL z ośrodkiem MEDLINE w Sztokholmie. Wykorzystywanie 14 zagranicznych baz danych z zakresu medycyny (w 1990 r.). Własne bazy danych oraz wydawnictwa GBL wspomagane komputerowo.

Główna Biblioteka Lekarska im. Stanisława Konopki od początku swego istnienia jest osią krajowego systemu informacyjno-bibliotecznego w zakresie medycyny. Posiada szesnaście oddziałów terenowych, głównie w tych ośrodkach, które nie mają wyższych uczelni medycznych. Jako centralna biblioteka medycyny koordynuje działalność sieci medycznych placówek bibliotecznych w całym kraju.

W większości bibliotek medycznych obowiązuje reguła powszechnej dostępności. Przedłuża się godziny pracy bibliotek oraz wykorzystuje formy kontaktów, które nie wymagają osobistych odwiedzin w bibliotece (pocztą, telefon, teleks, telefaks), np. GBL od początku swego istnienia realizuje indywidualne wypożyczenia drogą pocztową. Efektywność usług zwiększa się również poprzez usprawnianie dostępu do informacji bibliograficznych i bibliotecznych oraz szybkie dostarczanie kopii dokumentów.

Koncepcja i podstawy spójnego systemu informacyjno-bibliotecznego są dziełem założyciela GBL i jej pierwszego dyrektora prof. dra Stanisława Konopki (1945-1970). Nowoczesne rozwiązania w zakresie organizacji i zaopatrzenia w sprzęt zostały wprowadzone przez następnego dyrektora prof. dra Feliksa Widy-Wirskiego (1971-1981)*. Był on jednym z głównych animatorów ruchu na rzecz automatyzacji polskich bibliotek naukowych; jego osobistą zasługą było wprowadzenie do GBL nowych technologii, w tym automatyzacji w 1974 r. Nowe technologie służyć miały następującym celom:

- wyszukiwaniu informacji z baz o zasięgu światowym i teletransmisji danych (inteligentny terminal + modem),
- generowaniu i prowadzeniu baz lokalnych (system minikomputerowy Singer 1500),

* *Automatyzacja procesów biblioteczno-informacyjnych. Rozwiązania pilotowe w Głównej Bibliotece Lekarskiej.* [Warszawa 1976].

- kopiowaniu dokumentów (kserografy, system mikrofiszowy Pentacta),
- drukowaniu wydawnictw własnych (maszyny pisząco-składowe IBM, offsetowe, introligatorskie).

Komputerowy system wyszukiwania informacji w medycynie i naukach pokrewnych MEDLINE (MEDLARS OnLINE) został zapoczątkowany w latach sześćdziesiątych w Narodowej Bibliotece Medycyny Stanów Zjednoczonych. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych powstała sieć ośrodków regionalnych systemu. Jednym z pierwszych był ośrodek informacji w Instytucie Karola w Sztokholmie. W ramach umowy polsko-szwedzkiej o współpracy naukowo-kulturalnej GBL od kwietnia 1974 do lutego 1990 r. z niewielkimi przerwami była podłączona online do systemu MEDLINE w Sztokholmie. Spośród dwudziestu kilku baz MEDLARS-a (MEDical Literature Analysis and Retrieval System) w ośrodku sztokholmskim przetwarzano dziewięć wybranych baz; w końcowym okresie dołączono kilka baz szwedzkich. Nasza Biblioteka korzystała regularnie z podstawowej bazy bibliograficznej zwanej też MEDLINE oraz okresowo z innych baz bibliograficznych TOXLINE — TOXicology Information OnLINE, CANCERLIT — CANCER LITERature online, Bioethics), faktograficznych (RTECS — Registry of Toxic Effects of Chemical Substances i CLINPROT — CLINical Cancer PROTOcols) oraz z bazy słownikowej MESH (MEDical Subject Headings). Odpłatność za korzystanie z systemu kalkulowana była przez stronę szwedzką w zależności od czasu połączenia z komputerem centralnym oraz od liczby wydrukowanych rekordów i kształtowała się na poziomie od kilkunastu do dwudziestu tysięcy dolarów rocznie. Liczba zamówień na zestawienia bibliograficzne zawsze przekraczała możliwości realizacji (plasowano nas na jednym z pierwszych miejsc wśród ośrodków europejskich systemu). Wprowadzona w GBL od kwietnia 1987 r. odpłatność za wykonywanie informacyjnych usług komputerowych nie wpłynęła na obniżenie liczby zamówień, co świadczy o ich wartości.

W 1983 r. uruchomiono w Instytucie Brytyjskim w Warszawie system BRIOLIS (BRITish Institute OnLine Information Service). Jest to system bezpośredniego dostępu do trzech systemów informacyjnych: DIALOG, BLAISE (BRITish Library Automated Information SERVICE), INFONET (INFOrmation NETworks). Najczęściej wykorzystywany jest amerykański DIALOG, należący do największych systemów informacyjnych na świecie; posiada ponad trzysta baz ze wszystkich dziedzin nauki i techniki, w tym także z zakresu medycyny i nauk pokrewnych.

Biblioteka jako pośrednik w realizacji zestawień tematycznych z BRIOLIS (serwis ten nie przyjmuje zamówień indywidualnych — jedynie od bibliotek naukowych) wykorzystuje bazy z zakresu nauk podstawowych, biomedycznych, niektóre bazy farmaceutyczne i chemiczne oraz sportowe. Ponadto bazę Excerpta Medica, jako konkurencyjną dla MEDLINE-a.

Ważne znaczenie dla upowszechniania informacji naukowej mają bibliografie specjalne. W zakresie medycyny należą do nich: *Index Medicus*, *Current*

Contents, Excerpta Medica, a z polskich: *Polska Bibliografia Lekarska* oraz *Informacja Bieżąca*. (*Przegląd polskiego piśmiennictwa lekarskiego*).

Dzięki zainstalowaniu w 1979 r. systemu minikomputerowego Singer-Cogar 1500 nasza Biblioteka nie tylko włączyła się w system MEDLINE, ale opracowała i wdrożyła własne programy. Przygotowanie ich — wobec braku krajowych norm — wymagało opracowania następujących formatów dostosowanych do lokalnych potrzeb i możliwości: opisu czasopisma, książki, fragmentu artykułu, pracy doktorskiej; jednostek leksykalnych tezaury polskiego i wielojęzycznego. Oprogramowania uwzględniały głównie potrzeby edycyjne. W 1978 r. wychodzi pierwszy rocznik *Spisu Czasopism i Wydawnictw Ciągłych Głównej Biblioteki Lekarskiej, Bibliotek Akademii Medycznych i Instytutów Naukowych* za 1977 r. Od 1979 r. wychodzi — pierwsza w Polsce wspomagana komputerowo — bibliografia publikowana jako miesięcznik: *Informacja Bieżąca*. (*Przegląd polskiego piśmiennictwa lekarskiego*), a w 1984 r. wychodzi jej pierwsza kumulacja *Polska Bibliografia Lekarska* za 1979 r. Rok 1979 przynosi pierwsze wydanie *Polskiego tezaury medycznego* — wykazu autorytatywnych haseł wraz z odsyłaczami od i do tych haseł.

Ekspluatowany w GBL minikomputer był na owe czasy stosunkowo nowoczesny. Oprócz jednostki centralnej wyposażonej w twarde dyski z wymiennymi kasetami, dysponował stacjami pamięci taśmowej niezbędnymi do zapisu poszczególnych baz danych. Informacje o dokumencie przygotowywano na terminalach wyposażonych w klawiaturę, ekran i minikasety z taśmą magnetyczną. Wprowadzone dane były przenoszone na minikasetach do minikomputera, który gromadził oraz przetwarzał całość danych i na ich podstawie zapewniał wydruk określonej publikacji.

Lata 1985-1989 przynoszą nadzieje na dalszy rozwój automatyzacji Biblioteki dzięki sprowadzeniu nowego systemu minikomputerowego IBM S/36 z wielodostępem, który umożliwi programowanie w językach wyższego rzędu. Jednakże z powodu różnych trudności odstąpiono od ukończenia nowych oprogramowań aplikacyjnych na ten sprzęt. Miały one obsługiwać następujące systemy: bibliograficzną bazę danych oraz automatyzację procesów bibliotecznych (z modułami: wypożyczenia, katalog, gromadzenie, czasopisma). W ramach prac studialnych i projektowych zdołano jednak ukończyć dwa wartościowe opracowania: Analiza systemowa wypożyczeń w GBL i projekt wstępny (listopad 1988 r.) oraz Format opisu danych źródłowych POLMARC — GBL (lipiec 1989 r.). Ponadto wdrożono system zarządzania obejmujący sprawy kadrowe i płacowe.

W 1990 r. zakupiono mikrokomputery osobiste klasy IBM PC/XT, PC/AT. W oprogramowaniu wykorzystano gotowy pakiet obsługi bazy danych Mikro CDS ISIS, spopularyzowany w kraju, co stwarzało możliwość wymiany informacji na dyskietkach. W początkowym etapie prac pakiet ten poddano testowaniu, a następnie wykorzystano do wygenerowania i systematycznego prowadzenia następujących baz danych:

- katalog czasopism w zbiorach podręcznych Zakładu Naukowej Informacji Medycznej,
- biogramy wybitnych lekarzy i uczonych z zakresu nauk medycznych,
- analizy dokumentacyjne piśmiennictwa z zakresu ekonomiki ochrony zdrowia,
- hasła przedmiotowe dla spisu czasopism.

Doświadczenia zdobyte w posługiwaniu się pakietem Mikro ISIS pozwoliły na wytyczenie strategii dalszego rozwoju automatyzacji — opracowania baz z wykorzystaniem tego pakietu. Od połowy lutego 1991 r. opracowania bibliograficzne wykonywane są w Mikro ISIS-ie. Wykonawca oprogramowania — wyłoniony drogą przetargu — nie zapewnił jednak wymaganej zgodności z formatem MARC ani nie uwzględnił wszystkich postanowień norm opisu obowiązujących dla poszczególnych typów dokumentów. Podjęto więc prace nad zmianą struktury opisów i formą redakcyjną wydruku. Na podkreślenie zasługuje fakt wzbogacenia opisu o streszczenia polskie oraz o tytuły i streszczenia w języku angielskim. W połowie 1991 r. uzyskano znaczny postęp prac nad przeniesieniem baz danych z systemu Singer na sprzęt mikrokomputerowy.

Opracowano także koncepcję przejścia na system mikrokomputerowy dla Spisu Czasopism i Wydawnictw Ciągłych. Zgodnie z nowymi założeniami w systemie tym planowane jest prowadzenie baz: tytułów czasopism, tytułów baz na CD-ROM, bibliotek, dystrybutorów, partnerów wymiany i ofiarodawców. Jest rzeczą zrozumiałą, że najbardziej rozbudowana jest struktura bazy czasopism, która m.in. uwzględnia informacje dotyczące rankingu danego tytułu według JCR (Journal Citation Report). System posiada możliwości edycyjne i wyszukiwawcze. W niedalekiej przyszłości ma szansę na przekształcenie się w katalog centralny czasopism medycznych.

W latach osiemdziesiątych nastąpiła poprawa w zaopatrzeniu w sprzęt. Obok mini- i mikrokomputerów (kilkanaście zestawów) zakupiono fotoskład firmy Varityper-Comp/Edit. Wzbogacony został sprzęt do mikrofizowania i odnowiony kompletnie sprzęt reprograficzny, m.in. zakupiono szybki powielacz cyfrowy typu Priport, mikroprinter oraz telefaks. Nowością były czytniki dysków optycznych oraz sprzęt do odbioru obrazów przekazywanych drogą transmisji satelitarnej.

Od października 1989 r. GBL zrezygnowała z dostępu online do systemu MEDLINE i przeszła na eksploatację tej bazy na CD-ROM, co obniżyło koszty.

W 1990 r. GBL dysponowała następującymi bazami danych na dyskach optycznych:

MEDLINE — gromadzone od 1966 r. opisy i streszczenia ponad 6 mln artykułów z 3200 tytułów czasopism; uzupełniana co miesiąc o ponad trzydzieści tysięcy opisów (piętnaście dysków),

CANcer — CD — ponad 400 000 opisów piśmiennictwa z zakresu onkologii od 1984 r., pochodzących z baz MEDLINE i CANCERLIT

Narodowego Instytutu Raka Stanów Zjednoczonych AP oraz z wydawnictw Elsevier Science Publishers i Year Book Medical Publisher; aktualizowana jest kwartalnie (2 dyski),

TOXLINE — ok. 500 000 opisów dokumentów z zakresu toksykologii leków i substancji chemicznych gromadzonych od 1981 r. w Narodowej Bibliotece Medycyny USA; uzupełniana kwartalnie (2 dyski),

Health Plan — CD — ponad 300 000 opisów dokumentów z zakresu organizacji opieki zdrowotnej gromadzonych od 1981 r. w Narodowej Bibliotece Stanów Zjednoczonych i Amerykańskim Towarzystwie Szpitalnictwa; uzupełniana jest kwartalnie (1 dysk).

Korzystając z dodatkowych subwencji KBN — zgodnie z zadaniem biblioteki centralnej — od 1991 r. zakupiono nowe bazy: Compact Library, AIDS, Excerpta Medica, Life Sciences Collection, MEDFIVE (MEDline FIVE years), Microsoft Bookshelf, Ondodisc, POLTOX (POLlution TOXicology) oraz dwie serie bazy Current Contents (Life Sciences i Clinical Medicine) na miękkich dyskietkach.

Od 1991 r. wszystkie biblioteki akademii medycznych oraz większość bibliotek instytutów resortu zdrowia i opieki społecznej wykorzystuje bazy na CD-ROM. Wpłynęło to w GBL na spadek ogólnej liczby zamówień na zestawienia tematyczne.

Dzięki pomocy międzynarodowej organizacji SatelLife w lipcu 1990 r. zainstalowano w GBL zestaw minikomputerowy do odbioru transmisji satelitarnej. Informacje o poszukiwanych książkach czy czasopismach uzyskuje się za pośrednictwem biblioteki British Medical Association w Londynie. Uruchomienie w Uniwersytecie Warszawskim poczty elektronicznej w ramach sieci komputerowej EARN, umożliwiło GBL zamawianie określonych materiałów za pomocą wydzielonych kanałów łączności (dotychczas korzystano z telefonu lub teleksu). Dzięki wykorzystaniu transmisji satelitarnej czas oczekiwania na poszukiwaną pozycję skrócono do 48 godzin. Droga, którą pokonuje przekazywany do GBL materiał z Londynu jest następująca: odszukany w bibliotece British Medical Association materiał jest przekazywany telefaksem do nadawczej stacji satelitarnej w Raleigh (stan Pł. Karolina, Stany Zjednoczone), skąd jest odbierany przez satelitę stacjonarnego PAS-1, znajdującego się nad Atlantykiem i pokrywającego swoim zasięgiem Europę Środkową i Wschodnią. Odebrany przez niego sygnał przesyłany jest w kierunku Ziemi. Umieszczona na dachu GBL antena satelitarna odbiera sygnał i przekazuje go do odbiornika satelitarnego połączonego z mikrokomputerem PC/AT 386, który przetwarza dane na zbiory odpowiadające przekazowi telefaksowemu i zapisuje je na twardym dysku. Odebrane informacje mogą być przeglądane na ekranie mikrokomputera lub wydrukowane na drukarce w całości lub w fragmentach (mogą być również przechowywane na dyskietkach w celu ich późniejszego udostępniania).

Ponieważ w I kwartale 1991 r. zmieniono sposób nadawania sygnału przez satelitę, wstrzymane zostały w GBL transmisje satelitarne do czasu zain-

stalowania nowego odbiornika w Bibliotece. Zmusza to naukowców z Uniwersytetu w Cambridge (Boston) — autorów poprzednich programów transmisji — do zmiany sposobu transmisji. Rezultaty oczekiwane są w III kwartale 1991 r. Jest w toku próba wciągnięcia do współpracy jednej z większych amerykańskich bibliotek medycznych.

Gdy poprawi się jakość usług telefonicznych w Polsce, będzie możliwe w przyszłości odbieranie za pośrednictwem mikrokomputera zamówionych materiałów z Londynu oraz bezpośrednio przesyłanie ich do tych odbiorców dysponujących telefaksem, ponieważ zestaw mikrokomputerowy przeznaczony do transmisji satelitarnej jest wyposażony w tzw. kartę telefaksową, czyli po podłączeniu do sieci telefonicznej mikrokomputer może pełnić rolę telefaksu.

Historia automatyzacji GBL potwierdziła, iż muszą zaistnieć pewne warunki, aby zakończyła się ona powodzeniem. Po pierwsze — aby pokonać bariery ekonomiczne, organizacyjne i psychologiczne niezbędne jest osobiste zaangażowanie w automatyzację członków kierownictwa instytucji. Po drugie — konieczne jest wciągnięcie do współpracy międzydyscyplinarnego zespołu fachowców o hobbystycznym nastawieniu do automatyzacji. Po trzecie — niezwykle istotną sprawą jest żelazna konsekwencja w realizacji zaplanowanych działań. W praktyce GBL potwierdziła się teza, że automatyzacja wymusza zmiany organizacyjne. Mimo iż ułatwia pracę, zmusza do poszerzenia wiedzy i umiejętności i to zarówno związanych z samą automatyzacją, jak i z procesami, które są automatyzowane.

Szkolenie pracowników w zakresie automatyzacji miało charakter w zasadzie samokształcenia. Korzystano również z kursów organizowanych przez Centrum INTE i BGiOINT Politechniki Wrocławskiej. Biblioteka spełnia dużą rolę w popularyzowaniu automatyzacji wśród bibliotekarzy innych bibliotek w kraju, organizując prelekcje oraz pokazy.

Plany dalszego rozwoju automatyzacji w GBL obejmują m.in. program analizy bibliometrycznej dorobku naukowych pracowników resortu zdrowia oraz program połączeń modemowych z innymi bibliotekami.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 9 lipca 1991

KRYSTYNA KOCZNOROWSKA
ELŻBIETA WASZCZYŃSKA
DANUTA PIELAK
MARIA RUTKOWSKA

SYSTEM INFORMACJI O GOSPODARCE ŻYWNOŚCIOWEJ W CENTRALNEJ BIBLIOTECE ROLNICZEJ

Zakres tematyczny SIGŻ. Budowa bazy SIGŻ we współpracy z odpowiednimi ośrodkami informacji. Sprzęt, oprogramowanie, języki informacyjno-wyszukiwawcze. Wydawnictwa ciągle generowane z bazy SIGŻ.

WPROWADZENIE

Prace nad automatyzacją procesów informacyjnych podjęto w CBR w połowie lat siedemdziesiątych. Już wtedy języki informacyjno-wyszukiwawcze oraz model wyszukiwania informacji z wykorzystaniem emc były przedmiotem studiów i analiz. Tak więc w chwili narodzin idei systemu krajowego SINTO Biblioteka była merytorycznie przygotowana do podjęcia prac nad budową dziedzinowo-gałęziowego podsystemu informacji. W 1978 r. opracowano założenia tego podsystemu nazwanego Systemem Informacji o Gospodarce Żywnościowej (SIGŻ), a w rok później — jego projekt techniczno-ekonomiczny.

CHARAKTERYSTYKA SIGŻ

Podstawowym założeniem było tworzenie systemu informacji równoległe z gromadzeniem zbiorów. Stało się więc oczywiste, że system taki może powstać wyłącznie przy współpracy CBR z placówkami naukowo-badawczymi obsługującymi rolnictwo i przemysł spożywczy oraz akademiami rolniczymi i innymi instytucjami. Jedynym kryterium doboru współpracowników w budowie SIGŻ był zakres tematyczny zbiorów gromadzonych w bibliotekach naukowych poszczególnych placówek, a także obecność w nich specjalistów z danej dziedziny wiedzy.

Przyjęty zakres tematyczny SIGŻ obejmuje trzy główne obszary gospodarki żywnościowej, a mianowicie:

- szeroko rozumiane środki produkcji dla rolnictwa i przemysłu spożywczego, a więc także badania naukowe, szkolnictwo i upowszechnianie wiedzy,
- rolnictwo jako dział gospodarki narodowej, wytwarzający surowce dla przemysłu spożywczego, lekkiego i farmaceutycznego,
- przetwórstwo i obrót środkami żywności.

Najważniejszym elementem zautomatyzowanego SIGŹ miała być baza danych umożliwiająca znacznie szybsze dotarcie do informacji o dokumentach niż w istniejących kartotekach dokumentacyjnych. Przyjęto, że baza ta nie będzie dublowała większości informacji, które można znaleźć w Systemie Informacji o TEchnice Rolniczej (SITER). System ten, budowany od połowy lat siedemdziesiątych w Instytucie Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa jest tematycznie zgodny z zakresem badań tego instytutu. Z opisów dokumentów uwzględnionych w SITER do bazy SIGŹ kwalifikuje się wyłącznie te, które dotyczą zagadnień związanych z wykorzystaniem środków technicznych w praktyce.

Do budowy bazy SIGŹ przystąpiono w 1981 r. Akces do współpracy zgłosiło wówczas 28 ośrodków. Wtedy to zaczęto sporządzać karty wejścia z opisami dokumentów polskich, a w 1984 r. — dokumentów obcych. Od 1988 r. baza jest wzbogacana informacją o wykonanych zestawieniach tematycznych, a od 1989 r. — o wybranych sprawozdaniach z zagranicznych podróży służbowych.

Dla każdego rodzaju dokumentu opracowano w CBR odrębną kartę wejścia. Poniżej prezentujemy kartę wejścia dla wydawnictwa ciągłego (s. 342—343).

Dla dokumentów polskich jedynym kryterium doboru jest ich zakres tematyczny. Natomiast przy typowaniu dokumentów zagranicznych dodatkowo brany jest pod uwagę poziom pracy. Nie są uwzględniane w bazie dokumenty zgodne wprawdzie z zakresem SIGŹ, ale nieprzydatne dla polskiej gospodarki żywnościowej, bez większego znaczenia dla krajowego odbiorcy informacji. Opisy dokumentów są przysyłane do CBR na nośnikach przedmaszynowych bądź na dyskietkach; w chwili obecnej 6 ośrodków korzysta z tej drugiej możliwości. Wszystkie opisy dokumentów podlegają kontroli przed wprowadzeniem do bazy.

Obecnie baza SIGŹ liczy ok. 140 000 opisów dokumentów. W jej budowie bierze udział oprócz CBR 20 ośrodków informacji, w tym 4 uczelni rolniczych. Ośrodki te opracowują materiały ze 108 tytułów wydawnictw ciągłych polskich i 351 obcych a CBR — ze 101 tytułów wydawnictw ciągłych polskich i 61 obcych oraz wydawnictwa zwarte polskie (możliwie wszystkie) i obce (w wyborze), sprawozdania z zagranicznych podróży służbowych (w wyborze) i zestawienia tematyczne (wszystkie).

Zgodnie z zaleceniami SINTO Biblioteka skorzystała z pakietu programów CDS ISIS. W CBR dokonano pewnych zmian w oprogramowaniu tego pakietu, dostosowując go do potrzeb SIGŹ. Umożliwiło to:

- drukowanie polskich znaków diakrytycznych (po odpowiedniej literze wprowadzany jest jeden znak dodatkowy),

- sortowanie uwzględniające polskie znaki diakrytyczne,
- kolejne numerowanie pozycji zrzębu głównego *Bibliografii Polskiego Piśmiennictwa Rolniczego* i przeglądów piśmiennictwa zagadnień gospodarki żywnościowej, przy czym wskaźniki cyfrowe w indeksach odsyłają do tych numerów (standard ISIS-u pozwala tylko na drukowanie indeksów podających numery systemowe dokumentów),
- uzupełnienie klasyfikacji odpowiednikami słownymi, stosowanymi później w wydawnictwach jako nagłówki,
- drukowanie odsyłaczy.

W pierwszym etapie prac Biblioteka nie posiadała własnego sprzętu komputerowego i korzystała z maszyny IBM 360 Centrum Obliczeniowego Instytutu Organizacji Przemysłu Maszynowego, a potem RIAD 32 należącej do SOETO. W 1989 r. bazę danych przeniesiono do Centrum Komputerowego Baz Danych i Przetwarzania Informacji „Infoterminal” na maszynę IBM 370, zmieniając jednocześnie wersję pakietu CDS ISIS z 3.2 na 4.55. W 1991 r. CBR przeniosła całość bazy z dużej maszyny na własny sprzęt mikrokomputerowy.

Pierwszy mikrokomputer CBR zakupiła dopiero w 1986 r. Był to mikrokomputer typu IBM PC/XT z dyskiem 20 MB. W tym też roku rozpoczęto prace przygotowawcze do eksploatacji pakietu Mikro CDS ISIS wersja 1, którą eksploatowano do połowy 1991 r. Od 1990 r. wprowadzanie danych odbywa się w CBR wyłącznie na sprzęcie mikrokomputerowym. Obecnie baza SIGŹ jest utrzymywana w CBR na mikrokomputerze PC 386 (na dysku o pojemności 340 MB).

System wykorzystuje dwa języki informacyjno-wyszukiwawcze: do wyszukiwania — język deskryptorowy i własną klasyfikację zagadnień gospodarki żywnościowej, a do celów wydawniczych — tylko klasyfikację¹. Wykorzystywany *Tezaurus zagadnień rolniczych*² zawiera ok. 15 000 terminów, w tym ok. 8000 deskryptorów. Z uwagi na bardzo ubogie słownictwo z zakresu przemysłu spożywczego, a także inne stwierdzone w trakcie paroletniej pracy mankamenty tego tezaury, przystąpiono do prac nad nowym tezaurem zagadnień gospodarki żywnościowej.

Systematyczną eksploatację bazy danych SIGŹ rozpoczęto w 1984 r. od wyszukiwań jednorazowych i SDI. Ponadto przystąpiono do generowania *Przeglądu Piśmiennictwa Zagadnień Gospodarki Żywnościowej* składającego się z 18 serii tematycznych. Z myślą o użytkownikach zainteresowanych wyłącznie literaturą w języku polskim rozpoczęto w 1988 r. generowanie z bazy utrzymywanej na mikrokomputerach w CBR *Przeglądu Polskiego Piśmiennictwa Zagadnień Gospodarki Żywnościowej* (bez podziału na serie).

Od 1991 r. nastąpiły zmiany: ukazują się *Przegląd Zagranicznego Piśmiennictwa Zagadnień Gospodarki Żywnościowej* i *Przegląd Polskiego Piśmiennictwa Zagadnień Gospodarki Żywnościowej*. Oba tytuły zawierają 18 serii tematycznych.

¹ *System Informacji o Gospodarce Żywnościowej*. Klasyfikacja zagadnień gospodarki żywnościowej. Oprac. K. Drożdż, Barbara Frączak-Liretz. Warszawa 1984.

² (Wersja eksploatacyjna, Część alfabetyczna). Warszawa 1983.

CENTRALNA BIBLIOTEKA ROLNICZA		ARKUSZ WEJŚCIA SIGŹ		Artykuł z czasopisma		CA/91	
numer	# 01 N status	# 02 91 rok	# 03 Ø6 miesiąc	# 04 A typ	# 06 CA rodzaj	# 07 eng # 07 # 07 język tekstu	
# 08 JP kraj	# 16 ØØ # 16 przeznaczenie	# 17 CBR, Warszawa instytucja opisująca dokument					
Autor indywidualny	# 35	Abe M.					
	# 35	Satoh T.					
	# 35	Iriki T.					
Tytuł artykułu Dodatek do tytułu	# 43 A B	Feed intake and blood metabolite-profile in pre-weaning calves supplied with different amounts of milk replacer					
Opis tomów/ części	# 38						
Wielu autorów, współpracow.	# 37						
Tytuł czasopisma	# 58	Anim. Sc. Technol.					
Rok na który wydano czasop.	# 56 C	1991					
Numer czasop.	# 59	Vol. 62 nr 1					
Opis fizyczny	# 60	s. 18-23, tab. wyk. bibliogr. 17 poz.					
Uwagi	# 62	Tł. tyt.: Pobieranie paszy i profil metabolitów krwi u cieląt przed odsadzeniem przy żywieniu różnymi ilościami zamiennika mleka.					
Numer międzynarodowy	# 74 B	ISSN 0021-5309					

# 75] b] c	Porównanie pobierania paszy treściwej i słomy oraz zmiany w koncentracji metabolitów krwi i insuliny u cieląt holenderskich w grupach otrzymujących 600 lub 200 g zamiennika mleka na dzień. Cielęta miały wolny dostęp do granulowanej paszy treściwej (jęczmień, śruta sojowa, otręby pszenne, składniki mineralne, premiks witaminowy) i do słomy. Omówiono rolę systemu równowagi energetycznej w regulacji pobierania pasz treściwych u cieląt. B.Ch.
# 34		cielę/pasza treściwa/pasza mlekozastępcza/pobieranie = biel/słoma/krew/metabolit/+ zawartość/bioregulacja/wiek życia/insulina/energia biologiczna/pasza granulowana/
# 23		093 02 02 10

Opracował
(data i podpis)
1991.06.14

Sprawdził
(data i podpis)
1991.06.21

Wprowadził
(data i podpis)
1991.06.25

Zgodnie z przyjętymi na początku ustaleniami ośrodki współtworzące bazę danych SIGŹ otrzymują bezpłatnie odpowiednie serie tematyczne *Przeglądu* w formie wydruku oraz na życzenie zainteresowanych zbiory informacji o dokumentach zapisane na dyskietkach w celu aktualizacji własnych podbaz tematycznych.

Od momentu utworzenia bazy w 1981 r. *Bibliografia Polskiego Piśmiennictwa Rolniczego* jest przygotowywana automatycznie z wykorzystaniem techniki fotoskładu.

W 1988 r. CBR wprowadziła odpłatność za usługi informacyjne. Pobierane opłaty są niewielkie i nie rekompensują nakładów ponoszonych na utrzymanie, aktualizację i eksploatację bazy. Z bazy danych SIGŹ korzystają naukowcy, kadra inżynieryjno-techniczna a także studenci.

TRUDNOŚCI BUDOWY I EKSPLOATACJI BAZY SIGŹ

Trudności związane z budową i eksploatacją bazy SIGŹ są trojakiemu rodzaju. Pierwsza wynika z faktu, że system ten powstaje przy współudziale wielu ośrodków. Znacznym ułatwieniem w pierwszym okresie tworzenia bazy była wieloletnia współpraca CBR z większością tych ośrodków przy sporządzaniu kart dokumentacyjnych. Zmiana formy zapisu danych i języków informacyjno-wyszukiwawczych wymagała co prawda organizowania odpowiednich szkoleń i bieżących konsultacji (zwłaszcza dotyczących indeksowania), ale budowa bazy stanowiła jednak pewną kontynuację dotychczasowej działalności. Należy jednak zdecydowanie podkreślić, że częste zmiany personalne, a także — niestety — zdarzające się wypadki kierowania do ośrodków informacji pracowników, którzy nie sprawdzili się na innych stanowiskach, bardzo negatywnie wpływają na jakość sporządzanych kart wejścia. Najbardziej widoczne jest to w analizie deskryptorowej decydującej o możliwości dotarcia do poszukiwanego dokumentu.

Liczba ośrodków współtworzących bazę i liczba sporządzanych przez nie kart wejścia ulegała zmniejszeniu, niekiedy dość znacznemu. Jednak najbardziej niepokoi niewielka liczba w bazie pozycji (pochodzących ze źródeł obcych), a dotyczących określonych gałęzi gospodarki żywnościowej (szczególnie przemysłu spożywczego). Nie wszystkie bowiem instytuty, które zgodnie z planem specjalizacji zbiorów mają obowiązek nie tylko gromadzić, ale także rejestrować piśmiennictwo ze swojej dziedziny, biorą udział w budowie bazy.

Druga grupa problemów jest związana z niedoskonałością narzędzi pracy: tezaurusa, klasyfikacji, instrukcji sporządzania kart wejścia. W momencie opracowywania tych pomocy w CBR na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych miały one charakter nowatorski. Ponadto nastąpił gwałtowny rozwój wiedzy, powstały nowe kierunki nauki (np. biotechnologia). Spowo-

dowało to, że niektóre narzędzia pracy wspomagające budowę bazy trzeba było unowocześnić (klasyfikację i instrukcję sporządzania kart wejścia — trzykrotnie). Jak już wyżej wspomniano, obecnie trwają prace nad nowym tezaurusem zagadnień gospodarki żywnościowej. Jednakże nawet przy pewnych niedoskonałościach obecnych narzędzi pracy można korzystać z nich w sposób bardziej przemyślany — i tu decydują kwalifikacje i zaangażowanie pracowników.

Trzecia grupa problemów wiąże się z użytkowanym sprzętem i oprogramowaniem. Wyżej już powiedziano, że w historii SIGŹ korzystano już ze sprzętu różnych wielkości i klas. Z chwilą pojawienia się możliwości zakupu sprzętu mikrokomputerowego skorzystano z tej szansy. Początkowo wykorzystywano sprzęt mikrokomputerowy do wprowadzania opisów dokumentów polskich oraz prac nad *Bibliografią Polskiego Piśmiennictwa Rolniczego*. Z biegiem lat zwiększała się liczba mikrokomputerów i zakres prowadzonych na nich prac. Obecnie wszystkie zadania, a więc utrzymanie bazy, jej aktualizacja i eksploatacja w pełnym zakresie są wykonywane na sprzęcie mikrokomputerowym na miejscu w CBR.

W ciągu blisko 10 lat funkcjonowania SIGŹ zmieniano nie tylko sprzęt, ale również wersje oprogramowania CDS ISIS. Oprogramowanie to zdaje egzamin, a w jego kolejnych wersjach są eliminowane występujące uprzednio niedoskonałości. Obecnie wykorzystywana w CBR wersja 2.3 Mikro CDS ISIS również nie jest wolna od wad, do których należy zaliczyć:

- brak mechanizmów umożliwiających współpracę z tezaurusem,
- ograniczenie długości elementu zbioru odwróconego do 30 znaków,
- brak możliwości zapamiętywania zapytań wyszukiwawczych.

Natomiast dużą zaletą tej wersji w porównaniu z wersją 1 jest możliwość wyszukiwania tekstem we wszystkich polach, co znacznie ułatwia dotarcie do informacji i zwiększa szansę na uzyskanie pełnej odpowiedzi.

Zmianie sprzętu i oprogramowania towarzyszyło przełamywanie bariery psychologicznej u ludzi. Początkowo sprzęt komputerowy obsługiwali wyłącznie operatorzy. Później stopniowo przygotowywano dokumentalistów do wprowadzania danych na dyskietki, dokonywania na nich korekty i samodzielnego przygotowywania kolejnych roczników *Bibliografii*. Także służba informacyjna musiała przełamać obawy przed kontaktem z komputerem. Obecnie prowadzi ona samodzielnie wyszukiwania nie tylko w naszej bazie SIGŹ, ale także w bazach AGRIS (Internationat Information System for the AGRICultural Science and Technology), CAB Abstracts (Commonwealth Agricultural Bureau Abstracts), FSTA (Food Science and Technology Abstracts), zapisanych na dyskach CD-ROM. Te efekty uzyskano, szkoląc pracowników na miejscu. Szkolenia prowadzili zatrudnieni w CBR specjaliści. Prowadzą je nadal dla wszystkich ośrodków współpracujących z SIGŹ lub pragnących stworzyć własne podbazy na mikrokomputerach. Z naszych dotychczasowych doświadczeń wynika, że na takie szkolenia powinni być kierowani pracownicy posiadający znajomość podstaw obsługi komputera.

Do tej pory wszystkie wysiłki i środki kierowano na budowę i doskonalenie bibliograficznej adnotowanej bazy SIGŹ. Obecnie Biblioteka przygotowuje się do zautomatyzowania innych prac bibliotecznych.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 12 lipca 1991

KRZYSZTOF GONET

KOMPUTERYZACJA W BIBLIOTECE WYŻSZEGO METROPOLITALNEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO ŚW. JANA CHRZCICIELA W WARSZAWIE¹

Okoliczności sprzyjające wprowadzeniu automatyzacji w Bibliotece. Prace przygotowawcze (projektowanie formatu opisu katalogowego, struktury banku danych, nowej organizacji pracy, przystosowanie oprogramowania MAK itp.), wdrożeniowe (szkolenie pracowników i użytkowników, zakładanie zautomatyzowanego katalogu i baz bibliograficznych itp.) oraz zmierzające do dalszego rozwoju systemu (np. zapoczątkowanie komputerowego druku inwentarza, zastosowanie modemów telefonicznych, podłączenie do EARN, rozwój MAK-a). Współpraca bibliotek kościelnych w zakresie automatyzacji.

WPROWADZENIE

Zastosowanie komputerowego systemu bibliotecznego w Bibliotece Seminarium Duchownego w Warszawie było związane z kilkoma okolicznościami. Pierwsza z nich to potrzeba ponownego skatalogowania dużej części księgozbioru (w pierwszej fazie 30 000 książek z 200 000 posiadanych wol.), która będzie przeniesiona do nowych pomieszczeń, jakie Biblioteka otrzymała na Bielanach. Opracowanie tego zbioru będzie już wspomagane komputerami. Jest to również okazja do objęcia katalogiem komputerowym dawnych zasobów Biblioteki.

Drugą okolicznością był duży stopień zaawansowania BN w przygotowaniu bibliotecznego oprogramowania komputerowego dla małych komputerów typu PC. Tworzony tam pakiet programów MAK wszedł właśnie w fazę eksploatacyjną.

Na komputeryzację biblioteki trzeba oczywiście przeznaczyć odpowiednie fundusze. Choć w obecnych czasach ceny komputerów bardzo się zmniejszyły, to jednak Seminarium Duchowne, utrzymujące się ze składek wiernych, nie mogło ponieść takich kosztów. Z pomocą przyszedł nam ówczesny Urząd Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń — Biblioteka otrzymała dotację z Funduszu Rozwoju Nauki i Techniki.

¹ Artykuł ten opisuje stan komputerowego systemu w Bibliotece Seminaryjnej w dn. 15.12.1991 r.

System Biblioteki Seminaryjnej pracuje, wykorzystując następujący sprzęt: komputer PC 386 będący ośrodkiem centralnym sieci lokalnej (tzw. serwer) z dyskiem twardym 200 MB, trzy komputery PC/AT z dyskami 40 MB: jeden pracuje w Bibliotece na Krakowskim Przedmieściu a dwa — na Bielanych w ramach sieci lokalnej, drukarka Epson FX 1050, drukarka Citizen 180 D, UPS 500 W (stabilizator i podtrzymywacz napięcia), dwa modemy telefoniczne pozwalające na przekazywanie danych katalogowych między komputerami w obydwu budynkach przez łącza telefoniczne. Komputery na Bielanych połączone są w sieć lokalną dzięki zainstalowaniu na komputerze PC 386 wielozadaniowego oprogramowania operacyjnego PC MOS.

Większość wymienionego sprzętu dostarczono do Biblioteki w styczniu 1991 r. Przy wyborze firmy dostarczającej sprzęt kierowano się nie tylko niewygórowaną ceną. Zwracano też uwagę na jego jakość i warunki serwisu, czyli dalszej opieki nad sprzętem. Ważne też było doświadczenie firmy w kontaktach z bibliotekami. Wybrana została Spółka Lumena Electronic Ltd. z Warszawy, współpracująca od kilku lat z BN.

PIERWSZY ETAP WDRAŻANIA SYSTEMU

Etap ten polegał na przygotowaniu właściwej eksploatacji i trwał od 5.1. do 15.4.1991 r. — do momentu rozpoczęcia bieżących prac katalogowych na komputerach. Omówione teraz zostaną poszczególne zadania i problemy, które trzeba było rozwiązać na pierwszym etapie:

1. Szkolenie administratora systemu (autora artykułu) w zakresie podstawowych programów obsługi komputera (DOS, Norton) oraz poznanie oprogramowania MAK.

2. Usprawnianie programu MAK przy współpracy z jego twórcami; efektem było powstanie kilku nowych wersji MAK-a uwzględniających zgłaszane postulaty przy testowaniu i wdrażaniu systemu.

3. Prace nad formatem zapisu danych katalogowych. Najtrudniejszym problemem do rozwiązania na tym etapie okazał się brak ustalonego formatu danych dla baz katalogowych. *Przewodnik Bibliograficzny* stosuje na razie format MARC BN; nie wiadomo jednak, jakie będą decyzje co do przyszłości. Mówi się o konieczności przystosowania naszych formatów do norm międzynarodowych i ustaleń IFLA i oparciu się na międzynarodowym formacie wymiennym UNIMARC. Takie wymagania spełnia format FOKA stworzony w BUW oraz projekt formatu SAFO opracowany w BN. Do tego dochodzą trudności spowodowane brakiem potrzebnych norm bibliograficznych, np. norm dotyczących hasła. Trudnym zagadnieniem jest też sposób opisywania w bazach komputerowych wydawnictw wielotomowych.

Przed takimi problemami stanęła Biblioteka Seminaryjna. Można tu było przyjąć dwa rozwiązania. Albo poczekać jeszcze z komputeryzacją, co niektórzy doradzali, biorąc pod uwagę ryzyko włożenia wielkiego wysiłku, który

przy zmianie norm i formatów może się zmarnować, albo podjąć ryzyko „przetarcia szlaku”. Przyjęto to drugie rozwiązanie, gdyż czas koniecznego oczekiwania na powstanie potrzebnych ustaleń jest zupełnie nie do przewidzenia. Kończący się rok prac wdrożeniowych potwierdził słusność tej decyzji, nie przyniósł bowiem oczekiwanych rozstrzygnięć i norm.

W Bibliotece przyjęto więc, że lokalny format zapisu danych katalogowych będzie pochodną formatu *Przewodnika Bibliograficznego*. Przesłanką takiej decyzji był fakt, że BN udostępnia dane bibliograficzne w takim właśnie formacie na dyskietkach. Umożliwia to nam tworzenie z tych danych własnej bazy *Przewodnika* oraz przejmowanie jego opisów do naszej bazy katalogowej (zamiast powtórnego katalogowania książek). Drugą przesłanką tej decyzji było stosowanie tego formatu już w praktyce. Pozostałe formaty były w tamtym momencie tylko w fazie projektów teoretycznych.

Rozpoczęto więc prace nad przystosowaniem formatu MARC BN do potrzeb katalogowych średniej wielkości biblioteki. Dokonano tego przez eliminację niektórych pól i podpól (np. nakład pozycji) oraz przez uzupełnienie formatu o pola specyficznym bibliotecznym (np. sygnatura, numer inwentarza itd.). Pierwszą wersję takiego formatu dyskutowano na forum kilku bibliotek planujących lub rozpoczynających użytkowanie oprogramowania MAK, tworzących Klub Użytkowników i Sympatyków MAK. Wszystkie te prace doprowadziły do powstania tymczasowego (aż do czasu ustaleń na poziomie ogólnopolskim) formatu MARC BLN (BieLaNski), który umożliwił rozpoczęcie prac katalogowych na komputerze.

4. **Ukształtowanie struktury bazy.** Program MAK pozwala na swobodne kształtowanie struktury baz danych w zależności od potrzeb użytkowników. Na początku trzeba więc było określić struktury baz bibliograficznych i katalogowych. Poza wspomnianym już ustaleniem formatu należało ustalić liczbę, nazwy i zakres treściowy indeksów, typowe pytania wyszukiwawcze, klucze sortowania (np. wg alfabetu lub wg daty wydania). Ważne też było ustalenie form prezentacji opisu książki na ekranie. Na bieżąco tworzone są nowe struktury baz w zależności od potrzeb (np. baza katalogu dubletów i katalogu prac magisterskich różniące się szczegółowością, indeksami itp.).

5. **Projekt struktury banku danych biblioteki.** Trzeba też było ustalić koncepcję struktury całego banku danych Biblioteki Seminaryjnej. Podjęto decyzję, że będzie się on składał z baz katalogowych i baz bibliograficznych. Bazy katalogowe będą prowadzone także w postaci kartoteki (karty drukowane przez komputer) obok postaci komputerowej. Bazy bibliograficzne będą tworzone i utrzymywane tylko w postaci komputerowej. Obok komputerowej bazy katalogu centralnego biblioteki (wspólnego dla obydwu budynków) będą utrzymywane bazy katalogu prac magisterskich oraz baza katalogu dubletów. Bazy bibliograficzne to przede wszystkim skumulowana baza *Przewodnika Bibliograficznego* z l. 1986-1991 uzupełniana na bieżąco nowymi opisami otrzymywanymi z BN na dyskietkach. Poza tym

w banku danych znajdować się będą inne bazy bibliografii dziedzinowych, które uda się odnaleźć lub stworzyć. W ten sposób do banku danych Biblioteki Seminaryjnej dołączona została baza Bibliografii Biblijnej stworzona (przez ks. prof. S. Mędale) na ATK w oprogramowaniu dBASE, które obecnie zmieniono na MAK.

6. **Problem druku kart katalogowych.** W wyniku decyzji o kontynuacji katalogu kartkowego zaczęto szukać rozwiązania problemu druku kart katalogowych przez komputer. Poszukiwania okazały się trudne, ponieważ w Polsce nikt jeszcze nie rozwiązał tego problemu w sposób efektywny, a doświadczeń zagranicznych brakowało (tam najczęściej zamyka się katalogi kartkowe wraz z wprowadzeniem komputera). Udało się znaleźć polską firmę Kompap w Łodzi produkującą specjalny papier nadający się bardzo dobrze na karty katalogowe. Dla ich druku zakupiono drukarkę Epson FX 1050.

7. **Projekt nowej organizacji pracy.** Wprowadzenie nowego narzędzia wymaga dostosowania do niego organizacji pracy. Dla Biblioteki Seminarium Duchownego w Warszawie (wpływ roczny ok. 1500 książek) postanowiono, że praca będzie się odbywała w cyklu tygodniowym. Przez tydzień pracownicy katalogują książki do własnych baz roboczych, pod koniec tygodnia robią auto-korektę opisów. Następnie administrator bazy danych robi drugą korektę ogólną. Potem tworzy zbiory archiwalne danych na dyskietkach (na wypadek awarii systemu) i drukuje karty katalogowe. Następnie wprowadza dane do głównej bazy katalogowej. Na końcu kasuje stare bazy robocze, zakładając dla każdego pracownika nową bazę roboczą.

8. **Zabezpieczenie baz przed przypadkowym lub umyślnym uszkodzeniem.** Przed rozpoczęciem eksploatacji systemu jego projektant wprowadził nową możliwość rozpoczynania pracy programu MAK przez tablicę wyboru baz, w której można wcześniej ustalić rodzaj dostępu (z możliwością modyfikacji czy tylko do oglądania). Wprowadzenie odpowiedniego zapisu do programu uniemożliwia wprowadzanie jakichkolwiek zmian w ustalonych parametrach dostępu do baz.

9. **Szkolenie użytkowników.** Aby zapewnić użytkownikom Biblioteki Seminaryjnej możliwość szkolenia podstawowego jeden komputer udostępniono do nauki w programie DOS i Norton oraz w edytorach tekstu. Stworzono też studentom klerykom możliwość uczestniczenia w podstawowych kursach komputerowych. Szkolenie w zakresie efektywnego korzystania z komputerowych katalogów i bibliografii w systemie MAK zorganizowano w późniejszych etapach wdrażania systemu.

DRUGI ETAP — ROZPOCZĘCIE BIEŻĄCEJ EKSPLOATACJI SYSTEMU

1. **Szkolenie pracowników.** Po trzech miesiącach wstępnych prac można było rozpocząć bieżącą eksploatację systemu komputerowego. Od dnia 15.4.1991 r. katalogowanie w Bibliotece Seminaryjnej odbywa się tylko na

komputerach. Wprowadzenie nowego narzędzia wymagało przeszkolenia pracowników. Przebiegło ono bardzo szybko. Wystarczyło tylko jednodniowe objaśnienie programu MAK i praca kontrolowana przez dwa tygodnie.

2. Funkcja administratora bazy danych. Wprowadzenie systemu komputerowego wymaga powstania w bibliotece nowej funkcji — administratora bazy danych. Czuwa on nad porządkiem w bazach katalogowych i bibliograficznych. Zabezpiecza je przez tworzenie kopii archiwalnych na wypadek awarii systemu. Jak powiedziano wyżej, wprowadza do katalogu nowe opisy wykonane przez innych pracowników w ich bazach roboczych. Ta funkcja wymaga lepszej orientacji w pracy komputera, choć nie musi wykraczać poza umiejętność sprawnego posługiwania się programem Norton i podstawowymi funkcjami DOS.

3. Organizacja pracy. Praca przebiegała zgodnie z zaprojektowanym cyklem tygodniowym. Dla bibliotek o dużo większym wpływie ta organizacja może być oczywiście sprowadzona do cyklu dziennego. Katalogowanie polega na wpisywaniu informacji katalogowych bezpośrednio z książki na wyświetlony na ekranie formularz. Rubryki formularza (pola i podpola opisu) są nazwane w sposób pełny lub z niewielkimi skrótami. Dla książek polskich, których opisy można znaleźć w komputerowej bibliografii, katalogowanie polega tylko na skopiowaniu opisu do bazy katalogowej i uzupełnieniu go odpowiednimi słowami kluczowymi, numerem inwentarza i sygnaturą.

Zapoczątkowano bazę katalogu głównego Biblioteki Seminaryjnej, która po pół roku liczy już ponad 800 opisów i staje się wygodnym źródłem informacji o nowościach, które wpłynęły do biblioteki.

4. Baza bibliografii narodowej. Podjęto prace nad zakładaniem bazy opisów *Przewodnika Bibliograficznego* z l. 1986-1990. Obecnie baza zawiera 53 000 opisów i pozwala na wygodne poszukiwania bibliograficzne. Dane z 1991 r. otrzymywane na bieżąco na dyskietkach są wprowadzane do osobnej bazy i będą włączone do bibliografii po zakończeniu roku.

5. Udostępnienie systemu czytelnikom. Nastąpiło to w połowie czerwca, po dwóch miesiącach od rozpoczęcia eksploatacji systemu. W czytelni ustawiono jeden komputer połączony z komputerem głównym o pamięci 200 MB. Przez komputer w czytelni można korzystać ze wszystkich baz danych katalogowych i bibliograficznych Biblioteki bez możliwości ich modyfikacji lub uszkodzenia.

Czytelnicy mogą wyszukiwać potrzebne im informacje w retrospektywnej bazie *Przewodnika Bibliograficznego*, w tworzonej bazie katalogu centralnego Biblioteki oraz w pozostałych bazach Biblioteki. Poszukiwania można przeprowadzać przez indeksy (haseł autorskich, korporatywnych, tytułowych, przedmiotowy), oraz wg elementów zawartych w opisie, nie tylko w polach indeksowanych. Czytelnik może interesujące go opisy zaznaczyć i zamówić ich wydrukowanie lub przegrać je na swoją dyskietkę.

Udostępnienie systemu czytelnikom związane było ze specjalnym pokazem, który spełnił rolę pierwszego szkolenia w korzystaniu z komputerowych baz danych.

TRZECI ETAP — ROZWÓJ SYSTEMU

1. **Szkolenie użytkowników.** Dwu- lub trzygodzinne ćwiczenia w zakresie wyszukiwania w komputerowych bazach danych są prowadzone w ramach ogólnego kursu komputerowego dla kleryków przez informatyków z Fundacji Inwalidów Słuchu, a także osobno, gdy jest okazja skorzystania z wypożyczonej sali komputerowej. Szkolenia prowadzone w ten sposób dla grupy słuchaczy, którzy pracują po dwóch na jednym komputerze, dają bardzo dobre efekty i zachęcają do samodzielnej pracy przy komputerze w czytelniku.

2. **Komputerowy druk inwentarza.** Przygotowano i obecnie testuje się możliwość druku inwentarza bibliotecznego. Zastąpienie tradycyjnego inwentarza jego wersją komputerową planowane jest na początek 1992 r.

3. **Modemy telefoniczne.** Prace katalogowe prowadzone są równolegle w obu budynkach Biblioteki. Najpierw dane co tydzień były przewożone na dyskietkach. Obecnie zastosowano modemy telefoniczne, które pozwalają na połączenie komputerów łączami telefonicznymi. W ten sposób zbiory opisów książek są przekazywane bezpośrednio kablem telefonicznym z Bielan do Biblioteki na Krakowskim Przedmieściu i odwrotnie.

4. **Komputerowa sieć EARN.** Zastosowanie modemów telefonicznych pozwoliło także na podłączenie komputerów Biblioteki do EARN. Połączenie z tą siecią umożliwia na razie tylko korzystanie z poczty elektronicznej, co może znacznie przyspieszyć obieg informacji między bibliotekami (np. kwerendy, rewery okrężne, listy dubletów). Informacje przekazywane tym sposobem mogą dotrzeć do adresata w kraju i zagranicą (włącznie ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą) w kilka minut. W niedługim czasie sieć EARN umożliwi też korzystanie z zagranicznych baz danych bibliograficznych. Sieć EARN może też być wykorzystana przez BN do bieżącego zaopatrywania zainteresowanych bibliotek w kraju w opisy *Przewodnika Bibliograficznego*.

5. **Rozwój oprogramowania MAK.** Przez cały ten czas rozwijane jest również oprogramowanie MAK. Jego projektanci realizują wszystkie zgłaszane postulaty, a często wyprzedzają je, kierując się własną intuicją i dobrą znajomością spraw bibliotecznych. Taka dobra współpraca informatyków z bibliotekarzami jest bardzo cenna i daje duże możliwości w tworzeniu systemu naprawdę odpowiadającego użytkownikowi.

6. **Pokazy i szkolenia.** Pełna eksploatacja systemu i osiągnięte pozytywne wyniki wywołały duże zainteresowanie w środowisku bibliotekarzy nie tylko kościelnych, ale i świeckich bibliotek. Biblioteka Seminarium prze-

prowadziła wiele pokazów oraz kilka szkoleń dla bibliotekarzy przygotowujących się do pracy w systemie MAK w swoich bibliotekach.

WSPÓLPRACA BIBLIOTEK — KOORDYNACJA PRAC W ZAKRESIE AUTOMATYZACJI

Pracom nad wdrożeniem systemu w Bibliotece Seminaryjnej w Warszawie towarzyszyło od początku dążenie do nawiązania współpracy z innymi bibliotekami sieci bibliotek kościelnych i koordynacji prac w zakresie komputeryzacji. Taka współpraca jest konieczna, aby móc wymieniać doświadczenia i unikać niepotrzebnego dublowania prac, a w przyszłości stworzyć jednolitą sieć komputerową. Najpierw nawiązano kontakty z bibliotekami kościelnymi w Warszawie (OO. Jezuitów, Dominikanów oraz ATK), w Łodzi (Seminarium Duchownego) i w Stalowej Woli (Filia KUL). W ten sposób powstał wspomniany już poprzednio Klub Użytkowników i Sympatyków MAK jako forum wymiany doświadczeń oraz zespół opracowujący format opisu dokumentów dla zautomatyzowanych katalogów bibliotek kościelnych.

Następnie Biblioteka Seminarium Duchownego w Warszawie (z polecenia Komisji Nauki Episkopatu Polski) zorganizowała 24.6.1991 r. Ogólnopolską konferencję bibliotek kościelnych nt. komputeryzacji. W konferencji wzięli udział przedstawiciele 48 bibliotek kościelnych oraz 12 bibliotek i instytucji świeckich. Przedstawiono komunikaty omawiające dotychczasowe prace w tym zakresie w niektórych bibliotekach oraz przeprowadzono pokazy omawianych systemów ze szczególnym uwzględnieniem oprogramowania MAK.

Konferencja wykazała, że tylko 7 bibliotek kościelnych pracuje już na komputerach i każda w innym systemie. Nie podjęły też jeszcze wtedy prac nad komputeryzacją największe biblioteki tej sieci (KUL i ATK). W wyniku konferencji postanowiono zwołać naradę roboczą wiodących bibliotek nt. komputeryzacji. Otrzymała się ona w Warszawie w Bibliotece Seminarium Duchownego na Bielanych 23.9.1991 r. Uczestniczyli w niej przedstawiciele bibliotek kościelnych, z bibliotekami KUL, PAT i ATK na czele, oraz bibliotek pracujących już na komputerach. Uczestnicy narady powołali do życia Federację Bibliotek Kościelnych — FIDES². Jej celem jest koordynacja prac nad komputeryzacją działalności bibliotecznej oraz dążenie do stworzenia komputerowej sieci bibliotek kościelnych w Polsce. Wymaga to przede wszystkim zadbania o jednolitość struktury zapisu danych w komputerowych bazach katalogowych i bibliograficznych oraz o zapewnienie możliwości wymiany danych z baz tworzonych w różnych ośrodkach. Biblioteki zatwierdziły też tymczasowy format wymienny oparty na MARC BLN oraz powołały komisję do jego modyfikacji. Biblioteki uczestniczące, pozytywnie oceniając

² *Narada Kościelnych Bibliotek Wiodących. Deklaracja. „Pismo Okólne. Biul. Infor. Biura Prasowego Episkopatu Polski” 1991 nr 46 s. 5-6.*

biblioteczne oprogramowanie MAK zachęciły do jego stosowania inne biblioteki pragnące współpracować z Federacją FIDES.

WNIOSKI, OCENY I POSTULATY

Na podstawie analizy pakietu oprogramowania MAK oraz doświadczeń wdrożeniowych można powiedzieć, że oprogramowanie MAK dobrze spełnia oczekiwania bibliotekarzy. Jest to narzędzie łatwe w obsłudze, dostosowane do potrzeb i specyfiki bibliotekarstwa polskiego (pełna obsługa polskich znaków diakrytycznych). MAK w sposób wyraźny przyspiesza i usprawnia pracę bibliotekarzy, eliminując np. żmudne kopiowanie kart katalogowych lub pozwalając na przejmowanie gotowych opisów bibliograficznych do bazy katalogowej. Dla czytelników MAK oferuje nowe możliwości szybkiego, wieloaspektowego wyszukiwania informacji, oraz bardzo szybkie przygotowywanie zestawień bibliograficznych wydrukowanych lub w formie dyskietek komputerowych. MAK pozwala na swobodne kształtowanie struktury baz danych w zależności od potrzeb (różna struktura i szczegółowość opisów, indeksy, formy prezentacji na ekranie). Może też być wykorzystywany do tworzenia baz danych innych niż bibliograficzne, np. kartoteka adresowa lub personalna.

Zasadniczy postulat dotyczy oczywiście jego dalszego rozwoju. Przede wszystkim ważne jest zapewnienie możliwości tworzenia i wykorzystywania kartotek wzorcowych oraz obsługa, a nie tylko rejestracja wskaźników występujących w formacie MARC. Poza tym pilnie potrzebne jest stworzenie oprogramowania do innych obszarów działalności bibliotecznych (gromadzenie, wypożyczanie, administracja i gospodarka finansowa). Sporo uwag budzi też na razie zewnętrzna forma oprogramowania MAK (brak okien i innych ułatwień potrzebnych dla niezaawansowanych użytkowników).

Potrzebne jest też stworzenie przy BN zespołu fachowych doradców, którzy pomagać będą bibliotekom we wdrożeniu systemu, doradzać będą dobór sprzętu i przeprowadzać szkolenia.

Wdrażanie bibliotecznych systemów komputerowych pociąga za sobą postulat ogólniejszej natury — wydatnego przyspieszenia prac nad normami bibliograficznymi i formatami danych. Brak tych niezbędnych ustaleń i opracowań może się dziś stać podstawowym czynnikiem opóźniającym rozwój komputeryzacji naszych bibliotek.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 23 grudnia 1991

57 KONFERENCJA OGÓLNA I SESJA RADY GŁÓWNEJ IFLA
(Moskwa, 18-24 sierpnia 1991 r.)

UWAGI OGÓLNE

Konferencje IFLA odbywają się co roku kolejno w różnych państwach, z reguły na zaproszenie krajowego stowarzyszenia bibliotekarzy, zaś posiedzenia Rady IFLA, najwyższego organu statutowego Federacji, są zwoływane raz na dwa lata. W 1991 r. konferencja i posiedzenie Rady IFLA odbyły się w Moskwie na zaproszenie (wysłane parę lat temu) przez bibliotekarzy radzieckich. Nikt wówczas nie przewidywał, jak poważne zmiany polityczne zajdą w tej części świata w 1991 r. Wprawdzie już w l. 1989-1990 ruchy wolnościowe — w szczególności w państwach bałtyckich i kaukaskich — wskazywały na erozję państwa radzieckiego, ale to co nastąpiło w czasie trwania konferencji w Moskwie zaskoczyło wszystkich. Konferencja odbyła się w dniach puczu, którego „epicentrum” znajdowało się kilkaset metrów od siedziby konferencji. Gmach parlamentu Rosji, który przeszedł „oblężenie” był w bezpośrednim sąsiedztwie hotelu Międzynarodnaja i Sowincentru, gdzie odbywały się obrady.

Należy na samym wstępie podkreślić, że sierpniowe wydarzenia moskiewskie wywarły zasadniczy wpływ na przebieg konferencji. Kiedy rano 19 sierpnia radio i telewizja podały wiadomość o „chorobie” Gorbaczowa i odsunięciu go od władzy oraz o wprowadzeniu stanu wyjątkowego, Biuro Wykonawcze IFLA zwołało nadzwyczajne posiedzenie, na którym wprawdzie uchwalono, aby kontynuować obrady, ale również zalecono, aby uczestnicy konferencji skontaktowali się ze swoimi ambasadami i działali według otrzymanych instrukcji. Postanowiono również przyspieszyć zebrania wyborcze do sekcji i biur.

Pewna część uczestników na polecenie swych ambasad opuściła Moskwę najbliższymi samolotami, część pozostała w hotelach, czekając na instrukcje. Pozostali uczestnicy, a była ich większość, wzięli udział w obradach toczących się w nastroju niepokoju. Bowiem naukowa i profesjonalna atmosfera, która cechowała poprzednie konferencje IFLA, ustąpiła miejsca wydarzeniom zewnętrznym. One też były głównym przedmiotem zainteresowania tam obecnych. Trudno się temu dziwić. Uczestnicy konferencji mieszkający w różnych hotelach na terenie Moskwy mieli utrudniony dojazd do Sowincentru. Część z nich musiała dosłownie przechodzić przez barykady lub zatarasowane ulice i mosty. Dla wielu kolegów, w szczególności z państw zachodnich, były to „ekscytujące przeżycia” z ożywieniem komentowane w kuluarach, a nawet na sesjach. Była to bowiem dodatkowa atrakcja nie przewidziana wprawdzie w programie, ale za to atrakcja w skali światowej. Znalazło to zresztą swoje odbicie w doniesieniach o konferencji publikowanych w czasopiśmie bibliotekarskich na zachodzie.

Konferencja była bardzo ważna dla gospodarzy. Miała dać możliwość spotkania bibliotekarzom z terenu ZSRR z kolegami z reszty świata i dokonania wymiany poglądów oraz przyczynić się do zawodowego i przyjacielskiego zbliżenia. Konferencja miała również zwrócić uwagę centralnych władz Związku Radzieckiego na znaczenie bibliotekarstwa w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym. O ile pierwszy cel został osiągnięty i pewne zbliżenie nastąpiło, o tyle

drugi cel był chybiony. Wobec wydarzeń, które miały miejsce, konferencja przeszła praktycznie niezauważona przez tych, na których zainteresowanie liczone.

W konferencji wzięło udział 1492 uczestników, z tego 965 z zagranicy. Liczne delegacje przybyły: ze St. Zjedn. — 143 osoby, Francji — 85, Wielkiej Brytanii — 63, Holandii — 58, Szwecji — 56, Korei — 49, RFN — 45, Chin — 39, Finlandii — 38, Hiszpanii — 33, Kanady — 30. Z Polski było 15 uczestników.

Program konferencji odbywającej się pod hasłem „Biblioteki i kultura: ich wzajemne związki” obejmował — poza posiedzeniami Rady IFLA, Zarządu Wykonawczego i innych organów Federacji — sesje plenarne, posiedzenia sekcji, okrągłych stołów, zebrania otwarte i wystawy (te ostatnie zorganizowane poza miejscem obrad i przez to trudno dostępne). W czasie trwania konferencji odbyła się również sesja Konferencji Dyrektorów Bibliotek Narodowych.

Wśród referatów zgłoszonych ważne miejsce na sesji zajęły referaty bibliotekarzy ze Związku Radzieckiego. Przedstawiały one głównie stan i osiągnięcia bibliotekarstwa na terenie ZSRR.

Jak na każdej konferencji tego rodzaju wygłaszano referaty i doniesienia bardziej i mniej interesujące. Tym razem zabrakło jakichś zdecydowanych akcentów, które nadałyby jej wyraźny wydźwięk. Dużą aktywność wykazali bibliotekarze z bibliotek narodowych i parlamentarnych. Przedstawili oni m.in. sposoby planowania strategicznego i oddziaływania na bibliotekarstwo krajowe.

Do wartych odnotowania rezultatów konferencji należą decyzje Rady Głównej IFLA dotyczące nowej struktury władz Federacji, przyjęcie długofalowej polityki IFLA oraz wybory nowych władz. Te zagadnienia są przedmiotem poniższych uwag.

NOWA STRUKTURA WŁADZ IFLA

Zarząd Wykonawczy IFLA powołał w 1989 r. grupę roboczą (pod kierunkiem przewodniczącego Komitetu Zarządzającego Programami IFLA) do zbadania dotychczasowej struktury, zarządzania, doradztwa i koordynacji działalności zawodowej Federacji. W szczególności zalecono przeanalizowanie pracy Zarządu Profesjonalnego (PB), Komitetu Zarządzającego Programami IFLA (PMC), komitetów doradczych (AC), wydziałów, sekcji, okrągłych stołów oraz Sekretariatu IFLA. Zadaniem docelowym było: uproszczenie struktury i usprawnienie jej funkcjonowania, zmniejszenie wydatków administracyjnych, wzmocnienie współpracy i zwiększenie stopnia integracji działalności profesjonalnej IFLA. Grupa robocza przedstawiła swój projekt Zarządowi Wykonawczemu, który po zatwierdzeniu projektu zaproponował zmiany strukturalne Radzie IFLA na konferencji moskiewskiej.

Zmiany te przedstawiają się następująco:

— dotychczasowa działalność Komitetu Zarządzającego Programami IFLA zostaje przejęta przez Zarząd Wykonawczy i Zarząd Profesjonalny,

— Zarząd Wykonawczy będzie odpowiadał za całokształt polityki bibliotecznej, finansowanie i ogólne kierowanie programami węzłowymi IFLA, włącznie z negocjacjami w zakresie tworzenia biur i ośrodków regionalnych i przyznawania funduszy na ich działalność po zasięgnięciu opinii Zarządu Profesjonalnego,

— Zarząd Profesjonalny przejmie nadzór nad całością spraw zawodowych programów węzłowych i koordynację tej działalności z pracami wydziałów, sekcji i okrągłych stołów,

— istniejące dotychczas komitety doradcze programów węzłowych ulegają rozwiązaniu; funkcje doradcze w miarę potrzeby przejmie Zarząd Profesjonalny, korzystając z pomocy wydziałów i sekcji IFLA,

— na szczeblu sekretariatu IFLA koordynację programów węzłowych i prac wydziałów, sekcji i okrągłych stołów prowadzić będzie specjalny koordynator (Professional Coordinator).

Propozycję tę Rada IFLA przyjęła z pewnymi zastrzeżeniami. Postanowiono wprowadzić nową strukturę na okres 2 lat, nie dokonując jednakże zmian w statucie IFLA. Mają one nastąpić na kolejnym posiedzeniu Rady przewidzianym na 1993 r. w Barcelonie, jeśli ta struktura Federacji zda egzamin.

DŁUGOFALOWA POLITYKA IFLA

Zarząd Wykonawczy IFLA od paru lat dyskutował projekty długofalowej polityki Federacji. W efekcie tych dyskusji powołano grupę roboczą, której powierzono ostateczne opracowanie projektu. Celem nadrzędnym polityki IFLA miało być wzmocnienie roli i zadań Federacji oraz stworzenie ram koncepcyjnych dla rozwoju bibliotekarstwa. Polityka ta została wytyczona nie tylko dla Federacji, ale również dla jej narodowych członków, aby ułatwić im opracowanie strategii rozwoju bibliotekarstwa na terenie poszczególnych krajów.

Rada IFLA na konferencji w Moskwie przyjęła do wiadomości przedstawiony projekt*, który wymienia następujące zagadnienia związane z wytyczeniem polityki informacyjnej:

- promowanie roli bibliotek w dziedzinie kultury, oświaty i życia społecznego,
- doskonalenie dostępu do informacji i do źródeł pierwotnych,
- wzmocnienie zawodu bibliotekarskiego,
- wpływanie na rozwój i na zastosowanie technologii informacyjnej i telekomunikacji.

Jeśli idzie o rolę bibliotek polityka Federacji będzie zmierzać do:

- zachowania dziedzictwa kulturowego wszystkich społeczeństw,
- uznania bibliotek za ośrodki kultury i oświaty,
- udzielania pomocy bibliotekom w rozwijaniu działalności wychowawczej zarówno stacjonarnej, jak i zdalnej oraz pełnieniu ich funkcji informacyjnych,
- włączenia bibliotek do pracy samorządów lokalnych jako instytucji pomocnych w rozwiązywaniu bieżących spraw ludzkich.

W dziedzinie doskonalenia dostępu do informacji i do źródeł pierwotnych IFLA zaleca swym członkom:

- utrzymanie przodującej roli bibliotek w działalności bibliograficznej,
- promowanie i stosowanie bibliograficznych norm międzynarodowych, np. norm formatów komputerowych, oraz tworzenie sieci instytucji bibliograficznych,
- podkreślanie kluczowej roli bibliotek w dostarczaniu dokumentów zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej, poprzez stosowanie tradycyjnych i elektronicznych metod przekazu oraz szeroką współpracę z innymi partnerami występującymi na rynku informacyjnym,
- zmniejszanie barier w dostępie do informacji i dostarczaniu publikacji z przestrzeganiem prawa autorskiego.

Wytyczne polityki IFLA dotyczące zawodu i zwiększenia znaczenia bibliotekarza zmierzają do:

- promocji zawodu i zachęcania do szkolenia i doksztalcania bibliotekarzy szczególnie w dziedzinie zarządzania i nowej technologii informacyjnej,
- prowadzenia prac badawczych przez bibliotekarzy i ich udziału w towarzystwach naukowych,
- zakładanie stowarzyszeń bibliotekarskich, doskonalenia postawy i zachowań bibliotekarzy oraz zrozumienia społecznej roli zawodu,
- zachęcanie poszczególnych stowarzyszeń do przyjmowania „kodeksów postępowania” i ich konsekwentnego stosowania,
- aktywnego udziału bibliotekarzy na rynku informacyjnym w celu zapewnienia przodującej roli bibliotek w dostępie do źródeł informacji,
- podniesienia rangi zawodu poprzez dbałość o jakość usług i produktów oraz udział bibliotekarzy w życiu społecznym, kulturalnym i wychowawczym społeczeństwa.

Rozwój i stosowanie nowej technologii informacyjnej ma specjalne znaczenie w polityce IFLA na najbliższe 10-15 lat. Ma ona bowiem zasadniczy wpływ na podniesienie jakości usług bibliotecznych, zmianę oblicza zawodu i zwiększenia jego rangi. Polityka Federacji będzie ześrodkowana na:

- stałej obserwacji i zachęcaniu do rozwoju technologii informacyjnej, w szczególności mającej bezpośredni wpływ na usługi, produkty i zarządzanie,

* Tłumaczenie pełnego tekstu tego dokumentu opublikujemy w z. 1/2 1992 — przyp. red.

- promowaniu efektywnego stosowania nowej technologii informacyjnej dla zapewnienia zasadniczej roli biblioteki jako dostawcy informacji i dokumentów,
- zapewnieniu udziału instytucji bibliotecznych w opracowywaniu międzynarodowych norm, zaleceń itp. dokumentów dotyczących praktyki bibliotecznej.

NOWE WŁADZE IFLA

W 1991 r. kończyła się kadencja dla wielu kluczowych stanowisk we władzach IFLA. Przede wszystkim kończył swą sześcioletnią kadencję Przewodniczący Federacji Hans-Peter Geh (RFN). Na jego miejsce został wybrany Robert Wedgworth (St. Zjedn.), dotychczasowy pierwszy wiceprzewodniczący i znany działacz biblioteczny w St. Zjedn., a także dziekan szkoły bibliotekarstwa w Uniwersytecie Columbia.

Z Zarządu Wykonawczego IFLA odeszły 3 osoby: M. Törngren (Szwecja), P. Mangla (India) i P. Schoots (Holandia). Ponownie do tego Zarządu wybrano M. Beaudiquez (Francja), a jako nowi członkowie weszli: M. Terry (Kuba), R. Stueart (St. Zjedn.), W. Horton (Australia) i B. Tammerkan (Finlandia). W Biurze pozostali z dawnego składu R. Bowden (W. Bryt.) i N. Igumnowa (Wspólnota Państw Niepodległych).

W 1991 r. kończył się również okres pracy przewodniczącej Zarządu Profesjonalnego H. Clement (Kanada). Na jej miejsce został wybrany D. Clements (W. Bryt.). W skład nowego Zarządu Profesjonalnego weszli: A. Banjo (Nigeria), J. Day (St. Zjedn.), N. John (St. Zjedn.), I. Johnson (Szkocja), D. Law (W. Bryt.), S. McCallum (St. Zjedn.), U. Momtag (RFN), E. Nielsen (Dania), a także ex officio M. Beaudiquez (Francja).

Adam Wysocki

Maszynopis wpłynął do Redakcji 29 stycznia 1992

NARADA NT. INFORMACJA NAUKOWA ORAZ UPOWSZECHNIANIE NAUKI W DOBIE PRZEMIAN (Warszawa, 10 grudnia 1991 r.)

Wymieniony powyżej temat stał się przedmiotem narady, która odbyła się w Komitecie Badań Naukowych z inicjatywy Zespołu ds. Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki przy KBN. W naradzie udział wzięli członkowie Zespołu oraz zaproszeni goście ze środowiska bibliotecznego i informacji naukowej w kraju. Naradę prowadziła przewodnicząca Zespołu doc. dr hab. Barbara Sordylowa. Obrady otworzył sekretarz KBN dr Jan Krzysztof Frąckowiak, który powitał zebranych, a następnie omówił rolę informacji naukowej w rozwoju nauki oraz podkreślił potrzebę podniesienia jej rangi i znaczenia.

W zagajeniu B. Sordylowa przedstawiła cel narady: zajęcie stanowiska w sprawach istotnych dla rozwoju informacji naukowej oraz przyjęcie postanowień i wniosków w tym zakresie. Przewodnicząca omówiła obecną sytuację organizacyjną i prawną dwóch pionów informacji, tj. pionu bibliotek i pionu ośrodków informacji (brak uregulowań prawnych w zakresie informacji), oraz główne tezy dostarczone uczestnikom jako materiał do dyskusji. Przedstawiła również cele i zakres działania kierowanego przez nią Zespołu.

Następnie wygłoszono referaty wprowadzające do dyskusji.

Profesor dr hab. Adam Górski przedstawił funkcjonowanie systemu informacji naukowej w latach minionych. Krytycznie odniósł się do obecnie działających struktur organizacyjnych, gdyż nie pasują one do systemu gospodarowania. Proponował tworzenie systemów dla użytkowników (ale nie decydentów), składające się z komórek informacji naukowej i ośrodków upowszechniania postępu naukowo-technicznego, które miałyby działać w resortach. Celem działania tych komórek

byłoby rozeznanie osiągnięć techniki światowej oraz świadczenie usług informacyjnych, m.in. w formie opracowań faktograficznych. Nadzór nad tymi pracami powinien sprawować KBN.

Docent dr inż. Wiesław Miracki scharakteryzował organizację i zakres działania informacji normalizacyjnej. Omówił źródła informacji normalizacyjnej oraz prowadzone prace związane z dostosowaniem obowiązujących przepisów i norm do wymagań i standardów międzynarodowych. Przygotowany jest projekt nowej ustawy o normalizacji, wprowadzający dobrowolność stosowania norm.

Magister Marian Surdyk omówił znaczenie informacji w przemyśle, jej upowszechniania oraz właściwych kontaktów ośrodków informacji z użytkownikiem. Przedstawił rezultaty I Krajowego Forum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, zorganizowanego w dn. 19-21.11.1991 r. w Jastrzębiu-Zdroju. Osiągnięcia zaprezentowane w czasie Forum są poważne. Mamy dostęp satelitarny do niemal wszystkich baz na świecie. Decydującym czynnikiem o dostępie do tych informacji są pieniądze. Środowisko informacji naukowej działa w warunkach tymczasowości i niepewności, czy i jakie środki będą przeznaczone na tę działalność. Wnioski i postulaty z Forum zostaną przedłożone KBN, od którego oczekuje się prowadzenia polityki informacyjnej oraz materialnego wspierania tej działalności.

Docent dr Adam Wysocki polemizował z prof. A. Górskim. Proponował unikanie rozwiązań strukturalno-organizacyjnych a wprowadzanie rozwiązań funkcjonalnych, polegających na współpracy i wspomaganii. Sugerował tworzenie krajowej polityki informacyjnej prowadzonej przez organ państwowy, np. KBN. Informacja naukowa jest towarem, a także dobrem publicznym. Nie powinno się dopuścić do jej zbytnej komercjalizacji. Państwo powinno zapewnić ochronę praw państwa i obywateli w zakresie własności intelektualnej, a informacja naukowa jest najcenniejszą wartością intelektualną. Niezbędna jest pomoc finansowa, aby informacja mogła funkcjonować, potrzebne są rozwiązania stabilne i trwałe. Należy dążyć do stworzenia otwartego systemu informacji kompatybilnego z systemem światowym. W celu zapobiegania całkowitemu uzależnieniu Polski od krajów zachodnich powinniśmy przygotować krajowe programy komputerowe oraz krajowe bazy danych tam, gdzie jest to uzasadnione. Równocześnie powinny być tworzone sieci elektroniczne, umożliwiające dostęp do zbiorów dokumentów źródłowych. Pożądana jest wielość systemów informacji, wzajemnie ze sobą konkurujących.

W dyskusji podkreślono potrzebę organizowania tego rodzaju spotkań w celu wypracowania wspólnego kierunku działania. Nie ma aktualnie klimatu ani zapotrzebowania na tworzenie nowych struktur, np. oddzielnie systemu informacji i systemu upowszechniania nauki; niecelowe jest także oddzielanie działalności bibliotecznej od informacyjnej oraz od upowszechniania, ponieważ są one ściśle ze sobą powiązane. Biblioteki naukowe stanowią trwałe składniki i bazę źródłową informacji naukowej (dr Marta Skalska-Zlat — Instytut Bibliotekoznawstwa UW, dr Jadwiga Łuszczyńska — Bibl. Gł. UGd, dr Jerzy Rasiński — CBR).

Należy umacniać kondycję bibliotekoznawstwa i informacji naukowej jako dyscypliny, uporządkować terminologię; środowisko powinno przygotować propozycję jednej wspólnej ustawy o informacji naukowej i bibliotekach (dr hab. Marcin Drzewiecki — Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW).

Upowszechnianie nauki i postępu technicznego było silnie wspierane przez b. Urząd Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń w latach 1985-1990. Działały wówczas różne ośrodki informacji technicznej i racjonalizacji, Ośrodek Postępu Technicznego w Katowicach, które prowadziły ożywioną działalność wystawienniczą, wydawniczą, informacyjną. Obecnie należy określić nowe zadania dla tych jednostek, przeorientować działalność ośrodków doradczych, wspierać pożądane inicjatywy i proporcjonalnie do zadań przydzielać środki (dr inż. Waldemar Matusiak — Urząd Patentowy RP).

Uporządkowanie terminologii naszej dyscypliny jest zadaniem dla bibliotekoznawców, którzy powinni współpracować z informatykami i logiczami. Przy ograniczonych środkach na działalność informacyjną w 1992 r. należy w pierwszej kolejności przeznaczyć je na zakup wydawnictw naukowych (czasopisma, inne nośniki informacji). Rozwój działalności informacyjnej wymaga też odpowiedniego, jednolitego sprzętu komputerowego, np. IBM, zakupu sprawdzonego oprogramowania zagranicznego oraz przygotowania oprogramowań krajowych. Konieczna jest unifika-

cja, tzn. opracowanie formatów bibliograficznych dla komputerowego przetwarzania informacji oraz kartotek haseł wzorcowych, co powinno być zadaniem dla Biblioteki Narodowej (mgr Edward Domański — Bibl. Gł. PW, dr Jadwiga Krajewska — BUW).

Komitet Badań Naukowych powinien prowadzić politykę w dziedzinie informacji naukowej, ponieważ dysponuje środkami na działalność ogólnotechniczną wspomagającą badania naukowe (DOT). Zespół ds. Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki przy KBN powinien popierać i stymulować współpracę bibliotek oraz podejmować działania na rzecz tworzenia sprawnych i funkcjonalnych systemów biblioteczno-informacyjnych. Tworzenie nowych struktur ani centralnych organów nie ma sensu. I tak będą istnieć i działać te ośrodki i instytucje, które okażą się potrzebne użytkownikom. Należy wspierać i podtrzymywać sensowne programy działania. Pracownicy informacji naukowej muszą sami zadbać o swoje interesy, o rangę zawodu i o środki na wynagrodzenia. O przyszłości informacji naukowej zadecydują kadry, dobre programy oraz konkretne potrzeby społeczeństwa. Usługi informacyjne nie powinny być odpłatne (w każdym razie nie wszystkie), bo zaniknie w ogóle na nie zapotrzebowanie ze względu na brak możliwości finansowych użytkowników (mgr Jan Wołosz — BN, dr Wanda Pindłowa — Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ, prof. Janusz Kapuścik — GBL).

W związku z likwidacją Centrum INTE sprawą otwartą jest reprezentowanie polskich służb informacyjnych za granicą (takie uprawnienia miał zlikwidowany organ). Czy Zespół ds. Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki otrzyma takie uprawnienia? — pytała dr W. Pindłowa.

Niezbędne jest opracowanie założeń polityki informacyjnej. Instytut INTE deklaruje pomoc w prowadzeniu prac nad krajowym oprogramowaniem informatycznym, jak również nad aplikacjami oprogramowania zagranicznego (dr Helena Dryzek — Instytut INTE).

Wnioski z narady zostały opracowane przez zespół wyłoniony w trakcie obrad w następującym składzie: mgr E. Domański, prof. J. Kapuścik, mgr Małgorzata Kłossowska, dr W. Pindłowa (przy współpracy mgr Barbary Ziętali). Wnioski te zostały następnie przeanalizowane i przyjęte przez Zespół ds. Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki na posiedzeniu w dn. 7.1.1992 r. oraz przedłożone w postaci oddzielnego dokumentu przewodniczącemu KBN prof. dr hab. Witoldowi Karczewskiemu.

Barbara Ziętala

TEZY NA NARADĘ NT. INFORMACJI NAUKOWEJ ORAZ UPOWSZECHNIANIA NAUKI W DOBIE PRZEMIAN

1. Informacja naukowa rozumiana jako działalność informacyjna placówek do tego powołanych (biblioteki, ośrodki informacji, inne placówki) znalazła się w trudnej sytuacji w okresie dokonywanych przemian. Dotychczasowe związki i relacje pomiędzy podmiotami tej działalności niemal zawisły w próżni, utraciły swoją rację bytu, czego efektem stały się działania rozproszone i nie skoordynowane. Informacja naukowa traktowana też jako informacja o wynikach badań naukowych, o postępie naukowym i technicznym powinna być dobrem intelektualnym powszechnie dostępnym i nie może być traktowana wyłącznie jako towar. Ta sfera działalności musi więc korzystać z dotacji przez budżet państwa w odpowiedniej proporcji do nakładów na naukę i badania naukowe.

2. Muszą być jasno określone zasady i priorytety polityki informacyjnej i bibliotecznej przez jej gestorów, głównie przez naczelne władze państwowe i terenowe (resorty, centralne urzędy, samorządy i władze lokalne), a także przez organizacje i towarzystwa profesjonalnie związane z działalnością biblioteczną i informacyjną.

Potrzeba uprawiania takiej polityki w odniesieniu do tej sfery działań nie musi oznaczać potrzeby powołania kolejnej instytucji centralnej ds. koordynacji informacji naukowej w rodzaju b. Centrum INTE. Być może funkcje koordynujące mogłyby pełnić odpowiednie agendy w poszczególnych resortach oraz wyspecjalizowana komórka w Komitecie Badań Naukowych.

3. Z działalnością informacyjną łączono zwykle problematykę upowszechniania nauki i techniki, czego przykładem może być powołanie interdyscyplinarnego Zespołu przy Komitecie Badań Naukowych ds. Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki. Upowszechnianie nauki i techniki powinno stanowić treść działalności informacyjnej, problemy te wymagają jednak sprecyzowania, uporządkowania i przyporządkowania odpowiednim podmiotom.

4. W nowej sytuacji politycznej i gospodarczej bardzo ważne jest rozpoznanie potrzeb w zakresie informacji różnych środowisk użytkowników. Powstają bowiem środowiska nowych potencjalnych odbiorców i użytkowników informacji, jak np. prywatnych właścicieli firm, handlowców, bankowców, różnych biznesmenów. Badania użytkowników informacji powinny być szczególnie popierane i sponsorowane.

5. W okresie przemian należy szczególnie zadbać o poprawną terminologię w zakresie działalności informacyjnej oraz dyscypliny naukowej. Nie do przyjęcia jest np. określenie tego obszaru działań i badań terminem: „informacja naukowo-techniczna”, ponieważ jest on niejasny semantycznie i wręcz bałamutny. To tak, jakby chodziło o informację na wpół naukową i na poły techniczną; jest to określenie deprecjonujące zarówno dla nauki, jak i techniki. Termin ten należy wyeliminować z dokumentów oficjalnych poświęconych tym zagadnieniom i posługiwać się terminem nadrzędnym „informacja naukowa” w zastosowaniu do działalności informacyjnej w sferze nauki oraz gospodarki. Należy też postulować przywrócenie naszej dyscyplinie nazwy równoważnej z nazwą odpowiedniego kierunku studiów wyższych na wydziałach humanistycznych uniwersytetów i wyższych szkół pedagogicznych, a mianowicie: Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa, a nie: Bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna.

6. Należy opracować program racjonalnych działań w zakresie komputeryzacji bibliotek i tworzenia zautomatyzowanych baz danych w naszym kraju oraz utworzyć odpowiedni ośrodek metodyczny i konsultacyjny. Najbardziej predystynowaną do tych działań instytucją jest Biblioteka Narodowa.

7. W celu efektywnego wspomagania nauki i badań naukowych konieczny jest dostęp do zagranicznych źródeł informacji, w tym głównie czasopism naukowych oraz baz danych. Import czasopism i innych nośników informacji powinien być szczególnie dotowany i sponsorowany. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że korzystne jest wydzielenie i zagwarantowanie odpowiedniej puli środków na ten cel i centralna ich repartycja na resorty posiadające w swej gestii placówki naukowe, ponieważ umożliwia to względną stabilność bazy źródłowej oraz zorganizowanie systemu informacji dla użytkowników.

8. Niemniej ważne są sprawy współpracy międzynarodowej na polu informacji naukowej oraz powiązanie krajowej działalności informacyjnej i bibliotecznej z działalnością podobnych ośrodków i organizacji europejskich i międzynarodowych, co nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji wejścia Polski do Rady Europy, a także w perspektywie — stowarzyszenia z EWG. Problemy te implikują potrzebę wytypowania podmiotu uprawnionego do kontaktów zagranicznych i międzynarodowych w informacji naukowej i reprezentowania polskich służb informacyjnych na forum międzynarodowym.

Oprac. *Barbara Sordylowa*

WNIOSKI

1. W zmieniającej się sytuacji społeczno-gospodarczej niezbędne jest prowadzenie polityki informacyjnej jako integralnej części polityki naukowej państwa. Zebrani zgodzili się, że nie należy tworzyć nowych struktur kierowania polityką informacyjną; politykę tę powinien prowadzić organ państwowy odpowiedzialny za politykę naukową.

2. Biblioteki naukowe i inne jednostki informacji naukowej są trwałymi i podstawowymi ogniwami informacji naukowej. Tworzenie resortowych służb informacji naukowej powinno pozostawać w gestii tych resortów.

3. Polityka informacyjna powinna kierować się podstawowymi zasadami:
 - powszechny dostęp do informacji i usług informacyjnych oraz
 - ochrona praw twórców informacji (prawna ochrona własności intelektualnej).
4. W ramach polityki informacyjnej powinny być zapewnione fundusze na rozwój działalności informacyjnej, a w szczególności na:
 - zakup dokumentów źródłowych zarówno w postaci tradycyjnej, jak i na nośnikach maszynowych, łącznie z zapewnieniem dostępu do zagranicznych baz danych,
 - tworzenie i rozwój krajowych źródeł informacji i baz danych (czasopisma, książki, dokumentacja polskiego piśmiennictwa narodowego),
 - prowadzenie badań i kształcenie pracowników informacji naukowej.Niezbędne jest podniesienie rangi informacji naukowej i zawodu pracownika informacji naukowej i biblioteki (m.in. przez podniesienie jakości usług) oraz zapewnienie odpowiednich wynagrodzeń w celu zapobieżenia odpływowi kadr,
 - tworzenie i rozwój rodzimego oprogramowania (w celu uniezależnienia się od oprogramowania zagranicznego).
5. Należy opracować program racjonalnych działań w zakresie komputeryzacji bibliotek i tworzenia zautomatyzowanych baz danych w naszym kraju oraz utworzyć odpowiedni ośrodek metodyczny i konsultacyjny. Najbardziej predestynowaną do tych działań instytucją jest Biblioteka Narodowa.
6. Niezbędne jest podjęcie pilnych prac nad nowelizacją ustawy o bibliotekach i informacji naukowej.
7. W obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej bardzo ważne jest rozpoznanie potrzeb różnych środowisk potencjalnych użytkowników informacji. Badania użytkowników informacji powinny być szczególnie popierane i wspomagane finansowo.
8. Należy szczególnie zadbać o poprawną terminologię w zakresie informacji naukowej. Prace nad uporządkowaniem terminologii powinien kontynuować Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej w Warszawie.
9. Należy tworzyć warunki do współpracy między różnymi placówkami informacji naukowej (wspólne konferencje, seminaria, tworzenie wspólnych baz danych, zakup odpowiednich technologii informacyjnych) oraz określić reprezentanta Polski we współpracy międzynarodowej w tym zakresie.
10. Celowe jest dofinansowywanie bieżących publikacji oraz upowszechnianie i promowanie polityki wydawniczej z zakresu informacji naukowej.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 19 marca 1992

**KRAJOWA NARADA NT.
AUTOMATYZACJA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH — PRAKTYCZNE ASPEKTY
(Białystok, 7-8 marca 1991 r.)**

Rozwój sprzętu komputerowego oraz łatwiejszy dostęp do niego spowodowały wzrost zainteresowania zastosowaniem informatyki we wszystkich niemal dziedzinach. W ostatnich latach komputeryzacja dotarła również i do bibliotek. Podejmowane są próby opracowania różnych zautomatyzowanych systemów informacyjnych bądź automatyzowania poszczególnych procesów bibliotecznych.

Z inicjatywy ZG SBP przy współudziale Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku zorganizowano krajową naradę, której celem było umożliwienie zapoznania się ze stanem komputeryzacji bibliotek i wysunięcie wniosków dotyczących automatyzacji działalności bibliotecznej.

W wygłoszonych komunikatach przedstawiono osiągnięcia bibliotek wojewódzkich w Szczecinie, Gdańsku, Olsztynie i Białymstoku.

Książnica Szczecińska (jak wynika z komunikatu J. Walawko „Komputeryzacja prac bibliotecznych w Książnicy Szczecińskiej”) w 1988 r. powołała Dział Nowoczesnych Technik Bibliotecznych i Bibliologii, którego zadaniem jest wdrażanie systemów informatycznych oraz szkolenie kadr bibliotecznych w zakresie podstawowych wiadomości o komputerze i systemach funkcjonujących w Bibliotece. Komputeryzację rozpoczęto od opracowania systemu kontroli księgozbioru Skontrum. System działa na komputerach IBM PC/XT i PC/AT wyposażonych w drukarkę mozaikową, cechuje się prostą obsługą, eliminuje możliwość popełnienia błędów, dziesięciokrotnie skraca czas przeprowadzania spisu. Książnica Szczecińska na zlecenie wykonuje skontrum dla bibliotek szkolnych, wyższych uczelni oraz innych. Ponadto zakupiony w spółce „Schola” w Białymstoku system informatyczny przystosowano do obsługi Wypożyczalni Głównej. Program działa na komputerze IBM PC/AT wyposażonym w dysk o pojemności 80 MB i terminal, przy współdziałaniu kodu kreskowego na oznaczanie książek i kart czytelników. W ostatnim okresie zakupiono dodatkowy moduł rejestracji książek. Eksploatowane są też systemy edytorskie wspomagające prace wydawnicze (do obsługi tego systemu służy mikrokomputer IBM PC/AT wyposażony w dysk o pojemności 40 MB oraz drukarkę laserową HPLJ IIP z kartą rozszerzenia pamięci do 1 MB). Dalsze zamierzenia Książnicy Szczecińskiej to wprowadzenie podsystemu rejestracji wpływów. Myśli się też o przejmowaniu z BN dyskietek z zawartością *Przewodnika Bibliograficznego* oraz opracowaniu systemu Region.

W gdańskiej WBP od 1990 r. przystąpiono do wdrażania i eksploatacji programu wspomagającego centralny zakup wydawnictw zwartych dla całego województwa. Program funkcjonuje na mikrokomputerze IBM PC/AT z dyskiem twardym 80 MB i obejmuje rejestrację zamówień, rejestrację i analizę realizacji zakupów, wykonywanie zestawień i emisję dokumentów. Zbiorami pomocniczymi są: wykaz placówek, wykaz wydawnictw, wykaz grup tematycznych. W związku ze zmianą sytuacji na rynku księgarskim i wydawniczym podjęto prace nad nowymi założeniami programu.

W Olsztynie WBP komputeryzację rozpoczęła w 1989 r., korzystając ze wskazówek specjalistów z Ośrodka Przetwarzania Danych BN. Posiadany sprzęt wykorzystany jest do automatyzacji prac administracyjnych oraz działalności informacyjnej.

W Białymstoku od 1989 r. WBP przystąpiła do opracowania systemu komputerowego Biblioteka. Komputeryzację rozpoczęto od obsługi wypożyczeń. Program napisany w języku Pascal działa na komputerze XT/386 wyposażonym w twardy dysk i połączonym z terminalem. System obsługuje dwa banki danych: skrócony katalog książek dostępnych w wypożyczalni i spis czytelników. Podstawowe funkcje systemu to:

- rejestracja czytelników (wyszukiwanie odbywa się poprzez nazwisko lub numer czytelnika),
- wpisywanie nowych książek do Minikatalogu (transport na dyskietkach z programem Katalog lub bezpośrednio podczas obsługi czytelnika),
- udzielanie informacji o książce wyszukiwanych według numerów inwentarzowych, nazw autorów lub tytułów — z podaniem, gdzie w danej chwili poszukiwana książka się znajduje: na półce czy u czytelnika (podaje numer tego czytelnika),
- sporządzanie zestawień statystycznych miesięcznych i rocznych dotyczących odwiedzin, przyrostu księgozbioru, liczby czytelników, liczby wypożyczeń, również z poszczególnych działów,
- druk monitów (system rejestruje zaległości i umożliwia wydruk upomnień),
- rejestracja ubytków i druk wykazów ubytków.

Od 1990 r. funkcjonuje w Dziale Gromadzenia i Opracowania Zbiorów system Katalog, wykorzystujący język Pascal, zapewniający obsługę katalogów kilku księgozbiorów. Rejestruje również dane o liczebności księgozbiorów w działach i filiach biblioteki. Umożliwia zakładanie i aktualizację bazy danych odpowiadającej katalogowi głównemu i katalogom pomocniczym, a także wszechstronny dostęp do informacji na ekranie lub w formie wydruku. Wprowadzanie danych do bazy odbywa się na 2 stanowiskach — na komputerze PC/386 i na terminalach. Z przygotowanej bazy danych można korzystać z różnych stanowisk. Zainstalowano terminale i nakładkę na MS-DOS zwaną VLinkiem, program może pracować pod kontrolą sieci Novell. Terminale zastąpią katalogi w Czytelni i Dziale Informacyjno-Bibliograficznym.

Za jednostkę katalogową — odpowiada jej rekord w bazie danych — przyjęto określone wydanie książki. Rekord zawiera opis katalogowy książki, informacje o poszczególnych egzemplarzach książki wchodzących w skład 26 księgozbiorów oraz o stanie posiadania i ubytkach. Wyszukiwanie informacji odbywa się za pośrednictwem indeksów tworzonych bezpośrednio przez program i dodatkowo na życzenie użytkownika. Prowadzone są indeksy: nazw autorów, tytułów, UKD, numerów inwentarzowych i numerów rekordów oraz indeks odesłań dodatkowych, np. nazw współtwórców książki, serii wydawniczych. W przygotowaniu jest indeks przedmiotowy. Rozważana jest możliwość wprowadzenia dodatkowych indeksów, np. nazw wydawców. Wyszukiwanie może odbywać się z poszczególnych indeksów łącznie lub rozdzielnie. W programie przewidziano następujące zadania:

- wpis nowej książki do katalogu,
- dokonywanie poprawek opisu katalogowego,
- aktualizowanie danych poszczególnych księgozbiorów,
- usuwanie wolnych rekordów,
- poszukiwanie informacji według określonych kluczy,
- sporządzanie wydruków,
- przegląd bazy danych,

Dodatkowe zadania programu to sporządzanie statystyki, transport danych, wydruk ksiąg inwentarzowych, wykazów ubytków oraz zestawień tematycznych.

Programy przygotowane na potrzeby Działu Zbiorów Specjalnych mają umożliwić zakładanie i aktualizację bazy danych o dokumentach dźwiękowych, drukach muzycznych i książkach, a przede wszystkim szybki i wszechstronny dostęp do informacji w niej zapisanych. Programy te mogą działać na komputerach IBM PC/XT i PC/AT. Przygotowywane są trzy bazy danych:

- katalog dokumentów dźwiękowych obejmujący nagrania muzyczne na płytach gramofonowych i kompaktowych,
- katalog książek,
- katalog druków muzycznych.

Dalsze zamierzenia WBP w Białymstoku to automatyzacja prac związanych z gromadzeniem księgozbioru, opracowaniem bibliografii regionalnej oraz docelowo połączenie komputerowe w sieci i wykorzystanie terminali do pracy lokalnej.

Oczekiwania uczestników konferencji dotyczą przygotowania kompleksowej informacji o działających aktualnie systemach i możliwości ich wprowadzenia w poszczególnych bibliotekach, szczegółowych informacji o typach sprzętu koniecznego do rozpoczęcia komputeryzacji i instalacji poszczególnych programów — z podaniem orientacyjnych cen oraz informacji o cenach programów i kosztach ich instalacji. Dla przyszłego użytkownika ważna jest rzetelna opinia o przydatności proponowanych programów dla bibliotek oraz propozycje różnych rozwiązań rozpoczynania prac i zakładania systemów. Być może zadania te spełni Komisja Automatyzacji SBP, która zapozna się szczegółowo z działającymi systemami i określi kierunki dalszego rozwoju. Od BN oczekuje się podjęcia konkretnych działań w sprawie koordynacji działających systemów i przejęcie nadzoru merytorycznego, a od Ministerstwa Kultury i Sztuki zapewnienia określonej sumy na skomputeryzowanie kilku bibliotek wojewódzkich w kraju.

Małgorzata Kamińska

Maszynopis wpłynął do Redakcji 8 maja 1991

KOMPUTERYZACJA BIBLIOTEK
NARADA DYREKTORÓW BIBLIOTEK SZKÓŁ WYŻSZYCH MEN
(Wrocław, 11-12 lutego 1992 r.)

W dniach 11-12.2.1992 r. odbyła się we Wrocławiu narada dyrektorów bibliotek szkół wyższych nt. komputeryzacji, zorganizowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Bibliotekę Główną i OINT Politechniki Wrocławskiej. Uczestniczyło w niej ponad 80 przedstawicieli bibliotek podległych resortowi, środowiska bibliotek naukowych Wrocławia, Biblioteki PAN w Warszawie. Ministerstwo było reprezentowane przez wicedyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego mgra Stanisława Madeja i mgr Zofię Jopkiewicz. Obecny był również przedstawiciel SBP dr Dariusz Kuźmiński.

Gospodarz spotkania dr inż. Henryk Szarski przedstawił wyniki badań ankietowych stanu komputeryzacji, przeprowadzonych w ubiegłym roku przez BGiOINT PW i MEN w bibliotekach szkół wyższych. Badania wykazały zarówno różny stopień zaawansowania komputeryzacji, jak i różnorodność wykorzystywanego sprzętu (przeważają mikrokomputery) i oprogramowania (popularny Mikro CDS/ISIS).

Wygłoszono 16 komunikatów. Dwa z nich przygotowała Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie. Problemy związane z opracowaniem formatu opisu bibliograficznego dokumentów FOKA oraz stan zaawansowania prac nad kartoteką haseł wzorcowych omówiła mgr Anna Paluszkiwicz, natomiast mgr Anna Ignatowicz scharakteryzowała system Unikat zaprojektowany dla księgozbioru dydaktycznego i Gabinetu Rycin.

Dyrektorzy pozostałych bibliotek uniwersyteckich (Uniwersytetów Gdańskiego, Łódzkiego, Toruńskiego) podsumowując swoje doświadczenia z komputeryzacją, za główne przeszkody w jej wprowadzaniu (poza finansowymi) uznali trudności w pozyskaniu informatyków rozumiejących i czujących problematykę biblioteczną oraz brak zadowalającego oprogramowania i sprzętu. Stwierdzono, że biblioteki uniwersalne będą czerpać większe korzyści z komputeryzacji, działając w zintegrowanej sieci. Za zapowiedź powstania takiej sieci można było uznać komunikaty dyrektorów Biblioteki Jagiellońskiej i Biblioteki Głównej UGd (doc. dra hab. Jana Pirożyńskiego i dr Jadwigi Łuszczynskiej) o finalizowanych właśnie wspólnych rozmowach na temat zakupu systemu bibliotecznego VTLIS (Virginia Tech Library System) przez biblioteki, które otrzymały fundusze z Mellon Foundation (BJ, BG UGd, BUW) oraz Bibliotekę Główną AGH. Według opinii dyr. mgra Stefana Czaji do tego zespołu dołączy prawdopodobnie Biblioteka Główna UMK.

VTLIS uznano za najciekawszą z kilkunastu nadesłanych ofert. Firma zapewnia nadzór nad wdrażaniem systemu, szkolenie podstawowe i specjalistyczne, tłumaczenie komend na język polski, tabele znaków diakrytycznych, wdrażanie sekwencyjne oraz sprzęt najwyższej jakości światowej. Biblioteki mogą zakupić cały system lub wybrane moduły (np. BUW nabywa tylko moduł katalogowania).

W bibliotekach politechnik komputeryzację wdraża się stopniowo, zaczynając najczęściej od działalności informacyjnej. Czasem biblioteki przejmują od innych w ramach współpracy już sprawdzone rozwiązania. O dokonaniach swoich bibliotek mówili kolejno dyrektorzy mgr Edward Domański (przybliżył bogaty dorobek Biblioteki Głównej PW) oraz dr Stanisław Badoń (zachęcał do zakupu systemu Lech działającego w Bibliotece PP i umożliwiającego kompleksową jej automatyzację). System obsługi biblioteki wspomagający gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów przedstawiła mgr Danuta Kapinos z Biblioteki Polit. Świętokrzyskiej. Wychodząc z piętnastoletnich doświadczeń Polit. Szczecińskiej, mgr Genowefa Flajterska uznała za barierę współpracy — w skali kraju czy regionu lub bibliotek tego samego typu — odmienność wdrożonych systemów i zróżnicowanie sprzętu; słusznym rozwiązaniem byłby zakup tego samego systemu wspomagającego wszystkie funkcje biblioteczne, stosowanego przez biblioteki-ogniwa systemu międzybibliotecznego. W Bibliotece Głównej PŁ komputeryzacją objęto częściowo działalność informacyjną, gromadzenie czasopism, opracowanie zbiorów i administrowanie biblioteką, o czym poinformowała mgr Czesława Garnysz. Przystudiuowano tam list intencyjny BG UGd

dotyczący VTLS-a, lecz z powodu braku funduszy postanowiono zrezygnować z kupna tego systemu, a dotacje z MEN przeznaczyć na doskonalenie własnego oprogramowania i poprawę sprzętu. W Bibliotece AGH skomputeryzowano gromadzenie i opracowanie druków zwartych, wykorzystując doświadczenia Biblioteki PW; mgr Maria Świerczyńska omówiła koncepcję systemu, charakterystykę baz danych i uzyskiwanych wydruków, wykorzystywany sprzęt oraz zmiany w organizacji pracy wywołane wprowadzeniem nowej techniki.

Dyrektor Biblioteki Głównej WSP w Olsztynie mgr Teresa Łagodzińska-Małyszko poświęciła swe wystąpienie problematyce komputeryzacji małych bibliotek, twierdząc, że będą one zawsze korzystały z doświadczeń dużych księżnic. Zgłosiła postulaty pod adresem zespołu ekspertów ds. komputeryzacji bibliotek, który ma powstać przy MEN, dotyczące: opracowania lub zakupienia za granicą pełnego oprogramowania zintegrowanego systemu bibliotecznego dostosowanego do potrzeb różnych typów bibliotek lub sieci bibliotecznych, umożliwienia bibliotekom zaopatrzenia się w sprzęt informatyczny, nawiązania współpracy z BN w celu wykorzystywania opisów bibliografii narodowej i kartoteki haseł wzorcowych.

Dyrektor dr Wanda Matwiejszuk zaprezentowała System Wspomagający Opracowanie Biblioteczne (SWOB) działający w Bibliotece Głównej WSP w Opolu.

W imieniu SBP dr Dariusz Kuźmiński przedstawił dotychczasowe działania Stowarzyszenia popularyzujące komputeryzację (konwersatoria nt. formatu MARC, katalogu OPAC) oraz zamierzenia: zorganizowanie konferencji bibliotek publicznych pomyślanej jako kontynuacji narady białostockiej oraz konwersatorium poświęconego pracom BUW. Stwierdził jednocześnie, że zawiodą się na komputeryzacji te biblioteki, które poza korzyściami polegającymi na umożliwieniu uzyskania szybkiej informacji oczekują zmniejszenia kosztów i liczebności personelu. Przeciwnie, obsługa skomputeryzowanego systemu wymaga często zwiększenia etatów, nie mówiąc o konieczności finansowania wymiany zużywającego się sprzętu. Decyzję o wdrażaniu komputeryzacji należy poprzedzić nie tylko analizą systemową lecz także wnikliwą oceną własnych możliwości kadrowych i finansowych.

Dyrektor dr inż. Henryk Szarski przedstawił dorobek Biblioteki Głównej i OINT PW, która jako pierwsza z bibliotek uczelnianych rozpoczęła komputeryzację, a obecnie oferuje różnorodne usługi informacyjne, konsultacyjne i szkoleniowe. Uczestnicy narady zostali zaproszeni do zwiedzania Biblioteki i zapoznania się ponadto z rozwiązaniami przyjętymi w katalogowaniu i udostępnianiu.

Tematyka dyskusji znalazła swój wyraz w przyjętych wnioskach:

„1. Przyjęcie formatu FOKA powstałego w BUW jako formatu ujednoczonego i wymiennego dla opisu dokumentów gromadzonych w bibliotekach uczelni wyższych.

2. Upowszechnienie efektów prac BUW nad kartoteką haseł wzorcowych oraz przyjęcie opracowanych zasad tworzenia kartotek wzorcowych za podstawę dalszych prac nad nimi.

3. Powołanie ośrodka metodycznego ds. komputeryzacji bibliotek szkół wyższych przy MEN o następujących zadaniach:

— zorganizowanie zespołów do rozwiązywania podstawowych problemów związanych z komputeryzacją bibliotek, na wzór grup roboczych IFLA,

— zapewnienie właściwego przepływu informacji między bibliotekami wyższych uczelni a MEN o zakupie CD-ROM, nowych baz, oprogramowania, sprzętu komputerowego, zasad finansowania itp.,

— szkolenie kadr, organizowanie kursów i praktyk w bibliotekach w zakresie komputeryzacji,

— udzielanie konsultacji i pomocy finansowej w zakupie i eksploatacji systemów bibliotecznych.

4. Rozważenie przez MEN zakupu zintegrowanego skomputeryzowanego systemu bibliotecznego, który byłby przystosowany do różnego typu bibliotek.

5. Pomoc ze strony MEN w zbudowaniu odpowiednich sieci telekomunikacyjnych ułatwiających sprawne przesyłanie informacji.

6. Zobowiązanie BN do przyspieszenia prac nad normami polskimi dotyczącymi opisów bibliograficznych zgodnie ze standardami międzynarodowymi i udzielenie jej w tym zakresie wszelkiej potrzebnej pomocy.

7. Udzielenie pomocy BN w zakresie utworzenia na nośnikach maszynowych bieżącej bazy o piśmiennictwie polskim na podstawie egzemplarza sygnałnego.

8. Zobowiązanie SBP do wydania informatora o CD-ROM gromadzonych i wykorzystywanych w bibliotekach wyższych uczelni (nie tylko resortu MEN)".

Imprezami towarzyszącymi naradzie były: prezentacja systemów VTLs oraz GEAC, wystawa książek na temat kumputeryzacji bibliotek (ze zbiorów BG i OINT Politechniki Wrocławskiej), omówienie działalności firmy Swets and Zeitlinger przez jej przedstawiciela. Zainteresowanym umożliwiono również obejrzenie Panoramy Racławickiej. Bogaty program narady można było zrealizować dzięki znakomitej sprawnej organizacji zapewnionej przez dyrekcję i zespół pracowników Biblioteki.

Hanna Przybylik

Maszynopis wpłynął do Redakcji 22 kwietnia 1992

BAZY DANYCH

Hanna P o p o w s k a, Barbara S t e f a n i a k, Adam W y s o c k i: *Zagraniczne bazy danych. Możliwości i warunki ich wykorzystania*. Wrocław, Warszawa: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1991, 235 s.

Jednym z istotnych czynników rozwoju cywilizacyjnego w rozwiniętych krajach zachodnich jest infrastruktura wspomagająca działalność w zakresie informacji naukowej. Wraz z rozwojem nowoczesnych technologii w dziedzinie informatyki i telekomunikacji działalność nowoczesnych służb informacyjnych przeżyła w ostatnim ćwierćwieczu prawdziwy rozkwit. Początki tego rozwoju datują się na lata siedemdziesiąte, kiedy to pojawiły się serwisy informacyjne online. Powstały wtedy niezwykle dogodne formy usług, wystąpiło też po raz pierwszy pojęcie przemysłu udostępniania baz danych. Wraz z upowszechnieniem sprzętu mikrokomputerowego i nowych nośników informacji, np. CD-ROM, zakres usług w tym obszarze rozwinął się lawinowo, obejmując już nie tylko regularne dostawy danych, ale także niezbędne oprogramowanie, a nierzadko i sprzęt. Warto tu zauważyć, że o ile początkowo bazy danych były tworzone przede wszystkim z myślą o naukowcach, bardzo szybko pojawiło się zainteresowanie bazami danych w świecie biznesu, szczególnie wówczas, gdy rozwój telekomunikacji uprościł dostęp do nich.

Dotychczasowe odcięcie Polski od światowych usług w dziedzinie informacji jest główną przyczyną braku większych doświadczeń w korzystaniu z tego rodzaju usług, jest też powodem nieznaności zachodniego rynku informacyjnego — wciąż tradycyjnie uważa się, że jest to rynek informacji naukowej i technicznej. Dlatego z ogromnym zainteresowaniem należy przyjąć pojawienie się książki, która w całości jest poświęcona problematyce ogólnodostępnych zagranicznych baz danych. Autorami książki są wybitni specjaliści w dziedzinie informacji naukowej, posiadający rozeznanie w istniejącym rynku baz danych. Prezentowana książka bardzo rzetelnie omawia problematykę baz danych. Autorzy uzmysłwiają, jak bogata jest obecnie w świecie sfera usług informacyjnych i jak różnorodne są obszary działań serwisów informacyjnych — od biznesu poprzez naukę i technikę aż do życia codziennego, nie wyłączając polityki. Intencją Autorów jest przekazanie wiedzy o warunkach technicznych i ekonomicznych korzystania z zachodnich baz danych. Podane charakterystyki baz danych powinny dać orientację o wartości poszczególnych baz i możliwości eksploataowania ich w kraju, a co za tym idzie powinny ułatwić ewentualne podejmowanie decyzji o organizowaniu w kraju serwisów informacyjnych opartych na zachodnich bazach danych. Powinny także wskazać kierunki działań w zakresie udostępniania informacji o źródłach krajowych. Praca jest adresowana do projektantów systemów informacji naukowej, służb informacyjnych, pracowników bibliotek. Książka z pewnością znajdzie uznanie wśród studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.

Książka składa się z czterech rozdziałów i czterech załączników. Rozdział pierwszy stanowi wprowadzenie w problematykę typologii baz danych. W szczególności scharakteryzowano tu bazy dostępne w kraju poprzez BRIOLIS (BRitisch Institute OnLine Information Service), nie

ograniczono się przy tym do baz bibliograficznych. Przedstawiono też typologię stosowaną na użytek bodaj najpoważniejszego katalogu baz danych *Directory of Online Databases* (rocznik).

W rozdziale drugim scharakteryzowano rynki informacyjne przodujących krajów zachodnich, kładąc nacisk przede wszystkim na rynek francuski i brytyjski, gdzie rozwój usług informacyjnych osiągnął szczególnie wysoki poziom. Autorzy rozwiewają wciąż pokutujący w naszym kraju mit, że serwisy informacyjne pracują głównie na potrzeby nauki i techniki. Przytoczone fakty ukazują, że 93% wpływów ze sprzedaży usług informacyjnych pochodzi za informację dotyczącą biznesu. Poza tym w rozdziale drugim można znaleźć informacje o rynkach usług online. Na uwagę zasługuje także podana w tym rozdziale charakterystyka baz danych prowadzonych przez ONZ.

Rozdział trzeci poświęcono problemom technicznym związanym z korzystaniem z rynku baz danych w krajach rozwiniętych. Omówiono tu ogólnie wymagania dotyczące telekomunikacji, sprzętu i oprogramowania. Przedstawiono także typowe warunki finansowe oraz ograniczenia narzucane przez producentów baz danych i ich dysponentów. Z naszego punktu widzenia szczególnie interesujące są tu informacje o bazach udostępnianych na dyskach CD-ROM, ponieważ ten rodzaj usług nie wymaga rozwiniętej infrastruktury telekomunikacyjnej i może być z powodzeniem rozpowszechniany w naszym kraju. Dotyczyć to może zarówno sfery gospodarczej, jak również sfery nauki i techniki — to ostatnie w mniejszym, bez wątpienia, stopniu z uwagi na istniejące obecnie kłopoty finansowe nauki polskiej.

Rozdział czwarty ma charakter metodyczny. Zawarte tu wskazówki mogą okazać się niezwykle pomocne przy wyborze baz danych, dokonywanym na szczeblu centralnym lub lokalnym, dla jednej branży czy instytucji. O zawartości tego rozdziału najlepiej informują tytuły jego podrozdziałów: *Określenie wstępnych założeń wybierania baz danych*, *Wybór źródeł informacji o bazach danych*, *Kryteria przydatności baz danych*, *Wieloetapowy proces wybierania baz danych*, *Wybór serwisów online*.

Istotną zaletą książki jest jasny i zwięzły język. Książka będzie zatem z tego punktu widzenia przystępna dla znacznie szerszego kręgu czytelników, a nie tylko specjalistów w dziedzinie informacji naukowej. Sądzę, że może ona być także pomocna dla prywatyzującego się rynku informacji naukowej i technicznej w Polsce, a także dla potencjalnych użytkowników tej informacji. W szczególności praca wskazuje na te obszary życia, gdzie bez wątpienia mogą pojawić się prywatne i publiczne przedsięwzięcia wypełniające istniejącą obecnie lukę w tej dziedzinie. Ponieważ zainteresowanie niektórymi rodzajami baz danych w dziedzinie przemysłowej powinno wzrosnąć w naszym kraju, można by tylko wytknąć Autorom, że — w stosunku do usług typu online — za mało miejsca poświęcono dystrybucji baz danych na dyskach CD-ROM dostępnych na rynkach zachodnich, głównie europejskich. Nie jest to jednak zarzut poważny, bowiem czytelnika zainteresowanego praktycznym podjęciem komercyjnych usług informacyjnych odsyła się do specjalistycznych katalogów; co więcej, w rozdziale czwartym znajdzie on wskazówki metodyczne, którymi może kierować się przy wyborze właściwej bazy danych.

Sądzę, że szybko zmieniająca się sytuacja w kraju: pojawienie się usług poczty elektronicznej, względne potanie dolara, duże nasycenie sprzętem mikrokomputerowym i występujący coraz częściej sprzęt minikomputerowy — wszystko to może stworzyć już wkrótce podstawę do zachęcenia Autorów do poszerzenia pracy o analizę krajowego rynku informacyjnego, zarówno w sferze możliwych usług, jak i zapotrzebowania.

Jedyny istotny zarzut dotyczy strony edytorskiej książki. Mam zastrzeżenia do nienajlepszej jakości druku — jest to prawdopodobnie wydruk przy pomocy editora CHI-Writer, dobrze nadającego się do przygotowania manuskryptu, gorzej natomiast do przygotowania kopii typu camera-ready.

Henryk Rybiński

KATALOG ŹRÓDEŁ INFORMACJI NA CD-ROM

CD-ROMS in Print 1991. An international guide. Compiled by Norman Desmarais. Westport: Meckler Publ. 1991, XXIV, 450 s.

Od pewnego czasu obserwuje się w Polsce rosnące zainteresowanie źródłami informacji na CD-ROM. Dotyczy to szczególnie bibliotek, które — jak się wydaje — należą obecnie do grupy najliczniejszych użytkowników CD-ROM w Polsce.

Niestety, dość często potencjalny nabywca CD-ROM ma kłopoty z wyborem odpowiedniego źródła na CD-ROM. Bardzo użyteczne są w tej sytuacji wszelkiego rodzaju przewodniki i katalogi. Jednym z nich jest katalog wymieniony wyżej. Omawiane jego wydanie ze stycznia 1991 r. jest już trzecią z kolei i — z uwagi na szybki przyrost liczby źródeł na CD-ROM — prawdopodobnie ostatnią edycją jednotomową*.

Katalog zawiera opisy prawie 1400 różnego rodzaju źródeł na CD-ROM (katalog na rok ubiegły rejestrował tylko 600 tytułów, a katalog z 1989 r. jedynie 240). Opisy te stanowią zasadniczą część recenzowanego wydawnictwa. Każdy opis dzieli się na kilka sekcji. Pierwsza zawiera pełny tytuł źródła, akronim tytułu, liczbę dysków zajmowanych przez źródło i informację o dostępności dyskietki demonstracyjnej (czasami udostępniany jest oryginalny dysk na okres próbny, nie przekraczający zwykle 30 dni).

W następnej części opisu podane są nazwy: instytucji przygotowującej i dostarczającej wydawcy dane, wydawcy i wreszcie dystrybutorów źródła w St. Zjedn. i innych krajach.

Kolejna sekcja zawiera wykaz typów czytników, na których dany tytuł może być odczytywany, oraz format, w jakim zapisano dysk (ISO 9660 lub High Sierra). Dalej podano: nazwę używanego do pracy z opisywanym tytułem oprogramowania, nazwę producenta oprogramowania, wykaz typów komputerów, na których wspomniane oprogramowanie może być eksploatowane, wielkość koniecznej pamięci operacyjnej, wykaz wymaganych wersji systemów operacyjnych i niektórych niezbędnych części instalacji komputerowej (takich jak: dyski twarde, karty, monitory, drukarki).

Następny blok informacji mówi o tym, czy dany tytuł może być eksploatowany w sieci, jak często jest aktualizowany i ile kosztuje jego wydzierżawienie bądź zakup (jednorazowy albo w formie prenumeraty). Czasami podane są też informacje o różnych formach rabatu, jeśli sprzedawca go udziela.

Z ostatniej części opisu dowiadujemy się, w jakim języku źródło zostało przygotowane i jakiej dotyczy problematyki. Podane są też tytuły źródeł drukowanych, na mikrofilmach i dostępnych w trybie online, które są odpowiednikami danego źródła na CD-ROM.

Poza opisami poszczególnych tytułów CD-ROM w katalogu znajdziemy alfabetyczne wykazy z adresami: instytucji zbierających i przygotowujących dane (jest ich ok. 700), ok. 150 wydawców, ok. 80 dystrybutorów CD-ROM w Stanach Zjednoczonych i ok. 100 dystrybutorów poza Stanami. W katalogu zamieszczono też adresy ok. 80 dostawców oprogramowania.

Korzystanie z przewodnika ułatwia indeks rzeczowy. Niestety, kryteria zaliczenia poszczególnych tytułów do odpowiednich grup tematycznych nie zawsze są w pełni jasne, np. pod hasłem „bibliotekoznawstwo i informacja naukowa” znalazło się szereg pozycji będących bibliografiami ogólnymi, katalogami bibliotecznymi czy księgarskimi.

Oddzielnie potraktowano 36 tytułów wydawanych w Japonii. Ich opisy umieszczono poza główną częścią katalogu. Towarzyszy im oddzielna lista adresowa japońskich wydawców, dostawców oprogramowania i instytucji przygotowujących dane. Uzupełnieniem „japońskiej” części katalogu jest krótki raport o sytuacji CD-ROM w Japonii autorstwa Kena Teramury — dyrektora Działu Usług Informacyjnych firmy Maruzen Co. Ltd. Dowiadujemy się z tego opracowania, że w 1990 r. ok. 30 japońskich wydawców postanowiło wprowadzić do sprzedaży dyski CD-ROM tańsze, o mniejszej średnicy (8 cm) i pojemności (220 MB) od powszechnie stosowanych. Do pracy z nimi firma Sony przygotowała specjalny czytnik Data Discman-1

* Katalog na 1992 r. nadal jest jednotomowy, ale zawiera 2700 opisów źródeł na CD-ROM.

(DD-1). Całość waży 550 gramów, łatwo mieści się w teczce i kosztuje tylko 58 000 jenów, co podobno stanowi jedną trzecią przeciętnej pensji miesięcznej zaczynającego pracować absolwenta uniwersytetu.

Wprowadzenie dysku o średnicy 8 cm na rynek japoński ma zwiększyć poważnie sprzedaż CD-ROM w Japonii, hamowaną dotąd wysoką stosunkowo ceną dysków i, co ważniejsze, brakiem standaryzacji (każda większa firma elektroniczna w Japonii produkuje odrębny typ komputera osobistego, który zwykle wykorzystuje własny jednostkowy system operacyjny). Niektóre produkty CD-ROM sprzedawane są w kilku różnych wersjach (np. Legal Base wydawana przez Nihon Horitsa Joho Center, sprzedawana jest w ośmiu wersjach dostosowanych do pracy z komputerami firm: IBM, Epson, Sharp, Toshiba, Nec, Hitachi, Fujitsu, Panasonic).

Przy okazji K. Teramura wskazuje na bardzo istotne problemy dotyczące sprzedaży CD-ROM. Otóż pierwszy japoński produkt CD-ROM — *Japanese-English-German: modern scientific and technical terms*, wprowadzony na rynek w 1985 r., sprzedawany był w księgarniach. Niestety, trudno w tym wypadku mówić o handlowym sukcesie. Księgarze nie posiadali po prostu dostatecznej wiedzy na temat CD-ROM i mikrokomputerów. W 1990 r. 85% dysków o średnicy 8 cm sprzedano w sklepach z mikrokomputerami, a tylko 10% w wielkich księgarniach. Pozostałe 5% sprzedali bezpośrednio sami wydawcy. O rozmiarach sprzedaży świadczy m.in. to, że firmie Sony w ciągu pierwszych dwóch miesięcy udało się sprzedać ok. 20 000 czytników DD-1.

Wejście na rynek dysków o średnicy 8 cm nie oznacza jednak wyparcia produktów zagranicznych. Nadal najlepiej sprzedającymi się bazami danych na CD-ROM są bazy produkcji amerykańskiej, a wśród nich MEDLINE. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych kilku lat duże biblioteki medyczne w Japonii — unikając stosunkowo wysokich kosztów dostępu w trybie online — będą korzystały ze wspomnianej bazy prawie wyłącznie na CD-ROM (wykorzystując do tego celu przeważnie lokalne sieci komputerowe).

Wracając do omawianego katalogu, należy stwierdzić, że na pewno jest to źródło godne polecenia każdemu, kto szuka interesującego go tytułu na CD-ROM. Jednocześnie trzeba przestrzec, że decydując się na zakup CD-ROM, nie można w żadnym wypadku poprzestać na informacjach zawartych w katalogu. Mimo wszystko nie są one tak pełne i wiarygodne jak informacje uzyskane bezpośrednio od wydawcy czy dystrybutora.

Jako wydawnictwo specjalizujące się w problematyce CD-ROM przygotowało Mackler Publishing też wersję swego katalogu na dysku optycznym. Jest ona trzykrotnie droższa od drukowanej (kosztuje 95 f.szt.) i umożliwia szybkie wieloaspektowe przeszukiwanie przewodnika. Komplet złożony z obu wersji kosztuje 110 f.szt.

Na zakończenie warto wspomnieć, że konkurencyjnym źródłem dla katalogu Mecklera jest *The CD-ROM Directory* wydawany przez brytyjską firmę wydawniczą TFPL (Task Force Pro Libra Ltd.) Publishing. Układ tego źródła jest bardzo podobny do układu katalogu Mecklera. Ale w katalogu TFPL czytelnik znajdzie nieco podstawowych informacji o technologii CD-ROM, adnotowaną bibliografię książek i czasopism poświęconych pamięciom optycznym, wykaz konferencji i wystaw dotyczących CD-ROM, a także listę produkowanych obecnie czytników CD-ROM wraz z ich opisami technicznymi. Poza tym wydawca zaopatrzył katalog w krótki słownik podstawowych pojęć związanych z dziedziną pamięci optycznych. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż wydanie *The CD-ROM Directory* z 1990 r. zawierało 817 tytułów, podczas gdy katalog Mecklera z tegoż roku jedynie 600 tytułów.

Mirosław Górny

Maszynopis wpłynął do Redakcji 25 marca 1991

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Obszerne materiały do dalszych badań, dociekań i porównań otrzymali wszyscy ci, którzy są zainteresowani problematyką informacji naukowej, ukazała się bowiem praca Marii Dembowskiej: *Nauka o informacji naukowej (informatologia)* [1]. Autorka pisze, że opracowanie to „jest pierwszą w naszym piśmiennictwie próbą szerszego ujęcia zagadnienia prac badawczych w dziedzinie informacji naukowej, prowadzonych w Polsce w okresie 40-lecia 1949-1988. Przedstawia genezę, rozwój zainteresowań badawczych, organizację, kierunki i problematykę badań, mających na celu doskonalenie praktycznej działalności naukowoinformacyjnej, omawia też prace dotyczące samej nauki o informacji naukowej (informatologii)” (s. 15). We wstępie (s. 11-21) Autorka uzasadnia potrzebę wprowadzenia do polskiego słownictwa fachowego terminu informatologia jako odpowiednika określenia nauka o informacji naukowej. Praca składa się z pięciu rozdziałów: 1. *Informatologia jako nauka praktyczna* (s. 22-26), 2. *Od praktyki do nauki* (s. 27-62), 3. *Organizacja badań w dziedzinie informacji naukowej* (s. 63-85), 4. *Problematyka badań* (s. 86-143), 5. *Kierunki i perspektywy informatologii (na terenie międzynarodowym)* (s. 144-155). W uwagach końcowych Autorka notuje najważniejsze osiągnięcia informatologii w Polsce i kreśli dalsze perspektywy rozwoju tej dyscypliny. Obszerna bibliografia składająca się z 530 pozycji (s. 165-206) i indeks autorsko-przedmiotowy zamykają pracę, dedykowaną przez Autorkę „wszystkim osobom i instytucjom, które wniosły wkład do dorobku polskiej informatologii”.

Pracą poświęconą również informacji naukowej jest rozprawa habilitacyjna Marty Grabowskiej: *Systemy online w bibliotekach* [2]. I to opracowanie skłania do refleksji i przemyśleń, zwłaszcza na temat zintegrowanych systemów bibliotecznych w naszym kraju. „Celem pracy — jak pisze Autorka w przedmowie — jest przedstawienie 3 typów systemów informacyjnych online występujących najczęściej w bibliotekach, tj. zintegrowanych systemów bibliotecznych online, serwisów informacyjnych online oraz systemów pełnotekstowych” (s. 7). Trzy główne rozdziały pracy pokrywają się tematycznie z wymienionymi systemami informacyjnymi; przegląd ich dotyczy krajów przodujących w stosowaniu automatyzacji: Stanów Zjednoczonych, Kanady, a z krajów Europy Zachodniej przede wszystkim Wielkiej Brytanii. Obszerny rozdział 1 poświęcony jest zintegrowanym systemom bibliotecznym online (s. 15-98). Najwięcej miejsca poświęcono tu amerykańskiemu systemowi OCLC (Online Computer Library Centre), zrzeszającemu na zasadzie pełnego członkostwa 3200 bibliotek amerykańskich. W rozdziale 2. *Serwisy informacyjne online* (s. 99-132) omówiono największe serwisy tego typu w Stanach Zjednoczonych i w Europie. W rozdziale 3. *Pełnotekstowe bazy i serwisy informacyjne online* (s. 133-150) omówiony został szczegółowo amerykański zautomatyzowany serwis informacji prawniczej i informacji prasowej Lexis/Nexis oraz stworzony w Wielkiej Brytanii na początku lat osiemdziesiątych serwis informacji prasowej Datasolve Information Online, będący największym w Europie systemem danych pełnotekstowych z dziedziny polityki i gospodarki światowej. We wnioskach (s. 151-157) Autorka porównuje budowę i działanie omówionych systemów, a w zakończeniu (s. 158-162) przedstawia założenia SINTO i swoje propozycje dwóch wersji zintegrowanych systemów bibliotecznych w Polsce. „Im szybciej wszystkie te prace zostaną podjęte w Polsce, tym szybciej zbliżymy się do Europy i świata i do ich zasobów informacji” — taką konkluzję zamyka swą pracę M. Grabowska.

Informacją dla potrzeb jednej wybranej dziedziny zajęła się Elżbieta Zybort, pisząc o działalności informacyjnej w zakresie edukacji [3]. Autorka prezentuje systemy informacyjne, zarówno tradycyjne, jak zautomatyzowane, wymienia organizacje międzynarodowe i narodowe ośrodki informacji edukacyjnej. Pracę zamyka indeks nazw instytucji, organizacji i wydawnictw występujących w tekście.

Każda cegiełka dołożona do budowy naszej narodowej bibliografii retrospektywnej jest cenna i ważna, toteż dzieło Wojciecha Chojnackiego *Bibliografia wydawnictw zwartych polonii amerykańskiej 1867-1900* [4] uznać trzeba w tym względzie za specjalnie ważne. Żaden z Estreicherów nie miał możliwości prowadzenia poszukiwań bibliograficznych na terenie Stanów Zjednoczonych, opisy poloników amerykańskich — niepełne zresztą — często brane były z drugiej ręki. Wojciech Chojnacki, dzięki stypendium Fundacji Kościuszkowskiej, przeprowadził kwerendę dotyczącą wydawnictw, które ukazały się za oceanem dla osiadłych tam Polaków, odnotowując 1546 pozycji

bibliograficznych — w tym 68% poloników nieznanymi Estreicherom. Po skrupulatnej ocenie dotychczasowej rejestracji poloników amerykańskich XIX stulecia Autor ma uzasadnione poczucie przydatności swej pracy, mając nadzieję, że rozeznanie w tych wydawnictwach pozwoli na pogłębienie studiów o książce polskiej w Stanach Zjednoczonych. Z pewnością przydatne okażą się również zamieszczone na końcu *Bibliografii* indeksy: 1. *Indeks producentów książki* (współautorzy, tłumacze, redaktorzy, wydawcy, nakładcy, drukarze i księgarze), 2. *Indeks nazw miejsc wydania i druku*, 3. *Indeks przedmiotowy* (właściwie jest to indeks działowy).

W latach 1976-1989 ukazywały się w Polsce wydawnictwa produkowane poza zasięgiem cenzury. *Przewodnik Bibliograficzny* nie notował oczywiście tych publikacji, ukazały się natomiast dwie cenne bibliografie: Józefy Kamińskiej [pseud.]: *Bibliografia publikacji podziemnych w Polsce: 13.XII.1981-VI.1986* (Paryż 1988) oraz Józefa Gajewskiego [pseud.]: *Materiały do bibliografii druków zwartych wydanych poza zasięgiem cenzury: 1982-1986* (Kraków 1988); obie jako wydawnictwa niezależne, rejestrujące polskie publikacje podziemne. Biblioteka Narodowa zamierza wydać specjalny suplement do *Przewodnika Bibliograficznego*, obejmujący w jednolitym układzie materiały, które w l. 1976-1989 ukazały się w Polsce poza zasięgiem cenzury. Zwiastunem tych planów jest wydana przez BN bibliografia rejestrująca książki „drugiego obiegu”, które ukazały się w 1987 r. [5]. Praca ta powstała z inicjatywy i siłami przede wszystkim Koła NSZZ „Solidarność” BUW; metoda jej opracowania oparta jest na przyjętych w *Przewodniku Bibliograficznym* zasadach opisu i układu. Materiał zredagowały: Teresa Głowacka, Wanda Kronman-Czajka i Anna Sitarska, która jest również autorką noty *Od redakcji*. Prezentowany spis bibliograficzny może pełnić rolę narzędzia pomocniczego, ułatwiającego bibliotekarzom zarówno identyfikację rejestrowanych w nim pozycji, jak i katalogowanie pozycji wydanych w innych latach. Biblioteki, które dysponują mikrokomputerami, będą mogły materiały te otrzymać w formie dyskietki.

Dziedziną szeroko reprezentowaną wśród książek „drugiego obiegu” jest literatura piękna — toteż wydawnictwa te doczekały się już oddzielnego spisu bibliograficznego, opracowanego przez Jadwigę Czachowską i Beatę Dorosz [6]. *Bibliografia* liczy 1914 pozycji i obejmuje cały okres istnienia podziemnego ruchu wydawniczego. Materiał został podzielony na 2 główne działy: *Literatura i krytyka polska* (s. 1-74) oraz *Przekłady z literatur obcych* (s. 75-91). W opisie bibliograficznym rozbudowano adnotacje, najczęściej podając zawartość opisywanej pozycji, np. zbiorów opowiadań. Zrąb główny bibliografii opatrzono indeksem nazw osobowych oraz sprostowaniami i uzupełnieniami uzyskanymi już po opracowaniu całości.

Tematykę bibliograficzną zakończmy sygnałem o pierwszym tomie nowego wydawnictwa seryjnego *Bibliotekarze polscy we wspomnieniach współczesnych*, stanowiącego kontynuację znanej serii Ossolineum poświęconej wybitnym bibliotekarzom polskim: *Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego* (Wrocław 1974) i *Portrety bibliotekarzy polskich* (Wrocław 1980). Tomik ten nosi tytuł *Z warsztatu bibliografa* [7] i zawiera wspomnienia o nieżyjących już ludziach, którzy poświęcili się pracom bibliograficznym, jakkolwiek wielu z nich nie ograniczało swych zainteresowań wyłącznie do bibliografii — byli wśród nich wybitni naukowcy, pedagodzy, bibliotekarze. A oto osoby, o których zamieszczono wspomnienia: Michał Ambros 1891-1984 (Wojciech Jankowerny, Maria Jasińska), Edward Chwalewik, 1873-1956 (Andrzej Jopkiewicz), Jadwiga Dąbrowska 1891-1982 (Witold Stankiewicz), Karol Estreicher jr 1906-1984 (Andrzej Borowski), Helena Hleb-Koszańska 1903-1983 (Janina Czerniatowicz), Stanisław Konopka 1896-1982 (Janusz Kapuścik), Władysław Tadeusz Wisłocki 1887-1941 (Krystyna Remerowa). Dodajmy, że nad wydawnictwem tym pracowało kolegium redakcyjne, wyłonione z Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego Okręgu Stołecznego SBP w osobach: Janina Cygańska, Maria Czarnowska, Irena Morsztynkiewiczowa, Ewa Pawlikowska, Danuta Stępniewska i Elżbieta Widerszalowa (przewodnicząca).

Prace historyczne dotyczące książki polskiej wzbogaciły się o ważną pozycję — ukazało się opracowanie dziejów książki polskiej na Śląsku pióra Aleksandry Mendykowej [8], o szerokim zasięgu chronologicznym, od okresu najwcześniejszego do końca XIX w. Książka składa się z następujących części: *Spuścizna Piastów. Polskie zabytki książki rękopiśmiennej* (s. 11-28), *Kasper Elyan i Konrad Baumgart – twórcy typografii śląskiej* (s. 29-50), *Śląskie drukarstwo renesansowe. Powiązania z humanistyczną kulturą Krakowa* (s. 51-75), *Ofcyna Baumannów. Rozwój polskiej*

produkcji na potrzeby szkolnictwa i Kościoła na Śląsku (s. 76-105). *Konkurencyjna dla ośrodka wrocławskiego działalność oficyn w Brzegu i Oleśnicy w XVII w.* (s. 106-138), *Wrocław w XVIII w. Prezentacja oficyn drukarskich i ich polski dorobek wydawniczy* (s. 139-194), *Rozwój księgarstwa nakładowego. Polonika w katalogu księgarzy-wydawców w XVIII w.* (s. 195-209), *Firma Kornów i jej polski repertuar wydawniczy do końca XVIII w.* *Księgarnia Jana Fryderyka Korna* (s. 210-243); *Śląskie drukarstwo prowincjonalne w XVIII w.* *Polska książka w działalności wydawniczej oficyny Trampów w Brzegu* (s. 244-276), *Miejsce Wrocławia w polskim ruchu wydawniczym w XIX w.* *W kręgu autorów i wydawców polskiej książki* (s. 277-330), *Tradycje polskie na prowincji Dolnego Śląska* (s. 331-350), *Książka polska w Opolu i na Opolszczyźnie* (s. 351-377), *Polska produkcja piśmiennicza na Śląsku Górnym i Cieszyńskim. Jej udział w dziele odrodzenia narodowego* (s. 378-431). W zakończeniu (s. 432-436) Autorka raz jeszcze stwierdza, że „książka polska na Śląsku, jako swoisty ewenement w jego dziejach i kulturze, uczestniczyła przez kilka wieków w długim procesie krzewienia polskości, którego końcowym etapem było odrodzenie świadomości narodowej ludu Górnego Śląska i Cieszyńskiego na przełomie XIX i XX w.”.

Ośrodek krakowski kontynuuje badania nad książką polską w dobie rozbiorów (1795-1918). Kolejna publikacja na ten temat jest pracą zbiorową pod red. Marii Kocójowej [9]. Główną uwagę zwrócono na interdyscyplinarny charakter badań (Maria Kocójowa: *Nowe oferty dla badań dziejów polskiej książki w okresie zaborów*, s. 13-39), konieczność kontynuacji badań biograficznych (Wiesław Bieńkowski: *Biografistyka w badaniach nad książką*, s. 41-59) i wprowadzenie oceny postaw i systemów wartości (Jerzy Ronikier: *Metodologia historii mentalności w badaniach nad książką i czytelnictwem*, s. 61-74). Starano się też ukazać korzyści stosowania nowoczesnych technik w badaniach (Wanda Pindlowa: *Systemy ekspertowe w badaniach nad książką*, s. 75-104 i Krystyna Bednarska-Rusajowa: *Polska bibliografia bibliologiczna. Baza danych*, s. 105-131).

Ośrodek warszawski (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki UW) kontynuował prace nad wydawnictwem *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi* [10]. Na przełomie lat 1991/1992 ukazały się 3 tomy tej publikacji (nr 11-13), prezentujące prace badawcze nad zamkniętymi już kolekcjami (nawet jeśli księgozbiory te istnieją, nie prowadzi się dalszego gromadzenia zbiorów — stąd nazwa: księgozbiory historyczne). Zawartość ostatnio wydanych tomów przedstawia się następująco: Tom 11 *Z Pogranicza*: Stanisław Rybant: *Superekslibrisy prymasa Stanisława Karnkowskiego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie* (s. 5-26), Małgorzata Polakowska: *Warszawskie i krakowskie druki urzędowe w wieku XVII. Studium księgoznawcze* (s. 27-75), Alina Dzieciot: *Książka w XVII-wiecznych katalogach symboli* (s. 77-90), Marta Walecka-Zdroikowa: *Kultura książki w sztuce polskiej późnego średniowiecza (XIV-XV w.) – krąg małopolski* (s. 91-127), Maria Gadomska: *Zależności między treścią a formą graficzną w edycjach poezji z przełomu XIX i XX wieku* (s. 129-156), Mirosława Szajna: *Udział lekarzy w tworzeniu bibliotek w Łodzi kapitalistycznej* (s. 157-173), Hanna Bojczuk: *Z dziejów księgozbiorów Polskich Towarzystw Lekarskich* (s. 175-193), Magdalena Kwiatkowska: *Biblioteka Piotrkowskiego Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan w latach 1906-1918* (s. 195-233), Jan Rogala: *Nowe badania uczonych litewskich dotyczące dziejów księgozbiorów na Wileńszczyźnie i Białorusi* (s. 235-256).

Tom 12 *Z różnych epok*: Janusz Zbudniewek: *Zbiór rękopisów paulińskich w Polsce* (s. 5-54), Ewa Kosmowska: *Księgozbiór szkoły pijarskiej i popijarskiej w Radomiu w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie* (s. 55-94), Zoja Jaroszewicz: *Księgozbiory prywatne starowierców w Polsce* (s. 95-121), Irena Komasa: *Stan badań nad księgozbiorami Wazów* (s. 123-136), Andrzej Skrzypczak: *Księgozbiór Aleksandra Antoniego Le Bruna lekarza warszawskiego z XIX wieku* (s. 137-174), Jolanta Bachańska: *Stosunek Jarosława Iwaszkiewicza do książki w świetle księgozbioru pisarza zgromadzonego w Stawisku* (s. 175-192). Tom 13 *Kolekcje wyznaniowe*: Wojciech Kriegerseisen: *Książka i biblioteki w kulturze ewangelików polskich w XVII i XVIII wieku* (s. 5-40), Janusz Tondel: *Źródła zaopatrywania Nowej Biblioteki w Królewcu w okresie rządów księcia Albrechta Pruskiego* (s. 41-79), Andrzej Obrębski: *Wokół księgozbioru biskupa płockiego Piotra Dunin-Wolskiego* (s. 81-116), Stanisław Rybant: *Księgozbiór prymasa Stanisława Karnkowskiego – źródło badań nad kulturą umysłową dostojnika kościelnego XVII w.* (s. 117-130), Katarzyna Ślaska: *Funkcje książki w zakonie bernardynów w XVII wieku* (s. 131-151), Grażyna Kurkowska: *Leopold*

Meyet i książki (s. 153-190). Indeksy osobowe do wszystkich trzech tomów opracowała Krystyna Wojakowska.

I jeszcze trochę historii, ale tym razem podanej w formie opowieści o losach włoskiego markiza Jana Bernarda Bonifacio, XVI-wiecznego humanisty-erudyty, którego pasją były książki i podróże. Píše o nim Irena Fabiani-Madeyska [11]. Ten perpetuus viator, jak go nazywano, uciekając przed grożącą mu inkwizycją, był bowiem wielbicielem Erazma z Rotterdamu i czytywał zakazane księgi, po odwiedzeniu wielu krajów dotarł aż do odległej Sarmacji z bagażem swych ksiąg. Na pewien czas zatrzymał się w Krakowie a ostatecznie, już jako sterany życiem starzec, osiadł w Gdańsku. Markiz Jan Bernard Bonifacio przywiózł ze sobą do Gdańska swój największy skarb — ocalałe książki. U schyłku życia, w 1596 r. cenny swój księgozbiór ofiarował miastu — które tak gościnnie go przyjęło — kładąc w ten sposób podwaliny pod przyszłą Bibliotekę Miejską w Gdańsku. Habent sua fata libelli.

Znacznie ożywiła się ostatnio działalność wydawnicza SBP. Poza omówionymi już pozycjami ([3], [4]) zasygnalizujemy cztery dalsze tego samego wydawcy. Znawca problematyki bibliotek szkolnych Marcin Drzewiecki kreśli obraz bibliotekarstwa szkolnego w Polsce [12]. Praca podzielona jest na trzy części: I. *Główne kierunki rozwoju współczesnych bibliotek szkolnych*, II. *Biblioteki szkolne w Polsce*, III. *Biblioteki szkolne jako ośrodki informacji pedagogicznej*. Sam Autor tak pisze o swojej pracy: „jest rezultatem wieloletnich studiów i badań autora w zakresie dwóch podstawowych problemów, jakie łączą się ze współczesnym bibliotekarstwem szkolnym. Jednym z nich jest funkcja tych bibliotek w procesie dydaktyczno-wychowawczym szkoły, drugim — określenie ich miejsca w krajowej sieci biblioteczno-informacyjnej... Autor starał się prezentować problematykę na tle porównawczym, odwołując się do literatury zagranicznej oraz do własnych obserwacji funkcjonowania tych bibliotek za granicą” (s. 6).

Następną pozycją wydaną przez SBP jest praca na temat bibliotek więziennych Elżbiety B. Zybert [13]. Autorka podzieliła ją na następujące części: I. *Biblioteki więzienne poza granicami Polski*, II. *Biblioteki więzienne w Polsce w latach 1918-1939*, III. *Założenia polityki penitencjarnej w Polsce po 1945 r.*, IV. *Biblioteki więzienne w Polsce w latach 1945-1981*, V. *Model organizacyjny biblioteki więziennej*, VI. *Eibliografia*.

Efektom pracy Podkomisji ds. Katalogu Przedmiotowego, działającej przy Zarządzie Głównym SBP, jest opracowana przez Jadwigę Sadowską *Instrukcja tematowania i katalogu przedmiotowego* [14]. Ma ona zastąpić podręcznik Adama Łysakowskiego (*Katalog przedmiotowy*, 1946), trudno dostępny obecnie, którego wytyczne — jak pisze Autorka — są różnie interpretowane.

Ostatnim sygnalizowanym wydawnictwem SBP jest podręcznik opracowany przez Jacka Wojciechowskiego *Podstawy pracy z czytelnikiem* [15]. Autor tak pisze o swojej pracy: „Starałem się w tym tekście scharakteryzować podstawowe prawidłowości, związane (głównie) z czytaniem oraz z pracą z czytelnikiem, na tyle ogólne, aby były wspólne wszystkim procesom” (s. 149).

Czytelnictwem młodzieży wiejskiej w okresie międzywojennym zajęła się Grażyna Gzella [16], przedstawiając sieć biblioteczną kół Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej (CZMW) i Związku Młodzieży Wiejskiej (ZMW) RP „Wici”. Praca składa się z 4 rozdziałów: I. *Stan oświaty wśród młodzieży wiejskiej w l. 1918-1939* (s. 7-17), II. *Biblioteki CZMW i ZMW RP „Wici”* (s. 19-41), III. *Działalność CZMW i ZMW RP „Wici” w dziedzinie upowszechniania i propagandy czytelnictwa* s. (43-68), IV. *Inicjatywy i działania instytucji państwowych i organizacji społecznych zmierzające do wzrostu poziomu czytelnictwa wśród członków kół młodzieży wiejskiej* (s. 69-78). Praca jest skróconą wersją dysertacji doktorskiej, kończy ją obszerny wykaz źródeł i opracowań.

Kolejny (23) zeszyt *Materiałów Informacyjnych Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej* zatytułowany *Z badań nad współczesnym funkcjonowaniem książki* [17] prezentuje kilka prac, połączonych wspólną tematyką krążenia książki w społeczeństwie: Grażyna Straus: *Powszechność i powszedniość lektury* (s. 6-23), Anna Franaszek: *Książka młodzieżowa w lekturach czytelnika dorosłego* (s. 24-68), Janusz Durlik: *Robotnicy i książki. Raport z badań w Ostrowcu Świętokrzyskim* (s. 69-93), Lidia Bartczak: *Elementarz gustów czytelniczych: kryteria oceny książek z literatury pięknej przez czytelników nieprofesjonalnych* (s. 94-107), Jerzy Maj: *Biblioteki publiczne*

u progu zmian (s. 108-117), Zbigniew Bajka: *Czytelnictwo książek i czasopism na tle innych form uczestnictwa w kulturze* (s. 118-122).

Ukazał się czwarty tomik adnotowanej bibliografii dotyczący badań czytelnictwa w Polsce (za lata 1983-1987), opracowany przez Marię Trzęsowską [18]. Materiały zgrupowano w trzech działach: 1. *Zagadnienia ogólne – teoria i metodologia badań czytelnictwa*, 2. *Historia czytelnictwa*, 3. *Obraz czytelnictwa współczesnego, czytelnictwo w różnych środowiskach społecznych, współczesne wybory czytelnicze, czytelnictwo różnych rodzajów książek, zagadnienia recepcji*.

Powstało nowe wydawnictwo: *Prace Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Narodowej*. Będzie to seria studiów związanych z badaniami nad rzadką i cenną książką. Wydawnictwo otwiera jako tom 1, zbiór prac ofiarowanych prof. Alodii Kaweckiej-Gryczowej w 85-lecie urodzin: *Z badań nad dawną książką* [19]. „To nie tylko zbiór artykułów złożonych w hołdzie Jubilatce — czytamy we wstępnych słowach komitetu redakcyjnego — zawarte tu prace ogarniają podstawowe obszary Jej zainteresowań badawczych..”. Zawartość książki przedstawia się następująco: Anna Maria Wolińska: *Bibliografia prac prof. dr Alodii Kaweckiej-Gryczowej za lata 1926-1990* (s. 9-36), Eliza Szandorowska: *Jeszcze raz w sprawie „Drukarza kazań papieża Leona I”* (s. 37-52), Maria Cytowska: *Erazm i jego drukarze. Analiza korespondencji* (s. 53-62), Bożena Sajna, Maria Zychowiczowa: *Rękopiśmienne dedykacje autorskie w zbiorze poloników XVI wieku w Bibliotece Narodowej* (s. 63-76), Mieczysław Mejor: *Księgozbiór łańcuchowej biblioteki ze Złotoryi w zbiorach Biblioteki Narodowej* (s. 77-96), Paulina Buchwald-Pelcowa: *Polonika XVI wieku w bibliotekach hiszpańskich* (s. 97-116), Elżbieta Stankiewicz-Kapełuś: *Z zagadnień polskiej facecjonistyki wieku XVI (Figliki Mikołaja Reja – Facecje polskie)* (s. 117-146), Helena Kapełuś: *Wokół Ludycji wieśnych* (s. 147-161), Andrzej Wyczański: *O miłości do książki w dobie Odrodzenia* (s. 163-171), Maria Cubrzyńska-Leonarczyk: *O początkach drukarstwa w Supraślu* (s. 173-202), Maciej Dąbrowski: *Ulisses w Martinie (na marginesie rejestracji poloników w Bibliotece Maticy Slovenskiej)* (s. 203-231), Władysław Chojnacki: *Jerzego Waziańskiego kancjonał mazurski i jego poprzednicy* (s. 233-250), Jakub Z. Lichański: *Kancjonał Jerzego Waziańskiego* (s. 251-267), Wiesław Łoś: *Czy Polacy wybić się mogą na niepodległość*. Unikatowy egzemplarz wydania z 1800 r. w zbiorach Biblioteki Narodowej (s. 269-281). Wydania tej książki niestety nie doczekała profesor A. Gryczowa.

Tom 2 *Prac Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Narodowej* stanowią materiały z seminarium polsko-radzieckiego, zorganizowanego przez Bibliotekę Narodową w 1985 r. Tom ten nosi tytuł *Prace badawcze i bibliograficzne nad zbiorami rzadkich i cennych książek i dokumentów* [20]; zawiera on referaty wygłoszone przez gości i przez bibliotekarzy polskich: Mikołaj Kotrelew: *Problematyka muzealna z punktu widzenia historii książki* (s. 9-18), Jakub Z. Lichański: *Zadania Biblioteki Narodowej w zakresie prac badawczych i bibliograficznych ze zbiorami cimeliów*. Przegląd dotychczasowych dokonań (s. 19-30), Paulina Buchwald Pelcowa: *Zadania badawcze i bibliograficzne Biblioteki Narodowej w zakresie starych druków* (s. 31-39), Henryk Bułhak: *Analiza typograficzna jako metoda księgoznawcza w badaniach nad dawną książką* (s. 40-48), Danuta Kamolowa: *Prace centralne w Zakładzie Rękopisów Biblioteki Narodowej* (s. 49-53), Maria Afanasjewa, Mikołaj Kotrelew: *Opis bibliograficzny jako podstawa systemu informacyjno-wyszukiwawczego w Oddziale Naukowo-Badawczym Historii Książki Zagranicznej, Rzadkich i Szczególnie Cennych Wydawnictw Wszeczwiązkowej Państwowej Biblioteki Literatury Zagranicznej* (s. 54-60), Maria Błońska: *Druki cyryliczne XV-XVIII wieku w państwie polsko-litewskim – tematyka, aktualność historyczna, osiągnięcia, związek z kulturą polską* (s. 61-76), Andrzej Kaszlej: *Rękopisy cyryliczne w zbiorach Biblioteki Narodowej* (s. 77-86), Michał Spandowski: *Z prac nad centralnym katalogiem inkunabulów w Polsce* (s. 87-91), Hanna Widacka: *Warszawscy ilustratorzy książkowi czasów Stanisława Augusta* (s. 92-100). Teksty artykułów zostały podane w wersji językowej polskiej i rosyjskiej, a ich streszczenia w języku angielskim.

Od 1980 r. ukazuje się wydawnictwo ciągle pt. *Studia o Działalności i Zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej Mikołaja Kopernika*. W 1991 r. ukazała się część 6 i w tym samym roku powstała koncepcja rozszerzenia zakresu dotychczasowej publikacji; jej kontynuacją stały się *Studia o Bibliotekach i Zbiorach Polskich* pod red. Bohdana Ryszewskiego [21], co wskazuje na duże ambicje zespołu autorskiego. Dotychczas zostały opracowane 2 tomy nowego wydawnictwa,

w których przeważa tematyka historyczna; znajdujemy tam również artykuły nawiązujące do spraw bieżących Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, np. o organizacji i efektach prac dydaktycznych w Bibliotece pisze Maria Nędzewicz; zagadnienia materiałów archiwalnych poruszają Kazimierz Przybyszewski oraz Stefan Czaja; Jan Kotłowski zajmuje się grafiką w Wilnie w okresie międzywojennym, a Grażyna Gzella czytelnictwem młodzieży wiejskiej w latach 1919-1939. Jak się wydaje, taka różnorodność tematyczna leży w założeniach *Studiów*.

Roczniki Biblioteczne, ku radości czytelników, nadrabiają zaległości — ukazały się roczniki 33 i 34 [22]. Oto treść działu *Rozprawy i artykuły* w roczniku 33: Jacek Urban: *Średniowieczna biblioteka opactwa benedyktynów w Lubiniu* (s. 3-40), Krzysztof Migoń: *Pastor G. B. Scharif, jego księgozbiór i czasopismo* (s. 41-52), Anna Majkowska-Aleksiewicz: *Edward Winiarz – drukarz lwowski* (s. 53-72), Małgorzata Komza: *Odbiorcy książki luksusowej w XIX w.* (s. 73-88), Artur Jazdon: *Pruskie prawa cenzuralne, prasowe i proceduralne w Wielkim Księstwie Poznańskim w pierwszej połowie XIX wieku* (s. 89-118), Aleksander Zyga: *Kraszewski wobec ikonografii żydowskiej* (s. 119-140), Marian Walczak: *Biblioteki naukowe i szkolne w Polsce w latach 1918-1930* (s. 141-160), Zofia Gaca-Dąbrowska: *Rewindykacja polskich zbiorów bibliotecznych z Rosji w okresie II Rzeczypospolitej* (s. 161-182), Grażyna Gzella: *Czytelnictwo gazet przez Polaków w obozach koncentracyjnych* (s. 183-190), Jan Wróblewski: *Początki rozwoju czytelnictwa na Ziemiach Odzyskanych (1945-1950)* (s. 191-216), Małgorzata Czerwińska: *Polskie czasopiśmiennictwo dla niewidomych w latach 1945-1988. Zarys problematyki* (s. 217-242), Irena Kowalska, Aleksandra Zabielska-Helle: *Działalność informacyjna w bibliotekach wyższych szkół ekonomicznych w Polsce* (s. 243-262). Rocznik 34 zamieszcza następujące rozprawy i artykuły: Maria Przywecka-Samecka: *Z dziejów najstarszych pomieszczeń bibliotecznych Wrocławia* (s. 3-26), Janusz Tondel: *Udostępnianie w Nova Bibliotheca w Królewcu w czasach rządów księcia Albrechta Pruskiego* (s. 27-62), Anna Żbikowska-Migoń: *Drukarstwo i ruch wydawniczy w Bolesławcu w okresie Oświecenia (1750-1820)* (s. 63-100), Józef Szocki: *Książka historyczna w księgozbiórce domowym Józefa Szujskiego (1835-1883)* (s. 101-114), Jan Bujak: *Galiczyjskie dodatki tygodniowe XIX w.* (s. 115-142), Hanna Kowalska: *Polskie czasopismo nutowe i dodatki nutowe do czasopism w okresie zaborów* (s. 143-164), Małgorzata Korczyńska-Derkacz: *Informacja o nauce w „Roczniku Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” (1860-1928)* (s. 165-184), Zofia Sokół: *Biblioteki wyższych szkół pedagogicznych w Polsce (w latach 1986 i 1987)* (s. 185-224).

W *Zagadnieniach Informacji Naukowej* nr 1/1991 r. (kolejny nr 58) [23] znajdują się następujące artykuły: Ewa Chmielewska-Gorczyca: *Język wyszukiwawczy a potrzeby informacyjne użytkowników* (s. 3-36), Barbara Sosińska-Kalata: *Terminologiczna baza danych z zakresu teorii języków informacyjno-wyszukiwawczych* (s. 41-70), Dorota Ohnsorge: *Projekt techniczny terminologicznej bazy danych z zakresu teorii języków informacyjno-wyszukiwawczych* (s. 73-89), Hanna Popowska: *Wybór baz danych i serwisów online (kilka wskazówek metodycznych)* (s. 91-136).

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. Maria D e m b o w s k a: *Nauka o informacji naukowej (informatologia). Organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: Instytut INTE 1991, 230 s.
2. Marta G r a b o w s k a: *Systemy online w bibliotekach*. Warszawa: Wydaw. UW 1992, 172 s. *Rozprawy Uniwersytetu Warszawskiego*, 377.
3. Elżbieta Barbara Z y b e r t: *Międzynarodowa i narodowa działalność informacyjna w zakresie edukacji*. Warszawa: Stow. Bibl. Pol. 1991, 78 s.
4. Wojciech C h o j n a c k i: *Bibliografia wydawnictw zwartych polonii amerykańskiej 1867-1900*. Warszawa, Kraków: Państw. Wydaw. Nauk. 1991, 274 s. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Polonijne*, z. 14.
5. *Książki niezależne '87*. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1991, 35 s. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie. Koło NSZZ „Solidarność”. Społeczny Komitet Nauki; Biblioteka Narodowa.
6. Jadwiga C z a c h o w s k a, Beata D o r o s z: *Literatura i krytyka poza cenzurą 1977-1989*. (Bibliografia druków zwartych). Wrocław: „Wiedza o Kulturze” 1991, XI, 117 s.

7. *Z warsztatu bibliografa*. Warszawa: Stow. Bibl. Pol. 1991, 72 s. *Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych*, 1.

8. Aleksandra M e n d y k o w a: *Dzieje książki polskiej na Śląsku*. Wrocław: Zakł. Narod. im. Ossolińskich 1991, 445 s. *Książki o Książce*.

9. *Książka polska w okresie zaborów*. Wybrane problemy metodologii i dydaktyki bibliologii, bibliotekoznawstwa i informatologii. Praca zbior. pod red. Marii K o c ó j o w e j. Kraków: Tow. Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas” 1991, 133 s.

10. *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*. Red. nauk. Barbara B i e Ń k o w s k a. Warszawa: Wydaw. UW 1991-1992 Nr 11: Pogranicza, 274 s. Nr 12: Z różnych epok, 215 s. Nr 13: Kolekcje wyznaniowe, 215 s. Uniwersytet Warszawski. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej.

11. Irena F a b i a n i M a d e y s k a: *Fundator Biblioteki Gdańskiej 1596 Jan Bernard Bonifacio markiz Orii*. Wrocław: Zakł. Narod. im. Ossolińskich 1991, 60 s. Akademia Nauk. Biblioteka Gdańska.

12. Marcin D r z e w i e c k i: *Biblioteka we współczesnej szkole*. Warszawa: Stow. Bibl. Pol., Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy 1991, 106 s.

13. Barbara Elżbieta Z y b e r t: *Biblioteki więzienne*. Zarys problematyki. Warszawa: Stow. Bibl. Pol. 1991, 115 s.

14. Jadwiga S a d o w s k a: *Instrukcja tematowania i katalogu przedmiotowego*. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1991, 100 s. Stow. Bibl. Pol., Biblioteka Narodowa.

15. Jacek W o j c i e c h o w s k i: *Podstawy pracy z czytelnikiem*. Warszawa: Stow. Bibl. Pol. 1991, 156 s.

16. Grażyna G z e l l a: *Biblioteki i czytelnictwo w kolach młodzieży wiejskiej CZMW i ZMW RP „Wici” (1919-1928-1939)*. Toruń: Adam Marszałek 1991, 87 s. Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

17. *Z badań nad współczesnym funkcjonowaniem książki*. Red. Maria B ł a s z c z y k. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1991, 122 s. *Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa*, 23.

18. Maria T r z ę s o w s k a: *Badania czytelnictwa w Polsce*. Wybór literatury za lata 1983-1987. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1991, 37 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa.

19. *Z badań nad dawną książką*. Studia ofiarowane Profesor Alodii Kaweckiej-Gryczowej w 85-lecie urodzin. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1991, 289 s. *Prace Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Narodowej*, T. 1.

20. *Prace badawcze i bibliograficzne nad zbiorami rzadkich i cennych książek i dokumentów*. Materiały z seminarium polsko-radzieckiego. Warszawa, 8-10 października 1985. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1991, 215 s. *Prace Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Narodowej*, T. 2.

21. *Studia o Bibliotekach i Zbiorach Polskich*. Pod red. Bohdana R y s z e w s k i e g o. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika 1991 T. 1; 1992 T. 2.

22. *Roczniki Biblioteczne* 1989 R. 33, 1990 R. 34.

23. *Zagadnienia Informacji Naukowej* 1991 nr 1 (58).

Hanna Zasadowa

Maszynopis wpłynął do Redakcji 4 maja 1992

CENTRUM USTAWICZNEGO KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY

Centrum prowadzi szkolenie bibliotekarzy na poziomie policealnym oraz doskonalenie zawodowe pracowników bibliotek, ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek publicznych.

W szczególności Centrum:

1) prowadzi Policealne Studium Bibliotekarskie Zaoczne w Warszawie i w filiach (w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Toruniu i Zielonej Górze),

2) prowadzi kursy kwalifikacyjne na poziomie studium dla pracowników z średnim wykształceniem bibliotekarskim,

3) w miarę potrzeby organizuje i prowadzi inne formy doksztalcania i doskonalenia, np. egzaminy eksternistyczne, kwalifikacyjne,

4) opracowuje podręczniki, materiały metodyczne dla słuchaczy i wykładowców policealnych szkół bibliotekarskich,

5) prowadzi poradnictwo merytoryczne i metodyczne dla instytucji organizujących i prowadzących doksztalcanie i doskonalenie pracowników bibliotek,

6) opracowuje plany i programy nauczania dla szkół bibliotekarskich (stacjonarnych i zaocznych) oraz dla kursów, seminariów, konwersatoriów itd.

7) udziela informacji w sprawach wymagań kwalifikacyjnych obowiązujących na stanowiskach bibliotekarskich w różnych typach bibliotek,

8) organizuje konferencje przedmiotowe dla kadry pedagogicznej szkół bibliotekarskich,

9) udziela porad i koordynuje niektóre formy doskonalenia zawodowego: instruktorów ds. bibliotek i czytelnictwa dzieci, pracowników gromadzenia i opracowania zbiorów bibliotecznych.

Filie Centrum realizują kształcenie w Policealnym Studium Bibliotekarskim Zaocznym oraz doksztalcanie zawodowe.

Siedziba Centrum: 00-973 Warszawa, ul. Hankiewicza 1
telefony: 22-43-46, 22-43-49.

Ministerstwo Kultury i Sztuki
Departament Edukacji Kulturalnej

KARTOTEKA SPECJALISTÓW Z ZAKRESU BIBLIOTEKOZNAWSTWA
I INFORMACJI NAUKOWEJ

Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW zamierza opracować centralną ogólnopolską kartotekę pracowników naukowych oraz specjalistów-praktyków związanych z bibliotekami i placówkami informacji naukowej. Kartoteka ta będzie ułatwiać kontakty w przypadku organizowania konferencji, zamawiania opracowań i recenzji, pomagać w powoływaniu grup

ekspertów rozwiązujących konkretne problemy lub wpływających na kierunki polityki czy decyzje dotyczące bibliotekoznawstwa i bibliotek.

Kartotekę będziemy tworzyć na podstawie dobrowolnych zgłoszeń. Osoby zainteresowane wyżej przedstawionymi formami współpracy prosimy o przesłanie na nasz adres (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW, Pracownia Bibliotek Naukowych, ul. Nowy Świat 69, 00-046 Warszawa) następujących danych: 1) imię i nazwisko, 2) stopień naukowy, 3) miejsce pracy — nazwa, adres, telefon, 4) zajmowane stanowisko, 5) adres domowy i telefon, 6) kierunek i rok ukończenia studiów wyższych, podyplomowych lub innych, 7) zainteresowania naukowo-badawcze, 8) zainteresowania organizacyjno-zawodowe, 9) aktualnie opracowywane i planowane problemy, 10) ważniejsze publikacje (z ostatnich lat), 11) udział w ważniejszych pracach organizacyjno-metodycznych.

Liczymy na zrozumienie potrzeby istnienia centralnej informacji o osobach i opracowywanych przez nie zagadnieniach z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.

Instytut Bibliotekoznawstwa
i Informacji Naukowej UW

KRONIKA KRAJOWA

REJESTRACJA STRAT BIBLIOTEK PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ

Niedawno zorganizowane Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego Za Granicą podjęło prace nad rejestracją i dokumentacją strat kultury polskiej podczas II wojny światowej. Działania te obejmują także rejestrację strat bibliotek istniejących w granicach z 1945 r. przygotowywaną do raportu wstępnego, który ma być opracowany do końca 1992 r. Opublikowany zostanie w kilku językach i rozpowszechniony za granicą. Doradcą Pełnomocnika Rządu dra hab. Wojciecha Kowalskiego w sprawach dokumentacji strat bibliotek i księgozbiorów prywatnych jest prof. dr hab. Barbara Bieńkowska.

EGZAMIN DLA DYPLOMOWANYCH DOKUMENTALISTÓW

W dniach 16-18.12.1991 w Domu Pracy Twórczej PAN w Mądralinie odbyła się sesja egzaminacyjna dla kandydatów na dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej. Do egzaminu przystąpiło pięć osób. Zdający mieli do wyboru jeden z trzech tematów pracy pisemnej: 1) Współczesna sytuacja bibliotek i ośrodków inte w Polsce; 2) Ogólne tendencje zmian w systemach informacji naukowej; 3) Perspektywy informacji wolnorynkowej. Cztery osoby zdały z wynikiem pomyślnym, jedna będzie musiała powtórnie zdawać egzamin pisemny z języka obcego.

PRYWATYZACJA W KULTURZE

W dniu 2.12.1991 odbyło się w Jachrance seminarium zorganizowane przez Instytut Kultury, poświęcone problemom przemian własnościowych obejmujących instytucje kultury. Dyskutowano m.in. o udziale państwa w finansowaniu placówek kulturalnych, a także o stopniu i sposobie ich prywatyzacji. Wskazywano, iż w Polsce przemianom własnościowym podlegają już prawie wszystkie instytucje kultury — poza bibliotekami, co może niekorzystnie wpłynąć na ich dalsze losy. Podkreślono również, że ugruntowuje się niekorzystne zjawisko ograniczania możliwości korzystania przez społeczeństwo z dóbr kultury, gdyż o dostępie do nich decydują w dużej mierze pieniądze.

INFORMACJA NAUKOWA I UPOWSZECHNIANIE NAUKI W DOBIE PRZEMIAN

Pod tym hasłem odbyła się dn. 10.12.1991 narada zorganizowana przez Zespół ds. Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki działający przy Komitecie Badań Naukowych. Celem narady

było zajęcie stanowiska przez zgromadzonych przedstawicieli środowisk bibliotekarskiego i informacyjnego w sprawie dalszego rozwoju informacji naukowej w okresie przemian i rozbitcia dotychczasowych struktur organizacyjnych. Zagajeniem do dyskusji były wystąpienia: prof. dra hab. Adama Górskiego, doc. dra inż. Wiesława Mirackiego, mgra Mariana Surdyka i doc. dra Adama Wysockiego. Naradę prowadziła przewodnicząca Zespołu doc. dr hab. Barbara Sordylowa (sprawozdanie z narady zamieszczamy na s. 000).

KOMPUTER W SŁUŻBIE BIBLIOTEKARZY I KİĘGOZNAWCÓW

W dniach 12-15.11.1991 w Karpaczu zorganizowano tzw. szkołę jesienną pod hasłem „Humanista przy komputerze”. Patronowały jej trzy instytucje: Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŁ, Instytut Bibliotekoznawstwa UW, Biblioteka Narodowa. Na program złożyły się referaty, komunikaty i pokazy systemów biblioteczno-informacyjnych (pomocnych np. w badaniach z zakresu historii książki, opracowaniu zbiorów specjalnych), pokazy sprzętu, oprogramowania i baz danych różnych systemów i sieci. Jeden dzień poświęcono dyskusji panelowej nt. kształcenia studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w zakresie podstaw informatyki. Dyskusji towarzyszyły komunikaty wraz z pokazami, jak wykorzystać komputer do różnego typu zajęć objętych programem studiów bibliotekoznawczych. Poszczególne zagadnienia objęte programem szkoły zgrupowano w bloki tematyczne. Uczestnicy pracowali pod przewodnictwem: prof. dr hab. Hanny Tadeusiewicz, doc. dra Czesława Daniłowicza, prof. dr hab. Anny Sitarskiej. Gościem szkoły był Michael J. Crump z British Library.

WYPOŻYCZENIA MIĘDZYBIBLIOTECZNE

W dniach 10-11.12.1991 w Bibliotece Narodowej odbyła się ogólnopolska konferencja nt. „Dostęp do zasobów piśmiennictwa krajowego i zagranicznego: wypożyczenia międzybiblioteczne”. W referatach i komunikatach zaprezentowano problemy związane z: podstawami prawnymi wypożyczeń, sprawami odpłatności za nie, ochroną zbiorów a ich udostępnianiem, informacją o zbiorach, zagadnieniami copyright-u. Tematy te przedstawili m.in.: prof. dr hab. Radosław Cybulski (IBIN UW), mgr Michalina Byra (BN), mgr Lucjan Biliński (MKiS), mgr Jadwiga Cieślakiewicz (BN), mgr Janina Zaucha-Dziabała (BN), mgr Jakobina Kowalczyk (BN), dr Dariusz Kuźmiński (GBL), mgr Andrzej Dziubecki (Bibl. British Council), prof. Jan Bleszyński (UW), mgr Hanna Zielińska (BN), mgr Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska (BN), mgr Łucja Talarczyk-Malcher (Bibl. PWr).

METODYKA OPRACOWANIA PRZEDMIOTOWEGO

W dniach 6-8.11.1991 w Bibliotece Narodowej zorganizowano polsko-rosyjskie seminarium nt. problemów metodyki opracowania przedmiotowego w systemach tradycyjnych i zautomatyzowanych. Dzień pierwszy poświęcony był zagadnieniom centralnego opracowania przedmiotowego. Wygłoszono następujące referaty: Eduard L. Prizment (Wszechzwiązkowa Izba Książki) — Centralne opracowanie przedmiotowe. Spojrzenie od wewnątrz; Ewa Stępniakowa (BN) — Centralne opracowanie przedmiotowe. Punkt widzenia użytkownika; Walentyna P. Suworowa (Bibl. Sałtykowa-Szczedrına) — Wykorzystanie w bibliotekach ZSRR haseł przedmiotowych centralnie opracowywanych; Janina Trzcńska (BN) — Normalizacja nazw geograficznych w hasłach opisu bibliograficznego. W drugim dniu seminarium omawiane były zagadnienia związane z opracowaniem i wyszukiwaniem rzeczowym w systemach zautomatyzowanych. Zaprezentowano referaty: Leonid Sacharnyj, Andrej Masewicz (Bibl. Sałtykowa-Szczedrına) — Lokalne zautomatyzowane systemy informacyjno-wyszukiwawcze wykorzystujące hasła przedmiotowe w GBP im. Sałtykowa-Szczedrına; Sofia Wilenskaja (Bibl. Inst. Inf. z Zakresu Nauk Społecz. Akad. Nauk ZSRR)

— Niektóre problemy automatyzacji katalogu przedmiotowego (z doświadczeń INION AN); Jadwiga Sadowska (BN) — Problemy wyszukiwania rzeczowego w katalogach online.

FORUM INTE

W dniach 19-21.11.1991 w Jastrzębiu Zdroju odbyło się I Krajowe Forum Informacji Naukowej i Technicznej. W Komitecie Organizacyjnym znaleźli się przedstawiciele 15 instytucji współorganizujących imprezę — głównie instytutów naukowych PAN i różnych gałęzi przemysłu; przewodniczył Komitetowi mgr Marian Surdyk z Instytutu Ekonomiki Przemysłu Chemicznego. Obrady przeprowadzono w trzech sesjach. Pierwszej z nich przewodniczył prof. dr Andrzej Bylicki z Zakładu Karbochemii PAN, a tematem jej była: „Informacja naukowa i techniczna oraz polityka jej rozwoju”. Sesji drugiej przewodniczył doc. dr hab. Andrzej Gromek z OIN PAN, a dyskutowano m.in. o: „Kompleksowej obsłudze informacyjnej użytkowników”, „Tworzeniu komputerowych systemów informacyjnych” i „Charakterystyce i zastosowaniu wybranych pakietów oprogramowania baz danych w OIN oraz placówkach naukowych PAN”. W Forum brali udział przedstawiciele bibliotek m.in.: mgr Edward Domański (Bibl. Gł. PW), dr Stanisław Badoń (Bibl. Gł. PP), dr Edward Pigoń (GBL).

SYSTEMY EKSPERTOWE STOSOWANE W INFORMACJI NAUKOWEJ

Ośrodek Informacji Naukowej PAN zorganizował w dn. 27.11.1991 seminarium nt. „Systemy ekspertowe i możliwości ich wykorzystywania dla celów informacji naukowej”. W referatach zaprezentowano podstawowe zasady tworzenia, funkcjonowania i eksploatacji systemów ekspertowych. Program obejmował wystąpienia m.in.: doc. dra hab. Jana Mulawki (Inst. Podstaw Elektroniki PW) — Systemy ekspertowe i komputerowe sieci neuronowe; dra Macieja Michalewicza (IPI PAN) — Problemy generacji wiedzy w systemach ekspertowych; mgr Anny Sadoch (IINTE) — System doradczo-informacyjny poradnictwa bibliograficznego Plexus.

500 LAT DRUKÓW CERKIEWNOSŁOWIAŃSKICH

W dniach 7-10.11.1991 odbyła się w Krakowie międzynarodowa sesja pn. „Najstarsze druki cerkiewnosłowiańskie i ich stosunek do tradycji rękopiśmiennej (w pięćsetną rocznicę ukazania się najstarszych druków cerkiewnosłowiańskich w Krakowie). W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele: Austrii, Białorusi, Bułgarii, Czecho-Słowacji, Jugosławii, Niemiec, Polski, Rosji, Rumunii, Ukrainy, Węgier. W referatach wszechstronnie scharakteryzowano druki fiolowskie i pochodzące z innych ośrodków drukarstwa cyrylicznego. Sesji towarzyszyła wystawa otwarta w Bibliotece Jagiellońskiej pt. „Tradycje druku cerkiewnosłowiańskiego na ziemiach Rzeczypospolitej”.

CIESZYŃSKIE KSIĘGOZBIORY HISTORYCZNE

W dniach 18-20.11.1991 w Cieszynie odbyła się — z inicjatywy władz miasta — sesja naukowa poświęcona historycznym księgozbiорom cieszyńskim. Współorganizatorami były: Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszynie, Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego i Pracownia Dokumentacji Księgozbiорów Historycznych Biblioteki Narodowej. Celem sesji była prezentacja i decyzje o dalszych losach zagrożonych zbiorów historycznych znajdujących się na terenie miasta, głównie w Oddziale Książki Zabytkowej MBP. Podczas sesji sporządzono ekspertyzę dotyczącą oceny wartości tych zbiorów, stanu ich zachowania, perspektyw zabezpieczenia, opracowania i wykorzystania ich dla dobra nauki i kultury, a także określając warunki niezbędne do realizacji

proponowanego programu. Podczas sesji ogłoszono pięć komunikatów: mgr Krzysztof Szelong (MBP) — Księgozbiór Oddziału Zabytkowego MBP w Cieszynie; mgr Grażyna Ciompa-Wucka (Bibl. Zborowa) — Biblioteka Zborowa im. Bogumiła Tschammera; mgr Janusz Spyra (Muzeum Cieszyńskie) — Zabytkowy Księgozbiór Bruno Konczakowskiego; prof. dr hab. Maria Pawłowiczowa (UŚI) — Księgozbiór OO. Bonifratrów w Cieszynie. Jego dzieje, charakterystyka oraz stan obecny; mgr Weronika Pawłowicz (Bibl. Śl.) — Biblioteka Dziekanatu w Cieszynie — historia i księgozbiór.

POMOC BIBLIOTECE POLSKIEJ W PARYŻU

Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Zarząd Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu przyjęły opracowany przez BN „Wstępny projekt zasad i warunków pomocy BN dla Biblioteki Polskiej w Paryżu w opracowaniu i konserwacji jej zbiorów”. Po lustracji Biblioteki oraz rozmowach z władzami THL wicedyr. BN dra hab. Andrzeja Kłossowskiego i kierownika Działu Rękopisów BN dra Andrzeja Pibera sformułowano główne potrzeby i możliwości pomocy kraju dla Biblioteki Polskiej w Paryżu. Pomoc powinna być koordynowana przez BN, a finansowana przez MKiS i polegać na: 1) pomocy krajowych specjalistów w uporządkowaniu, zinwentaryzowaniu i skatalogowaniu zbiorów; 2) pomocy w akcji mikrofilmowania zbiorów; 3) pomocy w stworzeniu jak najlepszych warunków przechowywania zbiorów oraz konserwacji najcenniejszych obiektów; 4) konsultacji w sprawach właściwego opisywania i obchodzenia się z kolekcjami historycznymi; 5) pomocy w przygotowywaniu i publikowaniu wydawnictw Biblioteki Polskiej (głównie katalogów i inwentarzy jej zbiorów).

JANUSZ DUNIN I KSIĄŻKA DZIECIĘCA

W dniu 14.12.1991 otwarto w Łodzi wystawę ze zbiorów prof. J. Dunina pn. „Książeczki dla grzecznych i niegrzecznych dzieci”. Po wystawie odbyła się dyskusja panelowa nt. „Dokumentacja dziejów polskiej książki dziecięcej. Stan i potrzeby”; zagajał ją prof. J. Dunin. Następnie dr Joanna Papuzińska zapoznała uczestników spotkania z redagowanym przez siebie czasopismem *Guliwer*.

KONWERSATORIA POLSKIEGO TOWARZYSTWA BIBLIOLOGICZNEGO

Zarząd Oddziału Warszawskiego PTB zorganizował kilka kolejnych konwersatoriów poświęconych: prezentacji działalności Oddziału Krakowskiego PTB (doc. dr hab. Maria Kocójowa), dziejom modlitewnika Wolskich ze zbiorów Ciechanowskiego na Zamku Królewskim w Warszawie (mgr Michał Hilchen), problemom prawa autorskiego (prof. Jan Błeszyński), rejestracji i dokumentacji strat książki podczas II wojny światowej (mgr Hanna Łaskarzewska), załamaniu się systemu dostarczania bibliotekom egzemplarza obowiązkowego przez wydawców (mgr Piotr Szreter).

WYSTAWY

W dniach 3-28.4.1992 w BN czynna były wystawa pn. „Konserwacja i Ochrona Zabytków (Restaurieren und Bewahren)” zorganizowana przez Goethe-Institut w Warszawie i BN przy współdziałaniu Goethe-Institut w Monachium. Głównym przesłaniem wystawy było podkreślenie konieczności jak najlepszego zabezpieczenia i konserwacji dziedzictwa kulturowego. Organizatorzy przedstawili międzynarodową współpracę i osiągnięcia w dziedzinie konserwacji dzieł sztuki. Skoncentrowano się wokół kilku wybranych zagadnień: różnorodnych zniszczeń zabytków oraz konserwacji poszczególnych materiałów, preparatów chemicznych stosowanych przy restauracji

dział sztuki. Częścią wystawy była ekspozycja fotograficzna pokazująca wybrane bezcenne obiekty ze zbiorów BN: po konserwacji, w trakcie prac restauratorskich i oczekujące na poddanie zabiegom konserwatorskim. W trakcie trwania wystawy trzy włoskie firmy: Brasciani, Fabriano i Maimeri zaprezentowały wytwarzane przez siebie materiały dla konserwacji papieru i skóry.

W dniu 29.4.1992 w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu otwarto wystawę zatytułowaną „Oficina Poetów i Malarzy 1949-1991”, poświęconą dorobkowi wydawniczemu Krystyny i Czesława Bednarczyków. Z tej okazji Biblioteka wydała monografię Oficyny autorstwa Janusza Kryszaka i Mirosława Adama Supruniuka.

ZMIANY KADROWE

Nowym dyrektorem Policealnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego w Warszawie został od dn. 1.4.1992 mgr Witold Kaliński, zastępując na tym stanowisku mgr Danutę Ostaszewską, która przeszła na emeryturę.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 4 maja 1992

KRONIKA ZAGRANICZNA

ZMIANY W ZARZĄDZANIU SYSTEMEM UNIWERSALNEJ KLASYFIKACJI DZIESIĘTNEJ

FID (Fédération Internationale de Documentation) informuje, że od końca 1991 r. za wszelkie sprawy dotyczące rozwoju UKD będzie odpowiadała nowa organizacja — Konsorcjum UKD (UDC Consortium). Początkowo będzie ono finansowane i kierowane przez organizacje zajmujące się problemami normalizacji lub informacji w: Hiszpanii, Holandii, Belgii, Japonii oraz FID. Później będą mogły dołączyć również inne organizacje.

Powołanie Konsorcjum przyczyni się do rozwoju schematu UKD, m.in. zostanie utworzona nowa baza — zautomatyzowana kartoteka wzorcowa, która będzie stanowiła podstawę przy tworzeniu różnego rodzaju pomocy dla użytkowników. Prawo wydawania schematu UKD będzie wymagało powtórnych negocjacji z wydawcami, ponieważ FID przekazuje prawa autorskie na rzecz Konsorcjum.

Szczegółowych informacji na temat tych zmian udziela: The FID General Secretariat, P.O. Box 90402, 2509 LK The Hague, The Netherlands.

*FID News Bulletin 1991 Vol. 41
iss. 11 s. 194*

MIĘDZYKRAJOWY SYSTEM INFORMACJI TERMINOLOGICZNEJ

The International Network for Terminology (TermNet) to międzynarodowa organizacja powołana dla popierania międzynarodowej współpracy w dziedzinie terminologii. Jej zadaniem jest rozwój informacji o terminologii, produktach i usługach oraz ułatwianie dostępu do: danych bibliograficznych o piśmiennictwie na ten temat, informacji faktograficznych o instytucjach, ekspertach i działalności w tym zakresie oraz do danych terminologicznych, jak: terminy, synonimy, definicje, odpowiedniki w innych językach itp. Członkami TermNet jest ponad 40 instytucji rządowych, naukowych, ośrodków dokumentacji, biur programowania, organizacji tłumaczy, uniwersytetów itp.

TermNet współpracuje z INFOrmation Centre for TERMinology (INFOTERM). Między innymi prowadzi usługi konsultacyjne, przygotowuje poradniki, popiera współpracę między bankami danych terminologicznych, promuje i koordynuje wymianę danych terminologicznych. W maju 1992 r. w Awinionie odbędzie się sympozjum TermNet nt. „Terminology in advanced microcomputer applications”.

Informacji na temat działalności TermNet udziela: The TermNet secretariat, Meinestrasse 38, A-1020 Vienna, Austria.

FID News Bulletin 1991 Vol. 41 iss. 5 s. 93

ZMIANY CEN CZASOPISM

Amerykańska firma The Faxon Company prowadzi badania zmian cen czasopism wydawanych na świecie. Wyniki analiz ogłasza od 1974 r. Analiza ostatnia, przygotowana na podstawie ponad 200 000 tytułów, informuje o zmianach cen czasopism w latach 1989, 1990 i 1991.

W pierwszej tabeli zgrupowano czasopisma wg systemu klasyfikacji stosowanej w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie. Z obliczeń wynika, że w okresie 1989-1990 najbardziej wzrosły ceny czasopism z zakresu finansów publicznych (40,6%), handlu (29,7%) oraz transportu i komunikacji (23,7%). Obniżyły się ceny czasopism poświęconych uprawie roślin (18,7%), hodowli zwierząt (13,8%) oraz rolnictwa (10,3%). W okresie 1990-1991 najbardziej podrożały periodyki z dziedziny pojazdów motorowych i astronautyki (32,6%), handlu (25,4%) i prawa (25,4%). Staniały nieco gazety (5,0%), czasopisma zajmujące się historią Ameryki (3,2%) i wyznaniowe (2,0%).

Tabela druga informuje o zmianach cen czasopism w zależności od kraju, w którym zostały wydane. W okresie 1989-1990 najbardziej wzrosły ceny czasopism w Chińskiej Republice Ludowej (136,3%), Sri Lance (125,4%), i Tajwanie (50%). Staniały — w NRD (6,9%), Indiach (6,1%) oraz Turcji (4,3%). W okresie 1990-1991 podrożały głównie czasopisma z Irlandii (40,2%), Austrii (39,1%) i ZSRR (37,2%); staniały — Nigeryjskie (17,3%), Indonezyjskie (12,8%) i Kenii (12,4%). Czasopisma polskie podrożały w latach 1989-1990 o 2,1%, w 1990-1991 o 6,7%.

Library Acquisitions 1992 Vol. 16 s. 3-10

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA BIBLIOTEK MUZYCZNYCH

W dniach 11-16.8.1991 r. odbyła się w Pradze konferencja Międzynarodowego Stowarzyszenia Muzycznych Bibliotek, Archiwów i Ośrodków Dokumentacji (International Association of Music Libraries, Archives and Documentation Centres — IAML). W czasie jej trwania poszczególne komisje i grupy robocze referowały i dyskutowały tematy, nad którymi pracują. Były wśród nich zarówno zagadnienia związane z muzyką dawną, jak i problemy dotyczące automatyzacji opracowywania zbiorów muzycznych (zwłaszcza formatów MARC, zaleceń ISBD, rzeczowego dostępu) oraz ISMN (International Standard Music Number).

International Cataloguing and Bibliographic Control 1991 Vol. 20 nr 4 s. 50

BIBLIOTEKA BRYTYJSKA WYDAJE NOWE ŹRÓDŁA NA CD-ROM

Centrum Dostarczania Dokumentów Biblioteki Brytyjskiej (British Library Document Supply Centre) w Boston Spa działające od 30 lat otrzymało w ciągu tego czasu ponad 60 mln zapytań o dokumenty. Ostatnio wpływa rocznie ok. 3 mln próśb o dostarczenie materiałów. Do gromadzonych i często poszukiwanych dokumentów należą sprawozdania z konferencji, sympoz-

jów, narad itp. odbywających się na całym świecie. Gromadzenie tego typu materiałów jest szczególnie trudne, wydawane są bowiem w formie książek, broszur, specjalnych serii itp. Dotychczas informacje o sprawozdaniach z konferencji były publikowane w formie miesięcznych indeksów z kumulacjami rocznymi, dostępnymi również na mikrofilmach. Baza danych konferencji w Boston Spa liczyła w końcu 1991 r. ok. 300 000 rekordów, roczny przyrost wynosi 18 000 — 20 000 rekordów. Wersja na CD-ROM będzie ogłaszana kwartalnie, każdy dysk będzie obejmował materiał poprzedniego.

Od kwietnia 1992 r. Centrum Dostarczania Dokumentów rozpoczyna wydawanie *Boston Spa Books on CD-ROM* — katalogu ponad 535 000 książek zgromadzonych po 1980 r. oraz wpływu bieżącego, który wynosi ok. 55 000 pozycji rocznie. Użytkownicy będą mogli przeszukiwać bazę wg tytułów, nazw autorów lub wydawców, ISBN, tytułów serii, daty i miejsca publikacji. Wszystkie pozycje zarejestrowane na dyskach będzie można wypożyczyć.

Informacji na temat CD-ROM udziela: The British Library Document Supply Centre, Boston Spa, Wetherby, West Yorkshire, LS23 7BQ, UK.

Aslib Information 1991 Vol. 19 nr 6 s. 216-217
Information Retrieval and Library Automation
1992 vol. 27 nr 10 s. 3

OCHRONA PRAW AUTORSKICH W B. ZSRR I PAŃSTWACH EUROPY WSCHODNIEJ

Raport na ten temat został opracowany dla rządu Stanów Zjednoczonych, który przygotowuje się do negocjacji z tymi krajami oraz dla 1600 spółek reprezentowanych przez osiem towarzystw handlowych będących członkami Międzynarodowego Zrzeszenia Własności Intelektualnej (International Intellectual Property Alliance).

Raport stwierdza szczególnie wysoki poziom piractwa w tych krajach, przede wszystkim nielegalne kopiowanie amerykańskich filmów, muzyki i programów komputerowych. Ułatwiają to braki w prawie autorskim. Stwierdzono, że tylko w Czecho-Słowacji i na Węgrzech chronione są prawa autorskie amerykańskich zapisów dźwiękowych, a programów komputerowych ponadto w Jugosławii. Natomiast większość państw Europy Wschodniej reguluje i kontroluje prawa autorskie wg własnych przepisów prawnych. Jeżeli państwa te chcą wprowadzić wolny rynek dla dzieł będących pod międzynarodową ochroną prawną, powinny przestrzegać tych praw i znacząco podnieść sankcje karne za ich łamanie.

Information Hotline 1991 Vol. 23 nr 5 s. 10

BIBLIOTEKI AKADEMICKIE W ZJEDNOCZONYCH NIEMCZECH

Po połączeniu obu części Niemiec biblioteki wszystkich typów przeżywają duże trudności finansowe. Większość z nich otrzymała zmniejszone fundusze na gromadzenie zbiorów i płace dla personelu. Nieuchronne będzie także ograniczenie wydatków na automatyzację i retrospektywną konwersję informacji o zbiorach. Przyczyną tych oszczędności jest konieczność przeznaczenia znacznych funduszy dla bibliotek Niemiec wschodnich. Mieszczą się one w starych, zniszczonych budynkach, są całkowicie pozbawione automatyzacji, trzeba też wymienić ich księgozbiory. W związku z tym ambitne plany bibliotekarzy Niemiec zachodnich muszą być odłożone na okres późniejszy. W tej części Niemiec nastąpią również zmiany organizacyjne. Zasada scentralizowanego tworzenia i upowszechniania baz danych zostanie zastąpiona przez dążenie do organizowania zintegrowanych systemów baz lokalnych.

Information Management Report 1991 Dec. s. 1-2

DOSTĘP DO ROSYJSKICH ARCHIWÓW

Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie podpisała porozumienie z komitetem ds. Archiwów Rady Ministrów Republiki Rosyjskiej dotyczące możliwości dostępu zachodnich uczonych, bibliotekarzy i archiwistów do archiwów byłej KPZR. Obejmują one 75 mln jednostek, w tym materiały z zebrań kierownictwa partii od czasów Lenina aż do puczu w 1991 r. Dla badań historycznych wielkie znaczenie będą miały dokumenty z XVIII w., materiały dotyczące stosunków ZSRR — USA oraz stosunków ZSRR z innymi państwami w okresie siedemdziesięciu czterech lat komunizmu.

Information Retrieval and Library Automation
1992 Vol. 27 nr 8 s. 6

ZNISZCZENIE BIBLIOTEK CHORWACKICH

W styczniu 1992 r. BN w Warszawie otrzymała pismo Narodowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Zagrzebiu zawierające dane o stratach, jakie poniosły biblioteki Chorwacji w wyniku działań wojennych. Pismo zawiera informacje o losach 65 bibliotek naukowych, klasztornych, publicznych i szkolnych.

Największym zniszczeniom uległy biblioteki Wukowaru. Całkowicie zburzono 10 bibliotek szkolnych i bibliotekę publiczną; nieznanym jest los jej pracowników. Klasztor Zakonu Franciszkanów jest niemal zupełnie zburzony, nie wiadomo więc, czy uratowały się zbiory biblioteki klasztornej ukryte w różnych miejscach zabudowań.

Na ośrodek uniwersytecki w Dubrowniku spadły bomby zapalające. W pożarze przez nie wzniesionym spłonęły zbiory wszystkich trzech bibliotek wydziałowych. Biblioteka naukowa w tym mieście nie została co prawda bezpośrednio zbombardowana, ale wstrząsy i detonacje zniszczyły jej dach, a na budynek spadło 60 odłamków bomb. Poważne straty poniosła także Biblioteka Archiwum Historycznego w Zagrzebiu.

Informacje zgromadzone przez Bibliotekę Narodową i Uniwersytecką Chorwacji nie są jeszcze dokładne. Ustalenie i oszacowanie szkód będzie wymagało długiego czasu.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 11 maja 1991

DYPLOM UZNANIA DLA DOC. ADAMA WYSOCKIEGO

Na 57 Konferencji Ogólnej IFLA w Moskwie doc. A. Wysocki został uhonorowany medalem i dyplomem uznania za piętnaście lat pracy w IFLA: za zasługi w rozwoju profesjonalnych programów IFLA (ALP, PAC, UAP, UBCIM, UDT), jak również za osiągnięcia w promowaniu jedności środowiska bibliotekarskiego.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

- artykuł nie powinien przekraczać 15 stron a recenzje, sprawozdania itp. 10 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami
- tekst maszynopisu winien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm)
- materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście
- przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, numer i strony (od — do) lub stronę cytowanego fragmentu
- każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu
- Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu oraz numeru telefonu
- materiały należy dostarczać w 2 egzemplarzach.

Przegląd Biblioteczny drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których Autor nie zamierza publikować w innych czasopiśmie. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

AUTORZY

- Halina BAŁUKA, mgr
Anna BEDNARZ, mgr
Krystyna BELKOWSKA, mgr
Iwona CHOJNACKA-MAMIŃSKA, mgr
Irena FRONCZAK, mgr inż.
Krzysztof GONET, ks mgr
- Mirosław GÓRNY, dr
- Małgorzata KAMIŃSKA, mgr
Janusz KAPUŚCIK, prof. dr hab.
Krystyna KOCZNOROWSKA, dr inż.
Hanna KOLENDO, dr
Dariusz KUŹMIŃSKI, dr
Maria LENARTOWICZ, mgr
Teresa MALIK, mgr
Anna PALUSZKIEWICZ, mgr inż.
Danuta PIELAK, mgr
Wanda PINDŁOWA, dr hab.
- Sławomir POŁOTNICKI, mgr
Hanna PRZYBYLIK, mgr
Maria RUTKOWSKA, mgr
Henryk RYBIŃSKI, doc. dr hab.
Jadwiga SADOWSKA, dr
Barbara SORDYŁOWA, doc. dr hab.
Henryk SZARSKI, dr inż.
Elżbieta WASZCZYŃSKA, mgr
Anna WOJCIECHOWSKA, mgr
Czesław Janusz WRZESIENI, mgr inż.
Adam WYSOCKI, doc.
Hanna ZASADOWA, mgr
Barbara ZIĘTALA, mgr
Kronikę krajową oprac.
Hanna ŁASKARZEWSKA, mgr
Kronikę zagraniczną oprac.
Miroslawa KOCIĘCKA, mgr
Tłumaczenia na język ang.
Krzysztof NOWIŃSKI, dr
- Biblioteka Główna Uniwersytetu Śląskiego
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
— Biblioteka PAN w Warszawie
— Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej
— Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej
— Biblioteka Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego Św. Jana Chrzciciela w Warszawie
— Instytut Językoznawstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu
— Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Białymstoku
— Główna Biblioteka Lekarska
— Centralna Biblioteka Rolnicza
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
— Główna Biblioteka Lekarska
— Biblioteka PAN w Warszawie
— Biblioteka Jagiellońska
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
— Centralna Biblioteka Rolnicza
— Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego
— Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej
— Biblioteka PAN w Warszawie
— Centralna Biblioteka Rolnicza
— Instytut INTE
— Biblioteka Narodowa
— Biblioteka PAN w Warszawie
— Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej
— Centralna Biblioteka Rolnicza
— Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej
— Biblioteka Narodowa
— Instytut INTE
— Warszawa
— Komitet Badań Naukowych
- Biblioteka Narodowa
— Biblioteka Narodowa
— Uniwersytet Warszawski

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

Wydawnictwa zwarte

- Jadwiga Czarnicka: *Wykaz działów katalogu rzeczowego dla małych bibliotek publicznych*. Wyd. 3 popr. i uzup. Warszawa: Biblioteka Narodowa, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1991.
- Marcin Drzewiecki: *Biblioteka we współczesnej szkole*. Warszawa: Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1991.
- Brigitte Millik, Gunther Klemm: *Der neue Systematische Katalog der Universitätsbibliothek Berlin*. T. 3.1-3.2. Gesamtregister. Berlin: Universitätsbibliothek Berlin 1991.
- Jadwiga Sadowska, Teresa Turowska: *Języki informacyjno-wyszukiawcze*. Katalogi rzeczowe. Warszawa: Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1990.
- Z warsztatu bibliografa*. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1991. *Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych* 1.
- Elżbieta Barbara Zybort: *Biblioteki więzienne*. Zarys problematyki. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1991.
- Elżbieta Barbara Zybort: *Międzynarodowa i narodowa działalność informacyjna w zakresie edukacji*. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1991.

Wydawnictwa ciągłe

- Biblioteka w Szkole* 1991 nr 5/6, 11/12.
Bibliotekarz 1991 nr 7/8-11/12.
Biblioteki Publiczne w Liczbach 1990. R. 20.
Bibliotheks Info 1991 Jg. 1 H. 12.
Książnice a Informacje 1992 R. 24 č. 2-3.
Poradnik Bibliotekarza 1991 nr 9-11/12.
Ruch Wydawniczy w Liczbach 1990 R. 36.
Signa Temporis 1991 R. 2 z. 1.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Prenumeratę przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażowo-Handlowe „RUCH” (00-958 W-wa, ul. Targowa 28) w terminach: do 20 XI na I kwartał roku następnego, do 20 II na II kw., do 20 V na III kw. i do 20 VIII na IV kw.

Cena prenumeraty krajowej na I/II kwartał 1992 r. wynosi 45 000,-zł. Prenumerata ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

Wpłaty na prenumeratę przyjmują:

- na teren kraju — jednostki kolportażowe „Ruch” i urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora
- na zagranicę — Zakład Kolportażu Prasy i Wydawnictw 00-958 Warszawa, konto PBK XIII Oddział W-wa 370044-1195-139-11

Dostawa zamówionego czasopisma jest realizowana przez jednostki kolportażowe „Ruch” w sposób uzgodniony z zamawiającym oraz przez urzędy pocztowe na wskazany adres w ramach opłaconej prenumeraty z wyjątkiem zlecenia dostawy na zagranicę pocztą lotniczą do odbiorcy zagranicznego, której koszt w pełni pokrywa prenumerator.

Sprzedaż numerów bieżących:

w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN. Adres: OR PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa, konto nr 1094-4792, IX Oddział NBP w Warszawie (płatność gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym) oraz w księgarniach Ossolineum w Krakowie i we Wrocławiu. Sprzedaż numerów archiwalnych w Księgarni Ossolineum we Wrocławiu, Rynek 8, 50-106 Wrocław.

Uprzejmie prosimy wszystkich prenumeratorów *Przeglądu Bibliotecznego* o zgłoszenie swych danych (nazwy instytucji wraz z adresem i liczbą otrzymywanych egzemplarzy) do naszej redakcji.

W zeszycie 1/2 1992 m.in. artykuły: **MARIA DEMBOWSKA**: Sprawy biblioteczne II Rzeczypospolitej — nadal aktualne, **JANUSZ DUNIN**: Biblioteka a wolność myśli, **EMILIA MOSTOWICZ**: Marketing w działalności bibliotek i ośrodków informacji, **MIKOŁAJ POLETYŁO**: Problemy budowy tezaurusa dwujęzycznego...

30 000.zł